



FIDES, RATIO ET PATRIA. STUDIA TORUŃSKIE

FIDES, RATIO ET PATRIA. STUDIA TORUŃSKIE

15/2021

**WYZWANIA BEZPIECZEŃSTWA
PAŃSTWA**

(STATE SECURITY CHALLENGES)

TORUŃ 2021

FIDES, RATIO ET PATRIA. STUDIA TORUŃSKIE

KOLEGIUM REDAKCYJNE

prof. dr hab. Wojciech Polak (redaktor naczelny); dr Jan Wiśniewski (z-ca redaktora naczelnego); dr hab. Sylwia Galij-Skarbińska, prof. UMK (sekretarz redakcji); dr Krystian Cholaśczyński (sekretarz redakcji); prof. ThDr. PaedDr. Ing. Gabriel Pała, PhD; prof. Felipe F. Salvosa II, dr Szymon Gajewski, ks. dr Michał Damazyn, mgr Mateusz Kaleta

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Jacek Bartyzel (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); dr Danuta Bogdan (*Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie*); ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr (*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*); dr hab. Arkadiusz Czołówek, prof. UMK (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); ks. dr hab. Tomasz Dutkiewicz, prof. UMK, (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); o. prof. dr hab. Ryszard Hajduk (*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*); prof. dr hab. Mirosław Golon (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); dr hab. Piotr Grochmalski, prof. ASWoj. (*Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie*); prof. dr hab. Piotr Jaroszyński (*Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie*); prof. PhDr. Petr Kaleta, Ph.D. (*Uniwersytet Masaryka w Brnie*); prof. Kamil Kardis PhD (*Uniwersytet Preszowski w Preszowie*); prof. dr hab. Ryszard Michalski (*Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu*); prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak (*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*); s. dr hab. Agata Mirek CMN, prof. KUL (*Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie*); prof. dr hab. Wojciech Polak (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); dr hab. Mieczysław Ryba, prof. KUL (*Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie*); prof. dr hab. Ryszard Terlecki (*Uniwersytet Jagielloński w Krakowie*); o. prof. Andrzej Wodka CSsR, (*Papieski Uniwersytet Laterański w Rzymie*); prof. Felipe F. Salvosa II (*Papieski i Królewski Uniwersytet św. Tomasza w Manili, Filipiny*), o. dr Józef Smyksa CSsR (*Uniwersytet Katolicki w Cochabamba, Boliwia*), dr hab. Ryszard Zajączkowski, prof. KUL (*Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie*)

RECENZENCI

prof. dr hab. Jacek Bartyzel, (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr, (*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*); prof. dr hab. Marta Czyż, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie; ks. dr hab. Tomasz Dutkiewicz, prof. UMK Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; prof. dr hab. Mirosław Golon, (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki, (*Politechnika Krakowska w Krakowie*); o. prof. Edmund Kowalski CSsR, (*Akademia Alfonsjańska w Rzymie, Włochy*); prof. dr hab. Zdzisław Krasnodębski, (*Uniwersytet w Bremie, Niemcy*); ks. dr hab. Witold Kujawski, prof. UMK (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); prof. dr hab. Aleksander Nalaskowski, (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*); o. prof. Leszek Niewdana SVD, (*Katolicki Uniwersytet Fu Jen, Tajwan*); o. dr. Jacek Norkowski OP, (*Papieski Uniwersytet Świętego Tomasza – Angelicum w Rzymie, Włochy*); o. prof. Marek Raczkiewicz CSsR, (*Papieski Uniwersytet Comillas, Katolicki Uniwersytet św. Damazego w Madrycie, Hiszpania*); dr hab. Mieczysław Ryba, prof. KUL, (*Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie*); ks. prof. dr hab. Janusz Szulist (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*)

KOREKTA

Anna M. Bałaban, Kaja Wilkosz

PROJEKT OKŁADKI

mgr Maria Kolbus-Skowrońska

OPRACOWANIE GRAFICZNE I ŁAMANIE

Teresa Stańczyk

ISSN 2392-1463

SPIS TREŚCI

(CONTENTS)

WYZWANIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

(STATE SECURITY CHALLENGES)

Wstęp (<i>Introduction</i>)	7
Piotr Lewandowski , Geopolityczny wymiar badania konfliktów zbrojnych. Konceptualizacja teoretyczna kategorii uwarunkowań geopolitycznych (<i>The geopolitical dimension of the study of armed conflicts. Theoretical conceptualization of the category of geopolitical conditions</i>)	9
Klaudia Rosińska , Tematyka <i>fake news</i> ów światopoglądowych w polskojęzycznych mediach internetowych w okresie kampanii wyborczej w 2019 r. (<i>The theme of worldview's fake news in the Polish-language online media during the 2019 election campaign</i>)	33
Piotr Chrzczonowicz , Zjawisko <i>artnapping'u</i> – wybrane aspekty kryminologiczne (<i>The phenomenon of artnapping – selected criminological aspects</i>)	64
Arkadiusz Czwołek , Ekstremizm polityczny na Białorusi. Istota i cechy zjawiska (<i>Political extremism in Belarus. The essence and features of the phenomenon</i>)	82
Tomasz Jacek Lis , Rosyjska polityka wobec Serbów na Bałkanach Zachodnich – geneza i stan obecny (<i>Russian policy towards Serbs in the Western Balkans – genesis and present state of affairs</i>).....	105

Materiały źródłowe i wyniki badań

(SOURCE MATERIALS AND RESEARCH RESULTS)

Mariola Bartusek, Agnieszka Kulawik , Analiza potrzeb zastosowania nowoczesnej technologii i sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia (<i>Analysis of the needs to apply modern technology and artificial intelligence in the healthcare sector</i>)	121
--	-----

Varia

(VARIA)

Rafał Lizut , AI in determining indicators for FX prediction models (<i>Sztuczna Inteligencja w wyznaczaniu wskaźników modeli predykcyjnych na rynkach FX</i>)	149
--	-----

Joanna Mstowska , Un theatrum mundi coloniale in “Cuore di tenebra” di Joseph Conrad e “Il giovane maronita” di Alessandro Spina (Kolonialne <i>theatrum mundi</i> w „Jądrze ciemności” Josepha Conrada i „Il giovane maronita” Alessandro Spiny) 165
Maria Radziszewska , Służba dla innych, życie dla i za Ojczyznę. Rozważania na przykładzie biografii pedagogicznej Stanisława Włada (<i>Service for others, dedicated life for the Homeland. Considerations based on a example of pedagogical biography of Stanisław Wład</i>) 179
Tomasz Kalaga , The Principle of Charity vs. Good Will. Dasenbrock, Gadamer and Davidson on Language as the Common Ground for Understanding in the Context of a Literary Canon (<i>Zasada wielkoduszności vs. dobra wola. Dasenbrock, Gadamer i Davidson o języku, jako wspólnej płaszczyźnie rozumienia w kontekście dyskusji nad kanonem literackim</i>) 206

WSTĘP

Jesteśmy obecnie w okresie intensywnego wzrostu zainteresowań i analiz w obszarze wiedzy i praktyki dotyczącej bezpieczeństwa państwa w kontekście wewnętrznym, narodowym – jak również w kwestiach międzynarodowych. Bezpieczeństwo ma różne wymiary, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Dotyczy szczególnie kwestii związanych nie tylko z bezpieczeństwem militarnym, ale również z innymi zagrożeniami, poczynając od zagrożeń działaniami terrorystycznymi, poprzez bezpieczeństwo gospodarcze, społeczne, kulturowe, zdrowotne czy związane z ochroną środowiska. Pojęcie bezpieczeństwa państwa, w jego szerokim rozumieniu uwzględniającym wymiar wewnętrzny oraz zewnętrzny, staje się jednym z podstawowych działań dobrze funkcjonującego państwa. Zwalczenie zagrożeń jest głównym zadaniem struktur i administracji oraz służb, które w sposób ciągły i permanentny muszą o to dbać oraz nadzorować. Zagrożenia płynące z obecnych działań hybrydowych, takich jak zagrożenie stabilności i szczelności granic Polski w kontekście reżimu Alaksandra Łukaszenki, czy też cybernetycznych, wpływają na prowadzenie polityki wewnętrznej i zagranicznej danego państwa.

W ostatnim czasie z powodu działań takich państw, jak choćby Rosja, musimy dbać o rozwój naszych możliwości percepcji i działania w kontekście bezpieczeństwa. Musimy wzmacniać, nie tylko siły zbrojne, ale również jedność społeczeństwa oraz przeciwdziałać zagrożeniom płynącym z rozwoju nowoczesnych technologii oraz dezinformacji. Dlatego też postanowiliśmy nowy numer naszego czasopisma ukierunkować na wspomnianą tematykę.

Introduction

We are currently in a period of intense interest and analysis in the area of knowledge and practice regarding state security in the context internal, national – as well as on international issues. Security has different dimensions that interpenetrate and complement each other. It particularly concerns issues related not only to the security of military but also with other threats, ranging from threats to actions terrorist, through economic, social and cultural security, health or environmental protection. The concept of state security state, in its broad sense, taking into account the internal dimension, and external, it becomes one of the basic activities of a well-functioning

countries. Combating threats is the main task of structures and administration and services that must constantly and permanently take care of it and supervise it. Threats from current hybrid activities, such as a threat to stability and tightness of Poland's borders in the context of the regime of Aleksandra Łukaszenko, or cybernetics, influence the conduct of internal politics and foreign relations of a given country. Recently, due to the actions of countries such as Russia, we need to develop our ability to perceive and act in context safety. We must strengthen not only the armed forces but also unity of society and counteract the threats resulting from the development of modern technology and disinformation. That's why we decided to make a new issue focus our magazine on the aforementioned subject.

Piotr Lewandowski*

Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie

ORCID: 0000-0002-3664-4815

GEOPOLITYCZNY WYMIAR BADANIA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH. KONCEPTUALIZACJA TEORETYCZNA KATEGORII UWARUNKOWAŃ GEOPOLITYCZNYCH

Streszczenie

Artykuł traktuje o teoretycznych asumptach weryfikowania konfliktów zbrojnych. Tekst buduje kontekst teoretyczny kategorii uwarunkowań geopolitycznych konfliktów zbrojnych, dzięki której możliwe staje się analizowanie wojen w paradygmacie badań geopolitycznych i w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego. Praca podaje szerokie ujęcie uwarunkowań geopolitycznych jako konstrukt teoretycznego oraz wypracowuje narzędzie operacyjne do badań nad konfliktami międzynarodowymi.

Słowa kluczowe: *bezpieczeństwo międzynarodowe, geopolityka, konflikty zbrojne, uwarunkowania geopolityczne konfliktów zbrojnych*

Summary

The geopolitical dimension of the study of armed conflicts. Theoretical conceptualization of the category of geopolitical conditions

The article treats the theoretical asumpts of verifying armed conflicts. The text builds a theoretical framework for the category of geopolitical conditions of armed conflicts, which makes it possible to analyse wars in the paradigm of geopolitical studies and in the context of international security. The paper gives a broad account of geopolitical conditionality as a theoretical construct and develops an operational tool for the study of international conflicts.

Keywords: *international security, geopolitics, armed conflicts, geopolitical determinants of armed conflicts*

* Piotr Lewandowski – adiunkt w Katedrze Geopolityki Akademii Sztuki Wojennej. Zajmuje się analizą teoretyczną założeń odnoszących się do bezpieczeństwa międzynarodowego w szczególności takich jak racja stanu, suwerenność, bezpieczeństwo kulturowe państwa czy dezinformacja i wojna informacyjna. Kierownik Grantu Badawczego MON pt.: *Polska racja stanu w perspektywie 2035 r.*

Wstęp

Geopolityka pojawia się coraz częściej w badaniach społecznych, badaniach nad bezpieczeństwem w badaniach stosunków międzynarodowych i badaniach politologicznych. Szczególnie obecnie widać potrzebę powrotu do ogólnych założeń oraz szczegółowych koncepcji, które powstały i funkcjonują nie tylko w teorii, ale są realizowane przez światowe mocarstwa. Idea, która przyświecała powstaniu niniejszej pracy ma swoje dwojake korzenie. Pierwszy wywodzi się z obserwacji braku powiązania idei i koncepcji geopolitycznych z konfliktami zbrojnymi światowych mocarstw. Drugi natomiast wynika z uznania konieczności przyznania priorytetu geopolityce w przyczynowości i sprawczości większości konfliktów zbrojnych, które miały miejsce, zwłaszcza po II wojnie światowej. Potrzeba uzupełnienia polemologii o geopolityczny wymiar konfliktów zbrojnych stała się inspiracją do powstania tejże pracy.

Celem artykułu jest wypracowanie teoretycznych ram dla rozważań nad geopolityczną analizą w badaniach konfliktów zbrojnych. Realizacją tego zamierzenia będzie wypracowanie konceptualizacji pojęcia uwarunkowań geopolitycznych konfliktów zbrojnych oraz propozycja operacjonalizacji owego pojęcia do postaci desygnatu analitycznego. Problem badawczy został określony w postaci pytania: w jaki sposób na gruncie paradygmatu geopolitycznego analizować konflikty zbrojne? Na potrzeby rozwiązania owego problemu składają się pytania szczegółowe w postaci: w jaki sposób wybrane koncepcje geopolityczne oraz analizy geostrategiczne odpowiadają na pytanie o istotę konfliktów zbrojnych? W jaki sposób wybrane koncepcje geopolityczne tłumaczą etiologię konfliktów zbrojnych? W jaki sposób konstrukt analityczny w postaci uwarunkowań geopolitycznych może stanowić użyteczną metodę poznawczą dla badań nad konfliktami zbrojnymi i bezpieczeństwem międzynarodowym? Pytania te nie wyczerpują całości zagadnienia, jednak stanowią próbę wypracowania kategorii poznawczej na rzecz badań geopolitycznych, polemologicznych, a także stosunków międzynarodowych czy nauk o polityce.

Do rozwiązania powyższych zagadnień posłużono się kilkoma metodami badawczymi. Zaczepnięto tu z geopolityki krytycznej i konstruktywizmu, stosując krytyczną analizę dyskursu oraz analizę zawartości treści do wypracowania ram teoretycznych uwarunkowań geopolitycznych¹. Zastosowana została również metoda komparatystyczna zestawiająca ze sobą kilka różnych, odmiennych podejść do geopolityki jako czynnika sprawczego w kontekście konfliktów zbrojnych. Całość uzupełnia podejście indukcyjne w badaniu pozwalające na budowę

¹ M. Kozub-Karkut, *Metody badawcze w geopolityce*, w: *Teorie i podejścia badawcze geopolityki*, red. A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków 2020, s. 254.

twierdzeń ogólnych poprzez procedury takie jak: selekcjonowanie, opisywanie, definiowanie i klasyfikację.

Praca ma charakter funkcjonalny oparty o strukturalizm i założenie o konstruowaniu rzeczywistości poprzez zjawiska, wytwory i działania społeczne oraz teoretyzujący. Uwarunkowania geopolityczne konfliktów zbrojnych jako kategoria poznawcza stanowią nową jakość w badaniach nad bezpieczeństwem międzynarodowym oraz geopolityką i są szczególnie użyteczne dla wyjaśnienia takich zjawisk jak np. wojny zastępcze.

Geopolityka jako subdyscyplina w badaniach nad konfliktami zbrojnym

Pojęcie geopolityki używane jest często w różnych kontekstach znaczeniowych, tak, że traci swoistość. Każdorazowo więc wymaga definiowania i konceptualnego ujęcia w celu uniknięcia wieloznaczności. Jednym z ujęć geopolityki jest ujmowanie jej jako osobnej nauki społecznej wyrosłej z geografii politycznej. Wywodzi się ono z prostego założenie, że naturalnym środowiskiem człowieka jest przestrzeń geograficzna, a ta z kolei przekłada się na uznanie geopolityki za wiedzę „o związkach pomiędzy działalnością polityczną człowieka a przestrzenią geograficzną”².

Geopolityka jest niesamodzielną nauką, nie posiada odrębnej metodologii badań³. Przedmiotem jej poznania są głównie koncepcje, teorie i strategie odnoszące się do układu stosunków międzynarodowych, obciążone wysokim poziomem ogólności⁴. Geopolityce jako nauce zarzuca się również brak rzetelności analiz. Pod tym względem od samego początku zdradza pewną słabość metodyczną w postaci wybiórczości faktów. Wnioski, które kreuje zawsze posiadają cechę polityczności, która zakrawa o właściwości ideologiczne określonych środowisk politycznych lub naukowych⁵.

Jakub Potulski wykazał, na podstawie analizy prac z zakresu geopolityki, pewne jej właściwości w odniesieniu do przedmiotu jej badań. Ogólnie ujmując są to relacje między społeczeństwem a polityką i przestrzenią. Jednocześnie Potulski dokonuje dość silnych zawężeń, akcentując konstruktywizm w geopolityce i cały

² J. Potulski, *Czym jest geopolityka? Spory wokół statusu badawczego geopolityki*, „Prace Geograficzne. Studia nad geopolityką XX wieku” 2013, 242, s. 14.

³ P. Borowiec, *Czy geopolityka może być uznana za samodzielną dyscyplinę naukową?*, w: *Teorie i podejścia badawcze geopolityki*, red. A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków 2020, s. 63-79.

⁴ J. Potulski, dz. cyt., s. 20.

⁵ M. Karwat, *Polityczność i upolitycznienie. Metodologiczne ramy analizy*, „Studia Politologiczne” 2010, 17, s. 63-88.

nurt geopolityki krytycznej (badanie wyobrażeń przestrzennych, obiektywizacja przestrzeni, nadawanie znaczeń przestrzeni)⁶. W niniejszym rozumieniu geopolityka będzie odnosić się do relacji polityczno-przestrzennych z akcentowaniem znaczenia określonych przestrzeni dla realizacji polityki imperialnej (hegemonicznej).

Geopolityka jako paradygmat badań nad bezpieczeństwem

Ilość zarzutów wobec geopolityki jako nauki, a przede wszystkim brak osobliwej metodologii, nakazuje traktować ją jako paradygmat lub jako metodę badawczą. Takie ujęcie geopolityki jest wskazywane za poprawne i spotyka się z mniejszą ilością zarzutów wobec braku naukowości. Leszek Moczulski przytacza kilka definicji geopolityki i jej rozumienia, funkcjonujących w zachodnim środowisku naukowym. Dla analizy konfliktów zbrojnych warto przytoczyć te, które właśnie w tym wymiarze posiadają wartość poznawczą i metodologiczną.

Dla określenia geopolityki pojawiają się wskazania, że jest „metodą globalnej analizy”, „jest metodą, pozwalającą wykrywać, identyfikować i analizować zjawiska konfliktowe oraz strategie ofensywne i defensywne, skupiające się na posiadaniu pewnego terytorium”, „powinna tworzyć syntezę przyczyn geograficznych i historycznych przestrzennej dynamiki”⁷. Moczulski po analizie definicji geopolityki sam podaje, że „zajmuje się zmiennymi układami sił na niezmiennej przestrzeni”⁸.

Chcąc omówić geopolityczne uwarunkowania konfliktów zbrojnych proponowane przez Leszka Moczulskiego, należy zwrócić uwagę na postrzeganie przez niego geopolityki jako paradygmatu nauk społecznych. I tu trzeba wskazać, że są to właśnie nauki społeczne, a nie tak jak wskazuje Moczulski humanistyczne, gdzie geopolityka „traktowana jest na równych prawach z historią, gdyż masowa aktywność ludzi w równym stopniu rozwija się w czasie i w przestrzeni”⁹. Moczulski podkreśla strukturalny charakter podejścia geopolitycznego, wskazując, że świat dzieli się na trzy strefy: dwie stworzone przez Mackindera, a trzecia przez Spykmana¹⁰.

Według Moczulskiego geopolityka to „dyscyplina naukowa, należąca do grupy nauk politycznych, zajmująca się badaniem ziemnych układów cywilizacyjno-politycznych na niezmiennej przestrzeni”. Jako dyscyplina naukowa, choć trafniej byłoby użyć pojęcia paradygmatu podejścia naukowego (co najwyżej

⁶ J. Potulski, dz. cyt., s. 26.

⁷ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 2010, s. 74.

⁸ *Tamże*, s. 75.

⁹ L. Moczulski, *Geopolityka w trójwymiarowym świecie*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2016, nr 4, s. 174.

¹⁰ *Tamże*, s. 178.

subdyscyplina), „analizuje zjawiska w trzech podstawowych kategoriach: warstwie fizycznej [...] warstwie cywilizacyjnej, [...] warstwie politycznej”¹¹. Powyższy wymiar definicyjny ma zastosowanie metodologiczne. Odpowiednia operacjonalizacja owego pojęcia, jak w przypadku badań Agnieszki Leguckiej pozwoliłaby na stworzenie odpowiedniego narzędzia analitycznego. Niestety sam Moczulski często popada w gęsty opis oraz ogólnikowość, czyli główne zarzuty kierowane wobec geopolityki.

Rozpatrując geopolitykę jako paradygmat należy wskazać, że jest to „system przekonań oparty na podstawach ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych, reprezentujących (zawierających) poglądy na świat i definiujących naturę świata”¹². Przykładając do tego definicje geopolityki można wskazać fenomeny analityczne: przestrzeń, społeczeństwo, polityka, służący poznaniu relacji panującym między ośrodkami siły, z zastosowaniem o zróżnicowanych metodach badawczych właściwych dla nauk społecznych, nauk o polityce, z uwzględnieniem wypracowanych na szczeblu teoretycznym problemów w postaci koncepcji i strategii.

Geopolityka jako paradygmat realizuje potrzeby metodologiczne i odciążona jest z zarzutów kierowanych pod kierunkiem jej rezultatów. Jako paradygmat badań politologicznych, ekonomicznych, studiów międzynarodowych czy obecnie nauk o bezpieczeństwie uzupełnia wymagania formalne oraz stanowi o interdyscyplinarności badań społecznych¹³.

Geopolityka jako paradygmat nauk o bezpieczeństwie czy nauk o polityce ma szerokie poparcie naukowe. Często rozumienie paradygmatu sprowadza się do metody. Jest to rozumienie błędne, ale nie pozbawione sensu logicznego. Paradygmat tylko w części odpowiada metodzie nauk społecznych. Paradygmat rozumiany jest, zgodnie z powyższą definicją jako podbudowa teoretyczna. Jako metodę nauk społecznych należy rozumieć „zorganizowane, systematyczne postępowanie, w którym działalność prowadzona jest w sposób zorganizowany” oraz „zespół teoretycznie uzasadnionych zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych obejmujących najogólniej całość postępowania badawczego, zmierzającego do rozwiązania określonego problemu naukowego”¹⁴. Pozwala to na zawarcie paradygmatu geopolitycznego w pierwszej części definicji metody jako teoretycznych

¹¹ L. Moczulski, *Geopolityka: korzyści i niebezpieczeństwa*, „Przegląd Geopolityczny” 2009, nr 1, s. 10.

¹² R. Zięba, *Bezpieczeństwo w ujęciu różnych paradygmatów naukowych*, w: *Bezpieczeństwo. Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa*, red. R. Skarżyński, E. Kuźlewska, Białystok 2018, s. 14.

¹³ J. Macała, *Czym jest geopolityka? Spory wokół jej definicji*, w: *Geopolityka. Elementy teorii, wybrane metody i badania*, red. Z. Lach, J. Wendt, Częstochowa 2010, s. 16-17.

¹⁴ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002, s. 58.

koncepcji oraz specyfiki podejścia. Brakuje jednak odniesień dotyczących badania jako procesu lub procedury.

Wychodząc od determinizmu geograficznego, czyli pierwotnego założenia geopolityki, można wskazać, że paradygmatem w tym ujęciu jest uznanie, że za działaniem państw na arenie międzynarodowej i wewnętrznej odpowiada ich usytuowanie geograficzne. Pozwala to doszukiwać się metod analizy geopolitycznej w czynnikach geograficznych i politycznych oraz społecznych. Andrzej Dybczyński za Stevem Smithem proponuje w poszukiwaniu odpowiedzi czym jest metoda geopolityczna odpowiedzieć na cztery zasadnicze pytania dotyczące jej istoty. Smith postuluje zdefiniowanie dla metody nauk społecznych (studiów międzynarodowych) takich pól, jak: aktorzy, zagadnienia, charakter procesów, skutki procesów¹⁵. W przypadku geopolityki aktorami są państwa (szczególnie imperia/mocarstwa światowe), przedmiotem analizy maksymalizacja bezpieczeństwa i/lub potęgi, realizacja interesu i/lub strategii, procesy to rywalizacja i konflikt, skutkami zaś należy określać ukształtowanie właściwości ładu międzynarodowego¹⁶. Odnosząc się do istoty samych konfliktów można przyjąć definicję skutków geopolitycznych, zaproponowaną przez Agnieszkę Legucką, rozumianych jako efekty tychże konfliktów dla całości układu sił w omawianej przestrzeni i ich konsekwencje regionalne i globalne¹⁷.

Tomasz Klin definiuje paradygmat jako podejście badawcze, które „ma za zadanie nakreślić ogólny sposób pozyskiwania wiedzy w ramach określonej dyscypliny naukowej”¹⁸. Pojawia się u niego propozycja „klucza geopolitycznego”¹⁹, jak w przypadku analizy treści (klucz kategoryzacyjny). Funkcję tego klucza spełnia powyższa dedukcja spływająca geopolitykę do aktorów, przedmiotu, konfliktu i skutków.

Geopolityka, stanowiąc swoisty paradygmat i cechując się osobliwą metodą, jest zatem czymś więcej niż tylko owym paradygmatem. Nie jest samodzielną nauką, ale wszystko wskazuje na to, że będąc odpowiednio rozwinięta i posiadając bogaty dorobek analityczny o cechach interdyscyplinarnych, jest subdyscypliną nauk społecznych łączącą w sobie przestrzeń, społeczeństwo i politykę w zmieniających i każdorazowo metodologicznie i konceptualnie uzasadnionych proporcjach (opis pól badawczych, operacjonalizacja i konceptualizacja pojęć).

¹⁵ A. Dybczyński, *Teoria geopolityki*, w: *Geopolityka*, red. A. Dybczyński, Warszawa 2013, s. 34.

¹⁶ Por. *Tamże*, s. 34.

¹⁷ Por. A. Legucka, *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Warszawa 2013, s. 11-12.

¹⁸ T. Klin, *Geopolityka: spór definicyjny we współczesnej Polsce*, „Geopolityka. Biuletyn Naukowo-Analityczny Instytutu Geopolityki” 2008, 1, s. 11.

¹⁹ *Tamże*, s. 11.

Kluczowe wnioski dla dalszych rozstrzygnięć z powyższych wywodów to uznanie geopolityki za paradygmat badań z zakresu nauk o bezpieczeństwie i nauk o polityce, w którym analizie podlegać będą działania i zaangażowanie aktorów, realizacja geostrategii, a także efekt skali odnoszący się do globalnych bądź regionalnych skutków dla systemu bezpieczeństwa²⁰. W kontekście konfliktów zbliża nas to do konieczności określenia jego charakteru, stron i ich geostrategii (kontekstu geostrategicznego), a także skutków dla systemu międzynarodowego.

Uwarunkowania geopolityczne konfliktów zbrojnych w świetle wybranych doktryn i koncepcji geopolitycznych

Wypada dokonać pewnej klasyfikacji i konceptualizacji tych elementów, które będą wchodziły w skład operatu myślowego, w postaci uwarunkowań geopolitycznych konfliktów. Dlatego warto dokonać krótki przekrój prymarnych koncepcji i doktryn geopolitycznych, poprzez pryzmat konfliktów. Jako koncepcje geopolityczne przyjmuje się tu definicję zaproponowaną przez Tomasza Klina, że jest to „postulat, projekt, pogląd dotyczący pewnego rozwiązania polityczno-przestrzennego w określonej sytuacji”²¹. Klin definiuje również doktrynę geopolityczną ujmując ją jako zasadę, „przekonanie o powinności lub konieczności stosowania określonych rozwiązań politycznych w przestrzeni”²².

Friedrich Ratzl opierał się na założeniach darwinizmu, z którego zaczerpnął koncepcję „zewu przestrzeni”. Uznawał, że państwo, jako podstawowa jednostka organizacji przestrzeni, ma naturalne prawo do zajmowania kolejnych obszarów. Walka o przestrzeń życiową to główny czynnik ewolucyjnej, korzystnej zmiany. Ratzl stworzył założenie o geopolitycznym uwarunkowaniu konfliktów, które można zdefiniować jako koncepcję imperialistyczną. Zakłada ona, że obszar państwa powinien powiększać się wraz z ekspansją ludności, przestrzeń rozwija się wraz z rozwojem państwa, terytorium powiększa się poprzez wchłanianie mniejszych państw, granice państwa, granice jego zasięgu i wpływu odzwierciedlają jego potęgę, a sama ekspansja jest koniecznością w miarę poszerzania państwa²³. Uwarunkowaniem geopolitycznym będzie tu dążenie do utrzymania imperialnego statusu poprzez maksymalizację zasięgu wpływu oraz konieczność zwiększania geograficznego zasięgu oddziaływania jako motor sprawczy trwania statusu mocarstwowego.

²⁰ O różnym podejściu w konstruowaniu modeli i paradygmatów geopolityki: P. Borowiec, *Geopolityka jako paradygmat badawczy? Rola paradygmatu w strukturze wiedzy geopolitycznej*, w: *Teorie i podejścia badawcze geopolityki*, red. A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków 2020, s. 81-99.

²¹ T. Klin, dz. cyt., s. 16.

²² *Tamże*, s. 16.

²³ P. Eberhardt, *Rozwój światowej myśli geopolitycznej*, Warszawa 2016, s. 30.

Rudolf Kjellen za geopolityczne uwarunkowanie konfliktu uznał maksymalizację potęgi państwa. Celem państwa jest budowa pozycji hegemonistycznej, a zatem państwa narażone są na konflikt z uwagi na obowiązek zwiększania swojego zasięgu. Maksymalizacja potęgi i budowa hegemonii odbywa się poprzez: podbój (okres kolonialny), wojnę z państwem sąsiadującym, aneksję, inkorporację, albo poszerzenie strefy wpływów i interesów²⁴. Zatem elementami geopolitycznych uwarunkowań będą takie elementy, jak naturalne dążenia hegemoniczne oraz konieczność zabezpieczenia interesu poprzez uzyskanie wpływu, panowania nad obszarem o strategicznym znaczeniu.

Dla dalszych rozważań istotne znaczenie będą miały koncepcje Halforda Mackindera i Nicholasa Spykmana. W przypadku pierwszego rozwinął on koncepcję Heartlandu. Mackinder dzielił w swych założeniach świat między dwie potęgi imperialne. Pierwszą z nich było państwo Heartlandu – potęga lądowa, która znajdowała się w obszarze azjatyckim. Drugim imperium było państwo morza oparte o potęgę wynikającą z profitów wynikających z panowania na oceanach. Te dwie potęgi: lądowa i morska to w istocie imperia, które dążą do wzajemnego konfliktu, w którego efekcie wyłoni się jedno supermocarstwo światowe: „Geography, the grouping of lands and seas, and of fertility and natural pathways, is such as to lend itself to the growth of empires, and in the end to a single World Empire”²⁵.

Mackinder zakładał, że konflikty wybuchają w wyniku przesilenia w walce o dominację i prymat w świecie. Wskazał, że północno-wschodnia i centralna Azja dawały przewagę nad wszystkimi państwami kontynentu azjatyckiego. Ten „obszar rdzeniowy” (*pivot area*) stanowił istotny ośrodek siły zdolny do wykreowania imperium światowego²⁶. Wskazywał, że konflikt między mocarstwem morskim (w jego koncepcji Wielką Brytanią) a Związkiem Radzieckim będzie nieuniknionym następstwem ścierania się wpływów²⁷.

W kontekście konfliktów zbrojnych Mackinder widział je jako zderzenie mocarstw i imperiów. Dzielił świat na strefy wpływów, w których to państwa są podporządkowane przez potęgę: morską lub lądową. Wojny między potęgami sprawiają, że państwa przechodzą z jednej do drugiej strefy wpływów. Ostatecznie, zwycięstwo przypisywał potędze lądowej, która z Heartlandu miała rozciągać swoje władztwo na kolejne obszary wypierając tym samym potęgę morską, aż do jej całkowitej degradacji²⁸.

²⁴ Tamże, s. 48.

²⁵ H. J. Mackinder, *Democratic Ideals and Reality: A Study in the Politics of Reconstruction*, London 1919, s. 2-3.

²⁶ Tenże, *Geograficzna oś historii*, Częstochowa 2009, s. 44-46.

²⁷ Tamże, s. 45.

²⁸ K. Dodds, J. D. Sidaway, *Halford Mackinder and the 'geographical pivot of history': a centennial retrospective*, „The Geographical Journal” 2004, 170, s. 292-297.

Ówczesne konflikty i naciski polityczne ZSRR na państwa przygraniczne postrzegał jako kontynuację i ewolucję konfliktów zbrojnych, które doprowadziły do komasacji potęgi w jednym miejscu i państwie, a następnie przybrały charakter ataków odśrodkowych, ludów stepowych na państwa sąsiadujące. Rosja (ZSRR) w jego założeniu zajmowała „centralną pozycję strategiczną (podobną do tej), jaką mają Niemcy w Europie. Może atakować i być atakowana ze wszystkich stron z wyjątkiem północy”²⁹.

Konflikty między państwami są efektem „naporu” państw silniejszych (mocarstw, imperiów) na państwa sąsiadujące. „Napór” ów jest wyborem geostrategicznym uwzględniającym za cel: podbój i dominację w regionie i świecie³⁰. Mackinder podbój postrzegał jako konieczność każdego państwa, a zatem wojna była naturalnym mechanizmem nie tylko przetrwania, ale i przejawem jego sprawnego funkcjonowania³¹. To co istotne, to kwestia podejścia do determinizmu geograficznego. Mackinder uznawał determinizm geograficzny za kluczowy w osiąganiu statusu potęgi (mocarstwa, imperium).

Mackinder dzielił świat na *World Island* – czyli *Heartland*, *Inter of Marginal Crescent* – rozumiane jako strefy wewnętrzne oraz strefy zewnętrzne – *Outer or Insular Crescent*. W przestrzeniach tych rozwijają się państwa, które kolejno zdobywane mają świadczyć o wzroście znaczenia światowego hegemonu³².

W swych założeniach wieścił koniec konfliktów zbrojnych opartych o dążenia imperialne w postaci konceptu „końca geografii”. Zakładał w nim, że nie wykluczone jest odejście od konfliktów o terytoria, na rzecz konfliktów o wpływy. To znaczy, że bezpośrednie działania zbrojne będą albo marginalizowane, albo przejdą na wymiar kulturowy³³. Imperia będą starały się utrzymać swój status przy pomocy kulturowego utrzymania suwerenności państw sprzymierzonych.

Dla dalszych rozważań i umiejscowienia analizowanych konfliktów zbrojnych istotniejsza zdaje się koncepcja Nicholasa Spykmana. O ile Mackinder, dzieląc świat na *Heartland* i *Rimland*, przypisywał priorytetową rolę państwu *Heartlandu*, o tyle koncepcja Spykmana skupiała się na istocie państw *Rimlandu*. To właśnie ten obszar miał zadecydować o losie świata i pozyskanie wpływów i budowa

²⁹ H. J. Mackinder, *Geograficzna*, s. 45.

³⁰ Położenie geograficzne wg. Mackindera decyduje o rodzaju i ilości posiadanych zasobów. Geografia zatem określa międzynarodową pozycję państw poprzez handel, który dla mocarstw stanowi narzędzie kontroli. Wpływ geopolityczny państwa jest określany na zasadzie wielkości i znaczenia jego zasobów. F. Ahmed, *From Resource to Trade Diplomacy – Revealing the Hierarchical Nature of Geopolitics*, „The Romanian Economic Journal” 2010, 13, s. 6.

³¹ Ten zamysł pojawia się we wszystkich koncepcjach od Mackindera do Zbigniewa Brzezińskiego. Por. S. B. Cohen, *Geography and Politics in a Divided World*, Londyn 1964, s. 24.

³² D. W. Meinig, *Heartland and Rimland in Eurasian history*, „The Western Political Quarterly” 1956, 3, s. 553-569

³³ Ó. Tuathail, *Critical geopolitics: the politics of writing global space*, Minneapolis 1996, s. 28.

hegemonii w nim miała zdecydować o ostatecznym zwycięstwie imperium morskiego lub lądowego. Istotnie cały okres zimnej wojny to zmagania USA i ZSRR na obszarze Rimlandu, choć nie tylko. W odniesieniu do tej koncepcji trzeba jednak spojrzeć trochę szerzej i dołączyć do powyższych założeń kwestię walki ideologicznej.

Koncepcja Rimlandu stworzyła podstawy do kreowania doktryny geostrategicznej USA w okresie zimnej wojny. Dla Mackindera Rimland miał drugorzędne znaczenie i był naturalnym polem rozwoju potęgi lądowej i wypierania potęgi morskiej. Spykman widział w tym obszarze znacznie większy potencjał. Nie był zwolennikiem jednoznacznego zwycięstwa potęgi lądowej. Uważał, że da się ją skutecznie ograniczyć właśnie poprzez utrzymanie Rimlandu jako strefy wpływu potęgi morskiej. Obszar Rimlandu definiował jako strefę „buforową oddzielającą potęgę morską od lądowej”³⁴.

Spykman trafnie przewidział, że państwa Rimlandu i konflikty toczące się w nich i pomiędzy nimi, w istocie będą konfliktami zastępczymi (*proxy war*), w których to imperia: ZSRR i USA rozwiną rywalizację o zwiększenie swojej hegemonii i dominacji. Nie tylko imperia, ale ideologie i społeczne ich oddziaływanie, a także imperialny protekcyjnalizm wokół nich zyskał status stopy konfliktu. Tego jednak Spykman przewidzieć nie mógł. Słusznie prognozował, że państwa Rimlandu będą miały decydujące znaczenie dla ładu międzynarodowego i bezpieczeństwa międzynarodowego. W jego ocenie państwa te odgrywały rolę pomostu pomiędzy imperiami. Pomost ten miał stać się główną areną konfliktu. Wojny, które będą toczyć się w Rimlandzie postrzegał Spykman dwojako. Były to wojny o zachowanie suwerenności państw oraz o poszerzenie hegemonii. W przypadku pierwszego założenia stało się ono podstawą doktryny powstrzymywania³⁵. Kordon suwerennych państw Rimlandu, oddzielający ZSRR od światowych oceanów, miał gwarantować zachowanie ładu międzynarodowego³⁶. Wiązało się to również z postrzeganiem rozgrywek zimnowojennych w realnych ujęciach gry o sumie zerowej.

Duże rozczłonkowanie państw w strefie Rimlandu, istnienie bytów samodzielnych, suwerennych w koncepcji Spykmana nie sprzyjało zachowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego w tej strefie, a tym samym niekorzystnie wpływało na porządek międzynarodowy powodując szereg możliwości zmiennych, trudnych do przewidzenia³⁷. Na podstawie wniosków historycznych Spykman wykazał,

³⁴ P. Eberhardt, *Koncepcja Rimlandu Nicholasa Spykmana i jej konsekwencje geopolityczne*, „Przegląd Geograficzny” 2014, nr 86, s. 264.

³⁵ Por. Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1999, s. 6.

³⁶ T. Klin, *Wkład Nicholasa Johna Spykmana w rozwój nauki o stosunkach międzynarodowych i myśli geopolitycznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, 39, s. 257-258.

³⁷ C. S. Gray, *Nicholas John Spykman, the Balance of Power, and International Order*, „Journal of Strategic Studies” 2015, 38, s. 873-897.

że państwa Rimlandu w odniesieniu do konfliktów cechują się dużą niestałością sojuszy. Prognozował, że tego rodzaju właściwość uniemożliwi budowę długofalowych sojuszy w tym obszarze i wymusi bezpośrednie zaangażowanie imperiów³⁸. Spykman był zwolennikiem zasady *divide et impera*. Wskazywał na konieczność bezpośredniej dominacji, budowy układów hegemonicznych, silnych zależności sojuszniczo-militarnych w obszarze Rimlandu. Podporządkowanie w owym okresie wiązało się ze zjawiskiem przewartościowania imperializmu. Z jednej strony kolonialne imperia formalnie schodziły ze sceny porządku światowego, a z drugiej wykształcił się typ imperium nieformalnego. Tomasz Klin wskazał, że w okresie zimnowojennym istniały trzy imperia nieformalne: USA, Francja i ZSRR³⁹.

Nieformalność imperiów przy niestałości państw Rimlandu sprawiała, że konflikt i wojna stawały się realnym działaniem politycznym. Dla unormowania zależności i dla względnej budowy hegemonicznych relacji, posługiwano się zależnością sojuszy i układów międzynarodowych o charakterze polityczno-militarnym (m.in. NATO, SEATO, CENTO).

Koncepcja Spykmana bezpośrednio ukształtowała zimnowojenną, amerykańską myśl geostrategiczną *balance of power* realizowaną przez USA. W celu budowy ładu opartej na bezpieczeństwie międzynarodowym jako wartości ontologicznej zakładał, że niezbędnym jest wyrzeczenie się ewentualnych zmian sojuszniczych, które bezpośrednio przyczyniają się do wybuchu konfliktów. Uznawał państwa za pełnoprawnych członków ładu międzynarodowego, ale dzielił je na potęgi i na państwa, które dla własnego dobra i dobra bezpieczeństwa międzynarodowego powinny zgodzić się na rozciągnięcie nad sobą protektoratu⁴⁰. Uznawał przy tym, że konflikt zbrojny jako forma działania politycznego jest zakłóceniem ładu i zagrożeniem bezpieczeństwa międzynarodowego. Drogą by uniknąć konfliktów był podbój (dyplomatyczny, ideologiczny lub militarny).

Koncepcja Rimlandu i doktryna równowagi wymagała działania drogą imperialnego podboju. Spykman uznawał rozwiązania siłowe za wskazane i pożyteczne. Traktował wojny jako zbrojne interwencje, które mogą być realizowane w państwach suwerennych. Takie interwencje prewencyjne miały swoje usankcjonowanie nawet wówczas, gdy suwerenne państwo groziło zmianą przymierza. Stworzył przy tym osobną kategorię tzw. *power zones*, czyli miejsc-państw, w których interwencja zbrojna jest konieczna dla zachowania bezpieczeństwa międzynarodowego. Suwerenność w jego wydaniu ograniczała się do możliwości wybrania sojuszu. Była to decyzja jednorazowa. Suwerenna zmiana sojuszu

³⁸ M. P. Gerace, *Between Mackinder and Spykman: Geopolitics, containment, and after*, „Comparative Strategy” 1991, 10, s. 347-364.

³⁹ T. Klin, dz. cyt., s. 77.

⁴⁰ P. Eberhardt, *Koncepcja Rimlandu*, s. 129-121.

upoważniała do użycia siły w *power zones* zwłaszcza tych, które znajdowały się na obszarze Rimlandu⁴¹.

Obszar Rimlandu w koncepcji Spykmana to w istocie nadbrzeża morskie kontynentu euroazjatyckiego. W zależności od interpretacji, do obszaru Rimlandu włącza się Europę Zachodnią i Środkową, Półwysep Bałkański, Bliski Wschód, Indie, Indonezję, wschodnią część Chin i Rosji po Kamczatkę. Obszar ten zgodnie z geostrategią USA został uznany za strategiczny w walce o prymat imperialny nad światem kształtując doktrynę powstrzymywania⁴².

Na koncepcję Rimlandu z całą pewnością oddziaływała myśl Alfreda Mahana. Rimland jako obszar bezpośrednio połączony z trzema oceanami musiał realizować pewne założenia wyrosłe na myśli Mahana, który właśnie morzom i oceanom przypisywał rolę środka imperialnej potęgi. Mahan zaproponował linię oddzielającą potęgę lądową Rosji od imperium W. Brytanii między 30. a 40. równoleżnikiem. Obszar ten oddzielał Heartland od Rimlandu. W koncepcji Mahana miał stać się obszarem przyszłych zmagania imperiów (W. Brytanii i USA z Rosją). Ta strefa buforowa nakłada się miejscami w Rimlandem i Heartlandem. Pokazuje jednak, że myślenie o konfliktach zbrojnych w XX w. zostało zaklasyfikowane jako domena imperiów i mocarstw. Istotnie należy mieć na uwadze, że okres XIX w. i XX w. to czas kolonializmu i zanik suwerenności państw.

Mahan był twórcą koncepcji siły morskiej i to jej przypisywał główną moc sprawczą w budowie przyszłego imperium. Założenie to rozwijało się w późniejszej krytyce Heartlandu, którą zastosował Spykman wskazując, że to właśnie obszar nadmorski ma szczególne znaczenie dla budowy potęgi światowej. Dla rozwoju potęgi państwowej preferował wojny prewencyjne wskazując, że obrona interesów państwa, obrona własnej potęgi zaczyna się u wybrzeży przeciwnika. Dla osiągnięcia geostrategicznych celów wskazywał na konieczność władania nad cieśninami i szlakami handlowymi⁴³. Mahan wskazał na uwarunkowania geopolityczne w kontekście budowy i utrzymania potęgi uznając za kluczowe takie czynniki, jak: położenie geograficzne państwa (dostęp do morza i bliskość szlaków handlowych), długość i jakość linii brzegowej, powierzchnia, potencjał demograficzny wraz ze specyfiką narodu czyli jej zdolnością adaptacyjną i migracyjną, charakter władzy (dążenie do maksymalizacji potęgi czy zachowawczość elit)⁴⁴. Uwarunkowania potęgi nie są tożsame z uwarunkowaniami konfliktu, ale

⁴¹ C. Hlihor, *Geopolitics, from a Classical to a Postmodern Approach*, Palermo 2014, s. 31-35, 74-75.

⁴² C. S. Gray, *Nicholas John Spykman, the Balance of Power, and International Order*, "Journal of Strategic Studies" 2015, 38:6, s. 873-897.

⁴³ J. R. Dull, *Mahan, Sea Power, and the War for American Independence*, "The International History Review" 1988, 10:1, s. 59-67.

⁴⁴ Szarzej o wyznacznikach Mahana: D.C. Gompert, *Sea Power and American Interests in the Western Pacific*, Santa Monica 2013, s. 28.

posiadają punkty styyczne w postaci determinizmu geograficznego. W przypadku niektórych z analiz dotyczących geopolitycznych determinantów konfliktów zbrojnych wskazuje się takie elementy, jak: położenie geograficzne – ten czynnik należy uznać za podstawowy dla wszystkich koncepcji geopolitycznych, wyrosły z samej zasady determinizmu geograficznego, potencjał demograficzny i specyfika władz państwa i samego narodu również odgrywają rolę w geopolityce⁴⁵.

Pewne zmiany w definiowaniu geopolityki oraz konfliktów zbrojnych przyniósł paradygmat konstruktywistyczny. Wyrosła na nim geopolityka krytyczna inaczej definiuje zagadnienia związane z wojną i w ogóle fenomenologią geopolityczną. Na potrzeby metodologicznych badań geopolitycznych została opracowana technika rekonstrukcji wnioskowania jako procesu geopolitycznego. By owo narzędzie zaproponowane na podstawie studiów, badań i literatury przedmiotu przez Wojciecha Kazaneckiego było przydatne do weryfikacji konfliktów zbrojnych w okresie zimnowojennym, na siatkę pytań badawczych należy nałożyć kliszę warunków geopolitycznych adekwatnych do tego okresu.

Analizując fenomenologię geopolityczną, w myśl geopolityki krytycznej, należy odpowiedzieć na pytania:

- gdzie – które odpowiada za umiejscowienie konfliktu w regionie i aksjologii geostrategicznej przestrzeni,
- co – które wartościuje przedmiot sporu/konfliktu dla bezpieczeństwa międzynarodowego z uwzględnieniem ideologicznej rywalizacji,
- kto – które weryfikuje strony konfliktu wraz z określeniem cech aksjologicznych (w opozycji dobry a zły, my a obcy),
- dlaczego – które odpowiada za przyczynowość strukturalną (tą którą można łączyć ze strategią bezpieczeństwa międzynarodowego i dążeniem imperialnym/hegemonicznym), indywidualny (odnoszący się do jednostkowych planów, dążeń i ambicji),
- co z tego – czyli skutek uwzględniający kalkulację strategiczną i stopień osiągnięcia interesu imperialnego⁴⁶.

Pytania te nie są odpowiednim elementem umożliwiającym weryfikację determinantów geopolitycznych konfliktów zbrojnych. Służą do analizy dyskursu i kognitywnego rozumienia i rozprowadzenia badania. Stanowią narzędzie konstruktywistyczne, z którego można zaczerpnąć, odnosząc się do samej powierzchowności i struktury badania. W takim rozumieniu pytania: gdzie, kto,

⁴⁵ C. V. Evans, *Economic Drivers and the Reshaping of the International Security Landscape*, w: *A Changing International Order? Implications for the Security Environment*, red. William G. Braun, Kingston 2019, s. 38.

⁴⁶ Por. W. Kazanecki, *Wykorzystanie geopolityki krytycznej do analizy sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem przyszłości UE*, „Prace Geograficzne. Studia nad geopolityką XX wieku” 2013, 242, s. 36-37.

co, dlaczego, co z tego można postawić tak jak powyżej zaproponowano, a nie tak jak proponowali to twórcy koncepcji do badania dyskursu.

Z powyższymi ustaleniami koreluje koncepcja kodów geopolitycznych zaproponowana przez Colina Flinta. W swym podręczniku do geopolityki wyjaśnia ich istotę⁴⁷. Jednak warto zwrócić się do ich metodologicznych i teoretycznych założeń, które pozwalają na węższe, lub szersze ich użycie w stosunku do stawianego problemu badawczego. „Kod geopolityczny będzie analizował wszystkie te zjawiska, które kryją się w dyskursie pod ogólnymi pojęciami odnoszącymi się do: relacji międzynarodowych, rozkładu sił, sojuszy, konfliktów, rywalizacji, hegemonii, mocarstwowości, suwerenności, dominacji, interesów narodowych, polityki zagranicznej, porządku globalnego, granicy i graniczności czy rozciągłości geograficznej”⁴⁸. Staje się zatem użyteczną formą analityczną, którą należy, podobnie jak uwarunkowania odpowiednio zdefiniować na potrzeby badań.

Wyzwaniem jakie tu się pojawia, jest podjęcie próby znalezienia metodologicznego i teoretycznego ujednoczenia kodów i uwarunkowań geopolitycznych. Te dwie odmienne jakości pojawiają się jako fenomeny mierzalne, obserwowalne, a zatem obiektywnie świadczące o procesie badawczym. Jednak w przypadku kodów geopolitycznych ich analiza możliwa jest na poziomie dyskursu, zaś uwarunkowania odnoszą się do poziomu makrostruktury stosunków społecznych, a co za tym idzie cechują się wysokim stopniem ogólności i doboru faktów. Istnieje jednak możliwość integracji, a raczej pewnej teoretycznej konceptualizacji, która umożliwi włączenie kodu geopolitycznego jako metodologicznego rozwiązania w analizie uwarunkowań geopolitycznych. Jest to przeniesienie poziomu badania z dyskursu w strukturę relacji międzynarodowych, odnoszących się do zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego, w których to możliwe staje się określenie wyżej wskazanych: „Relacji międzynarodowych, rozkładu sił, sojuszy, konfliktów, rywalizacji, hegemonii, mocarstwowości, suwerenności, dominacji, interesów narodowych, polityki zagranicznej, porządku globalnego, granicy i graniczności czy rozciągłości geograficznej”.

W polskiej literaturze istnieją pewne refleksje na temat uwarunkowań geopolitycznych konfliktów zbrojnych. Paweł Dzieciński, dokonując analizy historycznej oraz politologicznej, wskazał na sześć czynników, które można uznać za przyczyny

⁴⁷ Według Colina Flinta kody geopolityczne określają: „a) kim są nasi aktualni i potencjalni sojusznicy, b) kim są nasi aktualni i potencjalni wrogowie, c) jak możemy utrzymać naszych sojuszników i zatroszczyć się o potencjalnych sojuszników, d) jak możemy przeciwstawić się naszym aktualnym wrogom i pojawiającym się zagrożeniom, e) jak umotywuujemy te cztery założenia wobec naszej opinii publicznej i wobec społeczności globalnej”. C. Flint, *Wstęp do geopolityki*, Warszawa 2008, s. 72.

⁴⁸ P. Lewandowski, *Kody geopolityczne – koncepcja teoretyczna i metodologiczna*, „Politeja” 2019, nr 61, s. 297-315. Por. A. Dybczyński, *Teoria geopolityki*, w: *Geopolityka*, red. A. Dybczyński, Warszawa 2013, s. 36-37.

wybuchu konfliktu. Pierwszym z nich jest położenie geograficzne. Determinizm geograficzny jest podstawowym założeniem w odniesieniu do przyczynowości wojen z uwzględnieniem czynnika geopolitycznego. W położeniu tym mają się realizować sprzeczne interesy co najmniej dwóch stron (koncepcja Rimlandu) oraz poprzez spadek wpływu imperialnego (hegemonicznego, lub mocarstwowego) dochodzi do kryzysów⁴⁹.

Kolejnymi uwarunkowaniami geopolitycznymi są: izolacjonizm geograficzny, położenie w istotnym punkcie (szlak handlowy, szlak przemarszu wojsk, możliwość rozciągnięcia kontroli nad przepływem towarów), rozpad istniejącego imperium i wyzwolenie potencjałów państw, usytuowanie względem mocarstw światowych, regionalnych lub granic cywilizacyjnych, zasobność w surowce⁵⁰.

Budowa kategorii analitycznej w postaci uwarunkowań geopolitycznych odbywa się każdorazowo na potrzeby badań z uwzględnieniem właściwości geograficznych, politycznych i bezpieczeństwa. Patryk Bukowski za uwarunkowania geopolityczne konfliktów zbrojnych podaje: „Graniczność terytorium; tranzytowość terytorium; zróżnicowanie ludności zamieszkującej terytorium; występowanie surowców mineralnych; kryzysy potęgi i/lub spoistości państw; rywalizacja ośrodków siły; a także załamania systemu geopolitycznego i/lub przekształcenia równowagi sił”⁵¹. Trudno jednoznacznie odnieść niektóre z wymienionych elementów do geopolitycznych. Główne zastrzeżenia budzą: graniczność rozumiana jak istnienie granic (niektóre granice istnieją wiele wieków bez konfliktów), zróżnicowanie ludności jest czynnikiem etnicznym i demograficznym bardziej socjo-politycznym niż geopolitycznym. Samo załamanie ładu międzynarodowego również nie niesie ze sobą wzmożonej ilości konfliktów, co pokazał stosunkowo pokojowy upadek ZSRR.

Szukając zwięzłej, syntetycznej definicji uwarunkowań geopolitycznych można zwrócić się ku opracowaniu Agnieszki Leguckiej. Dokonując analizy geopolitycznych uwarunkowań konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim, dokonała operacjonalizacji owego pojęcia w wyniku analizy przeglądu literatury i koncepcji geopolitycznych. Legucka uznała, że uwarunkowania geopolityczne to „okoliczności, przesłanki, przyczyny i tło konfliktów zbrojnych, w których będą wyróżnione interesy różnych ośrodków siły”⁵². Jest to definicja ogólna, która jednocześnie powinna stanowić punkt wyjścia do dalszych dociekań teoretycznych i koncepcyjnych. Legucka wymienia: przyczyny, cel, kontekst, a także

⁴⁹ P. Dzieciński, *Geopolityczne determinanty konfliktów międzynarodowych*, w: *Konflikty i spory międzynarodowe*, t. 2., red. R. Łoś, Łódź 2010, s. 68-67.

⁵⁰ *Tamże*, s. 67-77.

⁵¹ P. Bukowski, *Geopolityczne źródła potencjalnych konfliktów w zachodniej części Bałkanów*, „Przegląd Geopolityczny” 2018, nr 24, s. 88.

⁵² A. Legucka, dz. cyt., s. 11.

geostrategię jako szeroką grę, którą należy uzupełnić, by mówić o konfliktach opartych o uwarunkowania geopolityczne.

Carlo Jean podaje w swym opracowaniu czynniki stałe w analizie geopolitycznej. Jest to zgodne z paradygmatem strukturalistycznym i realistycznym badań nad bezpieczeństwem międzynarodowym⁵³ i może stanowić teoretyczne uzupełnienie koncepcji Moczulskiego. Za czynniki geopolityczne stałe Jean uznaje: przestrzeń, położenie, odległość, charakter kontynentalny lub wyspiarski (potęga/orientacja lądowa lub morska), kulturę, zasoby i klimat⁵⁴. Oprócz nich Jean wskazuje na czynniki geopolityczne zmienne, takie jak: ludność, gospodarka, technologia, instytucje i organizacje, państwowe i międzynarodowe, w tym sojusze, transport, system teleinformacyjny⁵⁵. Tak zakrojona metodologicznie struktura uwarunkowań geopolitycznych pozwala przełożyć powyższe czynniki na zmienne zależne i niezależne.

Odpowiednim ujęciem problemu uwarunkowań geopolitycznych będzie odniesienie tej kategorii do pojęcia zaproponowanego przez Paula Kennedy'ego, w postaci czynników geograficznych. Analizując geopolityczne uwarunkowania konfliktów między mocarstwami wskazał, że czynnik geograficzny „oznacza tu nie tylko takie elementy, jak klimat kraju, jego zasoby surowcowe, urodzajność ziemi czy dostęp do szlaków handlowych [...], ale raczej kluczowy problem położenia geostrategicznego podczas wojen toczonych z udziałem wielu państw”⁵⁶.

U Yvesa Lacoste'a pojawia się idea sytuacji geopolitycznych. Z metodologicznego punktu widzenia spełnia główne założenia, gdyż odnosi się do pól badawczych: temporalnego i przestrzennego, wskazując na konieczność badań w określonych parametrach czasoprzestrzennych. Problemem jest rywalizacja potęg i relacja ich sił w określonej przestrzeni i w określonym czasie. Dlatego też Lacoste zaznaczył, że geopolityka zawsze będzie obarczona zideologizowaną wiedzą⁵⁷. Dodatkowo dokonuje on rozszerzenia jej ujęcia do „całej rzeczywistości antropogeograficznej, politycznej, społecznej, demograficzno-społecznej i militarnej”⁵⁸.

Uwarunkowania geopolityczne wpisują się w charakter i istotę wojen zastępczych (*proxy wars*). Jednocześnie w ich definicji mieści się ujęcie instrumentalizacji przez mocarstwa światowe oraz ich pośredniego zaangażowania w przebieg

⁵³ Por. A. Urbanek, *Realistyczna wizja bezpieczeństwa – próba systematyzacji koncepcji*, „Security, Economy & Law” 2017, 4, s. 240–264.

⁵⁴ C. Jean, dz. cyt., s. 145.

⁵⁵ *Tamże*, s. 155.

⁵⁶ P. Kennedy, *Mocarstwa świata*, Warszawa 1994, s. 96.

⁵⁷ Y. Calbérac, *Close Reading Michel Foucault's and Yves Lacoste's Concepts of Space Through Spatial Metaphors*, „Le Foucauldien” 2021, 7(1), s. 2–21.

⁵⁸ P. Eberhardt, *Yves Lacoste jako geograf i geopolityk*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2014, 3, s. 252.

konfliktu z poprzez uwzględnienie światowego układu sił⁵⁹. Taka konstrukcja teoretyczna zakłada mackinderowską wizję świata jako jednolitego systemu geopolitycznego przy jednoczesnym uwzględnieniu podziału świata na system regionów o różnicach potencjałów.

Proxy wars rzucają światło na jeszcze jeden problem w zakresie uwarunkowań geopolitycznych, a mianowicie na hierarchizację regionów i państw. Istnieją różne typologie obszarów w geopolityce, ale dla *proxy wars* najbardziej komplementarną i użyteczną stanowi ta zaproponowana przez Saula B. Cohena, dzieląca świat na obszary geostrategiczne, regiony geostrategiczne oraz państwa, pomiędzy którymi występują strefy pęknięcia i kompresji, a także obszary o przejściowym statusie⁶⁰.

Proxy wars w prezentowanym ujęciu uwarunkowań geopolitycznych odgrywają rolę reguły gry o zachowanie stabilności systemu. Tę cechę szczególnie widać było w okresie zimnej wojny⁶¹. Same wojny zastępcze wiążą się z koncepcją Wzajemnego Zagwarantowanego Zniszczenia (*Mutual Assured Destruction*, MAD). Obawa reakcji jednej ze stron o skutki bezpośredniego zaangażowania w konflikt powodowała, że zarówno USA, jak i ZSRR angażowały się niebezpośrednio poprzez wsparcie militarne i pozamilitarne (materialne, propagandowe) w działania zbrojne⁶².

Tabela 1. Rozkład geograficzny wojen zastępczych w okresie zimnej wojny

Ameryka Środkowa i Południowa	Afryka	Obszar Rimlandu
1. Wojna domowa w Paragwaju 1947,	1. Powstanie Mau Mau 1952-1955,	1. Chińska wojna domowa 1927-1949,
2. Kryzys w Ameryce Środkowej – 1960-1996,	2. Wojna w Algierii 1954-1962,	2. Wojna domowa w Grecji 1944-1949,
3. Wojna domowa na Dominikanie 1965,	3. Kryzys kongijski 1960-1965,	3. Kryzys irański 1945-1946,
4. Kampania boliwijska 1966-1967,	4. Wojna o niepodległość Erytrei 1961-1991,	4. Pierwsza wojna indochińska 1946-1954,
5. Wojna domowa w Peru 1980.	5. Konflikt marokańsko-algierski 1963,	5. Powstanie malajskie 1948-1960,
	6. Wojna domowa w Czadzie 1965-1979,	6. Konflikty wewnętrzne w Mjanmie (Birmie) 1948,
		7. Wojna izraelsko-arabska 1948-1949,

⁵⁹ F Bryjka, *Wojny zastępcze – próba konceptualizacji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2019, 4, s. 182.

⁶⁰ S. B. Cohen, dz. cyt.

⁶¹ B. Balcerowicz, *Teorie, koncepcje wojny (i pokoju) po zimnej wojnie*, w: *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2005, s. 477.

⁶² I. d. Soysa, *Proxy Wars: Implications of Great-power Rivalry for the Onset and Duration of Civil War*, Oxford Press 2017, <https://ntnuopen.ntnu.no/ntnu-xmlui/handle/11250/2491014>, s. 6.

	<p>7. Południowoafrykańska wojna graniczna 1966-1990, 8. Wojna domowa w Angoli 1974-2002, 9. Etiopska wojna domowa 1974-1991, 10. Wojna w Saharze Zachodniej 1975-1991, 11. Konflikt w Zairze 1977, 12. Wojna domowa w Mozambiku 1977-1992, 13. Drugi konflikt w Zairze 1978, 14. Rebelia NDF 1978-1982, 15. Konflikt czadyjsko-libijski 1978-1987.</p>	<p>8. Wojna w Korei 1950-1953, 9. Druga wojna w Indochinach (wojna amerykańsko-wietnamska) 1953-1975, 10. Pierwszy kryzys w Cieśninie Tajwańskiej 1954-1955, 11. Kryzys sueski 1956, 12. Drugi kryzys w Cieśninie Tajwańskiej 1958, 13. Kryzys libański 1958, 14. Wojna domowa w Jemenie Północnym 1962-1970, 15. Wojna w Zufarze - 1962-1976, 16. Powstanie w Sarawaku - 1962-1990, 17. Konflikt adeński 1963-1967, 18. Powstanie komunistyczne w Tajlandii 1965-1983, 19. Druga wojna koreańska 1966-1969, 20. Wojna sześciodniowa 1967, 21. Drugie powstanie malajskie 1968-1989, 22. Wojna Al-Wadiah 1969, 23. Wojna w Jemenie 1972, 24. Wojna Jom Kipur 1973, 25. Indonezyjska okupacja Timoru Wschodniego 1975-1999, 26. Powstanie w Laosie 1975, 27. Wojna kambodżańsko-wietnamska 1977-1991, 28. Wojna w Jemenie 1979, 29. Interwencja ZSRR w Afganistanie 1979-1989, 30. Wojna graniczna tajsko-laoska 1987-1988, 31. Wojna domowa w Afganistanie 1989-1992.</p>
--	---	--

Źródło: Opracowanie własne

Rozkład wojen zastępczych na mapie świata w okresie zimnej wojny wskazuje, że konflikty te w większości odbywały się w strefie Rimlandu, potwierdzając założenia Spykmana i Mahana o doniosłości roli Azji Centralnej i Południowej jako *crash zone* dla mocarstwa morskiego i lądowego. Jednocześnie uwypuklają kwestię uwarunkowań geopolitycznych jako głównych czynników powodujących konflikty zbrojne w ogóle, zwłaszcza w okresie zimnej wojny.

Koncepcja wojen geopolitycznych według Leszka Moczulskiego

Metodologicznie użyteczną konstrukcję analizy konfliktów zbrojnych, z uwzględnieniem czynników geopolitycznych, zaproponował Moczulski. Bezpośrednio zwraca się ku strukturalizmowi, wskazując, że „struktura geopolityczna składa się z części”⁶³. Dalej wprowadza kategorię konfliktów geopolitycznych z definicji wojen hegemonicznych, które cechuje właściwość doniosłości roli dla historii całego świata. Konflikty geopolityczne to te, które „wynikają z dysproporcji pomiędzy strukturą geopolityczną a polityczną. Nie może ich rozstrzygać kompromis lub zwycięstwo jednej ze stron, a więc doraźne rozwiązanie polityczne, [...] będą ponawiać się przy każdej okazji. Dla ich zakończenia konieczne jest ustanie (likwidacja) tych przyczyn geopolitycznych, które spowodowały konflikt, [...] przywrócenie stabilizacji geopolitycznej”⁶⁴. Cechą konfliktu geopolitycznego będzie zatem jego doniosłość oraz istota odnosząca się do ponadpolitycznych powodów, a także wystąpienie stanu wrogości społecznej między stronami w dłuższej perspektywie czasowej⁶⁵.

W odniesieniu do uwarunkowań geopolitycznych konfliktów zbrojnych, może on być spowodowany przez „wrażną niedogodność pomiędzy geopolityczną (także cywilizacyjną, a w jej ramach – narodową) strukturą przestrzeni a istniejącą na niej strukturą polityczną, albo przez dążenie do stworzenia tej dysproporcji”⁶⁶. Spostrzeżenie to nakazuje doszukiwać się niedogodności między strukturami przestrzennymi imperiów, które w myśl koncepcji Huntingtona pokrywały się z kręgami cywilizacyjnymi⁶⁷. Warunek wojen, nawet zastępczych, między USA a ZSRR w okresie zimnowojennym byłby dzięki temu spełniony i konflikty te można uznać za geopolityczne.

Moczulski wyróżnił dwa rodzaje konfliktów geopolitycznych z uwagi na ich uwarunkowania. Pierwszy rodzaj ma charakter pierwotny i odnosi się do przyczynowości przestrzennej. Przestrzeń sama w sobie staje się polem konfliktu

⁶³ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga*, s. 453.

⁶⁴ *Tamże*, s. 455-456.

⁶⁵ *Tamże*, s. 456.

⁶⁶ *Tamże*, s. 457.

⁶⁷ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997, s. 542.

i rywalizacji między podmiotami. Drugi, wtórny, wynika z różnicy potencjałów, co oznacza siłę, potęgę jednego z mocarstw i wykorzystanie przez nie słabości innego państwa do zajęcia jego lub jego terenów⁶⁸. Dla Moczulskiego „najbardziej typowym rodzajem konfliktu geopolitycznego jest zetknięcie się dwu ośrodków siły w tym samym naturalnym obszarze geopolitycznym”⁶⁹. Na podstawie powyższego sformułowania można wytypować uwarunkowanie geopolityczne konfliktu zbrojnego w postaci zetknięcia się dwóch ośrodków siły na jednej przestrzeni. Drugim uwarunkowaniem geopolitycznym konfliktów zbrojnych jest różnica potencjałów, przez Moczulskiego rozumiana jako różnica w poziomie rozwoju gospodarczego, ekonomicznego⁷⁰.

Kolejnym uwarunkowaniem konfliktu geopolitycznego jest konieczność i możliwość rozpatrywania go w perspektywie makroregionalnej (Rimland). Tu również ważne jest odniesienie skutków owego konfliktu na bezpieczeństwo międzynarodowe, a właściwie ład międzynarodowy. Konflikt geopolityczny zdeterminowany jest budową imperializmu, mocarstwowości, hegemonii. Wszystkie trzy uwzględniają w mniejszym lub większym stopniu ekspansję, zaś „krzyżowanie się ekspansji to nic innego, jak konflikt geopolityczny o dominację w danym obszarze geopolitycznym”⁷¹. Różnica interesów mocarstw narasta do rangi konfliktu i stanowi w tym przypadku o uwarunkowaniu geopolitycznym.

Jednocześnie założenie powyższe winno zostać uzupełnione o kategorię „nowych wojen”, w których mocarstwa hegemoniczne reprezentowane są poprzez sposoby finansowania kosmopolitycznych grup interesu⁷². Nie tylko walka polityczna, ale popieranie pewnych idei oraz działań o charakterze hybrydowym będzie wpisywać się w kategorie wojen geopolitycznych i stanowić o pierwiastku uwarunkowań geopolitycznych.

Wielość ujęć i założeń istniejących w zakresie koncepcji geopolitycznych, nie pozwala na dokładną analizę wszystkich istniejących założeń w stosunku do konfliktów zbrojnych. Wybrane i przedstawione powyżej założenia zdecydowanie nie wyczerpują odniesień do uwarunkowań geopolitycznych, ale stanowią o możliwości wydzielenia tej kategorii z całości dyskursu oraz wskazują na zasadność prowadzonych i proponowanych tu założeń. Powyższy przekrój pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków w stosunku do geopolitycznego wymiaru konfliktów

⁶⁸ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga*, s. 457.

⁶⁹ *Tamże*, s. 457.

⁷⁰ Nie był w tym poglądzie odosobniony. Niemal wszystkie szkoły, paradygmaty nauk społecznych odnoszące się do stosunków i bezpieczeństwa międzynarodowego uwzględniają za priorytetowy czynnik ekonomiczny w potęgometrii. Por. K. Raczkowski, *Geoekonomia i wojny gospodarcze*, w: *Bezpieczeństwo ekonomiczne. Wyzwania dla zarządzania państwem*, red. K. Raczkowski, Warszawa 2012, s. 96.

⁷¹ L. Moczulski, *Geopolityka, Potęga*, s. 460.

⁷² P. D. Williams, *Wojna*, w: *Studia bezpieczeństwa*, red. P. D. Williams, Kraków 2012, s. 161.

zbrojnych oraz uprawnia do wypracowania kategorii analitycznej i metodologicznej w postaci uwarunkowań geopolitycznych konfliktów zbrojnych.

Wnioski

Niniejszy artykuł wprowadza na gruncie teoretycznym jeden z głównych czynników konfliktotwórczych, w postaci uwarunkowań geopolitycznych obok czynników kulturowych, etnicznych, religijnych, ekonomicznych i terytorialnych⁷³. Uznając geopolitykę jako paradygmat badań nad bezpieczeństwem i nauk o polityce można wskazać, że uwarunkowania geopolityczne stanowią wartościową kategorię poznawczą odnoszącą się do kilku komponentów poznawczych. Biorąc pod uwagę metodę historyczną jako punkt wyjścia uwarunkowania geopolityczne będą określać przyczyny, przebieg oraz skutki konfliktu. Odnosząc się jednak do analizy strukturalnej te elementy można rozłożyć na szczegółowe komponenty poznawcze.

Uwarunkowania geopolityczne jako kategoria poznawcza będą składały się na gruncie rozważań teoretycznych z kontekstu, celu, przyczyny, przebiegu oraz skutków. Poszczególnym komponentom można przypisać kategorie operacyjne, wynikające z wcześniej analizowanych założeń teoretycznych.

Kontekst będzie uwzględniał: analizę ładu międzynarodowego, geostrategię i geopolitykę poszczególnych mocarstw zaangażowanych w konflikt. Kontekstem rozważań zawsze będzie rywalizacja co najmniej dwóch mocarstw lub zaangażowanie co najmniej jednego mocarstwa w konflikt. Dookreśleniem kontekstu będzie badanie teleologiczne polegające na uwzględnieniu jakości działań mocarstw, odnosząc je do pól takich, jak np.: dążenie do maksymalizacji potęgi, realizacja interesu, obrona suwerenności, obrona stanu posiadania, dążenie do panowania nad przestrzenią uznaną za strategiczną z punktu widzenia uzyskanych przewag, ustanawianie stref hegemonicznych, ustanawianie wpływu w państwach buforowych itp. Określenie celu odbywa się poprzez odpowiedź na pytanie, z jakimi dążeniami mocarstw mamy do czynienia.

Badanie etiologii konfliktów odbywa się już wielorako i ujmuje istotę poszczególnych aktorów. Tu następuje skupienie na pytaniu: dlaczego dochodzi do konfliktu? Uwzględnia się tu perspektywę państw bezpośrednio zaangażowanych oraz osobno mocarstw. Pojawiają się tu takie elementy, jak: rodzaje aktywności (dyplomatycznej, ideologicznej, militarnej, społecznej), a także czynniki determinujące (położenie, polityka wewnętrzna, polityka zagraniczna, odległość od mocarstw, odległość od punktów strategicznych, istotność w koncepcji

⁷³ M. Pawłowski, *Woda jako czynnik konfliktotwórczy na przykładzie Bliskiego Wschodu*, w: *Konflikty i spory międzynarodowe*, t. 2, red. R. Łoś, Łódź 2010, s. 42-43.

geopolitycznej mocarstwa, analiza dysproporcji sił i środków, krzyżowanie się interesów mocarstwowych itp.).

Komponent przebiegu uwzględnia jakość zaangażowania stron, a także ich działania na rzecz pokoju. W przypadku zaś skutków skupiają się one na odniesieniu do całości systemu międzynarodowego i uwzględniają jego zmianę jakościową bądź zachowanie status quo.

Powyższa konceptualizacja uwarunkowań geopolitycznych ma charakter teoretyczny. Podana we wnioskach operacjonalizacja pozwala badać konflikty zbrojne poprzez uwzględnienie paradygmatu geopolitycznego. Tego rodzaju analizy różnią się od historycznych i geopolitycznych szerszym ujęciem i pogłębionym badaniem.

Zwieńczeniem zaproponowanych powyżej rozważań teoretycznych powinna być autorska konceptualizacja teoretyczna uwarunkowań geopolitycznych oraz operacjonalizacja metodologiczna. Jako uwarunkowania geopolityczne proponuje się wersję szeroką, silnie zgeneralizowaną w postaci uznania uwarunkowań geopolitycznych konfliktów zbrojnych jako ogółu czynników wynikających z zaangażowania mocarstwa w przyczyny, przebieg i skutki konfliktu. W odniesieniu do operatu poznawczego, użytecznego pod względem metodologicznym w zakresie badań nad konfliktami postuluje się uznanie i uwarunkowań geopolitycznych za określenie i eksplorację takich pól poznawczych konfliktu, jak: kontekst, cel, przyczynę, jakościowe zaangażowanie mocarstwa i skutki dla jego geopolityki i ładu międzynarodowego.

Bibliografia

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.
- Balcerowicz B., *Teorie, koncepcje wojny (i pokoju) po zimnej wojnie*, w: *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2005.
- Borowiec P., *Czy geopolityka może być uznana za samodzielną dyscyplinę naukową?*, w: *Teorie i podejścia badawcze geopolityki*, red. A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków 2020.
- Borowiec P., *Geopolityka jako paradygmat badawczy? Rola paradygmatu w strukturze wiedzy geopolitycznej*, w: *Teorie i podejścia badawcze geopolityki*, red. A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków 2020.
- Bryjka F., *Wojny zastępcze – próba konceptualizacji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2019, 4.
- Brzeziński Z., *Wielka szachownica*, Warszawa 1999.
- Bukowski P., *Geopolityczne źródła potencjalnych konfliktów w zachodniej części Bałkanów*, „Przegląd Geopolityczny” 2018, 24.
- Calbérac Y., *Close Reading Michel Foucault's and Yves Lacoste's Concepts of Space Through Spatial Metaphors*, „Le Foucauldien” 2021, 7(1).
- Cohen S. B., *Geography and Politics in a Divided World*, Londyn 1964.

- Dodds K., Sidaway J. D., *Halford Mackinder and the 'geographical pivot of history': a centennial retrospective*, „The Geographical Journal” 2004, 170.
- Dull J. R., *Mahan, Sea Power, and the War for American Independence*, “The International History Review” 1988, 10:1.
- Dybczyński A., *Teoria geopolityki*, w: *Geopolityka*, red. A. Dybczyński, Warszawa 2013.
- Dzieciński P., *Geopolityczne determinanty konfliktów międzynarodowych*, w: *Konflikty i spory międzynarodowe*, t. 2., red. R. Łoś, Łódź 2010.
- Eberhardt P., *Koncepcja Rimlandu Nicholasa Spykmana i jej konsekwencje geopolityczne*, „Przegląd Geograficzny” 2014, 86.
- Eberhardt P., *Rozwój światowej myśli geopolitycznej*, Warszawa 2016.
- Eberhardt P., *Yves Lacoste jako geograf i geopolityk*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2014, 3.
- Evans C. V., *Economic Drivers and the Reshaping of the International Security Landscape*, w: *A Changing International Order? Implications for the Security Environment*, red. William G. Braun, Kingston 2019.
- F. Ahmed, *From Resource to Trade Diplomacy – Revealing the Hierarchical Nature of Geopolitics*, „The Romanian Economic Journal” 2010, 13.
- Flint C., *Wstęp do geopolityki*, Warszawa 2008, s. 72.
- Gerace M. P., *Between Mackinder and Spykman: Geopolitics, containment, and after*, „Comparative Strategy” 1991, 10.
- Gompert D.C., *Sea Power and American Interests in the Western Pacific*, Santa Monica 2013.
- Gray C. S., *Nicholas John Spykman, the Balance of Power, and International Order*, „Journal of Strategic Studies” 2015, 38.
- Hlihor C., *Geopolitics, from a Classical to a Postmodern Approach*, Palermo 2014.
- Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997.
- Karwat M., *Polityczność i upolitycznienie. Metodologiczne ramy analizy*, „Studia Politologiczne” 2010, 17.
- Kazanecki W., *Wykorzystanie geopolityki krytycznej do analizy sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem przyszłości UE*, „Prace Geograficzne. Studia nad geopolityką XX wieku” 2013, 242.
- Kennedy P., *Mocarstwa świata*, Warszawa 1994.
- Klin T., *Geopolityka: spór definicyjny we współczesnej Polsce*, „Geopolityka. Biuletyn Naukowo-Analityczny Instytutu Geopolityki” 2008, 1.
- Klin T., *Wkład Nicholasa Johna Spykmana w rozwój nauki o stosunkach międzynarodowych i myśli geopolitycznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, 39.
- Kozub-Karkut M., *Metody badawcze w geopolityce*, w: *Teorie i podejścia badawcze geopolityki*, red. A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków 2020.
- Legucka A., *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradyckim*, Warszawa 2013.
- Lewandowski P., *Kody geopolityczne – koncepcja teoretyczna i metodologiczna*, „Politeja” 2019, 61.
- M. Pawłowski, *Woda jako czynnik konfliktotwórczy na przykładzie Bliskiego Wschodu*, w: *Konflikty i spory międzynarodowe*, t. 2, red. R. Łoś, Łódź 2010.
- Macala J., *Czym jest geopolityka? Spory wokół jej definicji*, w: *Geopolityka. Elementy teorii, wybrane metody i badania*, red. Z. Lach, J. Wendt, Częstochowa 2010.
- Mackinder H. J., *Democratic Ideals and Reality: A Study in the Politics of Reconstruction*, London 1919.

- Mackinder H. J., *Geograficzna oś historii*, Częstochowa 2009.
- Meinig D. W., *Heartland and Rimland in Eurasian history*, „The Western Political Quarterly” 1956, 3.
- Moczulski L., *Geopolityka w trójwymiarowym świecie*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2016, 4.
- Moczulski L., *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 2010, s. 74.
- Moczulski L., *Geopolityka: korzyści i niebezpieczeństwa*, „Przegląd Geopolityczny” 2009, 1.
- Potulski J., *Czym jest geopolityka? Spory wokół statusu badawczego geopolityki*, „Prace Geograficzne. Studia nad geopolityką XX wieku” 2013, 242.
- Raczkowski K., *Geoekonomia i wojny gospodarcze*, w: *Bezpieczeństwo ekonomiczne. Wyzwania dla zarządzania państwem*, red. K. Raczkowski, Warszawa 2012.
- Soysa I. d., *Proxy Wars: Implications of Great-power Rivalry for the Onset and Duration of Civil War*, Oxford Press, 2017, <https://ntnuopen.ntnu.no/ntnu-xmlui/handle/11250/2491014>.
- Tuathail Ó., *Critical geopolitics: the politics of writing global space*, Minneapolis 1996.
- Urbanek A., *Realistyczna wizja bezpieczeństwa – próba systematyzacji koncepcji*, „Security, Economy & Law” 2017, 4.
- Williams P. D., *Wojna*, w: *Studia bezpieczeństwa*, red P. D. Williams, Kraków 2012.
- Zięba R., *Bezpieczeństwo w ujęciu różnych paradygmatów naukowych*, w: *Bezpieczeństwo. Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa*, red. R. Skarżyński, E. Kuźlewska, Białystok 2018.

Klaudia Rosińska*

Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

ORCID: 0000-0002-0503-9823

TEMATYKA *FAKE NEWSÓW* ŚWIATOPOGŁADOWYCH W POLSKOJĘZYCZNYCH MEDIACH INTERNETOWYCH W OKRESIE KAMPANII WYBORCZEJ W 2019 R.

Streszczenie

Badanie koncentruje się na zagadnieniu fałszywych wiadomości światopoglądowych i ich specyfice w polskojęzycznych mediach internetowych. Dzięki analizie literatury zjawisko *fake newsów* zostało dokładnie zdefiniowane. W kolejnym etapie, omówiono dotychczasowe próby klasyfikacji dostrzegając w nich lukę w postaci klasyfikacji tematycznej oraz analizy jakościowej. W celu uzupełnienia tego braku zaprojektowano jakościowe badanie oparte pierwotnie na analizie zawartości mediów (*content analysis*), a w dalszej kolejności na analizie dyskursu 20 przykładów *fake newsów* światopoglądowych z 2019 roku. Z analizy wyniknęło, że *fake newsy* światopoglądowe dotyczą przede wszystkim Kościoła katolickiego, kultury islamu, antysemityzmu, oraz zagadnień polityczno-religijnych.

Słowa kluczowe: *analiza zawartości, analiza dyskursu, factchecking, dezinformacja, manipulacja*

* Klaudia Rosińska – doktor teologii środków społecznego przekazu, medioznawca, specjalistka ds. dezinformacji i cyberbezpieczeństwa oraz pedagog, pracownik Instytutu Dziennikarstwa w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Autorka książki *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie* oraz publikacji naukowych na temat psychologicznej podatności na *fake newsy* i dezinformacji w Polsce. Popularyzatorka nauki krytycznego myślenia w społeczeństwie oraz trenerka kompetencji informacyjnych dzieci, młodzieży i seniorów.

Summary

The theme of worldview's fake news in the Polish-language online media during the 2019 election campaign

The research focuses on the issue of worldview fake news and their specificity in the Polish-language Internet media. Thanks to the analysis of the literature, the phenomenon of fake news has been precisely defined. In the next stage, the previous attempts at classification are discussed, noting a gap in the form of thematic classification and qualitative analysis. In order to make up for this lack, a qualitative study was designed, initially based on content analysis, and then on the discourse analysis of 20 examples of worldview fake news from 2019. The analysis showed that fake news in that area are mainly concerns the Catholic Church, the culture of Islam, anti-Semitism, and political and religious issues.

Keywords: *content analysis, discourse analysis, disinformation, factchecking, manipulation*

Wstęp

We współczesnym świecie dezinformacja staje się problemem globalnym oraz prawdziwym narzędziem wojny informacyjnej¹. Jednym z elementów dezinformacji są *fake newsy*, których wpływ na ważne decyzje społeczne jest ogromnie istotny². W literaturze istnieją różne definicje *fake newsów*, które zwracają uwagę na różne aspekty tego zjawiska. W perspektywie medioznawczej definicje te można podzielić na wąskie i szerokie spojrzenie na to zagadnienie³. Wąskie spojrzenie jest bardzo istotne zwłaszcza w kontekście dezinformacji politycznej, gdyż odnosi się do tzw. poważnych informacji, dotyczących wydarzeń politycznych bądź społecznych⁴. W takim definiowaniu istotna będzie celowość produkowania

¹ Por. J. Prier, *Commanding the trend: Social media as information warfare*, "Strategic Studies Quarterly" 2017, 11(4), p. 50-85.; W.L. Bennett, & S. Livingston, *The disinformation order: Disruptive communication and the decline of democratic institutions*, "European Journal of Communication" 2018, 33(2), p. 122-139.

² Por. M. T. Bastos, & D. Mercea, *The brexit botnet and user-generated hyperpartisan news*, "Social Science Computer Review" 2019, 37(1), 38-54, <https://doi.org/10.1177/0894439317734>; J. Rose, *Brexit, Trump, and Post-Truth Politics*, "Public Integrity" 2017, 19(6), 555-558; M. Hńska-Ahy, & S. Bauchowitz, *Tweeting for Brexit: How social media influenced the referendum*, In J. Mair, T. Clark, N. Fowler, R. Snoddy, R. Tait, (Eds.) *Brexit, Trump and the media*. Abramis academic publishing, Bury St Edmunds, UK 2017, pp. 31-35.

³ Zob. K. Rosińska, P. Brzóska, *Analiza indywidualnej podatności użytkowników mediów społecznościowych na fake newsy – perspektywa polska*, „Studia Medioznawcze” 2020, 22(3), s. 661-688.

⁴ Zob. H. Allcott, M. Gentzkow, *Social media and fake news in the 2016 election. Technical report*, "The Journal of Economic Perspectives" 2017, nr 31, cz. 2.; Y. Chen, N.J. Conroy,

falszywych treści, które będą stanowić element dezinformacji intencjonalnej (z ang. *disinformation*). Natomiast szersze spojrzenie na definiowanie zjawiska *fake newsów* koncentruje się nie tyle wokół intencji twórcy, co wokół samej fałszywości treści oraz dystrybucji. Tego rodzaju definicje włączają do klasyfikacji *fake newsów* również wiadomości satyryczne i prześmiewcze, a także wszelkiego rodzaju fabrykacje i mistyfikacje oraz błędy dziennikarskie. Zatem w tym rozumieniu *fake news* nie będą już narzędziem celowej dezinformacji, ale dezinformacji nieintencjonalnej (z ang. *misinformation*)⁵. Interesującym spostrzeżeniem na temat podziału na węższe i szersze definicje *fake newsów* podzieliły się Sandra Baron i Rebecca Crootof w raporcie „Fighting Fake News”⁶. Zauważyły one, że bez względu na perspektywę definiowania tego zjawiska wspólnym jest fakt, że dewaluuje i delegitymizuje ono głosy ekspertów, autorytatywne instytucje medialne i pojęcie obiektywnych danych. Autorki raportu zaznaczają, że bez względu na to, czy wiadomość została napisana intencjonalnie fałszywie, czy satyrycznie bez intencji manipulowania to w konsekwencji staje się wiadomością podważającą fakty i przyczynia się do społecznej degradacji i odejścia od obiektywnego postrzegania rzeczywistości.

W celu ujednoczenia zbieranych danych posłużono się autorską definicją *fake newsa*, za którego uznawano nieprawdziwe przekazy medialne przedstawiane w mediach jako informacje, ale nie będące rzeczywistymi informacjami. Mogły być one intencjonalnie tworzone przez autorów, albo mogły stać się *fake newsami* w procesie dystrybucji za pomocą mediów społecznościowych, poza kontrolą pierwotnego autora (np. treści satyryczne). *Fake newsy* mogły też różnić się od siebie stopniem nieprawdziwości. Były nimi wiadomości całkowicie zmyślane, częściowo zmyślane lub te, które bazowały na faktach, ale ich układ, a w związku z tym przekaz okazywał się fałszywy⁷. To ta definicja będzie obowiązywać w dalszym procesie badawczym.

Po zdefiniowaniu pojęcia *fake news* warto przyjrzeć się najważniejszym klasyfikacjom, żeby bardziej szczegółowo poznać specyfikę i sposób funkcjonowania fałszywych informacji. Liczne, powstałe dotychczas klasyfikacje koncentrują się zwykle wokół typu oszustwa zastosowanego w nieprawdziwej informacji⁸.

& V.L. Rubin, *News in an online world: The need for an “automatic crap detector”*. Proceedings of the Association for Information Science and Technology 2015, nr 52(1).

⁵ Zob. V.L. Rubin, N.J. Conroy, Y. Chen, S. Cornwell, *Fake news or truth? using satirical cues to detect potentially misleading news*. In Proceedings of NAACL-HLT, 2016; R. Gorwa, *Computational propaganda in Poland: False Amplifiers and the Digital Public Sphere*, 2017.

⁶ Zob. *Fighting Fake News Workshop Report*, The Information Society Project 2017, s. 3.

⁷ Zob. K. Rosińska, *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*, Warszawa 2021.

⁸ Por. Allcott, Gentzkow, *Social media and fake news in the 2016 election*, cz. 2.; Y. Chen, N.J. Conroy, & V.L. Rubin, *News in an online world: The need for an “automatic crap detector”*; D. Tambini, *Fake news: Public Policy Responses. Media Policy Brief 2.0*. London: Media Policy

Niektóre odnoszą się do sposobu manipulacji, inne do miejsca opublikowania lub stopnia nieprawdziwości⁹. Jedną z ważniejszych klasyfikacji tego typu proponuje natomiast amerykańska badaczka, Claire Wardle, odpowiadająca za strategię i research projektu FirstDraftNews.com, która podaje siedem rodzajów treści, mogących być *fake newsami* lub je imitować. Według niej są to treści, takie jak: (1) satyra i parodia (ich celem jest ośmieszenie lub wyśmianie, a nie krzywda); (2) treści zwodnicze (jest to niekorzystne przedstawienie danej sprawy lub osoby); (3) treści będące „doskonałą kopią” poważnych źródeł; (4) treści sfabrykowane (materiały całkowicie niezgodne z prawdą, stworzone w celu krzywdzenia i oczerniania lub wpływu na poglądy odbiorców); (5) *false connection*, czyli fałszywe powiązanie (autorka zalicza do nich tzw. clickbaity, czyli artykuły z chwytliwymi tytułami, grafiką i leadem, których zawartość jest inna niż sugeruje tytuł); (6) treści zmanipulowane (prawdziwe informacje i wizerunki zostały zniekształcone lub zmienione, by wywołać określone reakcje wśród użytkowników); (7) *false context*, czyli fałszywy kontekst, gdzie fakty podawane są w niewłaściwej kolejności bądź okolicznościach¹⁰. Klasyfikacja Wardle nabrała dużej popularności i jest często wykorzystywana przez portale *fact-checkingowe*, gdyż odnosi się bardzo szczegółowo do potencjalnych metod manipulacji zastosowanych w *fake newsie*. Z kolei próbę klasyfikacji tematycznej podjęła Jennifer Golbeck i jej zespół, który przeprowadził analizę porównawczą *fake newsów* i wiadomości satyrycznych. Na podstawie tej analizy wyznaczono niektóre tematy zbieżne dla obu kategorii. Były to treści zawierające: (1) pozycję hiperboliczną przeciwko jakiejś osobie lub grupie; (2) pozycję hiperboliczną na korzyść jednej osoby lub grupy; (3) dyskredytowanie bądź podważanie wiarygodnych źródeł informacji; (4) sensacyjne zbrodnie i przemoc; (5) rasizm; (6) teorie paranormalne (np. płaska Ziemia, kosmici); (7) teorie spiskowe¹¹. W badaniu zastosowano metody jakościowe i koncentrowano się na treści zarówno *fake newsów* jak i wiadomości satyrycznych.

Project, London School of Economics and Political Science, 2017; X. Zhang, A. Ghorbani, *An overview of online fake news: Characterization, detection, and discussion*, “Information Processing & Management” 2019, 57 (2), 1-26, <https://doi.org/10.1016/j.ipm.2019.03.004>

⁹ Zob. M. Zimdars, *False, Misleading, Clickbait-y, and Satirical “News” Sources*. *Google Documents, Cusd80*, 30 IV 2016 r. <https://www.cusd80.com/cms/lib/AZ01001175/Centricity/Domain/8219/Fake%20News%20Resource.pdf> [dostęp: 5 I 2022 r.]; K. Shu, A. Sliva, S. Wang, J. Tang, & H. Liu, *Fake news detection on social media: a data mining perspective*, “ACM SIGKDD Explorations Newsletter” 2017, 19(1), 22–36. <https://doi.org/10.1145/3137597.3137600>

¹⁰ Zob. C. Wardle, *Fake news. It’s complicated*, <https://firstdraftnews.com/fake-news-complicated/> [dostęp: 09.01.2022].

¹¹ Por. J. Golbeck, M.L. Mauriello, B. Auxier, K.H. Bhanushali, C. Bonk, M.A. Bouzaghane, C. Buntain, R. Chanduka, P. Cheakalos, J.B. Everett, W. Falak, C. Gieringer, J. Graney, K.M. Hoffman, L. Huth, Z. Ma, M. Jha, M. Khan, V. Kori, ... G. Visnansky, *Fake news vs satire: A dataset and analysis*. Proceedings of the 10th ACM Conference on Web Science, 2018, 613-619, <https://doi.org/10.1145/3201064.3201100>.

Korzystając z inspiracji holenderskich badaczy również w Polsce przeprowadzono podobną, jakościową analizę zawartości mediów (z ang. *qualitative content analysis*) ograniczając ją jednak tylko do *fake newsów*. Z przeprowadzonego w 2021 roku badania dotyczącego obszarów tematycznych szczególnie narażonych na dezinformację w Polsce wyniknęło, że najpopularniejszymi obszarami, o największym znaczeniu dla Polski są tematy polityczne – zwłaszcza działania obecnego rządu; społeczne – zwłaszcza kwestie orientacji seksualnej i mniejszości LGBT; światopoglądowe – przede wszystkim problematyka Kościoła katolickiego i kultury islamu; oraz pseudonaukowe – z naciskiem na informacje o szczepionkach i leczeniu farmakologicznym¹². Na podstawie tego badania zdecydowano się podjąć bardziej szczegółowo problematykę *fake newsów* światopoglądowych, które stanowiły trzeci najbardziej narażony na dezinformację w Polsce obszar tematyczny.

Specyfika światopoglądu w Polsce

Skoro tematy światopoglądowe, a zwłaszcza religijne są obszarem szczególnie narażonym w Polsce na dezinformację warto przyrzeć się bardziej szczegółowo temu obszarowi, w kontekście specyfiki polskiej rzeczywistości medialnej. Ponieważ społeczeństwo polskie pozostaje silnie związane z katolicyzmem¹³, tematy związane z Kościołem katolickim mogą być wrażliwe i podatne na dezinformację. Może wynikać to z powodu silnego związku religijności polskiego społeczeństwa z jego kulturą i tradycją, ale niekoniecznie z wnikliwą znajomością doktryny katolickiej lub zasad etycznych i moralnych Kościoła katolickiego. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście kryzys wizerunkowy Kościoła w Polsce (związany z dyskusją na temat pedofilii, a także praw majątkowych Kościoła katolickiego), nieustannie popularyzowany w przestrzeni medialnej¹⁴. Oba te czynniki mogą tworzyć pewnego rodzaju lukę w wiedzy i pewności instytucjonalnej, która staje się przestrzenią podatną na spekulacje, podważanie wiarygodności lub wprost manipulacje bądź kłamstwa. Warto zauważyć także, że w swojej ocenie Kościół nie pozostaje bezkrytycznym wobec własnych błędów związanych z komunikacją

¹² Za: K. A. Rosińska, *Disinformation in Poland: Thematic classification based on content analysis of fake news from 2019*, „Cyberpsychology: Journal of Psychosocial Research on Cyberspace” 2021, 15(4), nr 5. <https://doi.org/10.5817/CP2021-4-5>

¹³ Zob. B. Domagała, *Polak-katolik w oglądzie socjologicznym (Analiza wyników badań i wybranych problemów debaty publicznej)*, „Humanistyka i Przyrodznawstwo” 2018, 24, 267-280, <https://doi.org/10.31648/hip.2620>

¹⁴ Zob. M. Heller, *Kilka uwag o Kościele w okresie pandemii*, „Znak”, Marzec 2021, <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/michal-heller-kilka-uwag-o-kosciele-w-okresie-pandemii/> [dostęp: 5.12. 2021].

medialną. W dokumencie *Kościół a Internet* zauważono, że odwrócenie się religii od środków przekazu przyczynia się do negatywnych konsekwencji w komunikacji medialnej. Przyjmowanie wrogiej postawy wobec mediów, utajnianie informacji, podważanie ich wiarygodności i bezstronności prowadzi do jeszcze większego zamknięcia się obu stron na dialog, a w efekcie również na transcendentę, którą niesie ze sobą religia. Skutki zaniedbań w tym obszarze odczuwa wspólnota katolicka również na poziomie doktrynalnym. Jak zauważono „nierozróżnianie ekscentrycznych interpretacji doktrynalnych, dziwacznych praktyk pobożnościowych, zachwalania różnych ideologii, noszących etykietę ‘katolickiej’ od autentycznych poglądów Kościoła, mówiąc delikatnie, wprowadza zamęt”¹⁵. Zamęt ten spowodowany jest w dużej mierze tym, że wierni nie umieją krytycznie ocenić przekazu, z którym mają do czynienia, również katolickiego. Brakuje zwłaszcza umiejętności odróżnienia indywidualnych opinii od faktów i prawdziwych doktryn. Oznacza to, że również wewnątrz Kościoła wierni mogą się zetknąć z fałszywymi wiadomościami na tematy związane z wiarą lub postawą wynikającą z wiary katolickiej.

Nie może umknąć też naukowej refleksji fakt, że coraz częściej funkcjonuje w mediach internetowych, a zwłaszcza społecznościowych, pewnego rodzaju krytyczne nastawienie do istotnych wartości chrześcijańskich m.in. związanych z ochroną życia poczętego. Zdarza się, że treści te, a także całe konta promujące takie wartości są blokowane lub usuwane (pozornie ze względu na ich drastyczność), podczas gdy odwrotny przekaz jest uznany za nowoczesny i jest promowany w mediach społecznościowych. Choć trudno będzie udowodnić zarzut dotyczący cenzury chrześcijańskich wartości w mediach społecznościowych, to jednak z pewnością można powiedzieć o dewaluacji zasad i wartości, które w poprzednich wiekach stanowiły fundament budowania porządków prawnych i społecznych wielu krajów europejskich. Nie bez znaczenia jest też fakt medialnego milczenia na temat dyskryminacji i prześladowania religijnego we współczesnym świecie¹⁶. Uwzględniając wszystkie te czynniki można założyć, że *fake newsy* dotyczące Kościoła katolickiego mogą być celowym, realnym narzędziem zmiany społecznej, a nawet ateizacji. Dlatego warto poznać bardziej szczegółowo ich specyfikę.

Pomimo oczywistej dominacji wyznawców katolicyzmu w Polsce, warto w kontekście dynamiki ruchów migracyjnych uwzględnić również odniesienia do innych religii, zwłaszcza do kultury islamu. Już w 2015 roku, kiedy do Europy napłynęła fala migrantów z krajów Afryki oraz Bliskiego Wschodu, pojawiło się wiele przekazów manipulacyjnych i dezinformacyjnych związanych z uchodźcami,

¹⁵ Cyt. Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet*, 2002, pkt 8.

¹⁶ Zob. K. Chołaszczyński, P. Roszak, J. Wiśniewski, *Prześladowani. Przemoc i dyskryminacja na tle religijnym we współczesnym świecie*, Toruń 2020.

ich kulturą i zwyczajami, silnie polaryzując społeczeństwa europejskie, w tym również polskie społeczeństwo¹⁷. Jednak dopiero podczas kryzysu na granicy polsko-białoruskiej w 2021 roku społeczeństwo doświadczyło intensywnych działań dezinformacyjnych w związku z tematyką islamu. Wiele fałszywych narracji opiera się na prawdziwych twierdzeniach, rozmyślnie nimi manipulując bądź stosując wyolbrzymienie. Często wykorzystywaną do manipulacji narracją jest stosunek wyznawców islamu do kobiet bądź dzieci¹⁸. Niektóre wyniki badań wskazują, że dominującą grupą powielającą działania dezinformacyjne wymierzone przeciwko migrantom są pravicowi ekstremiści¹⁹. Warto jednak uwzględnić przy takich twierdzeniach kontekst definicyjny *fake newsów*, które podlegają analizom. Niektóre z nich są bowiem uznawane tylko wówczas, jeśli są wprost kłamstwem bądź nieprawdą, a w przypadku odbiorców liberalnych częstszą strategią dezinformacyjną w związku z uchodźcami może być manipulacja.

Właśnie dlatego tak ważne jest aby w badaniach jakościowych *fake newsów* światopoglądowych uwzględniać także te treści, które zawierają manipulacje faktami oraz kontekstem a nie tylko treści sfabrykowane lub zmyślane.

Ponieważ brakuje takich analiz jakościowych i podziału ze względu na treść, która pomogłaby wyznaczyć tematy szczególnie wrażliwe i narażone na występowanie *fake newsów*, warto uzupełnić tę lukę. W tym celu postawiono następujące pytania badawcze:

Research Question 1: Jakich tematów szczegółowych dotyczyły *fake newsy* o tematyce światopoglądowej?

Research Question 2: Jakich obszarów geograficznych dotyczyły treści *fake newsów*?

Method

W przeprowadzonym badaniu wykorzystano triangulację metod badawczych w celu pogłębienia analizy tematycznej. Pierwotnie wykorzystano metodę analizy zawartości, która jest szeroko stosowaną techniką badań jakościowych²⁰, na którą

¹⁷ Por. G. Dutka, *Polacy w obliczu współczesnych procesów i problemów migracyjnych. Poczucie zagrożenia i jego społeczno-demograficzne uwarunkowania na podstawie analizy wyników badań sondażowych*, „Opuscula sociologica” 2017, nr. 4.

¹⁸ Demagog, *Jak dezinformacja została wykorzystana podczas kryzysu afgańskiego?*, 4 X 2021 r. https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/jak-dezinformacja-zostala-wykorzystana-podczas-kryzysu-afganskiego/https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/jak-dezinformacja-zostala-wykorzystana-podczas-kryzysu-afganskiego/ [dostęp: 5.12.2021].

¹⁹ Zob. Cyberdefence24, *Kryzys uchodźczy w sieci. Dezinformacyjne uderzenie w obawy społeczne*, 2 VII 2021 <https://cyberdefence24.pl/bezpieczenstwo-informacyjne/kryzys-uchodzczy-w-sieci-dezinformacyjne-uderzenie-w-obawy-spoeczne> [dostęp: 5.12.2021]

²⁰ Zob. H. F. Hsieh, & S.E. Shannon, *Three approaches to qualitative content analysis*, “Qualitative Health Research”, 2005, 15(9), 1277–1288, <https://doi.org/10.1177/1049732305276687>.

składają się trzy podejścia: konwencjonalne, ukierunkowane lub podsumowujące. Podejścia różnią się od siebie schematem kodowania i na potrzeby utworzenia pierwotnych kodów i kategorii zastosowano podejście ukierunkowane, charakteryzujące się wykorzystaniem dotychczasowej literatury w danym obszarze. W ten sposób utworzono wstępne kategorie analityczne, które w dalszej kolejności zostały poddane procedurze kodowania. Pomimo oczywistych ograniczeń związanych z analizą zawartości mediów, jakimi są próba badawcza oraz dostęp do źródeł, zdecydowano się użyć właśnie tej metody jakościowej do wyznaczenia generalnej klasyfikacji tematycznej fałszywych wiadomości. W pierwotnym badaniu opublikowanym w czasopiśmie *Cyberpsychology*²¹ analizę zawartości przeprowadzono na próbie 192 przykładów *fake news* (opublikowanych w trakcie kampanii wyborczej w 2019 roku) z polskojęzycznych mediów internetowych. Zadania tego podjęto się w celu utworzenia klasyfikacji tematycznej fałszywych wiadomości oraz ich specyfikacji w polskich realiach społecznych i medialnych. Za pomocą analizy zawartości całego korpusu fałszywej wiadomości można było wskazać słowa kluczowe, a na ich podstawie wyznaczyć obszary tematyczne, których dotyczyły *fake news*. W dalszej kolejności analizę zawartości powtórzono dla określenia typu manipulacji zastosowanej w *fake newsach* w różnych obszarach tematycznych, a wyniki badania zostały opublikowane w publikacji „Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie”²². Z badania wyniknęło, że najpopularniejszą metodą manipulacji było celowe wprowadzanie w błąd za pomocą środków stylistycznych, co skłoniło autorkę do bardziej szczegółowego pogłębienia dyskursu fałszywych wiadomości, zwłaszcza wokół tematów światopoglądowych, które wydają się istotne dla polskiego społeczeństwa. W tym celu wyselekcjonowano 20 przykładów *fake newsów* dotyczących tego obszaru, które poddano krytycznej analizie dyskursu²³. Tego typu analiza pozwala bardzo dokładnie dostrzec specyficzne zabiegi oraz tezy wokół których budowana jest fałszywa narracja dotycząca tematów światopoglądowych w polskiej przestrzeni informacyjnej. Jest to istotne również dlatego, że przestrzeń ta jest współcześnie polem walki informacyjnej, która wymaga konkretnych strategii obronnych.

Procedura gromadzenia danych

Pierwotna procedura gromadzenia danych przebiegała w następujący sposób. W pierwszym etapie wyselekcjonowano 3 niezależne organizacje factcheckingowe zajmujące się rozpoznawaniem i weryfikacją fałszywych informacji. Były to

²¹ Za: Rosińska, *Disinformation in Poland: Thematic classification based on content analysis of fake news from 2019*, s. 1-21.

²² Zob. K. Rosińska, *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*, Warszawa 2021.

²³ Por. M. Lisowska – Magdziarz, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*, Kraków 2007.

następujące portale: Demagog.org (pierwsza w Polsce organizacja zajmująca się factcheckingiem, aktualnie ściśle współpracująca z portalem Facebook.com), Demaskator24 (portal, założony przez doświadczonych dziennikarzy z grupy Polska Press – obecnie już nieistniejący), oraz Konkret24 (portal należący do grupy medialnej TVN, największej prywatnej telewizji w Polsce). Warto nadmienić, że factchecking jest obecnie najszybciej rozwijającą się metodą zwalczania szkodliwego wpływu *fake newsów*, choć nie przyczynia się do całościowego wyeliminowania tego problemu²⁴. W bazie każdej z tych organizacji wyszukano wszystkie rekordy zawierające hasło *fake news*, ograniczając je jedynie do daty powstania, czyli 2019 roku. Jednostką tej wstępnej analizy były tytuły fałszywych informacji oraz leady. Na tym etapie w bazie pozostało 192 przykłady *fake newsów*. W dalszej kolejności te przypadki zostały poddane procedurze kodowania. Na tej podstawie wyselekcjonowano 20 *fake newsów* o tematyce światopoglądowej, które poddano szczegółowej analizie dyskursu w obszarze tematycznym. Niezwykle interesujący wydaje się fakt, że 18 z 20 analizowanych *fake newsów* zostało zweryfikowanych jedynie przez portal Konkret24, co może wskazywać na wyjątkową aktywność tego portalu factcheckingowego w tym obszarze.

Kody tematyczne zastosowane w analizie dyskursu

Tematyka *fake newsów* światopoglądowych. Kategorie zostały utworzone na podstawie krytycznej analizy dyskursu wyselekcjonowanych *fake newsów* światopoglądowych, ze szczególnym uwzględnieniem analizy tytułu *fake newsa* oraz jego leadu. Opis poszczególnych kategorii zostanie przedstawiony w tabeli 1.

Tabela 1. Tematyka *fake newsów* światopoglądowych

Kategorie	Opis
Antysemityzm	Kategoria zawiera <i>fake newsy</i> , które ukazywały nieprawdziwe bądź zmanipulowane działania o charakterze antysemickim, o które oskarżano obywateli Polski.
Islam	W tej kategorii mieściły się wszystkie <i>fake newsy</i> dotyczące kultury Islamu, bądź działań związanych z wyznawcami tej religii, jak np. uchodźcy bądź emigranci.
Kościół katolicki	Wszelkie fałszywe treści dotyczące Kościoła katolickiego, symboli katolicyzmu bądź jego znaczących przedstawicieli.

²⁴ Zob. K. Rosińska, *Metody zwalczania szkodliwego wpływu fake newsów*, w: *Oblicza fake newsa. Perspektywy naukowych analiz zjawiska fałszywych wiadomości*, red. K. Rosińska, P. Płatek, Warszawa 2021, s. 165-181.

Polityczno-ideologiczne	Fałszywe treści, których przedmiotem były działania polityczne w związku z religią bądź konkretnym światopoglądem lub działania wynikające z konkretnego systemu etycznego lub jego braku, np. spory dotyczące aborcji, in vitro, eutanazji itd.
Walka z religią	W tej kategorii znajdowały się fałszywe treści ukazujące każdą religię jako zło lub ośmieszające ludzi religijnych.

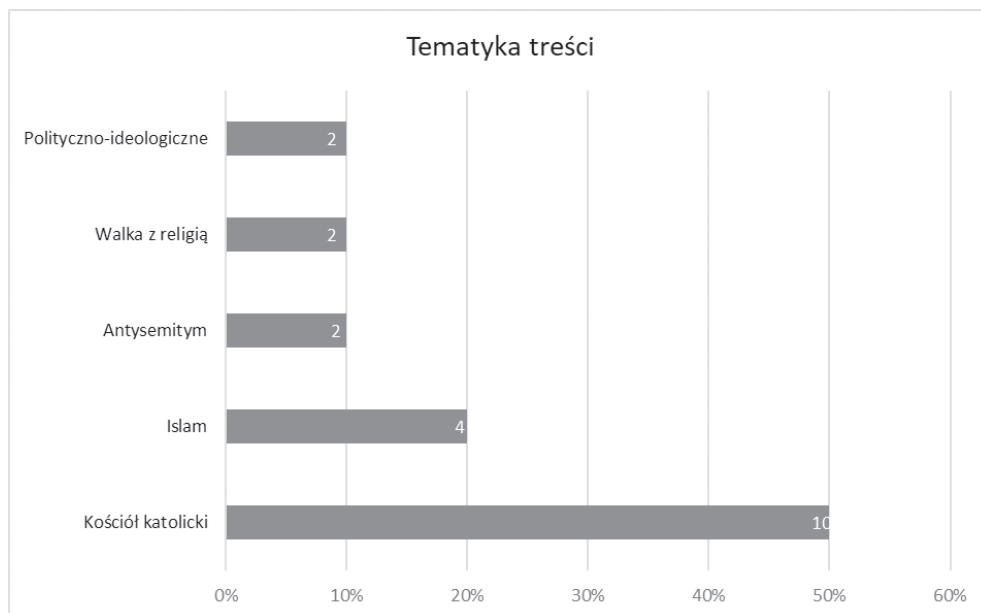
Źródło: badania własne

W dalszej kolejności dokonano też, krótkiego opisu każdego przypadku, oznaczając takie wartości jak: obszar geograficzny (opis miejsca, którego dotyczył *fake news* – kategorie: świat, Unia Europejska, Polska), słowa kluczowe (charakterystyczne słowa, które opisują, czego dotyczył *fake news* np. imię i nazwisko osoby, miejsce lub czynność itp.). W ten sposób na podstawie krytycznej analizy dyskursu *fake newsów* o tematyce światopoglądowej, uzyskano następujące wyniki.

Wyniki

PB 1: Jakich tematów szczegółowych dotyczyły *fake newsy* o tematyce światopoglądowej?

Z przeprowadzonej analizy *fake newsów* o tematyce światopoglądowej wynikało, że fałszywe narracje są tworzone nie tylko ze względu na samą tematykę, ale też dostosowane do konkretnych grup odbiorców. Oznacza to, że fałszywe narracje w treściach światopoglądowych mają przede wszystkim na celu polaryzację społeczną i utrwalenie już istniejących stereotypów lub uprzedzeń. Nie mniej z analizy ilościowej wynika, że w 2019 roku w okresie kampanii wyborczej 10 na 20 fałszywych wiadomości dotyczyło Kościoła katolickiego. Stanowiło to 50% badanych treści, choć warto zauważyć, że były one wewnątrznie zróżnicowane, co zostanie omówione poniżej. Drugą w kolejności grupą okazały się teksty dotyczące islamu – 4 *fake newsy* oraz antysemityzmu – 2 teksty. Dwa *fake newsy* odnosiły się do zwalczania religii jako takiej, ale warto nadmienić, że były to teksty satyryczne, które stały się *fake newsami* w procesie dystrybucji. Pojedyncze treści dotyczyły tematów politycznych oraz aborcji. Układ procentowy tematów szczegółowych *fake newsów* światopoglądowych jest zaprezentowany na wykresie 1.

Wykres 1. Tematyka *fake newsów* światopoglądowych

Źródło: badania własne

Kościół katolicki

Analiza dyskursu wykazała, że połowa przeanalizowanych *fake newsów* o tematyce światopoglądowej dotyczyła Kościoła katolickiego. Wydźwięk tych treści nie jest jednoznaczny i można podzielić je na treści personalne – dotyczące konkretnych członków wspólnoty Kościoła, treści ekspansywne – ukazujące Kościół katolicki czy też wiarę katolicką jako agresora wchodzącego w przestrzeń prywatną czy też świecką, a także treści defensywne – przedstawiające Kościół lub osoby wierzące jako ofiary różnego rodzaju ataków.

Podczas analizy wyodrębniono 3 *fake newsy* personalne. Dotyczyły one chrześcijańskiej aktywistki z Pakistanu Asi Bibi, papieża Franciszka, oraz polskiego proboszcza ks. Marka Narumskiego. Historia Asi Bibi, która została skazana na śmierć przez powieszenie w procesie o bluźnierstwo przeciw islamowi wywołuje emocje już od wielu lat. Jej przestępstwo opierało się na kłótni, w jaką wdała się z farmerami-muzułmanami w jej rodzinnej wiosce w stanie Pendżab. Kłótnia dotyczyła szklanki wody, z której napiła się kobieta, w ten sposób „skażając” ją w oczach muzułmańskiej społeczności. To wystarczyło, żeby Aasiya (Asia) została aresztowana przez lokalną policję i postawiona przed lokalnym sądem, który skazał ją na śmierć i tym samym stał się obiektem międzynarodowego zainteresowania. W obronie kobiety wystąpiły największe światowe organizacje

zrzeszające chrześcijan, np. Pomoc Kościołowi w Potrzebie, a także największe organizacje pozarządowe walczące o ochronę praw człowieka takie jak Human Rights Watch. W 2015 roku sprawa została skierowana do pakistańskiego Sądu Najwyższego, a pod koniec października 2018 roku ta instytucja orzekła, że oddała karę śmierci z powodu niewystarczających dowodów. Sprawa na tym się jednak nie skończyła. Uniewinnienie wywołało masowe protesty radykalnych środowisk islamistycznych, które nawoływały do samosądu i zamordowania kobiety. Na scenie międzynarodowej pojawiły się wówczas apele do państw, które mogłyby udzielić azylu Asi Bibi, aby zaczęły czynić kroki w tej sprawie. W Polsce pojawił się *fake news* dotyczący rzekomej odpowiedzi, jakiej w temacie azylu miał udzielić Watykan. Jeden z radykalnych portali, w tekście na ten temat podkreślił, że „Watykan odmówił azylu Asi Bibi”²⁵. Niedługo potem oskarżenia o odmowę pojawiły się także w mediach społecznościowych. W rzeczywistości do Watykanu nigdy nie wpłynęła taka prośba, a za utrudnienia w związku z miejscem pobytu aktywistki odpowiadała strona pakistańska. Prawdopodobnym celem tego *fake newsa* miało być pokazanie braku lojalności władz Kościoła w stosunku do swojej wiernej. Można też uznać, że był on skierowany zarówno do osób związanych z Kościołem, jak i tych niewierzących.



Witosław Płomień
@WOmien

Obserwuj

W odpowiedzi do @MWszzechpolska

Takiego katolicyzmu chcecie?



06:39 - 19 kwi 2019

Rysunek 1. *Fake news* dotyczący papieża Franciszka

Źródło: Twitter.com

Do nieco innej grupy odbiorców (chodziło o radykalne grupy religijne) był z kolei skierowany *fake news* dotyczący papieża Franciszka (Rys. 1).

Chodzi w tym przypadku o zdjęcie papieża z tęczową flagą, która współcześnie ma wyraźne konotacje ze społecznością LGBT. Zdjęcie opatrzone podpisem „Takiego katolicyzmu chcecie?” miało sugerować odstępstwo Papieża od nauczania kościoła na temat płci i poparcia środowisk LGBT. Fotografia okazała się jednak zwykłym fotomontażem²⁶. Papież został wklejony na inne tło, a flaga Argentyny, którą trzymał w rzeczywistości, została zamieniona z tęczową. Nie ulega jednak wątpliwości, że tego typu fałszywe treści

²⁵ Za: M. Istel, *Czy Watykan odmówił azylu Asi Bibi?*, Konkret24, 2 II 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/czy-watykan-odmowil-azylu-asi-bibi,905787.html> [dostęp: 5.12.2021].

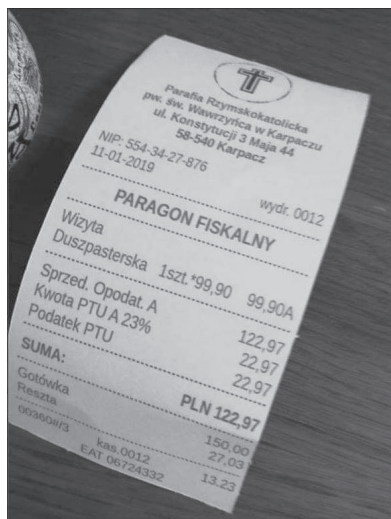
²⁶ Za: M. Istel, *Czy papież machał tęczową flagą LGBT?*, Konkret24, 7 V 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/czy-papiez-machal-teczowa-flaga-lgbt,933477.html> [dostęp: 5.12.2021].

dość często produkowane są w odniesieniu do głowy Kościoła katolickiego. Papież nie zajmuje jednoznacznego stanowiska w wielu kwestiach społecznych, co wywołuje niekiedy kontrowersje wśród teologów i wiernych, doprowadzając do niezrozumienia fundamentalnych zasad wiary. Z drugiej jednak strony można zaobserwować wysoką popularność obecnego papieża w mediach, również tych niezwiązanych z Kościołem. Trudno więc jednoznacznie ocenić skuteczność jego działań. Warto jednak zauważyć, że ten rodzaj komunikacji stwarza pewną przestrzeń do kreowania *fake newsów*. Prawdopodobnie takie treści mają na celu podważenie zaufania do papieża wśród wiernych przywiązanych do tradycyjnego katolicyzmu. Zabiegi dezinformacyjne mogą też wynikać z chęci rozbicia wspólnoty Kościoła na mniejsze, radykalne grupy, a także z lęku i niezrozumienia działania papieża przez członków tych grup.

Ostatni personalny *fake news* dotyczył rzekomego podlaskiego proboszcza, ks. Marka Narumskiego. Na popularnej stronie na Facebooku „Obłuda PIS” pojawiła się grafika podająca, że ksiądz został „komendantem posterunku policji w Kleszczelach” na Podlasiu. Miał on dostać wysoką pensję („pobiera 7855,79 zł wypłaty na rękę oraz dostał służbowe BMW z szoferem”). W rzeczywistości wskazany ksiądz nie istnieje, a na zdjęciu jest inna osoba – ks. Joachim Gondro. Posterunek, o którym mowa na grafice również nie istnieje, a fotografia dokumentuje spotkanie wielkanocne ze śląskiej komendy policji²⁷. Zdjęcie wywołało falę ostrych komentarzy pod adresem Kościoła katolickiego, partii rządzącej oraz polskiej policji. Udostępniło je niemal dwa tysiące użytkowników. Duże zasięgi wpis uzyskał dzięki zamieszczaniu go na facebookowych grupach, na przykład na grupie „Zjednoczona walcząca Opozycja!”, która liczy ponad 12,8 tysięcy członków. *Fake newsa* podano dalej także na profilu posłanki Platformy Obywatelskiej Bożeny Kamińskiej. Celem tego typu kłamstw mogły być doraźne zyski polityczne oraz pobudzenie elektoratu niezwiązanego z Kościołem katolickim, ale oburzonego współpracą państwa i Kościoła. Jest to też personalne nawiązanie do ekspansywnej grupy *fake newsów*, ukazujących Kościół jako organizację w jakiś sposób opresyjną.

Pierwszy ekspansywny *fake news* przedstawiał sfabrykowany paragon za kolędę, który miała wystawiać parafia w Karpaczu (Rys. 2). Oprócz nieścisłości w kwotach podatkowych, które mogą budzić wątpliwości warto również zauważyć, że parafia pod wezwaniem św. Wawrzyńca w okolicach Karpacza znajduje się na górze Śnieżce. Pod wskazanym na paragonie adresem znajduje się, katolicki kościół pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Sfabrykowany paragon wywołał jednak sporą sensację na Facebooku zbierając ponad 1500 udostępnień,

²⁷ Za: K. Jabłonowski, *Czy podlaski proboszcz został komendantem policji?*, Konkret24, 4 VII 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/czy-podlaski-proboszcz-zostal-komendantem-policji,949726.html> [dostęp: 5.12.2021].



Rysunek 2. Sfabrykowany rachunek za kolędę

Źródło: Facebook.com <https://www.facebook.com/aidzpanw/photos/a.1941351809778743699/49551176390/?type=3&theater>

Również tutaj napis został doklejony w programie graficznym, ale dużo istotniejszy jest w tym przypadku kontekst sytuacyjny. *Fake news* pojawił się bowiem niedługo po tym, jak podano informację o współpracy pomiędzy uczelnią założoną przez ojca Tadeusza Rydzyska – ówczesną Wyższą Szkołą Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, a amerykańskim funduszem CVC Capital Partners - właścicielem sieci sklepów „Żabka”. Współpraca miała dotyczyć m.in. realizacji wspólnych działań na rzecz podniesienia jakości kształcenia i nie miała żadnych związków

1000 reakcji i prawie 300 komentarzy. Większość komentarzy wyrażała oburzenie i była bardzo krytyczna w stosunku do chęci ekonomicznych zysków z kolędy. Można przypuszczać, że intencją tego *fake newsa* było ukazanie ekspansji ekonomicznej Kościoła katolickiego i dążenia do zysków finansowych.

Z kolei drugi tego typu *fake news* pozornie dotyczył bardziej wymiaru duchowego. Na facebookowej społeczności „STOP dla Funduszu Kościelnego” (grupa liczy ponad 5000 osób) pojawiło się zdjęcie popularnych słodczy - krówek rzekomo kupionych w jednym ze sklepów sieci „Żabka”. Na wewnętrznej stronie opakowania rozpakowanej krówki widać napis: „14. Módlmy się za siostry i braci, którzy zdradzają współmałżonka...” i złożone w modlitewnym geście dłonie²⁸ (Rys. 3).



Rysunek 3. Sfabrykowane krówki z Żabki

Źródło: Facebook.com <https://www.facebook.com/475565319252775/photos/a.13522/47913246556272757058250259/?type=3>

²⁸ Za: J. Kunert, *Rozmodlone krówki w Żabce?*, Konkret24, 4 II 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/rozmodlone-krowki-w-zabce,906411.html> [dostęp: 5.12.2021].

z religijnością. Jednak można przypuszczać, że celem tego *fake newsa* miało być wywołanie obaw, że sklep, który jest przestrzenią neutralną religijnie stanie się przestrzenią promowania katolickich wartości. Efekt ten został zresztą osiągnięty, co można zaobserwować w komentarzach pod postem.

Trzeci przykład ekspansywnego *fake newsa* dotyczył przestrzeni odpoczynku i rozrywki jaką jest plaża. W treści wiadomości opatrzonej sugestywnym zdjęciem ustawionego na plaży krzyża, na którym przedstawiono postać Jezusa Chrystusa napisano: „W Episkopacie najwyraźniej się nudzą, bo wpadli na pomysł wystawienia 300 krzyży na plażach, by wypoczywający mieli gdzie się pomodlić. Ja bardzo dziękuję za troskę, ale sama zadbam o swój spokój ducha, a na plażach jest wystarczający tłok. Amen”²⁹. W tym przypadku zdjęcie okazało się prawdziwe, jednak pochodziło z portalu nadmorski24.pl jako ilustracja artykułu zapowiadającego Ekstremalną Drogę Krzyżową z Jastrzębiej Góry do Helu. Rzekoma inicjatywa Episkopatu okazała się zmyśleniem, wykorzystującym manipulację zdjęciem. Sam *fake news*, podobnie jak poprzednie przykłady wywołał jednak pełne oburzenia w stosunku do Kościoła katolickiego reakcje.

Nieco innych strategii manipulacji wymagały *fake newsy* defensywne, przedstawiające ataki na wiarę katolicką. Aż trzy z czterech *fake newsów* o tej tematyce poruszały kwestię usuwania krzyża, jako symbolu religijnego z przestrzeni publicznej. Jedna z fałszywych wiadomości dotyczyła usunięcia krzyża z mitry biskupiej św. Mikołaja w belgijskich szkołach³⁰. Tego typu niesprawdzone treści udostępniły portale Najwyższy Czas!, wsensie.pl czy magnapolonia.org. W rzeczywistości okazało się, że sprawa nie dotyczyła szkół tylko firmy ubezpieczeniowej, która nie zamieściła krzyża na obrazku Mikołaja w kolorowance dla dzieci. Innym przykładem takich treści była wiadomość, o tym że muzułmanie chcą usunięcia krzyża przy ulicy Wiertniczej w Warszawie³¹. W pierwotnej wersji użytkowniczka Twittera ogłosiła, że „muzułmanie chcą usunięcia krzyża przy ul. Wiertniczej w Warszawie” oraz dodała, że „przy tej ulicy jest meczet”, sugerując w hashtagach, że źródłem tej informacji jest instytucja kościelna „#ogłoszenia, kościół św. Anny, Wilanów”. W następnych dniach jej informacje zaczęły kopiować inne osoby, zmieniając niekiedy poszczególne elementy. Pierwszy wpis podano dalej ponad 360 razy, a jego skopiowaną wersję umieszczoną na Facebooku udostępniło

²⁹ Za: K. Jabłonowski, „300 krzyży na plażach”, czyli historia pewnego zdjęcia, *Konkret24*, 29 V 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/300-krzyzy-na-plazach-czyli-historia-pewnego-zdjecia,937540.html> [dostęp: 5.12.2021].

³⁰ Za: M. Istel, *Nie, święty Mikołaj w Belgii nie „został pozbawiony krzyża”*, *Konkret24*, 3 XII 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/nie-swiety-mikolaj-w-belgii-nie-zostal-pozbawiony-krzyza,990238.html> [dostęp: 5.12.2021].

³¹ Za: M. Istel, *Muzułmanie chcą usunąć krzyż w Warszawie? To fałszywa informacja*, *Konkret24*, 17 V 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/muzulmanie-chca-usunac-krzyz-w-warszawie-to-falszywa-informacja,936434.html> [dostęp: 5.12.2021].

kolejne 400 osób. Wiadomość wywołała poruszenie wśród grup religijnych, które zaczęły się organizować w obronie krzyża. W rzeczywistości sprawa okazała się dużo bardziej skomplikowana i dotyczyła zapytania Ambasady Kuwejtu o działkę, należącą do ambasady, na której stoi ów krzyż. Nie była to więc inicjatywa związana z religią, jak sugerował pierwotny tweet i krzyż nie miał zostać usunięty z powodów światopoglądowych.

Jednak najpopularniejszym *fake newsem* związanym z intencjonalnym usuwaniem symbolu krzyża jest tweet o tym, że korporacja Google usuwała krzyże z kościołów (Rys. 4).



Rysunek 4. *Fake news* o usuwaniu krzyży przez Google

Źródło: *Twitter.com* https://twitter.com/lewakami/status/1113154451144048640?ref_src=twsrc%5Etfw%7C%26camp=5%26tweetembed=7%26twttrm=5%26E7%1113154451144048640Ctwgr5%E%7C%26wcon5%Es1_&ref_url=https%3A2%F2%Fkonkret24.tvn24.pl2%Frozrywka2%113Fjak-google-walczy-z-krzyzami-czyli-powrot-starej-nieprawdy924600.html

Niekiedy elementy słabo widoczne na tego typu zdjęciach, takie jak np. elementy elewacji, mogą nie zostać odwzorowane na obiektach 3D. Zatem informacja o usuwaniu krzyży była manipulacją i mogła mieć na celu wzbudzenie poczucia zagrożenia wśród osób wierzących lub wywołania ich agresywnej reakcji w Internecie, co zresztą było odwzorowane w komentarzach pod zdjęciem.

Zdjęcie z Google Earth z czerwonymi pętlami wskazującymi cień krzyża na dachu kościoła, oraz brak na kościele fizycznego krzyża, który ten cień miałby rzucać, zamieścił na Twitterze m.in. użytkownik „Jasiu Wiśniewski”. Zdobywający popularność wpis (prawie 500 podań dalej, ponad 800 polubień), szybko stał się wiralem. Popularność zdobył też m.in. na profilu *Walczący z Lewakami*, gdzie autor do zdjęcia dodał komentarz „Jak Google Maps walczy z krzyżem”. Choć zdjęcie jest całkowicie prawdziwe to w przypadku Google Earth trudno mówić o celowym działaniu i walce z krzyżami i to jest nieprawdziwy przekaz. Obiekty 3D, które możemy oglądać na mapach Google i w Google Earth są tworzone automa-

Kolejny przykład defensywnego *fake newsa* dotyczy francuskiej Katedry Notre Dame, która miałaby być odbudowana jako pasaż handlowy. Po tym, jak z 15 na 16 kwietnia 2019 miał miejsce pożar katolickiej katedry Notre Dame, prezydent Francji Emmanuel Macron zapowiedział, że katedra zostanie odbudowana w ciągu pięciu lat. Jednak jak twierdzą eksperci, odbudowa może potrwać nie pięć lat, ale nawet dwie dekady i w związku z tym pojawiają się liczne spekulacje. Jedną z takich nieprawdziwych wiadomości okazał się tweet o tym, że „przed Notre Dame stanie pawilon, w którym będzie można wypić dobrą kawę, posłuchać koncertu albo coś kupić. Oczywiście będzie można przyjść się pomodlić, choć to takie staromodne. Nie, nie żartuję. Idzie to wszystko – w tym niemożność odbudowy Katedry – w bardzo złą stronę”³². Do wiadomości dołączona została wizualizacja graficzna budynku. Tweet dość zdecydowanie sugeruje negatywne działania w związku z odbudową katedry i tym samym wzbudza negatywne emocje. Zyskał on zainteresowanie, zwłaszcza katolickich użytkowników, którzy wyrażali swoje oburzenie w związku z niesakralnym budynkiem mającym zastąpić świątynię. Tymczasem wizualizacja okazała się jedynie projektem, który został zresztą odrzucony, a przed katedrą, do czasu jej odbudowy powstanie niewielkich rozmiarów sanktuarium maryjne.



Rysunek 5. *Fake news* o islandzkiej deklaracji uznania religii za broń masowej zagłady

Źródło: Webarchive.org <https://web.archive.org/web/20190728100237/https://treborok.wordpress.com/islandia-przyjela-deklaracje-wszystkie-religie-sa-bronia-masowej-zaglady/?preview=true>

Choć opisane defensywne *fake newsy* związane z wiarą katolicką kończą grupę fałszywych narracji związanych z Kościołem katolickim to w podobnym tonie, acz w szerszym zakresie zwalczania religii jako takiej, można odczytać dwa kolejne przykłady. Są to dwie satyryczne wiadomości dotyczące Islandii, w której religia miała zostać uznana za chorobę psychiczną lub broń masowej zagłady (Rys. 5).

W treści fałszywej wiadomości można przeczytać, że „Reykjavik, Islandia – Islandzki parlament przegłosował nowe prawo, klasyfikując wszystkie religie jako broń masowej

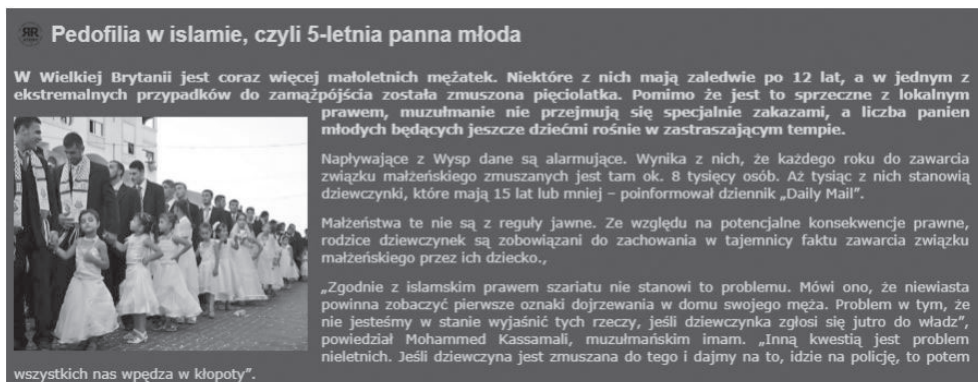
³² Za: G. Sieczkowska, *Przed Notre Dame nie stanie nowoczesny pawilon. Diecezja planuje niewielkie sanktuarium maryjne*, Konkret24, 14 VIII 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/przed-notre-dame-nie-stanie-nowoczesny-pawilon-diecezja-planuje-niewielkie-sanktuarium-maryjne,960753.html> [dostęp: 5.12.2021].

zagłady. Islam, chrześcijaństwo, judaizm, hinduizm i buddyzm są teraz w tej samej kategorii co broń jądrowa, gaz musztardowy i chemiczne środki bojowe”. W dalszej kolejności cytowane są słowa Andrew Canarda – rzekomo jednego z ustawodawców, którzy głosowali za nowym prawem: „broń masowej zagłady jest z definicji bronią zdolną do spowodowania śmierci i zniszczenia na tak wielką skalę, że sama jej obecność w rękach wrogiej władzy może być uznana za poważne zagrożenie. Patrząc na krucjaty, wojny dżihadystyczne lub na to, jak ewangelicka oligarchia w Ameryce niszczy planetę, można zrozumieć, że wiara na masową skalę jest destrukcyjna”. W dalszej kolejności dodaje: „Niedawno przyjęliśmy podobny środek w odniesieniu do chrześcijaństwa. W parlamencie uważaliśmy za konieczne, aby ludzie wiedzieli, że cała religia jest zaburzeniem psychicznym, i do tego niebezpiecznym”. Artykuł został udostępniony na Facebooku, na przykład na fanpage’u Globalna świadomość, obserwowanym przez ponad 67,5 tys. osób, oraz na grupie Ateiści są boscy!, do której należy obecnie 2,7 tys. użytkowników. W pierwszym przypadku informacja została udostępniona ponad 100 razy, i zawierała ponad 260 reakcji. Na wspomnianej grupie post uzyskał 115 udostępnień i niecałe 200 reakcji. Co więcej wiadomość była powielana przez celebrytów m.in. Adama Nergala oraz Tomasza Organka³³. W rzeczywistości polskie artykuły powoływały się na anglojęzyczne źródło, które okazało się stroną satyryczną. Jej autor Andrew Hall już na początku tekstu podlinkował informację o tym, że treść jest zmyśloną satyrą, ale prawdopodobnie użytkownicy nie kliknęli w ten link lub świadomie nie powielali tej informacji w polskojęzycznych wersjach. Anglojęzyczny twórca jako swoją grupę odbiorców wskazywał osoby o centrowych i lewicowych poglądach i jak można zauważyć również w polskojęzycznym internecie do tych osób pierwotnie skierowany był *fake news*. Jednak w dłuższej perspektywie jego ofiarami padli także użytkownicy religijni, którzy z czasem wyrażali swoje oburzenie w związku z decyzją parlamentu Islandii. *Fake newsy* pochodzenia satyrycznego są więc bardzo dobrym przykładem zmiany grupy docelowej, a w efekcie zwiększenia zasięgu dezinformacji.

Islam i antysemityzm

Drugą, najpopularniejszą grupą fałszywych treści światopoglądowych były wiadomości dotyczące bezpośrednio lub pośrednio innych religii, czyli islamu (4 *fake newsy*) oraz judaizmu (2 *fake newsy*). W grupie *fake newsów* dotyczących islamu największe poruszenie wywołało zdjęcie małych dziewczynek w białych sukienkach stojących obok dorosłych mężczyzn (Rys. 6).

³³ Za: Demagog.org, *Nie, Islandia nie uznała religii za broń masowej zagłady*, 3 X 2019. https://demagog.org.pl/fake_news/nie-islandia-nie-uznala-religii-za-bron-masowej-zaglady/ [dostęp: 5.12.2021].



Rysunek 6. Fake news o islamskich małżeństwach z dziećmi

Źródło: Konkret24 <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/znany-fejk-wykorzystany-w-dyskusji-o-filmie-braci-sekielskich,936465.html>

Fake news występował w różnych wariacjach tekstowych, ale zawsze dotyczył tego samego, czyli małżeństw z nieletnimi. W treści artykułu można przeczytać o sytuacji w Wielkiej Brytanii, w której ma dochodzić do zawierania małżeństw z nieletnimi, zwłaszcza w kręgach muzułmańskich. W tekście przytoczone są też konkretne liczby oraz źródło – „Daily Mail”, który jest popularnym brytyjskim dziennikiem. W rzeczywistości zdjęcie nie pochodzi z Wielkiej Brytanii, tylko ze Strefy Gazy i zostało zrobione w 2009 roku. Na zdjęciu przedstawione jest wesele, ale dziewczynki pełniły na nim funkcje druhen, a nie panien młodych. Choć problem małżeństw z nieletnimi w krajach muzułmańskich rzeczywiście istnieje to jednak ten sposób zwracania na niego uwagi jest oczywistą manipulacją, posługującą się nieprawdziwymi danymi.

Drugim podobnym *fake newsem* okazało się zdjęcie uśmiechniętego mężczyzny obejmującego zapłakaną dziewczynkę. Fotografia została opatrzona podpisem: „Oni nie szukają jej taty. Oni sprzedają ją na aukcji. Państwo Islamskie zezwala na handel niewolnikami” (Rys. 7).

W rzeczywistości zdjęcie pochodzi z konkursu recytacji cytatów z Koranu, który został zorganizowany w syryjskim mieście Aleppo w 2013 roku. Dziewczynka płacze, bo się pomyliła. Jednak zmanipulowany post wzbudził wiele krytycznych wobec islamu komentarzy.

Pozostałe dwa *fake newsy* związane z wyznawcami islamu jako jedyne z analizowanych treści zawierały filmiki, które jak się okazało także zostały zmanipulowane. Pierwszy film przedstawiał muzułmanów wspinających się na bożonarodzeniową choinkę w Holandii³⁴. Z opisu filmu wynikało, że jest to zachowanie

³⁴ Za: Konkret24, *Uchodźcy wdrapywali się na choinkę w Holandii?*, 5 I 2019 <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/uchodzy-wdrapywali-sie-na-choinke-w-holandii,897651.html> [dostęp: 5.12.2021].



Rysunek 7. Fake news dotyczący handlu ludźmi

Źródło: Kwejk.pl <https://kwejk.pl/obrazek/2436597/imigracja.html>

w zasłaniające twarze nikaby kobiety, które jedzą spaghetti. Muzułmańskie nakrycie głowy zasłania im jednak usta. Jedna z nich podczas posiłku podnosi dolną część materiału, natomiast druga wykorzystuje do zjedzenia spaghetti otwór na oczy. Zachowanie to wzbudza dość nieprzyjemne emocje, a w tle widoczny jest mężczyzna, który z dużym zaciekawieniem ukradkiem przygląda się całej sytuacji. Filmik był opatrzony komentarzami obśmiewającymi lub dewaluującymi islamskie tradycje związane z ubiorem kobiet. Sam filmik okazał się jednak fragmentem brytyjskiego show „3 Non-blondes” (z ang. „3 nie-blondynki”) nadawanego przez BBC między lutym a grudniem 2003 roku. Występujące na nim kobiety nie były muzulmankami, a jedynie przerysowywały potencjalne problemy z jedzeniem w celu nagrania reakcji nieświadomych przechodniów. Bez tej informacji filmik stał się świadomą manipulacją i wprowadzaniem w błąd użytkowników internetu niemających do czynienia z tego typu praktykami.

Kolejną religią, której dotyczyły analizowane *fake newsy* był judaizm, a właściwie zachowania agresywne w stosunku do tej religii, czyli antysemityzm. Pierwszy przykład takiej fałszywej wiadomości dotyczył polskiego zwyczaju topienia marzanny jako przykładu antysemityzmu. Na facebookowym profilu „Żelazna logika” pojawił się post z dołączonym artykułem z czasopisma „The Times of Israel”, opatrzony komentarzem: „Jak się okazuje topienie Marzanny to też antysemityzm. Artykuł sprzed dwóch lat” (Rys. 8). Osoby komentujące i udostępniające wiadomość po samym tytule i dołączonym zdjęciu wnioskowały, że autorzy tekstu zaatakowali słowiańską tradycję witania pierwszego dnia wiosny. W rzeczywistości w anglojęzycznym artykule opisano jednostkowy przypadek, w którym rzeczywiście

uchodźców, którzy nie szanują kultury i tradycji chrześcijańskiej w Europie. W rzeczywistości wideo zostało nagrane w egipskim mieście Heliopolis. Przedstawia tradycyjne zdejmowanie ozdób choinkowych, związane z ostatnim dniem roku – zostało nagrane 31 grudnia 2018 roku. Filmik nie był więc wyrazem dezaprobaty dla zwyczajów bożonarodzeniowych. Drugie wideo przedstawia islamskie kobiety jedzące w miejscu publicznym³⁵. W jego centralnym punkcie widać ubrane

³⁵ Za: M. Istel, *Jak jedzą muzulmanki w nikabach? Kolejni nabrani na satyryczny filmik*, Konkret24, 18 XI 2019 <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/jak-jedza-muzulmanki-w-nikabach-kolejni-nabrani-na-satyryczny-filmik,986108.html> [dostęp: 5.12.2021].



Rysunek 8. Fake news dotyczący topienia marzanny

Źródło: Facebook.com https://m.facebook.com/zelnalogika.net/posts/2222354701145812?comment_id=2222372147810734&comment_tracking=%7B%22t-n%22%3A%22R%22%7D



Zdewastowano cmentarz żydowski w Świdnicy. „Młodzi często piją tu alkohol”

In Różności

Cmentarz żydowski położony w pobliżu ul. Ołowianej w Świdnicy wygląda jak po przejściu huraganu. Nieznani sprawcy zdewastowali tam 15 nagrobków, wyrwijając je z ziemi, łamiąc i wypisując na nich hasła czarnym sprayem. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

Rysunek 9. Fake news o dewastacji cmentarza żydowskiego w Świdnicy

Źródło: Konkret24 <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/falszywa-informacja-o-dewastacji-cmentarza-zydowskiego-w-swidnicy-obięgl-swiat,911221.html>

kukłę marzanny wystylizowano na żydowską kobietę i nazwano b'żydulą. Mężczyzna, dokonujący spalenia kukły w związku z tym zdarzeniem, został zresztą oskarżony o popełnienie przestępstwa. W oryginalnym tekście nie było natomiast oskarżenia wobec zwyczajcu topienia marzanny, a wręcz został on wytłumaczony jako polski folklor. W tym przypadku można uznać, że największą manipulacją okazał się komentarz do angielskiego tekstu i to za jego przyczyną odbiorcy poczuli się zaatakowani z powodu w swoich zwyczajów, a w związku z tym reagowali agresywnymi komentarzami w stosunku do Żydów. Można więc powiedzieć, że fake news sprowokował zachowania agresywne.

Drugi, skłaniający do refleksji przykład fake newsa o tematyce antysemitkiej pochodzi z polskiego portalu Publiszer i są to doniesienia o rzekomej dewastacji cmentarza żydowskiego w Świdnicy (Rys. 9). Ten fake news zyskał zasięg międzynarodowy. W tytule artykułu pojawia się perswazyjny komentarz: „młodzi często piją tu alkohol”, który ma na celu ukazanie braku poszanowania dla miejsca pochówku. W dalszej treści padają informacje o lokalizacji cmentarza i jego stanie: „jak po przejściu huraganu”. Jest też informacja o skali dewastacji i podjętych przez policję

czynnościach śledczych. W dalszej części tekstu podawane są wyjaśnienia, że o zdarzeniu miała poinformować mieszkanka Świdnicy, która na cmentarzu pojawiła się przypadkowo, a gdy zobaczyła zniszczone nagrobki, zrobiła kilka zdjęć i wysłała je e-mailem do Urzędu Miasta w Świdnicy. Urzędnicy mieli z kolei poinformować policję, która miała potwierdzić zdarzenie. Do tekstu dołączono sześć zdjęć, które miały pokazywać zniszczone miejsce spoczynku.

W dalszej części publikacji portal Publiszer próbuje wpisać akt wandalizmu w napięte stosunki dyplomatyczne między Polską a Izraelem, sugerując, że dewastacja była motywowana antysemityzmem: „część mieszkańców uważa, że zdarzenie może mieć podłoże związane z ostatnią wizytą premiera Izraela w Warszawie, który obarczył Polaków o współpracę z Niemcami podczas 2 WŚ. Większość jest jednak zdania, że to po prostu bezmyślny, chuligański wybryk” (pisownia oryginalna za Konkret24)³⁶. W tym fragmencie chodzi o wypowiedź izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu, który według portalu „The Jerusalem Post” miał podczas prowadzonej przez USA Konferencji Bliskiego Wschodu w Warszawie powiedzieć, że Polacy: „pomagali Niemcom zabijać Żydów w czasie Holokaustu”. Słowa te zostały zdementowane zarówno przez ambasadora Izraela w Polsce Annę Azari, a także przez Kancelarię Netanjahu, ale to właśnie na nie powołuje się autor *fake newsa*. Samo zdarzenie dewastacji cmentarza w Świdnicy też nie miało miejsca, a zdjęcia pochodziły z 2015 roku i odnosiły się do dewastacji żydowskiego miejsca spoczynku w Olkuszu. Jednak *fake news* szybko zyskał zasięg międzynarodowy, gdyż fałszywy tekst Publiszera cytowały portale takie jak: „The Times of Israel” i „The Jerusalem Post”. Wkrótce po tym ambasador RP w Izraelu Marek Magierowski poprosił o usunięcie tych artykułów na podstawie dowodów na ich fałszywość. W rezultacie „The Times of Israel” usunął ze swojego artykułu fragmenty o Świdnicy, zwracając uwagę na błąd, podczas gdy redaktorzy „The Jerusalem Post” całkowicie zmienili swój tekst. Sytuacja pokazuje jednak, że *fake newsy* na temat konkretnej religii lub światopoglądu mogą mieć wpływ na sytuację zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej, wpływając na stosunki między Państwami.

Tematy polityczno-ideologiczne

W tym obszarze znajdują się dwie fałszywe wiadomości, które dotyczyły cywilizacji śmierci (Rys. 10) oraz rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość (Rys. 11). Pierwszy z tych *fake newsów* zawierał zdjęcie kobiety i mężczyzny trzymających w dłoniach słoje z formaliną, w którym widać kształt płodu. W opisie do zdjęcia

³⁶ Za: Konkret24, *Fałszywa informacja o dewastacji cmentarza żydowskiego w Świdnicy obiegła świat*, 20 II 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/falszywa-informacja-o-dewastacji-cmentarza-zydowskiego-w-swidnicy-obiegla-swiat,911221.html> [dostęp: 5.12.2021].

można przeczytać, że jest to „para, która zapłodniła się in vitro (na koszt podatników), a potem miała aborcję w szóstym miesiącu ciąży”. W słoju miało znajdować się nienarodzone dziecko, a całość została podsumowana zdaniem: „Oto cywilizacja śmierci”. Wiadomość bardzo szybko wzbudziła oburzenie w grupach związanych z ruchem pro-life i wśród członków zaangażowanych grup religijnych. Okazało się jednak, że choć zdjęcie jest prawdziwe to zostało wykonane na Comic Con w San Diego i przedstawia zupełnie inną niż opisana sytuację. Na zdjęciu znajduje się Hideo Kojima, producent gier komputerowych z Japonii – twórca m.in. serii „Metal Gear”, a obok niego stoi Ashley Johnson, amerykańska aktorka, grająca Elle w innej grze „The Last of Us”. Pozują natomiast z plastikową repliką BB Pode – postaci z gry „Death Stranding”, najnowszej produkcji Japończyka. Figurka okazała się jednym z gadżetów dołączanych do kolekcjonerskiej edycji gry. Warto zauważyć, że część użytkowników Twittera stosunkowo szybko rozpoznała *fake newsa* i starała się go dementować.

Ostatnia analizowana wiadomość stanowi kwintesencję łączenia tematów religijnych i politycznych. *Fake news*, który pojawił się na facebookowej grupie „Jestem gorszego sortu!” dotyczył katolickiego nabożeństwa ukazanego jako

element polityki partii Prawo i Sprawiedliwość³⁷. Na zdjęciu opatrzonym podpisem „Święta w Polsce PiS” wiadać uczestników celebracji, którzy byli ubrani w białe, spiczaste kaptury, kojarzące się części komentujących z Ku Klux Klanem. Pod postem pojawiły się liczne reakcje i komentarze wyrażające złość wobec rządzących, a część komentujących była także krytyczna wobec Kościoła katolickiego w Polsce



Rysunek 10. *Fake news* dotyczący aborcji

Źródło: Twitter.com https://twitter.com/napalonywikary/status/1154836082111975424?ref_src=twsrc5%Etfw7%Ctwcamp5%Etweetembed7%Ctwterm5%E115483608211197%75424Ctwgr5%E7%Ctwcon5%Es1_&ref_url=https%3A2%F2%Fkonkret24.tvn24.pl2%Frozrywka2%113Fdziecko-w-sloju-z-formalina-falszywy-opis-prawdziwego-zdjecia-i-spora-popularnosc-w-sieci957087.html

³⁷ Za: K. Jabłonowski, *Święta w «Polsce PiS»? Nie, to Hiszpania*, Konkret24, 23 IV 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/swieta-w-polsce-pis-nie-to-hiszpania,929773.html> [dostęp: 5.12.2021].



Rysunek 11. *Fake news* dotyczący powiązania religii z PiS

Źródło: Konkret24 <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/swieta-w-polsce-pis-nie-to-hispania,929773.html>

polityczną miało prawdopodobnie pokazać sojusz Kościoła z władzą państwową. Rozumiejąc ten obraz jako metaforę czyjejs opinii nie można uznać tego za treść wprost fałszywą. Natomiast ponieważ część komentujących potraktowała obraz poważnie, uznała go za realny opis celebracji w jednej z polskich parafii, to w tym przypadku można już mówić o *fake newsie*. Bez względu na to, połączenia wątków politycznych i religijnych zazwyczaj mają na celu utrwalanie już istniejących podziałów światopoglądowych niż kreowanie nowej dezinformacji.

RQ 2: Jakich obszarów geograficznych dotyczyły treści *fake newsów*?

Po dogłębnym przeanalizowaniu specyfiki treści *fake newsów* światopoglądowych z 2019 roku warto podsumować też jakich obszarów geograficznych one dotyczyły. Dzięki temu będzie można dostrzec czy dezinformacja w obszarze światopoglądowym ma wymiar lokalny czy globalny.

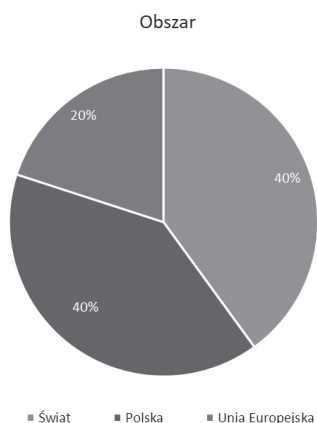
Jak można zaobserwować na wykresie 2,40% (8 przykładów) fałszywych treści dotyczyło Polski, 20% (4 przykłady) Unii Europejskiej, a pozostałe 40% innych obszarów świata. W przypadku polskich realiów fałszywe treści odnosiły się

i jego rzekomego przyzwolenia na praktyki kojarzące się z przemocą. W rzeczywistości okazało się, że zdjęcie nie pochodzi z Polski, a z miasta León w Hiszpanii, i przedstawia wspólnotę istniejącą od 1992 r. – Cofradía Santo Sepulcro – Esperanza de la Vida (Bractwo Grobu Świętego – Nadzieja Życia). Czarne elementy habitu symbolizują żałobę i śmierć, natomiast białe oznaczają nadzieję na życie wieczne. Charakterystyczne nakrycie głowy to „capirotes”, używane również przez inne hiszpańskie bractwa w czasie Wielkiego Tygodnia. Połączenie zdjęcia celebracji liturgicznej z opisem uderzającym w partię

głównie do ekspansywnych działań wspólnoty katolickiej, jej zaangażowania politycznego oraz antysemityzmu. Można więc dostrzec, że dezinformacja dotycząca Polski jest wymierzona przeciwko Kościołowi katolickiemu i prawdopodobnie skierowana jest do grup niezaangażowanych religijnie i wyznających liberalne wartości. W przypadku *fake newsów* dotyczących Europy i świata jest inaczej. Większość fałszywych wiadomości ze świata dotyczyło negatywnych tradycji islamu, prób usuwania symboli religijnych lub religii samej w sobie z przestrzeni publicznej oraz ideologii przeciwnych katolicyzmowi. W tym przypadku grupami, do których kierowana była dezinformacja były osoby wierzące, wyznające konserwatywne wartości lub pielęgnujących tradycje narodowe.

Wykres 2. Obszar geograficzny, którego dotyczyły *fake newsy* światopoglądowe

Źródło: badania własne



Wnioski i dyskusja

Ważnym odkryciem wskazującym na specyfikę polskich realiów medialnych w obszarze *fake newsów* światopoglądowych, jest dominacja treści związanych z konkretnymi religiami, chrześcijaństwem i islamem. Znaczna część *fake newsów* dotyczyła negatywnego przedstawiania Kościoła katolickiego w Polsce jako organizacji agresywnie wkraczającej w przestrzeń publiczną. Ekspansywne w swej treści *fake newsy* dotyczące Kościoła katolickiego ewidentnie były skierowane do osób przeciwnych tej instytucji i prawdopodobnie miały na celu wzbudzenie poczucia zagrożenia w związku z wkraczaniem religii w przestrzeń neutralną światopoglądowo. Dodatkowo analiza obszarów geograficznych, których

dotyczyły *fake newsy* wskazuje, że dezinformacja na temat zdarzeń mających miejsce w kraju była wymierzona przeciwko Kościołowi katolickiemu i prawdopodobnie skierowana do grup niezaangażowanych religijnie i wyznających liberalne wartości. Mogła być to też próba wzbudzenia agresji wśród osób niewierzących i nie bez znaczenia wydaje się fakt, że w roku 2020 podczas tzw. protestów kobiet, doszło do licznych dewastacji świątyń³⁸. Oczywiście nie można wykazać jednoznacznego związku między *fake newsami* z 2019 roku, a fizycznymi atakami w roku 2020, ale można postawić tezę, że *fake newsy* z pewnością utrwały poczucie agresji ze strony Kościoła katolickiego i stanowiły solidny fundament do późniejszej eskalacji tychże emocji.

Z drugiej strony część *fake newsów* dotyczących Kościoła katolickiego przedstawiała odwrotny punkt widzenia. Propagowana w nich narracja defensywna dotycząca potencjalnego ataku na Kościół lub religię przez zagraniczne korporacje i państwa była skierowana do grup radykalnych i zaangażowanych religijnie. Można przyjąć, że wspólnym mianownikiem tych treści było wzbudzanie strachu przed dyskryminacją religijną lub sprowokowanie agresji zagrożonej strony. Budowanie za pomocą *fake newsów* silnego przeświadczenia o zagrożeniu związanym z wolnością religijną może być interpretowane jak celowe wzmocnienie radykalizmu religijnego w polskim społeczeństwie³⁹. Nie ulega wątpliwości, że istotą dezinformacji zarówno defensywnej, jak i ekspansywnej jest wzmocnienie agresywnej polaryzacji w społeczeństwie polskim i kreowanie podziału na zwolenników i przeciwników Kościoła katolickiego. Wzmocnienie fundamentalizmów jest korzystne dla rozbitcia wspólnotowości państwa polskiego, które swoją siłę zawdzięczało dotąd właśnie społecznej solidarności, w budowaniu której Kościół miał istotny udział⁴⁰.

Mając to na względzie trudno jest zrozumieć stosunkowo bierną w tym obszarze postawę władz kościelnych w Polsce. Nie można bowiem odnaleźć inicjatyw weryfikujących treści medialne dotyczące Kościoła katolickiego, a w momencie pojawienia się fałszywej treści rzadko pojawiają się jasne sprostowania lub demontowanie. W takiej sytuacji tworzy się niezrozumienie i podział wśród wiernych, a *fake newsy* mogą ten podział kreować, a później utrwalać. Brak konsekwentnej strategii promocyjnej również odbija się negatywnie na wizerunku Kościoła w Polsce, doprowadzając do jego kryzysu. Jeszcze większym wyzwaniem, z którym niedługo będzie musiała się zmierzyć katolicka wspólnota będzie kwestia

³⁸ Zob. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Oświadczenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji ws. ataków na kościoły*, 28 X 2020, <https://www.gov.pl/web/mswia/oswiadczenie-ministra-sprawwewnetrznych-i-administracji-ws-atakow-na-koscioly> [dostęp: 5.12.2021].

³⁹ Zob. K. Izak, *Nie tylko islam. Ekstremizm i terroryzm religijny*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, 12(7), 183–210.

⁴⁰ Por. N. Davies, *Serce Europy*, Kraków 2014.

błędnych lub fałszywych interpretacji wykładni wiary. W analizowanych *fake newsach* problem ten zasygnalizował tweet dotyczący papieża Franciszka. Warto jednak pamiętać, że organizacje factcheckingowe są świeckie i prawdopodobnie nie zagłębiają się szczegółowo w treści interpretujące doktryny kościelne. Stąd prawdopodobnie tak mało jest przykładów tego typu *fake newsów*. Nie zmienia to jednak faktu, że powstaje coraz więcej prywatnych lub publicznych profili, kont i stron, na których dokonuje się manipulacji wykładnią wiary, kreując w ten sposób konflikt wśród wierzących. Dowodem potwierdzającym tę tezę jest fakt, że podczas dyskusji na temat przepisów dotyczących aborcji w Polsce osoby wierzące podzieliły się wewnątrz na zwolenników i przeciwników zaostrzenia prawa w tym zakresie. Jest to tylko jeden przykład, który jasno wskazuje na lukę, która stanowi przestrzeń dla dezinformacji i której Kościół powinien przeciwdziałać.

Grupa *fake newsów* dotyczących islamu i judaizmu również dostarcza cennych refleksji na temat dezinformacji światopoglądowej dotyczącej obszaru Unii Europejskiej i świata. W przypadku dwóch zmanipulowanych zdjęć odnoszących się do islamu mamy do czynienia z realnymi problemami takimi jak niewolnictwo czy nielegalne małżeństwa z nieletnimi, ale treści odnoszące się do tych problemów są fałszywe. Trudno więc jednoznacznie ocenić na ile pierwotny autor świadomie przerysował problemy, aby zwrócić na nie uwagę opinii publicznej i im przeciwdziałać, a na ile świadomie użył fałszywych danych, aby ten problem zdewaluować i wzbudzić oburzenie w związku z manipulacją. Oba działania wydają się wysoce prawdopodobne, bo tego typu *fake newsy* rezonowały w wielu różnych grupach światopoglądowych, choć zdecydowanie większe emocje budziły wśród prawicowych użytkowników. Kolejne dwa filmiki są próbą wzbudzenia emocji, tym razem ukazując zwyczaje islamskie w negatywnym świetle w celu wywołania negatywnego nastawienia do przedstawicieli tejże religii. Tego typu treści mają za zadanie wzbudzenie lęku przed odmiennością i sprowokowanie bardziej konserwatywnej części społeczeństwa do podjęcia działań obronnych, zarówno w wymiarze politycznym, jak i społecznym. Paradoksalnie jeśli są to działania agresywne, to mogą być szkodliwe również dla wiernych Kościoła katolickiego, który po Soborze Watykańskim II dał wyraźny sygnał przeciwko ekstremizmowi⁴¹. Dowodem na to, że dezinformacja wzmacnia lęk i rodzi przemoc są też *fake newsy* o wydzwisku antysemitycznym, które wskazują, że takie treści mogą mieć wpływ na sytuację zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej, pogarszając stosunki między wspólnotami religijnymi i państwami. Ten krąg reakcji na przekazy dezinformacyjne dowodzi, jak silnie oddziałują one na odbiorców, którzy pod ich wpływem mogą podejmować agresywne decyzje. Znając najbardziej wrażliwe obszary związane z nieznaną innymi religiami, należałoby głębiej poznać ich

⁴¹ Zob. J. Ratzinger, *Prawda, wiara, tolerancja. Chryścijaństwo a religie świata*, Kielce 2005.

specyfikę i zakres oddziaływania zwłaszcza w aspekcie socjologicznym. Dlatego też obszar światopoglądowy powinien być dalej szczegółowo analizowany w kontekście dezinformacyjnym.

Podsumowując wnioski z przeprowadzonego badania trzeba zauważyć, że *fake newsy* światopoglądowe stały się w Polsce istotnym narzędziem dezinformacji. Szczególnie wrażliwymi obszarami, narażonymi na występowanie *fake newsów* są przede wszystkim działania przedstawicieli Kościoła katolickiego w Polsce oraz potencjalne ataki zewnętrzne na ten Kościół w innych krajach świata. Istotne są także potencjalne akty agresji wymierzone w przedstawicieli innych religii w Polsce oraz zagrożenia ze strony islamu z perspektywy innych krajów, zwłaszcza europejskich. Choć przeprowadzone badanie dostarcza nowych informacji dotyczących obszarów podatnych na wzmożone występowanie *fake newsów* światopoglądowych w Polsce, ma ono jednak pewne ograniczenia.

Ograniczenia i inspiracja do dalszych badań

Pierwszym ograniczeniem jest gromadzenie danych. Strony fact-checkingowe, wykorzystywane przez niektórych autorów⁴², stanowiące pierwotne źródło także tego badania, mogą wykazywać się pewnego rodzaju stronniczością w poszukiwaniu fałszywych newsów. Są one bowiem finansowane przez różnego rodzaju organizacje medialne przedstawiające określony punkt widzenia. Choć na potrzeby badania jakościowego potrójna weryfikacja tych stron wydaje się wystarczająca, to z pewnością jest to istotny obszar do rozwoju w badaniach ilościowych, w których konieczne jest pozyskanie zdecydowanie większej ilości danych z bardziej różnorodnych źródeł, w celu weryfikacji przedstawionych wyżej wniosków. Drugim ograniczeniem jest czas, a konkretnie okres poddany analizie. Ze względu na metodologię badań jakościowych zdecydowano się ograniczyć badanie do roku 2019, co pozwoliło wyselekcjonować jedynie 20 przykładów. Warto jednak rozszerzyć przyszłe badania na dłuższe okresy i odstępy czasowe, aby uzyskać bardziej szczegółowe informacje o ewolucji tematycznej *fake newsów* światopoglądowych. Z krótkiego przeglądu analizowanych stron factcheckingowych wynika, że liczba tych treści wzrasta. Przykładowo na portalu Demagog.org w roku 2020 było ich 32, a w 2021 – 31, czyli ponad 30% więcej niż w 2019 roku⁴³. Oznacza to, że tematyka ta jest ważna dla polskiego społeczeństwa

⁴² Por. G. Pennycook, & D.G. Rand, *Lazy, not biased: Susceptibility to partisan fake news is better explained by lack of reasoning than by motivated reasoning*, "Cognition" 2019, 188, s. 39-50; G. Pennycook, T.D. Cannon, & D.G. Rand, *Prior exposure increases perceived accuracy of fake news*, "Journal of experimental psychology: general" 2018, 147(12), s. 1865-1880, <https://doi.org/10.1037/xge0000465>

⁴³ Demagog.org, *Fake news – religia*, https://demagog.org/pl/fake_news/?temat%5B%5D=religia [dostęp: 5.12.2021].

i wymaga dalszych analiz ilościowych i jakościowych. Warty rozwijania w kolejnych badaniach jest również zróżnicowanie kulturowe, szczególnie w obszarze państw Unii Europejskiej. Interesującym zagadnieniem jest to, jak różnią się poszczególne kraje w obszarze dezinformacji w zakresie tematów światopoglądowych.

Bibliografia

- Allcott Hunt & Gentzkow Matthew, *Social media and fake news in the 2016 election*, "The Journal of Economic Perspectives" 2017, 31(2), <https://doi.org/10.1257/jep.31.2.211>
- Baron Sandra & Crootof Rebecca, *Fighting fake news*, Workshop report. The information society project. Yale Law School and the Floyd Abrams, Marzec 2017, https://law.yale.edu/sites/default/files/area/center/isp/documents/fighting_fake_news_-_workshop_report.pdf
- Bastos Marco, & Mercea Dan, *The brexit botnet and user-generated hyperpartisan news*, "Social Science Computer Review" 2019, 37(1), <https://doi.org/10.1177/0894439317734157>
- Bennett W. Lance, & Livingston Steven, *The disinformation order: Disruptive communication and the decline of democratic institutions*, "European Journal of Communication" 2018, 33(2), <https://doi.org/10.1177/0267323118760317>
- Cholaszczyński Krystian, Roszak Piotr, Wiśniewski Jan, *Prześladowani. Przemoc i dyskryminacja na tle religijnym we współczesnym świecie*, Toruń 2020.
- Conroy Nadia, Rubin Victoria, & Chen Yimin, *Automatic deception detection: Methods for finding fake news*, "Proceedings of the Association for Information Science and Technology" 2016, 52(1), <https://doi.org/10.1002/pra2.2015.145052010082>
- Conroy Niall, Rubin Victoria, Chen Yimin & Cornwell Sarah, *Fake news or truth? Using satirical cues to detect potentially misleading news*, "Proceedings of the Second Workshop on Computational Approaches to Deception Detection" 2016, <https://doi.org/10.18653/v1/W16-0802>
- Cyberdefence24, *Kryzys uchodźczy w sieci. Dezinformacyjne uderzenie w obawy społeczne*, 2 VII 2021, <https://cyberdefence24.pl/bezpieczenstwo-informacyjne/kryzys-uchodzczy-w-sieci-dezinformacyjne-uderzenie-w-obawy-spoeczne>
- Davies Norman, *Serce Europy*, Kraków 2014.
- Demagog, *Jak dezinformacja została wykorzystana podczas kryzysu afgańskiego?*, 4 X 2021 https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/jak-dezinformacja-zostala-wykorzystana-podczas-kryzysu-afganskiego/https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/jak-dezinformacja-zostala-wykorzystana-podczas-kryzysu-afganskiego/
- Demagog, *Nie, Islandia nie uznała religii za broń masowej zagłady*, 3 X 2019, https://demagog.org.pl/fake_news/nie-islandia-nie-uznala-religii-za-bron-masowej-zaglady/
- Domagała Bożena, *Polak-katolik w oglądzie socjologicznym (Analiza wyników badań i wybranych problemów debaty publicznej)*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2018, 24, <https://doi.org/10.31648/hip.2620>
- Dutka Grzegorz, *Polacy w obliczu współczesnych procesów i problemów migracyjnych. Poczucie zagrożenia i jego społeczno-demograficzne uwarunkowania na podstawie analizy wyników badań sondażowych*, „Opuscula sociologica” 2017, nr. 4.
- Facebook.com, 24 IV 2019, https://m.facebook.com/zelaznalogika.net/posts/2222354701145812?comment_id=2222372147810734&comment_tracking=%7B%22tn%22%3A%22R%22%7D

- Golbeck Jennifer, Mauriello Matthew, Auxier Brooke, Bhanushali Keval, Bonk Christopher, Bozaghane Mohamed, Buntain Cody, Chanduka Riya, Cheakalos, Paul, ... Vsnansky Gina, *Fake news vs satire: A dataset and analysis*, Proceedings of the 10th ACM Conference on Web Science 2018, <https://doi.org/10.1145/3201064.3201100>
- Gorwa Robert, *Computational propaganda in Poland: False Amplifiers and the Digital Public Sphere*, Oxford 2017.
- Hänska-Ahy Max, & Bauchowitz Stefan, *Tweeting for Brexit: How social media influenced the referendum*, In J. Mair, T. Clark, N. Fowler, R. Snoddy, R. Tait, (Eds.) *Brexit, Trump and the media. Abrams academic publishing*, Bury St Edmunds 2017, ISBN 9781845497095
- Hsieh Hsiu-Fang, & Shannon Sarah, *Three approaches to qualitative content analysis*, "Qualitative Health Research" 2005, 15(9), <https://doi.org/10.1177/1049732305276687>
- Istel Michał, *Czy Watykan odmówił azylu Asi Bibi?*, Konkret24, 2 II 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/czy-watykan-odmowil-azylu-asi-bibi,905787.html>
- Istel Michał, *Czy papież machał tęcza flagą LGBT?*, Konkret24, 7 V 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/czy-papiez-machal-teczowa-flaga-lgbt,933477.html>
- Istel Michał, *Nie, święty Mikołaj w Belgii nie „został pozbawiony krzyża”*, Konkret24, 3 XII 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/nie-swiety-mikolaj-w-belgii-nie-zostal-pozbawiony-krzyza,990238.html>
- Istel Michał, *Muzułmanie chcą usunąć krzyż w Warszawie? To fałszywa informacja*, Konkret24, 17 II 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/muzulmanie-chca-usunac-krzyz-warszawie-to-falszywa-informacja,936434.html>
- Istel Michał, *Jak jedzą muzułmanki w nikabach? Kolejni nabrani na satyryczny filmik*, Konkret24, 18 XI 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/jak-jedza-muzulmanki-w-nikabach-kolejni-nabrani-na-satyryczny-filmik,986108.html>
- Izak Krzysztof, *Nie tylko islam. Ekstremizm i terroryzm religijny*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, 12(7).
- Jabłonowski Krzysztof, *Czy podlaski proboszcz został komendantem policji?*, Konkret24, 4 VII 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/czy-podlaski-proboszcz-zostal-komendantem-policji,949726.html>
- Jabłonowski Krzysztof, *„300 krzyży na plażach”, czyli historia pewnego zdjęcia*, Konkret24, 29 V 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/300-krzyzy-na-plazach-czyli-historia-pewnego-zdjecia,937540.html>
- Jabłonowski Krzysztof, *Święta w «Polsce PiS»? Nie, to Hiszpania*, Konkret24, 23 IV 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/swieta-w-polsce-pis-nie-to-hiszpania,929773.html>
- Konkret24, *Uchodźcy wdrapywali się na choinkę w Holandii?*, 5 I 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/uchodzczy-wdrapywali-sie-na-choinke-w-holandii,897651.html>
- Konkret24, *Fałszywa informacja o dewastacji cmentarza żydowskiego w Świdnicy obiegła świat*, 20 II 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/falszywa-informacja-o-dewastacji-cmentarza-zydowskiego-w-swidnicy-obiegla-swiat,911221.html>
- Kunert Jan, *Rozmodłone krowki w Żabce?*, Konkret24, 4 II 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/rozmodlone-krowki-w-zabce,906411.html>
- Kwejk.pl <https://kwejk.pl/obrazek/2436597/imigracja.html>
- Lisowska – Magdziarz Małgorzata, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*, Kraków 2007.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Oświadczenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji ws. ataków na kościoły*, 28 X 2020, <https://www.gov.pl/web/mswia/oswiadczenie-ministra-sprawwewnetrznych-i-administracji-ws-atakow-na-koscioly>

- Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet*, 2002.
- Pennycook Gordon, & Rand David, *Lazy, not biased: Susceptibility to partisan fake news is better explained by lack of reasoning than by motivated reasoning*, "Cognition" 2019, 188, <https://doi.org/10.1016/j.cognition.2018.06.011>
- Pennycook Gordon, Cannon Tyrone & Rand David, *Prior exposure increases perceived accuracy of fake news*, "Journal of experimental psychology: general" 2018, 147(12), <https://doi.org/10.1037/xge0000465>
- Prier Jarred, *Commanding the trend: Social media as information warfare*, "Strategic Studies Quarterly" 2017, 11(4).
- Ratzinger Joseph, *Prawda, wiara, tolerancja. Chryścijaństwo a religie świata*, Kielce 2005.
- Rose Jonathan, *Brexit, Trump, and Post-Truth Politics*, "Public Integrity" 2017, 19(6), <https://doi.org/10.1080/10999922.2017.1285540>
- Rosińska Klaudia, *Disinformation in Poland: Thematic classification based on content analysis of fake news from 2019*, "Cyberpsychology: Journal of Psychosocial Research on Cyberspace" 2021, 15(4), Article 5, <https://doi.org/10.5817/CP2021-4-5>
- Rosińska Klaudia, *Fake news. Geneza, istota, przeciwdziałanie*, Warszawa 2021.
- Rosińska Klaudia, Brzóska Paweł, *Analiza indywidualnej podatności użytkowników mediów społecznościowych na fake newsy – perspektywa polska*, „Studia Medioznawcze” 2020, 22(3).
- Rosińska Klaudia, *Metody zwalczania szkodliwego wpływu fake newsów*, w: „Oblicza fake newsa. Perspektywy naukowych analiz zjawiska fałszywych wiadomości”, red. K. Rosińska, P. Płatek, Warszawa 2021.
- Shu Kai, Sliva Amy, Wang Suhang, Tang Jiliang, & Liu Huan, *Fake news detection on social media: a data mining perspective*, "ACM SIGKDD Explorations Newsletter" 2017, 19(1), <https://doi.org/10.1145/3137597.3137600>
- Sieczkowska Gabriela, *Przed Notre Dame nie stanie nowoczesny pawilon. Diecezja planuje niewielkie sanktuarium maryjne*, Konkret24, 14 VIII 2019, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/przed-notre-dame-nie-stanie-nowoczesny-pawilon-diecezja-planuje-niewielkie-sanktuarium-maryjne,960753.html>
- Tambini Damian, *Fake news: Public Policy Responses. Media Policy Brief 20. London: Media Policy Project*, London 2017.
- Twitter.com, https://twitter.com/napalonywikary/status/1154836082111975424?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwtcamp%5Etweetembed%7Ctwtterm%5E1154836082111975424%7Ctwtgr%5E%7Ctwtcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fkonkret24.tvn24.pl%2Frozrywka113%2Fdziecko-w-sloju-z-formalina-falszywy-opis-prawdziwego-zdjecia-i-spora-popularnosc-w-sieci957087.html
- Wardle Claire, *Fake news. it's complicated*, First draft, 16 II 2017, <https://firstdraftnews.org/articles/fake-news-complicated/>
- Webarchive.org, *Islandia przyjęła deklarację: wszystkie religie są bronią masowej zagłady*, 19 VII 2019, <https://web.archive.org/web/20190728100237/https://treborok.wordpress.com/islandia-przyjela-deklaracje-wszystkie-religie-sa-bronia-masowej-zaglady/?preview=true>
- Zhang Xichen, Ghorbani Ali, *An overview of online fake news: Characterization, detection, and discussion*, "Information Processing & Management" 2019, 57(2).
- Zimdars Melissa, *False, Misleading, Clickbait-y, and Satirical "News" Sources*, Google Documents, Cusd80, 30 IV 2016, <https://www.cusd80.com/cms/lib/AZ01001175/Centricity/Domain/8219/Fake%20News%20Resource.pdf>

Piotr Chrzczonowicz*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-2962-6328

ZJAWISKO ARTNAPPING’U – WYBRANE ASPEKTY KRYMINOLOGICZNE

Streszczenie

Artnapping rozumiany bywa ogólnie jako „uprowadzenie” dzieła sztuki, aby uzyskać okup za jego zwrot. Fenomen ten jest dość słabo zbadany naukowo, a nadto – uogólniając – raczej rzadko rozpoznawany, ścigany i osądzany w praktyce funkcjonowania organów postępowania karnego. Wiedza o *artnapping’u* i jego sprawcach jest aktualnie w istocie fragmentaryczna. Na ogół obiektami stanowiącymi przedmiot zaboru i będącymi „zakładnikami” tych, którzy formułują żądania finansowe w zamian za zwrot takich obiektów, są dzieła sztuki malarskiej. Obrazy, które są cenne w wymiarze kulturowym i materialnym, trudno jest wprowadzić na rynek sztuki, choćby nawet na jego nielegalny obszar. Żądanie okupu za zwrot uprzednio zabranego dzieła sztuki mogło zatem pojawić się w przestrzeni zjawisk społecznie negatywnych jako naturalna konsekwencja braku możliwości sprzedaży takiego dzieła, zarówno na rynku sztuki legalnym, jak i nielegalnym. *Artnapping* wydaje się być zjawiskiem przestępnym zyskującym na popularności i cechującym się znacznym potencjałem rozwojowym, zwłaszcza w świecie przestępczości zorganizowanej. Zakładana dochodowość *artnapping’u* bywa kusząca, a towarzyszące osiągnięciu zysku materialnego z tego procederu ryzyka mogą być potraktowane jako koszty, które w kalkulacjach przestępnych (ekonomicznie racjonalnych) mogą się po prostu opłacać.

Słowa kluczowe: *artnapping*, przestępczość na rynku sztuki, kradzież dzieła sztuki, okup za zwrot skradzionego dzieła sztuki, sztuka i przestępczość, zorganizowana przestępczość przeciwko sztuce

* Piotr Chrzczonowicz – doktor prawa, pracownik Katedry Prawa Karnego Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Summary

The phenomenon of artnapping – selected criminological aspects

Artnapping is generally understood as “abduction” of a work of art in order to obtain a ransom for its return. This phenomenon is rather poorly researched scientifically and it is rather rarely recognised, prosecuted and judged in the practice of criminal procedure bodies and institutions. The knowledge about artnapping and its perpetrators is currently in fact fragmentary. In general, the items which are the object of theft and which are “hostages” of those who formulate financial demands in exchange for the return of such items are works of painting. Paintings, which are valuable in cultural and material dimensions, are difficult to place on the art market, even on its illegal territory. Thus, the demand for ransom for the return of a previously stolen work of art could appear in the space of socially negative phenomena as a natural consequence of the lack of possibility to sell such a work, both on the legal and illegal art market. Artnapping seems to be a criminal phenomenon which is gaining popularity and is characterized by significant development potential, especially in the world of organized crime. The assumed profitability of artnapping can be tempting, and the risks accompanying the material gain from this criminal activity can be treated as costs which, in criminal (economically rational) calculations, may simply pay off.

Keywords: artnapping, art market crime, art theft, ransom for return of stolen artwork, art and crime, organized art crime

Wprowadzenie

Sztuka nie posiada jednej, uniwersalnie akceptowanej propozycji definicyjnej¹. Jest ona przedmiotem różnych kontrowersji, które odzwierciedlane są w wielu jej koncepcjach i ujęciach, przedstawianych historycznie i współcześnie. Podobnie jest z dziełem sztuki, w którego istotę niemal zawsze wpisana jest wieloznaczność². Wielość i jednocześnie brak satysfakcjonujących definicji pewnych pojęć nie powinny jednak zniechęcać do podejmowania prób poszukiwania takich określeń, które pomocne będą w operacjonalizacji przedmiotu odniesień badawczych i teoretycznej refleksji naukowej w ramach danej dyscypliny nauki, w której pojęcia te są obecne i absorbują uwagę uczonych. Nie wdając się w liczne spory

¹ Szerzej o problemach dotyczących definiowania pojęcia sztuki – zob. np. H. Kierés, *Problem definicji sztuki*, „Roczniki Filozoficzne” t. XLVII, z. 2, 1999, s. 169-177; U. Eco, *Sztuka* (tłum. P. Salwa, M. Salwa), Kraków 2008, passim; W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, wydanie 5, Warszawa 2021, s. 21-61.

² Por. M. Golka, *Socjologiczny obraz sztuki*, Poznań 1996, s. 180. Por. także: R. van Gerwen, *Art and Experience*, „Questiones Infnitae. Publications of the Department of Philosophy Utrecht University” Volume XIV, 1996, s. 60-64, 68-70.

definicyjne wokół pojęć „sztuka” i „dzieło sztuki”, toczące się nie tylko w obrębie różnych humanistycznych dyscyplin naukowych (i w różnych kontekstach społeczno-polityczno-kulturowych), można zwięźle powiedzieć, że sztuka jest aktem twórczym człowieka - artysty, dzieło sztuki zaś – rezultatem tego aktu. Sztuką będą oryginalne, intencjonalne i umiejętnie działania twórcy, jego zróżnicowane formy ekspresji artystycznej, a dziełami sztuki – efekty tych działań (form ekspresji artystycznej), które przybierać będą na ogół postać materialną i które angażować będą intelektualnie czy emocjonalnie swych odbiorców. Sztuka to także zbiór dzieł sztuki o bliżej niesprecyzowanych, ruchomych granicach.

W piśmiennictwie wskazuje się, że pojęcie „dzieło sztuki” rozpatruje się generalnie w dwóch perspektywach – twórcy i odbiorcy. Pierwsza z nich pozwala posłużyć się tzw. definicją konceptualną (biorącą pod uwagę pozycję artysty). W myśl tej definicji, za dzieło sztuki uznamy oryginalny efekt świadomego, twórczego działania, który posiada walory estetyczne, i jednocześnie on sam lub proces jego tworzenia musi charakteryzować się istotnymi trudnościami, gdy chodzi o możliwość jego powtórzenia. Dzieło sztuki identyfikowane jest tu z twórcą, który – uruchamiając swą wrażliwość – przedstawia własną wizję świata realnego lub metafizycznego w określonej formie artystycznej³. Druga z perspektyw pozwala posłużyć się tzw. definicją perceptualną (biorącą pod uwagę odczucia, doznania odbiorcy danego przekazu twórczego). W jej świetle, dziełem sztuki będzie jedynie taki twór, który poprzez swoją wymowę, kształt, odpowiednią ekspozycję oraz udostępnienie, będzie w stanie wzbudzić u jego odbiorcy emocje, niedoświadczanie przy obcowaniu z innymi twórcami człowieka. W tym ujęciu dzieło sztuki jest przejawem aktu twórczego, który jest zdolny zachwycać, wzruszać lub wstrząsać⁴. Nie każdy konkretny twór człowieka uznany za dzieło sztuki przez pryzmat pierwszej ze wskazanych definicji musi być jednocześnie uznany za dzieło sztuki przez pryzmat drugiej z definicji. Tu oceny, a tym samym charakterystyka danego tworu jako dzieła sztuki, mogą się pokrywać albo być wyraźnie rozbieżne⁵.

Dzieła sztuki są dobrami o wartości kulturowej i dobrami o wartości wymiernej w pieniądzu. Choć w sensie prawnym mogą być nawet wyłączone z oficjalnego obrotu ekonomicznego, nie oznacza to, że nie mogą być one przedmiotem transakcji w obrocie pozaoficjalnym, nielegalnym⁶. Należy zwrócić uwagę, że

³ D. Wilk, *Falszerstwa dzieł sztuki. Aspekty prawne i kryminalistyczne*, Warszawa 2015, s. 7.

⁴ *Tamże*.

⁵ *Tamże*.

⁶ W tym kontekście należy zwrócić uwagę na funkcjonowanie tzw. nielegalnych rynków (inaczej „czarnych rynków”), na których swą obecność w szczególny sposób zaznacza przestępczość zorganizowana. Rynki te mają strukturę wielosektorową, są wielobranżowe, hermetyczne i istnieją paralelnie do rynków legalnych, z którymi niejednokrotnie „przenikają się” (zob. szerzej np. W. Pływaczewski, *Wprowadzenie do problematyki nielegalnych*

np. nielegalnie pozyskane dzieła sztuki – choć mogą trafiać na rynki nielegalne – mogą też znaleźć się w obrocie na rynkach legalnych⁷. Bezcenne w sensie kulturowym dzieło sztuki ma swoją wartość materialną i cenę, które kształtują się w warunkach określonego rynku, gdzie ścierają się prawa popytu i podaży, na które z kolei wpływają – w ramach interakcji międzyludzkich – zróżnicowane mechanizmy społeczne i psychologiczne.

Kulturowy i majątkowy wymiar wartości dzieł sztuki czyni z nich atrakcyjne obiekty zainteresowania ze strony przestępców (działających indywidualnie i w zorganizowanych formach przestępczości). Zamachy przestępne na dzieła sztuki mogą cechować się zróżnicowanym nastawieniem motywacyjnym ze strony sprawców takich zamachów. Przestępczość przeciwko dziełom sztuki – jako kategoria kryminologiczna i kryminalistyczna – z jednej strony obejmuje zjawiska przestępne motywowane np. względami religijnymi, światopoglądowymi, politycznymi czy hedonistycznymi (jak akty destrukcji i wandalizmu czy pewne kradzieże związane z zaspokojeniem potrzeby posiadania danego dzieła sztuki, by móc z nim obcować „na wyłączność”), z drugiej strony – zjawiska przestępne motywowane względami merkantylnymi, chęcią zysku materialnego (np. kradzież konkretnego dzieła w celu jego intratnej sprzedaży rynkowej czy *artnapping*).

Pojęcie *artnapping*'u

Artnapping jawi się jako ciekawe i tajemnicze zarazem zjawisko z obszaru przestępczości przeciwko dziełom sztuki. Te cechy wskazanego fenomenu wiążą się z tym, że jest on dość słabo zbadany naukowo, a nadto – uogólniając – raczej rzadko rozpoznawany, ścigany i osądzany w praktyce funkcjonowania organów postępowania karnego. Pewne zdarzenia, które dotyczą dzieł sztuki – polegające na ich przestępnym „zniknięciu”, a potem wręcz „cudownym odnalezieniu się” (nawet po dłuższym czasie) – mogą stwarzać pokusę do tego, by interpretować je przez pryzmat zjawiska *artnapping*'u i tym samym przyjmować, że w danym przypadku w istocie wystąpił ów akt przestępny. Interpretacja taka nie musi być oczywiście błędna, choć może taka być z uwagi na deficyt wiarygodnych danych pozwalających właściwie ocenić dane zdarzenie i jego okoliczności oraz ze względu na inklinację angażowania intuicji do wypełniania luk poznawczych w odniesieniu do analizowanego przypadku. Kontrowersja ta powoduje, że *artnapping* może uchodzić niekiedy bardziej za fenomen hipotetyczny, występujący w sferze

rynków – perspektywa kryminologiczna w: W. Pływaczewski, P. Chlebowicz (red.), *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warmińsko – Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2012, s. 14-26).

⁷ Por. B. Gadecki, *Nielegalny rynek dzieł sztuki* w: W. Pływaczewski, P. Chlebowicz (red.), dz. cyt., s. 341.

domysłów „poszukiwaczy sensacji”, niż pewny, realnie występujący problem kryminologiczny w danym państwie (choćby plasowany w obrębie niewiadomej, jaką stanowi tzw. ciemna liczba przestępstw). Wiedza o *artnapping’u* i *artnapperach* (sprawcach *artnapping’u*) jest aktualnie w istocie fragmentaryczna. Pochodzi ona bowiem z ujawnionych przypadków tego procederu, które jednak w ogólnym obrazie przestępczości przeciwko dziełom sztuki – patrząc na nią holistycznie – nie są znaczącą pozycją. Wiedzę tę uzupełniają niekiedy informacje publicystyczne, wypowiedzi specjalistów oraz dane przywoływane przez badaczy, mające częściej postać ogólnych wzmianek o sytuacjach należących do tego zjawiska, rzadziej natomiast ilustrowane szczegółowymi ich opisami. W Polsce – według poglądu obecnego w piśmiennictwie – fenomen *artnapping’u* uznaje się za wstępnie rozpoznaną kategorię przestępstw przeciwko ruchomym dobrom kultury⁸, jednak próżno szukać konkretnych informacji pozwalających na dokonanie choćby przybliżonej rekonstrukcji skali tego zjawiska i naszkicowanie jego obrazu. Kompetentna ocena charakteru i rozmiarów zagrożenia *artnapping’iem* pozwoliłaby na właściwe przygotowanie i podjęcie adekwatnej reakcji polityczno-kryminalnej w odniesieniu do tego zjawiska przez organy władzy publicznej, stanowiąc jednocześnie realne oparcie dla przeprowadzenia nad nim rzetelnych badań naukowych.

Artnapping rozumiany bywa ogólnie jako „uprowadzenie” dzieła sztuki, aby uzyskać okup za jego zwrot⁹. Wśród propozycji definicyjnych tego pojęcia znaleźć można i taką, w myśl której jest to wymuszenie na właścicielu dzieła sztuki lub jego przedsiębiorstwie ubezpieczeniowym – przez „porywaczy” dzieła sztuki, którzy najczęściej grożą jego zniszczeniem – zapłaty okupu za zwrot tego dzieła¹⁰. *Artnapping* definiowany jest także jako zabór dzieł sztuki w wyraźnym celu przetrzymania ich dla uzyskania okupu pochodzącego od podmiotu, który utracił dane obiekty i zainteresowany jest ich odzyskaniem¹¹. Wydaje się więc, że w modelowym ujęciu fenomenu *artnappingu*, sprawcy mający aprioryczną świadomość tego, że sprzedaż wyjątkowych i cennych dzieł sztuki (a w związku z tym rozpoznawalnych i intensywnie poszukiwanych przez organy zajmujące się ściganiem przestępstw), które pozyskane zostały w rezultacie bezprawnego zaboru, jest przedsięwzięciem skomplikowanym i obciążonym wysokim ryzykiem

⁸ W. Szafranski, *Aktualne problemy i zagrożenia związane z obrotem dobrami kultury na rynku sztuki w Polsce z perspektywy prawnej ochrony zabytków*, „Santander Art. And Culture Law Review” 1/2019, s. 55.

⁹ Por. np. b.a., *What is the Artnapping?*, ‘Art World’, 11 January 2021, <https://www.artrights.me/en/che-cose-lartnapping/> [dostęp: 07.11.2021].

¹⁰ Por. H. Schack, *Kunst und Recht*, 3. Auflage, Mohr Siebeck, Tübingen 2017, passim.

¹¹ Por. P. Black, *Artnapping: Should Museums Pay The Ransome Or Lose The Art?*, 22 April 2015, ‘Artlyst’, <https://www.artlyst.com/features/artnapping-should-museums-pay-the-ransom-or-lose-the-art/> [dostęp: 07.11.2021].

niepowodzenia (co jest równoznaczne z jego nieopłacalnością), „z góry” decydują się na za zabór dzieła po to, by następnie zażądać za nie okupu od określonego podmiotu – na ogół tego, który je utracił, ewentualnie zaś od towarzystwa ubezpieczeniowego udzielającego – na podstawie stosownej umowy z określoną osobą fizyczną lub instytucją – ochronę ubezpieczeniową, której przedmiotem jest dane dzieło.

Pojęcie *artnapping* stanowi parafrazę angielskiego słowa *kidnapping*, oznaczającego porwanie, uprowadzenie człowieka (w istocie w *artnapping'u* chodzi o uprowadzenie dzieła sztuki i traktowania go w swoście pojętym charakterze zakładnika). Aktualnie pojęcie to jest już dobrze zadomowione w języku angielskim i jako nazwa pewnego przestępnego zjawiska – przeniknęło do innych języków światowych w swej oryginalnej postaci (w tym do języka polskiego).

Analiza wyżej zaprezentowanych definicji zjawiska oraz spojrzenie na etymologię jego nazwy pozwala uznać, że *artnapping* jest zaborem obiektu stanowiącego dzieło sztuki (z muzeum, z galerii, z antykwariatu, osobie fizycznej z miejsca, gdzie posiada ona dane dzieło - np. kolekcjonerowi z jego domu, z obiektu sakralnego), w celu uzyskania za to dzieło okupu od właściciela, dzierżyciela czy posiadacza (ewentualnie od podmiotu ubezpieczającego dzieło), bez angażowania policji czy innych służb dochodzeniowo-śledczych. W rezultacie dokonanego zaboru dane dzieło sztuki staje się „zakładnikiem” sprawcy lub sprawców (którzy mogą funkcjonować także w jakiejś organizacji przestępczej), nawet na wiele lat przed skierowaniem do określonej osoby bądź do władz określonej instytucji żądania okupu za zwrot danego dzieła¹². Sprawcy *artnapping'u* mogą szantażować osobę fizyczną lub instytucję w ten sposób, że jeśli podmioty, do których kierowane jest skonkretyzowane żądanie finansowe, nie zapłacą okupu za dzieło sztuki, dzieło to zostanie zniszczone. Tego typu szantaż ma potężną siłę oddziaływania na wyobraźnię podmiotu, do którego jest kierowany, a wizja nieodwracalnej straty dzieła o poważnych walorach kulturowych i ogromnej wartości majątkowej, a także odczuwane z jej powodu obciążenie psychiczne, stanowią podatny grunt dla otwartości negocjacyjnej podmiotu szantażowanego i akceptacji przez niego warunków wykupu dzieła, dyktowanych przez szantażystów – *artnapper'ów*. Istnienie w „ofertach” zawierających żądanie uiszczenia okupu za zwrócenie zabranego uprzednio dzieła sztuki elementu szantażu – pełniącego tam funkcję swoistego

¹² Ilustracją sytuacji, w której z żądaniem okupu za zwrot zabranych dzieł sztuki zwrócono się do władz instytucji muzealnej po wielu latach od dokonania zaboru, może być zdarzenie z 2020 r., kiedy to pod adresem władz niemieckiego muzeum Kunstpalast – Glasmuseum Hentrich w Düsseldorfie skierowane zostało żądanie okupu w wysokości 200 tysięcy euro za zwrot zabranych dwadzieścia lat wcześniej, w lutym 2000 r., pięciu (spośród ogólnie czterestu) dzieł sztuki o wartości - według bieżących szacunków - 700 tysięcy euro. Para sprawców żądających okupu została zatrzymana podczas złożonej operacji policyjnej na krótko przed odbiorem kwoty okupu - por. b.a., *What is the Artnapping*, dz. cyt.

stymulatora motywacji u podmiotu zainteresowanego w odzyskaniu dzieła, aby za nie zapłacić i tym samym ocalić je przed definitywną utratą – wydaje się być częste, choć oficjalnie trudno jest znaleźć „twarde”, jednoznaczne dowody uległości wobec szantażystów adresatów wskazanych „ofert”. Negocjacje z przestępcami – *artnapper*ami są spowite mgłą tajemnicy i raczej nie stanowią z oczywistego względu powodu do dumy dla tych, którzy pod wpływem szantażu godzą się, by w nich uczestniczyć i w efekcie zrealizować ich cel. Cel ten sam w sobie jest szlachetny, lecz wskazany sposób jego osiągnięcia nie tylko rodzi pewne wątpliwości natury moralnej czy etycznej, ale także symbolicznie potwierdza ułomność organów państwowych powołanych do ścigania przestępstw i ich sprawców oraz do niwelowania skutków zaistniałego bezprawia, które nie sprostały temu zadaniu i nie wykazały się społecznie oczekiwaną efektywnością polegającą na odzyskaniu skradzionego mienia o określonej wartości materialnej i kulturowej. Oficjalnie przedstawiane informacje dotyczące odkupienia skradzionego dzieła sztuki od tych, którzy przetrzymywali je jako „zakładnika”, są sporadyczne i nie pochodzą one od osób ujawniających swą tożsamość¹³.

¹³ Przykładowo, z analizy danych ujętych w raporcie szwedzkiej Państwowej Rady ds. Prewencji Przestępczości (*Brottsförebyggande rådet*), zatytułowanym „Przestępczość przeciwko dziedzictwu kulturowemu – wymiar nordycki”, wynika, że *artnapping*, gdy w grę wchodzi zwracanie się z żądaniem zapłacenia okupu za słynne i cenne dzieła sztuki do instytucji muzealnych, nie jest już opłacalny, gdyż instytucje te dysponują dość skromnymi zasobami finansowymi. Częściej *artnapperzy* – znający wartość danego dzieła sztuki i kwotę, na jaką jest ono ubezpieczone (takie informacje są bowiem dość łatwo dostępne; znajdują się one choćby w publikacjach prasowych) – „ofertę” odkupienia (*buy-back*) dzieła kierują bezpośrednio do instytucji ubezpieczeniowych, wskazując jako cenę odkupu pewien procent wartości odszkodowania należnego podmiotowi objętemu ochroną z tytułu umowy ubezpieczenia. I choć pracownicy przedsiębiorstw ubezpieczeniowych zasadniczo negują istnienie takich odkupów, wskazując, że nie są prowadzone negocjacje z kimkolwiek, kto bezpośrednio bądź pośrednio zaangażowany byłby w kradzież dzieła sztuki, i jednocześnie podkreślają, że nie ma intencji, by tworzyć rynek odkupu skradzionych dzieł sztuki, to jednak funkcjonariusze policji potwierdzają, że taki rynek już funkcjonuje, a przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe uczestniczą w *buy-back*ach. Możliwość odkupienia dzieła sztuki przez przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe – w niektórych przypadkach – jawi się wręcz jako wiodący motyw kradzieży obiektu sztuki. Sprawca kradzieży nie ma zamiaru sprzedawać go komukolwiek innemu – w celu uzyskania pieniędzy za zwrot tego obiektu kontaktuje się bezpośrednio z przedsiębiorstwem ubezpieczeniowym (zob. L. Korsell, G. Hedlund, S. Elwér, D. Vesterhav, A. Heber, *Cultural Heritage Crime – the Nordic Dimension*, Report 2006:2, Edita Norstedts Tryckeri AB, Stockholm 2006, s. 121-122). Wydaje się, że za rys charakterystyczny zjawiska *artnapping*’u znać można istnienie utrzymywanych w tajemnicy przed opinią publiczną negocjacji między przedstawicielami świata przestępczego a reprezentantami instytucji ubezpieczeniowych lub muzealnych w sprawie zwrotu bezprawnie zabranego wcześniej dzieła sztuki w zamian za okup w określonej postaci i o określonej wysokości (por. H. de Varine, *The rape and plunder of cultures: an aspect of the deterioration of the terms of cultural trade between nations*, ‘Museum’ No 139, 1983 (Vol XXXV, n° 3): *Ethnographic museums: principles and problems*, s. 156-157).

Na ogół obiektami stanowiącymi przedmiot zaboru i będącymi „zakładnikami” tych, którzy formułują żądania finansowe w zamian za zwrot takich obiektów, są – w świetle informacji pozyskanych ze środków masowego przekazu – obrazy. Dzieła sztuki malarskiej, zwłaszcza uznanych mistrzów, bardzo cenne w wymiarze kulturowym i materialnym, trudno jest wprowadzić na rynek sztuki, choćby nawet na jego nielegalny obszar¹⁴. Bezprawnie zabrane dzieła sztuki – szczególnie bardzo wartościowe i unikatowe – są bowiem dobrami intensywnie poszukiwanymi przez organy dochodzeniowo – śledcze, legalne rynki sztuki są monitorowane pod kątem pojawiania się na nich obiektów pochodzących z kradzieży bądź z innych czynów przestępnych, nielegalne rynki sztuki podlegają infiltracji i dotyczą ich również inne odpowiednie działania podejmowane w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych przez organy i służby zajmujące się ochroną bezpieczeństwa wewnętrznego, nadto dzieła sztuki są na ogół rejestrowane i katalogowane w bazach danych prowadzonych przez różne podmioty (często efektywnie wymieniające się ze sobą posiadanymi informacjami), co stanowi dodatkową trudność w ich „upłynnieniu”.

Jeśli zabór takiego dzieła nie jest dokonywany przez kogoś dla zaspokojenia jego własnej potrzeby bądź „na zlecenie” kogoś, kto określone dzieło chce pozyskać w celu włączenia go do stanu swego posiadania, to próby poszukiwania zainteresowanych zakupem takiego dzieła i podejmowane w celu jego sprzedaży od samego początku wydają się być obarczone poważnym ryzykiem niepowodzenia. I nie chodzi tu o ryzyko fiaska w rozumieniu merkantylnym (tj. ryzyko braku skuteczności tego swoistego przedsięwzięcia biznesowego, wyrażającego się w niemożności sprzedaży danego obiektu), ale o ryzyko niepowodzenia, które pojmować należy jako większe prawdopodobieństwo zatrzymania i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przedstawicieli świata przestępnego, starających się sprzedać dane dzieło. W takiej sytuacji obiekt, którego zaboru dokonano, może stać się w istocie pewnym balastem dla jego aktualnego posiadacza w złej

¹⁴ W opinii osób zajmujących się profesjonalnie problematyką losów skradzionych dzieł sztuki, obrazy, które zostały ukradzione, albo trafiają do sprzedaży bardzo szybko po kradzieży, albo dopiero po dłuższym czasie po dokonaniu tego czynu przestępnego, nawet po kilku dekadach. W znacznej mierze zależne jest to od charakterystyki profilu sprawcy kradzieży, a także od tego, jaką pozycję i kontakty sprawcy kradzieży posiadają w półświatku przestępnym działającym na rynku sztuki. Bywa, że sprawcy kradzieży – choć potrafią zręcznie pozyskać dane dzieło sztuki malarskiej z określonego miejsca – nie mają pomysłu i wcześniej opracowanego planu, jak postąpić z tym dziełem po fackie kradzieży. Wówczas bądź to próbują je pospieszenie sprzedać nawet niepewnym, niesprawdzonym w pełni kontrahentom (paserom), co często kończy się ich zatrzymaniem przez odpowiednie służby dochodzeniowo-śledcze, bądź to na długie lata ukrywają skradziony obiekt w różnych miejscach – „dziuplach”, nie zawsze pozwalających na właściwe, niezagrażające uszkodzeniem lub zniszczeniem przechowywanie tego obiektu (por. np. T. Bielecki, *Łatwiej obraz ukrasć, niż sprzedać*, „Gazeta Wyborcza”, 22 października 2012, wyborcza.pl, <https://wyborcza.pl/7,75399,12713698,latwiej-obraz-ukrasc-niz-sprzedac.html> [dostęp: 29.12.2021]).

wierze (sprawcy zaboru bądź pasera). Dzieje się tak, gdy pierwotnym zamysłem dotyczącym danego obiektu sztuki, które bezprawnie zabrano z jakiegoś miejsca (pozbawiając dotychczas uprawniony podmiot władztwa nad nim), była właśnie jego sprzedaż (wprowadzenie na rynek), a następnie wystąpiły obiektywne trudności związane z realizacją owego pierwotnego zamysłu (zabór – kradzież dzieła sztuki została medialnie nagłośniona, służby państwowe odpowiedzialne za ściganie przestępstw znalazły się w tzw. stanie pełnej gotowości i czujności w związku z dokonaną kradzieżą i ich zadaniem o wysokiej pozycji w hierarchii priorytetów jest ustalenie jej sprawców i odzyskanie kradzionego obiektu, informacje o skradzionym dziele sztuki zostały rozpowszechnione różnymi kanałami komunikacyjnymi i ujęte w stosownych bazach danych, stanowiących narzędzie pracy funkcjonariuszy organów zajmujących się ściganie przestępstw, zarówno w wymiarze wewnątrz krajowym, jak i międzynarodowym). Takie przypadki mogły leć u genezy zjawiska, które nazwano *artnapping*'iem.

Żądanie okupu za zwrot uprzednio zabranego dzieła sztuki mogło zatem pojawić się w przestrzeni zjawisk społecznie negatywnych jako naturalna konsekwencja braku możliwości sprzedaży takiego dzieła (nie tylko zresztą w rezultacie braku znalezienia potencjalnego nabywcy, ale także z uwagi na duże ryzyko zdemaskowania, związanego z wprowadzeniem skradzionego dzieła sztuki do obrotu rynkowego, choćby nawet tego, który odbywa się nielegalnie). W takich sytuacjach intencja wystąpienia z żądaniem okupu za dane dzieło od jego właściciela bądź innego uprawnionego podmiotu nie towarzyszyła intencji zaboru dzieła, lecz pojawiała się później, a samo zwrócenie się z żądaniem okupu za zwrot dzieła do odpowiedniego podmiotu było osobnym, „nowym” czynem sprawcy (sprawców) wcześniej dokonanej kradzieży.

Nie można jednak wykluczyć, że w wielu przypadkach zaboru danego dzieła istnieje już u sprawcy (sprawców) zamiar zażądania za to dzieło okupu od pokrzywdzonego zaborem, tj. właściciela, dzierżyciela, posiadacza czy instytucji ubezpieczeniowej, i zamiar ten towarzyszy zamiarowi zaboru. W takich przypadkach sprawcy dokonują kradzieży danego dzieła po to, aby następnie sformułować żądanie okupu za jego zwrot, co nie musi nastąpić w jakimś bliskim sąsiedztwie temporalnym do momentu dokonania kradzieży obiektu. Nie musi być też tak, że z żądaniem okupu za zwrot zabranego dzieła zwraca się następnie sprawca lub sprawcy czynu polegającego na zaborze dzieła (a zatem osoba lub osoby bezpośrednio realizujące zamię przestępnego zaboru). Jeśli w grę wchodzi inicjatywa realizowana przez zorganizowaną formację przestępczą, to żądającymi okupu mogą być osoby związane z tą formacją, wykonujące powierzone im zadanie zgodnie z wewnętrznym podziałem ról w określonej grupie (związku) o przestępczym charakterze. W takiej sytuacji zjawisko *artnapping*'u staje się czynem organizacji przestępczej. Do wyobrażenia jest również sytuacja, w której

– w kontekście omawianego zjawiska kryminalnego – nie występuje określony zorganizowany kolektyw przestępczy, a żądanie okupu pochodzi od innej osoby niż sprawca (sprawcy) zaboru konkretnego dzieła sztuki. Może to być np. osoba, która stała się posiadaczem dzieła przez przypadek, której dzieło przekazano na przechowanie (np. paser) i z jakichś przyczyn nie odebrano go od niej w ustalonym wcześniej czasie. Chodzi tu o osobę sprawującą władztwo nad danym obiektem będącym dziełem sztuki i podejmującą decyzję o postąpieniu z tym obiektem w sposób samodzielny, bez jakichkolwiek powiązań w tej mierze ze sprawcą lub sprawcami zaboru owego mienia. Osoba taka, mając świadomość, że dany obiekt pozyskany został w rezultacie czynu bezprawnego, a nadto – zdając sobie sprawę z kulturowej i materialnej wartości dzieła oraz z tego, jaki podmiot mógłby być zainteresowany jego odzyskaniem, stałaby się sprawcą *artnapping'u*, jeśli zwróciłaby się do określonego podmiotu z żądaniem przekazania okupu za zwrot dzieła. Wskazane wyżej potencjalne przejawy fenomenu *artnapping'u*, który może być zarówno zjawiskiem kojarzonym z aktywnością organizacji przestępczych (w tym organizacji terrorystycznych)¹⁵, jak i sprawców działających indywidualnie i w układach przestępczych nie stanowiących form przestępczości zorganizowanej w powszechnie i klasycznie przyjmowanym znaczeniu tego pojęcia, sugerują, że jego często prezentowana charakterystyka jako „żądanie okupu za zwrot skradzionego wcześniej dzieła sztuki” – w kontekście możliwych do zastosowania tu kwalifikacji karnoprawnych i ustaleń w zakresie sprawstwa oraz jego potencjalnych konfiguracji – wymaga rozwinięcia i uzupełnień w drodze prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych, znajdujących swoje odzwierciedlenie w starannie zebranim i odpowiednio zinterpretowanym materiale procesowym. Finalnie zatem zjawisko *artnapping'u* może być wewnątrznie złożone i jako takie nie obejmuje jedynie przypadków, w których określony sprawca bądź określeni sprawcy kradzieży dzieła sztuki następnie, w krótkim czasie po dokonaniu kradzieży, zwracają się do określonego podmiotu z żądaniem zapłacenia okupu za zwrot zabranego obiektu, mogąc szantażować go przy tym, że w sytuacji odmowy spełnienia tego żądania, dzieło zostanie np. zniszczone.

¹⁵ Organizacje przestępcze, w tym o charakterze terrorystycznym, mogą – w swojej wielorakiej aktywności przestępnej – dopuszczać się *artnapping'u* jako jednej z form zachowań przestępnych, przynoszących im wysokie zyski i pozwalających na finansowanie ich celów (por. np. J. Dworzecki, *The practical use of police databases of stolen works of art in the protection of national heritage in selected European Union countries*, 'Muzeológia a kultúrne dedičstvo' Vol. 9, No. 2, 2021, s. 91-92; por. także: B. Dobovšek, *Art, Terrorism, and Organized Crime* [w:] N. Charney (red.), *Art and Crime. Exploring the Dark Side of The Art World*, ABC CLIO, Santa Barbara – Denver - Oxford 2009, s. 64-70).

Wybrane przypadki *artnapping'u* i sytuacji, w których zjawisko to mogło zaistnieć

Jednym z przykładów ilustrujących zjawisko *artnapping'u* może być historia jeszcze z ubiegłego wieku, której główną bohaterką była Bridget Rose Dugdale – dobrze wykształcona kobieta z angielskich „wyższych sfer”, związana z Prowizoryczną Irlandzką Armią Republikańską (*Provisional Irish Republican Army*, IRA). W dniu 26 kwietnia 1976 r. uczestniczyła ona, wraz z innymi trzema członkami wspomnianej organizacji, w napadzie rabunkowym na sir Alfreda Beita i jego żonę, w zamieszkiwanej przez nich posiadłości Russborough House w hrabstwie Wicklow, położonym nad Morzem Irlandzkim, na wschodnim wybrzeżu Irlandii. W trakcie tego napadu sprawcy ukradli dziewiętnaście obrazów słynnych artystów – dawnych mistrzów, o ówczesnej wartości 8 mln starych funtów irlandzkich. Wśród ukradzionych obrazów znajdowały się dzieła Thomasa Gainsborough, Petera Paula Rubensa, Johanna Vermeera, Fransa Halsy, Diego Rodrigueza de Silva y Vélazquez oraz Francisco José de Goya y Lucientes. Członkowie organizacji wystosowali żądanie okupu w zamian za zwrot skradzionych obrazów – zażądali kwoty 500 tys. starych funtów irlandzkich oraz zwolnienia z więzienia Brixton Prison w Londynie dwóch bojowniczek IRA – Dolours Price oraz Marian Price. Żądana suma pieniężna miała służyć celom organizacji uznawanej za terrorystyczną. Irlandzkie siły policyjne Garda Síochána (Gardaí) rozpoczęły szeroko zakrojoną akcję poszukiwania skradzionych dzieł sztuki malarskiej i 4 maja 1976 r., w trakcie przeszukania domu wynajmowanego przez B. R. Dugdale w Glandore w hrabstwie Cork, odnaleziono i zabezpieczono wszystkie skradzione obrazy (znajdowały się one w bagażniku samochodu). Zatrzymano także B. R. Dugdale, która została oskarżona, a następnie skazana za przestępstwa przeciwko państwu i kradzież dzieł sztuki¹⁶.

W grudniu 2000 r., z Muzeum Narodowego w Sztokholmie, na krótko przed jego zamknięciem, skradzione zostały przez trzech uzbrojonych i zamaskowanych sprawców dwa obrazy Pierre'a Auguste'a Renoira („Paryżanka” i „Rozmowa”), wycenione wówczas łącznie na ok. 6 mln dolarów amerykańskich (po 3 mln każdy), oraz obraz „Autoportret” Rembrandta Harmenszooona van Rijna, wyceniany wówczas na 36 mln dolarów amerykańskich. Sprawcy kradzieży uciekli z łupem motorówką. Początkowo sprawcy próbowali uzyskać okup za skradzione obrazy (takie żądanie przekazali placówce muzealnej, z której dokonali kradzieży dzieł malarskich). To jednak nie powiodło się im (policja zatrzymała kilka osób związanych z dokonaną kradzieżą). Finalnie skradzione dzieła sztuki zostały odzyskane. W 2001 r. najpierw odzyskana została „Rozmowa” Renoira, potem „Paryżanka”

¹⁶ Zob. A. M. Amore, *The Woman Who Stole Vermeer. The True Story of Rose Dugdale and the Russborough House Art Heist*, Pegasus Crime, New York 2020, *passim*.

(dzięki współpracy z tajnym informatorem policji). Obraz „Autoportret” Rembrandta ujawniono i zabezpieczono u czterech mężczyzn, których zatrzymano w Kopenhadze (w akcji przeprowadzonej przez FBI we współpracy z duńską policją). Przestępcy próbowali sprzedać obraz za 200 tys. dolarów (zostali ujęci w akcji, w której funkcjonariusze pozorowali chęć zakupu obrazów, podszuwając się pod zainteresowanych dziełami kolekcjonerów podczas prowadzenia „ rozmów biznesowych” na ten temat). Skazano ich na kary pozbawienia wolności, a niektórzy z nich zobowiązani zostali nadto do zapłacenia na rzecz Muzeum Narodowego w Sztokholmie wysokiego świadczenia rekompensacyjnego¹⁷.

Przykładem zdarzenia, w którym pojawił się wątek żądania okupu za zwrot skradzionych dzieł sztuki, może być także to, które miało miejsce na początku tego wieku w Hiszpanii, w Madrycie. 8 sierpnia 2001 r. kilkanaście dzieł malarskich, wśród których znalazły się płótna m.in. Francisco José de Goya y Lucientes, Pietera Breugla (Starszego), Juana Grisa czy Camille Pissarro, zostało skradzionych z apartamentu Esther Marii Koplowitz y Romero de Juseu – hiszpańskiej arystokratki, bizneswoman, miliardarki, filantropki i kolekcjonerki sztuki. Poza obrazami, skradziono jej także kilka rzeźb. Wartość skradzionych dzieł sztuki oszacowano wówczas na 65 mln dolarów amerykańskich. W opinii funkcjonariuszy policji zajmujących się sprawą tej kradzieży, dzieła te były tak dobrze znane, że były nie do sprzedania na otwartym rynku. Spekulowano, że kradzież dokonana została na zlecenie jakiegoś zamożnego kolekcjonera, którego celem było zatrzymanie tych dzieł dla siebie. Spekulację tę wzmacniało przekonanie, że nikt nie wykonuje takiej ryzykownej i ogromnej „pracy”, bez uprzedniego upewnienia się, że ma kupca na jej owoce. Założono również, że motywem dokonania kradzieży mogło być także późniejsze zażądanie okupu za zwrot skradzionych obiektów. W istocie, sprawcy po krótkim czasie od zaboru dzieł sztuki najpierw zwrócili się do ich właścicielki oferując zwrot zabranych dzieł w zamian za okup, następnie – poszukując kupca – przyjęli ofertę zakupu dzieł, którą przedstawił działający pod przykrywką agent Federalnego Biura Śledczego (FBI). Kiedy sprawcy zostali zatrzymani, okazało się, że kluczową rolę w kradzieży dzieł sztuki z apartamentu Esther Koplowitz odegrali zatrudniani przez nią pracownicy ochrony¹⁸.

¹⁷ Por. b.a., *Sweden's art museum thieves jailed*, CNN, July 27, 2001, <https://edition.cnn.com/2001/WORLD/europe/07/27/sweden.art/index.html> [28.12.2021]; M. Haykowski, *Odzyskane obrazy Rembrandta i Renoira*, Wirtualna Polska, wiadomości, 17.09.2005, <https://wiadomosci.wp.pl/odzyskane-obrazy-rembrandta-i-renoira-6031653470090369a> [dostęp: 28.12.2021]; Th. D. Bazley, *Crimes of the Art World*, ABC CLIO, Santa Barbara – Denver – Oxford 2010, s. 55.

¹⁸ Zob. G. Tremlett, *£35m art theft from Spain's richest woman*, 'The Guardian', 10 August, 2001, <https://www.theguardian.com/world/2001/aug/10/arts.arttheft> (02.01.2022); U. Knöfel, H. Zuber. *Picassos statt Goldbarren. Mit schöner Regelmäßigkeit werden, wie gerade in Madrid, millionenteure Kunstwerke geklaut. Nicht selten steckt die Mafia dahinter*, 'Der Spiegel' 34/2001, 19.08.2001, <https://www.spiegel.de/kultur/picassos-statt-goldbarren-a-c4a->

Przypadek *artnapping'u*, o którym poinformowana została opinia publiczna, wystąpił przed kilkoma laty w Belgii. W lipcu 2013 r. dokonano kradzieży 10 obrazów i 2 szkiców w Museum David en Alice Van Buuren w Ukkel (w okręgu miejskim Bruksela). Zabrano wówczas kilka wartościowych dzieł sztuki (m.in. „Myslicielkę” holenderskiego artysty Kees van Dongena, której wartość szacowano wówczas na kwotę 1 mln 200 tys. euro). Dwa lata po kradzieży – w 2015 r. – do władz muzeum i towarzystwa ubezpieczeniowego ubezpieczającego zbiory muzeum zwrócili się posiadacze skradzionych dzieł z oferta okupu za ich zwrot. Władze muzeum, przy udziale reprezentantów towarzystwa ubezpieczeniowego, przystąpiły do negocjacji z tymi posiadaczami (informowała o tym belgijska telewizja). Opinia publiczna nie poznała szczegółów tych negocjacji. Póki co obrazy, których dotyczyły negocjacje, nie znajdują się w ekspozycji muzealnej¹⁹.

Ciekawym zdarzeniem, w którym być może zaistniało zjawisko *artnapping'u*, jest niedawne zdarzenie z Włoch, z Piacenzy. W lutym 1997 r. z tamtejszej Gallerii Sztuki Współczesnej (*Galleria d'Arte Moderna Ricci Oddi*) skradziony został cenny obraz Gustava Klimta pt. „Portret kobiety”. Po ponad 18 latach od dokonania tej kradzieży, z policją w Piacenzy skontaktował się człowiek, podający się za emerytowanego złodzieja dzieł sztuki, który zażądał 150 tys. euro za ujawnienie miejsca, w którym znajduje się obraz. Policja odmówiła zapłacenia okupu, ale grupa stowarzyszeń i instytucji artystycznych z miasta ogłosiła gotowość do zebrania koniecznych środków pieniężnych, aby umożliwić powrót dzieła Klimta do galerii, z której zostało ono skradzione. Brakuje informacji, czy podjęte zostały negocjacje z osobą żądającą zapłacenia okupu za zwrot obrazu i czy okup ten – w kwocie pierwotnej lub innej – finalnie zapłacono. Niemniej obraz odnalazł się i trafił do galerii. Odnaleziony on został w pobliżu miejsca, z którego go skradziono pod koniec 2019 r. Znajdował się on w worku na śmieci, w ogrodzie, w schowku przy murze za metalowymi drzwiczkami. Dzieło sztuki warte kilkadziesiąt milionów euro znaleźli przypadkowo robotnicy. Chcieli oni ponoć znaleźć czarny worek wraz z zawartością od razu wyrzucić, ale

53ba6-0002-0001-0000-000019916359 [dostęp: 28.12.2021]; J. Fitchett, *Stealing Goyas: They Made It Look Easy*, 'International Herald Tribune', September 1, 2001, <https://www.nytimes.com/2001/09/01/style/IHT-stealing-goyas-they-made-it-look-easy.html> [dostęp: 30.12.2021]; R. Blumenthal, *Spanish Police and F.B.I. Get Their Men and Stolen Art*, 'The New York Times', June 26, 2002, s. 1, <https://www.nytimes.com/2002/06/26/arts/spanish-police-and-fbi-get-their-men-and-stolen-art.html> [02.01.2022]; A. J. G. Tijhuis, *Who Is Stealing All Those Paintings?* w: N. Charney (red.), op. cit., s. 47.

¹⁹ H. Perlson, *Van Buuren Museum in Belgium Pays Ransom To Thieves For Return of Stolen Art*, 'Artnet', April 21, 2015, <https://news.artnet.com/art-world/robbers-ransom-van-buuren-museum-289788> [17.11.2021]; b.a., *Van Buuren Museum Negotiates Ransom With Artnappers*, 'Artlyst', 21 April 2015, <https://www.artlyst.com/news/van-buuren-museum-negotiates-ransom-with-artnappers/> [dostęp: 17.11.2021]; A. Hope, *Brussels art theft mystery: Has Van Buuren found its stolen paintings?*, 'The Bulletin', 22.04.2015, <https://www.thebulletin.be/brussels-art-theft-mystery-has-van-buuren-found-its-stolen-paintings> [dostęp: 28.12.2021].

z ciekawości do niego zajrzeli. Kiedy odkryli w nim obraz, zawiadomili o swoim znalezisku siły porządkowe. Obraz został przekazany do fachowej ekspertyzy. Przeprowadzone badania płótna pozwoliły na niebudzące wątpliwości ustalenie, że jest to dzieło Klimta²⁰.

Zakończenie

Artnapping wydaje się być zjawiskiem przestępnym zyskującym na popularności i cechującym się znacznym potencjałem rozwojowym, zwłaszcza w świecie przestępczości zorganizowanej, której aktywność nie tylko już od dawna obserwowana jest w różnych sektorach legalnego, jak i nielegalnego rynku sztuki, ale która często czyni obiektem swoich zainteresowań i zamachów rozmaite dobra kulturowe o cechach dzieł sztuki, należące do dziedzictwa kulturowego (np. z powodów pozamerkantylnych). Zakładana dochodowość *artnapping'u* bywa kusząca, a towarzyszące osiągnięciu zysku materialnego z tego procederu ryzyka mogą być potraktowane jako koszty, które w kalkulacjach przestępnych (ekonomicznie racjonalnych) mogą się po prostu opłacać. Prawdopodobieństwo, że dobrze zorganizowani artnapperzy, którzy zwracają się z żądaniem okupu za zwrot zabranego dzieła, od adresata tego żądania okupu otrzymają, realnie jawi się jako dość wysokie (ze wskazanych już wcześniej w niniejszym opracowaniu względów, zwłaszcza w obliczu groźby zniszczenia dzieła, którą należy tu uznać za dodatkową „zachętę” do zapłacenia okupu). Jeśli dzieła sztuki były ubezpieczone, adresatami żądania okupu mogą być niekiedy przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, którym proponuje się zwrot dzieł za określoną kwotę (wysokość okupu jest zwykle niższa od wynikającej z różnych analiz, sporządzanych przy zastosowaniu zindywidualizowanych metod, rynkowej wyceny danego dzieła sztuki i jednocześnie sumy ubezpieczenia, więc określone przedsiębiorstwo – płacąc okup *artnapper'owi* – poniosłoby mniejszą stratę niż w sytuacji, gdyby miało wypłacić pełną sumę ubezpieczenia ubezpieczonemu podmiotowi – właścicielowi dzieła sztuki lub instytucji sprawującej nad nim pieczę). Przy okazji warto zwrócić uwagę na to, że fakt zapłaty okupu za zwrot zabranego dzieła może być okolicznością zachęcającą do *artnapping'u*, a zatem do dokonywania kradzieży dzieł sztuki po to, by następnie zaoferować ich zwrot odpowiednim podmiotom w zamian za określone walory majątkowe²¹. *Artnapping* wydaje się

²⁰ Zob. M. Sofou, *Mysterious Thief Demands Ransom For A Klimt Painting Stolen 18 Years Ago*, Art Sheep, <https://art-sheep.com/mysterious-thief-demands-ransom-for-a-klimt-painting-stolen-18-years-ago/> [dostęp: 27.12.2021]; b.a., *Ritrovato quadro a Pacenza, si crede sia il Klimt rubato quasi 23 anni fa*, la Repubblica, 10 Dicembre 2019, Bologna, https://bologna.repubblica.it/cronaca/2019/12/10/news/piacenza_quadro_klimt-243106545/ [dostęp: 27.12.2021].

²¹ Przykładem sytuacji, gdzie zapłata okupu za skradzione dzieła sztuki stanowiła bodziec do

być popularny także z tego względu, że np. istnieją podmioty, które z powodu wysokich składek ubezpieczeniowych i dotykających je określonych deficytów finansowych, nie ubezpieczają posiadanych przez siebie dzieł sztuki, przez co ich utrata w wyniku zaboru wiąże się z brakiem jakiegokolwiek rekompensaty (i wówczas szkoda związana z odrzuceniem przedstawionego żądania zapłaty za zwrot skradzionych obiektów czy zaniechaniem przeprowadzenia negocjacji w tym względzie może, wobec nieodzyskania skradzionych obiektów w inny sposób – np. w rezultacie działań policji czy pełniących podobną do niej rolę w społeczeństwie organów państwowych, stać się większa – nie tylko w sensie materialnym, ale i duchowo-kulturowym). Niestety nie wiadomo, ile dzieł sztuki powróciło do swoich właścicieli czy instytucji opiekujących się takimi dziełami po kradzieżach i po zapłaceniu stosownego okupu *artnapper*om. Płacący okup, jeśli to czynią, nie podają tego do publicznej wiadomości (niekiedy informacja o negocjacjach związanych z kwestią okupu ujawniana bywa np. w mediach „po latach”). Wreszcie reakcja organów państwowych wobec przejawów fenomenu *artnapping*u i jego karnoprawne ewaluacje mogą sprzyjać przekonaniu, że zachowania tego typu nie będą napiętnowane w taki sposób, aby ich sprawcy odczuli realną dolegliwość wynikającą z różnych środków penalnego oddziaływania,

ponownej kradzieży ze zbioru obiektów należących do „wyplacalnej” instytucji, może być zdarzenie, które miało miejsce przed blisko półwieczem we Włoszech. 17 lutego 1975 r. skradziono 28 dzieł sztuki z Gallerii Sztuki Współczesnej (*Galleria d'Arte Moderna*) w Mediolanie. Łupem sprawców padły dzieła malarskie Giacomo Balla, Umberto Boccioniego, Pierre'a Bonnard, Eugène'a Boudina, Paula Cezanne'a, Jean-Baptiste-Camille'a Corota, Jamesa Ensora, Giovanniego Fattoriego, Paula Gauguina, Johana Bartholda Jongkinda, Jean-Francoise'a Milleta, Berthe Morisot, Giuseppe de Nittisa, Auguste'a Renoira, Giovanniego Segatiniego, Telemaco Signoriniego, Alfreda Sisleya, Vincenta van Gogha, Adriaena van Utrechta oraz Edouarda Vuillarda (o ówczesnie szacowanej przez prasę łącznej wartości 5 mln dolarów amerykańskich). Galeria zapłaciła okup wynegocjowany ze sprawcami za zwrot zabranych dzieł sztuki i 6 kwietnia 1975 r. instytucja ta odzyskała skradzione wcześniej dzieła. Trzy miesiące po pierwszej kradzieży – 15 maja 1975 r. - ponownie dokonano kradzieży w tej galerii (wykorzystując te same słabości systemu zabezpieczeń, co wcześniej), tym razem zabierając 38 dzieł sztuki malarskiej, głównie impresjonistycznej i postimpresjonistycznej (wśród skradzionych płócien znajdowały się również i te, które była skradzione podczas poprzedniej akcji przestępnej, a następnie odzyskane przez galerię). Wartość skradzionych dzieł oszacowano łącznie na 8 mln dolarów amerykańskich. W postępowaniu, w które zaangażowane były Interpol oraz odpowiednie władze Włoch i Niemiec Zachodnich, udało się odzyskać z ogólnej liczby skradzionych obrazów 26 obiektów (miało to miejsce 2 listopada 1975 r.). Por. np. P. Hofmann, *\$5-Million in Art is Stolen in Milan*, *The New York Times*, February 18, 1975, s. 1, <https://www.nytimes.com/1975/02/18/archives/5million-in-art-is-stolen-in-milan-works-by-cezanne-gauguin-renoir.html> (29.12.2021]; b.a., *Milan Museum Loses 38 Paintings in Second Theft*, *The New York Times*, May 16, 1975, s. 3, <https://www.nytimes.com/1975/05/16/archives/milan-museum-loses-38-paintings-in-second-theft.html> (12.12.2021]; b.a., *Police Recover 26 Paintings Stolen From Milan Museum!*, *The New York Times*, November 3, 1975, s. 2, <https://www.nytimes.com/1975/11/03/archives/police-recover-26-paintings-stolen-from-milan-museum.html> (02.01.2022); por. także A. J. G. Tjihuis, *Who Is Stealing All Those Paintings?* w: N. Charney (red.), dz. cyt., s. 45.

w tym z kary kryminalnej, i by były one jednocześnie tego rodzaju, by móc efektywnie spełniać cele wychowawczo-prewencyjne, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym (ogólnospołecznym). *Artnapping* jest zjawiskiem przestępczym, które – gdy chodzi o jego ściganie (zwłaszcza, gdy przybiera ono formy zorganizowane) – może być skomplikowanym wyzwaniem dla organów kontroli społecznej, sprawcy organizujący i zarządzający procederem *artnapping'u*, funkcjonujący w sieciach różnych powiązań w ramach struktury społecznej, mogą nie być łatwo identyfikowalni, a przez to ich odpowiedzialność karna może stawać się w istocie iluzoryczna, kary i inne środki penalne grożące za zachowania w sferze zjawiska *artnapping'u*, jak i te, które mogą być z związku z nimi faktycznie orzekane, nie zawsze odzwierciedlają taki poziom karygodności, jaki mieści w sobie to specyficzne zjawisko w jego partykularnych przejawach. Przy okazji należy zwrócić uwagę, że *artnapping* nie posiada raczej w systemach karnoprawnych osobnych, dedykowanych temu konkretnie zjawisku regulacji. Istniejące regulacje prawne, wykorzystywane w kwalifikacjach *artnapping'u*, mają charakter ogólny i w związku z tym posiadają bardziej uniwersalne zastosowanie²².

Oczywiście pożądany społecznie kierunek dynamiki *artnapping'u* – jako jednego z zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa – zależy od skuteczności przeciwdziałania temu zjawisku, co umożliwia nie tylko odpowiednie ukształtowanie środków reakcji karnoprawnej i umiejętne ich wykorzystywanie w praktyce przez wykwalifikowanych i zmotywowanych do sumiennej i rzetelnej pracy funkcjonariuszy policji, prokuratury, innych właściwych służb oraz wymiaru sprawiedliwości i ich aparatów pomocniczych, ale również właściwa

²² Przykładowo, możliwy do wykorzystania w przypadku zjawiska *artnapping'u* w Polsce (w odniesieniu do pewnych jego przejawów), jako samodzielna kwalifikacja prawna, art. 286 § 2 kodeksu karnego, statuujący odpowiedzialność karną za czyn polegający na żądaniu korzyści majątkowej w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy, przewidujący za ten czyn karę od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, ma zastosowanie do jakiegokolwiek zabranej rzeczy (dzieło sztuki może być jednym z desygnatów pojęcia rzecz). Jeśli tą zabraną rzeczą byłaby rzecz stanowiąca mienie znacznej wartości lub dobro o szczególnym znaczeniu dla kultury, to wówczas w rachubę wchodzi obostrzenie odpowiedzialności sprawcy żądającego korzyści majątkowej w zamian za zwrot takiej rzeczy, bezprawnie zabranej, na podstawie art. 294 § 1 lub § 2 k.k. (sprawcy takiemu grozi wówczas kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności). Hipotetycznie zatem, gdyby z Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie skradziono jedno z najcenniejszych polskich muzealiów – jedyny obraz Leonardo da Vinci w Polsce pt. „Dama z gronostajem” – a następnie jakaś osoba, która posiadałaby ten obraz w złej wierze – paser - zwróciłaby się do władz muzeum z żądaniem korzyści majątkowej w zamian za zwrot tego obrazu, jej zachowanie, kwalifikowane jako przestępstwo z art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 i § 2 k.k., zagrożone byłoby karą pozbawienia wolności w „widelkach” od roku do 10 lat. Wydaje się, że to zagrożenie karne, jak i możliwe na jego podstawie orzeczenie nawet maksymalnego wymiaru kary (w ramach zwykłego ustawowego wymiaru kary, a więc przy braku przesłanek dla jej nadzwyczajnego obostrzenia) nie oddaje pełni karygodności tego hipotetycznego zachowania przestępczego.

profilaktyka w postaci podnoszenia świadomości społecznej o tym zagrożeniu oraz w postaci lepszego technicznego zabezpieczenia dzieł sztuki przed kradzieżą.

Bibliografia

- Amore A.M., *The Woman Who Stole Vermeer. The True Story of Rose Dugdale and the Russborough House Art Heist*, Pegasus Crime, New York 2020.
- Bazley Th. D., *Crimes of the Art World*, ABC CLIO, Santa Barbara – Denver – Oxford 2010.
- Milan Museum Loses 38 Paintings in Second Theft*, The New York Times, May 16, 1975, s. 3, <https://www.nytimes.com/1975/05/16/archives/milan-museum-loses-38-paintings-in-second-theft.html> [dostęp: 29.12.2021].
- Police Recover 26 Paintings Stolen From Milan Museum!*, The New York Times, 3 XI 1975, s. 2, <https://www.nytimes.com/1975/11/03/archives/police-recover-26-paintings-stolen-from-milan-museum.html> [dostęp: 29.12.2021].
- Sweden's art museum thieves jailed*, CNN, 27 VII 2001, <https://edition.cnn.com/2001/WORLD/europe/07/27/sweden.art/index.html> [dostęp: 28.12.2021].
- Van Buuren Museum Negotiates Ransom With Artnappers*, 'Artlyst', 21 IV 2015, <https://www.artlyst.com/news/van-buuren-museum-negotiates-ransom-with-artnappers/> [dostęp: 17.11.2021].
- Ritrovato quadro a Pacenza, si crede sia il Klimt rubato quasi 23 anni fa*, la Repubblica, 10 XII 2019, Bologna, https://bologna.repubblica.it/cronaca/2019/12/10/news/piacenza_quadro_klimt-243106545/ [dostęp: 27.12.2021].
- What is the Artnapping?*, 'Art World', 11 I 2021, <https://www.artrights.me/en/che-cose-lartnapping/> (07.11.2021).
- Bielecki T., *Łatwiej obraz ukraść, niż sprzedać*, „Gazeta Wyborcza”, 22 października X 2012, <https://wyborcza.pl/7,75399,12713698,latwiej-obraz-ukrasc-niz-sprzedac.html> [dostęp: 29.12.2021].
- Black P., *Artnapping: Should Museums Pay The Ransome Or Lose The Art?*, 22 IV 2015, 'Artlyst', <https://www.artlyst.com/features/artnapping-should-museums-pay-the-ransom-or-lose-the-art/> [dostęp: 07.11.2021].
- Blumenthal R., *Spanish Police and F.B.I. Get Their Men and Stolen Art*, 'The New York Times', 26 VI 2002, s. 1, <https://www.nytimes.com/2002/06/26/arts/spanish-police-and-fbi-get-their-men-and-stolen-art.html> [dostęp: 28.12.2021].
- de Varine H., *The rape and plunder of cultures: an aspect of the deterioration of the terms of cultural trade between nations*, 'Museum' 1983, No 139 (Vol XXXV, n° 3): *Ethnographic museums: principles and problems*.
- Dobovšek B., *Art, Terrorism, and Organized Crime* w: N. Charney (red.), *Art and Crime. Exploring the Dark Side of The Art World*, ABC CLIO, Santa Barbara – Denver - Oxford 2009.
- Dworzecki J., *The practical use of police databases of stolen works of art in the protection of national heritage in selected European Union countries*, 'Muzeologia a kultúrne dedičstvo' 2021, Vol. 9, No. 2.
- Eco U., *Sztuka* (tłum. P. Salwa, M. Salwa), Kraków 2008.
- Fitchett J., *Stealing Goyas: They Made It Look Easy*, 'International Herald Tribune', 1 IX 2001, <https://www.nytimes.com/2001/09/01/style/IHT-stealing-goyasthey-made-it-look-easy.html> [dostęp: 29.12.2021].

- Gadecki B., *Nielegalny rynek dzieł sztuki w: Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, red. W. Pływaczewski, P. Chlebowicz, Olsztyn 2012.
- Golka M., *Socjologiczny obraz sztuki*, Poznań 1996.
- Haykowski M., *Odzyskane obrazy Rembrandta i Renoira*, Wirtualna Polska, Wiadomości, 17.09.2005, <https://wiadomosci.wp.pl/odzyskane-obrazy-rembrandta-i-renoira-6031653470090369a> [dostęp: 28.12.2021].
- Hofmann P., *\$5-Million in Art is Stolen in Milan*, The New York Times, 18 II 1975, s. 1, <https://www.nytimes.com/1975/02/18/archives/5million-in-art-is-stolen-in-milan-works-by-cezanne-gauguin-renoir.html> [dostęp: 29.1.2021].
- Hope A., *Brussels art theft mystery: Has Van Buuren found its stolen paintings?*, 'The Bulletin', 22 IV 2015, <https://www.thebulletin.be/brussels-art-theft-mystery-has-van-buuren-found-its-stolen-paintings> [dostęp: 12.12.2021].
- Kierś H., *Problem definicji sztuki*, „Roczniki Filozoficzne” 1999, t. XLVII, z. 2.
- Knöfel U., Zuber H., *Picassos statt Goldbarren. Mit schöner Regelmäßigkeit werden, wie gerade in Madrid, millionenteure Kunstwerke geklaut. Nicht selten steckt die Mafia dahinter*, 'Der Spiegel' 34/2001, 19.08.2001, <https://www.spiegel.de/kultur/picassos-statt-goldbarren-a-c4a-53ba6-0002-0001-0000-000019916359> [dostęp: 28.12.2021].
- Korsell L., Hedlund G., Elwér S., Vesterhav D., Heber A., *Cultural Heritage Crime – the Nordic Dimension*, Stockholm 2006.
- Perlson H., *Van Buuren Museum in Belgium Pays Ransom To Thieves For Return of Stolen Art*, 'Artnet', 21 IV 2015, <https://news.artnet.com/art-world/robbers-ransom-van-buuren-museum-289788> [dostęp: 17.11.2021].
- Pływaczewski W., *Wprowadzenie do problematyki nielegalnych rynków – perspektywa kryminologiczna w: Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, red. W. Pływaczewski, P. Chlebowicz, Olsztyn 2012.
- Schack H., *Kunst und Recht*, 3. Auflage, Mohr Siebeck, Tübingen 2017.
- Sofou M., *Mysterious Thief Demands Ransom For A Klimt Painting Stolen 18 Years Ago*, Art Sheep, <https://art-sheep.com/mysterious-thief-demands-ransom-for-a-klimt-painting-stolen-18-years-ago/> [dostęp: 27.12.2021].
- Szafrański W., *Aktualne problemy i zagrożenia związane z obrotem dobrami kultury na rynku sztuki w Polsce z perspektywy prawnej ochrony zabytków*, „Santander Art. And Culture Law Review” 2019, nr 1.
- Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa 2021.
- Tijhuis A. J. G., *Who Is Stealing All Those Paintings?* w: N. Charney (red.), *Art and Crime. Exploring the Dark Side of The Art World*, ABC CLIO, Santa Barbara – Denver - Oxford 2009.
- Tremlett G., *£35m art theft from Spain's richest woman*, 'The Guardian', 10 VIII 2001, <https://www.theguardian.com/world/2001/aug/10/arts.arttheft> [dostęp: 11.12.2021].
- van Gerwen R., *Art and Experience*, „Questiones Infinitae. Publications of the Department of Philosophy Utrecht University” 1996, vol. XIV.
- Wilk D., *Falszertwa dzieł sztuki. Aspekty prawne i kryminalistyczne*, Warszawa 2015.

Arkadiusz Czwołek*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-2273-5345

EKSTREMIZM POLITYCZNY NA BIAŁORUSI. ISTOTA I CECHY ZJAWISKA

Streszczenie

Celem artykułu było przedstawienie istoty i cech charakterystycznych ekstremizmu politycznego na Białorusi. W artykule podjęto się również wyjaśnienia postrzegania ekstremizmu politycznego w państwach demokratycznych i niedemokratycznych. W tekście przeanalizowano obowiązujące na Białorusi ustawodawstwo przeciwdziałające działalności ekstremistycznej oraz wskazano wprowadzone w nim zmiany po wyborach prezydenckich w 2020 r. Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej na Białorusi służyła głównie usankcjonowaniu prawnemu dalszych represji wobec społeczeństwa oraz zwalczeniu przejawów działalności antysystemowej.

Słowa kluczowe: *Białoruś, bezpieczeństwo narodowe, ekstremizm polityczny, wybory prezydenckie*

Summary

Political extremism in Belarus. The essence and features of the phenomenon

The aim of the article was to present the essence and characteristics of political extremism in Belarus. The article also explores the perception of political extremism in democratic and non-democratic countries. The article analyzes the legislation preventing extremist activity in force in Belarus and indicates the changes introduced in it after the presidential elections in 2020. The amendment to the act on counteracting extremist activity in Belarus was mainly used to legally sanction further repressions against society and to combat manifestations of anti-system activity.

Keywords: *Belarus, national security, political extremism, presidential elections*

* Arkadiusz Czwołek – doktor habilitowany, profesor UMK. Kierownik Katedry Studiów Strategicznych na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK, dyrektor Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie UMK. Zajmuje się współczesnymi relacjami białorusko-rosyjskimi, siłami zbrojnymi Białorusi oraz problematyką bezpieczeństwa obszaru poradzieckiego.

Wstęp

Współczesny ekstremizm polityczny jest pojęciem trudno definiowalnym. Jego nieokreślony zakres znaczeniowy powoduje wiele trudności przy interpretacji zjawiska. Niewątpliwie ekstremizm polityczny jest zjawiskiem wielowymiarowym i wieloaspektowym. Dość często jest utożsamiany z pojęciem radykalizmu politycznego. Cechą charakterystyczną obydwóch definicji jest ich niejednoznaczność. Częściowo są traktowane jako synonimy, a częściowo jako pojęcia charakteryzujące odmienne, choć bliskie sobie, zjawiska polityczne i społeczne. Nie jest to jedyny trend występujący w badaniach nad zjawiskami ekstremizmu politycznego i radykalizmu politycznego. W wielu państwach obydwie pojęcia są traktowane jako tożsame. Wśród polskich badaczy istnieje raczej zgoda, że nie są to pojęcia równoważne, choć dyskusyjny pozostaje stopień ich powiązań. Według Adama Hołuba ekstremizm należy traktować odmiennie od radykalizmu, gdyż ten ostatni nie wyklucza swoich zwolenników z przestrzeni legalizmu, mimo głoszenia radykalnych haseł zmiany struktury politycznej. Radykalizm uznaje funkcjonujące w danym systemie politycznym reguły i procedury działania. Radykałowie nie odwołują się do stosowania przemocy, a koncentrują się na teoretycznej refleksji. Z kolei ugrupowania ekstremistyczne występują przeciwko systemowi politycznemu. Nie kwestionują uznawalności przemocy, jako środka służącego realizacji celów politycznych¹.

Także w swoich rozważaniach Roman Tokarczyk podkreśla, iż radykalizm w odróżnieniu od ekstremizmu, jest lepiej uzasadniony teoretycznie i mniej odnosi się do działań praktycznych. Radykalizm może mieścić się w dozwolonych prawnie strukturach organizacyjnych i mechanizmach działania, z kolei ekstremizm nie dąży do legalizacji swoich działań. Podobnie Przemysław Kołodziejwski traktuje ekstremizm i radykalizm, jako dwa różne zjawiska. Radykalizm wykracza poza główny nurt poglądów i sposobów działania, ale nie cechuje go bezkompromisowość, czy fundamentalizm proponowanych zmian. Z kolei ekstremizm charakteryzuje się całkowitą dominacją jednej idei, bez większej refleksji teoretycznej i może w swoich działaniach wyjść poza granice prawa, w tym odwołując się do groźby zastosowania przemocy. W dalszej części naszych rozważań będziemy

¹ Y. P. Zinchenko, *Extremism from the perspective of a system approach*, „Psychology in Russia: State of the Art” 2014, Volume 7, Issue I, s. 25; A. Hołub, *Państwo wobec ekstremizmu i radykalizmu-ekstremizm i radykalizm wobec państwa*, Szczytno 2020, s. 7; idem, *Ekstremizm i radykalizm jako środowiska rozwoju terroryzmu*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2016, t.17, s. 25; M. Rakusa-Suszczewski, *Trzy nurty badania radykalizmu społecznego*, „Zoon Politikon” 2016, nr 7, s. 14; S. Gawroński, P. Piątkiewicz, *Wykorzystanie monitoringu mediów w badaniach ekstremizmu politycznego*, „Polityka i Społeczeństwo” 2018, nr 3 (16), s. 8-9.

posługiwać się terminem ekstremizmu politycznego, jako bardziej adekwatnego do analizowanego zjawiska².

Wśród dwóch najważniejszych cech ekstremizmu politycznego wymienia się najczęściej jego radykalny charakter oraz skłonność do stosowania przemocy. Według Romana Tokarczyka „ekstremizm polityczny stanowi zespół form myśli politycznej i opartych na nich zachowań politycznych, usytuowanych na skrajach osi odzwierciedlających swoją skalę całe rzeczywiste, zróżnicowane spektrum polityczne określonego miejsca i czasu, z jego środkiem albo centrum jako punktem odniesienia”. W opinii wspomnianego badacza ekstremiści posługują się głównie dwoma formami myśli – ideą oraz słabo rozwiniętą ideologią, charakteryzująca się niskim poziomem racjonalizacji i silnym nasyceniem emocjonalnością. Samo zjawisko ekstremizmu politycznego charakteryzuje się relatywizmem w przestrzeni i czasie. To co w jednym miejscu lub czasie może być uznane za przejaw ekstremizmu politycznego, nie musi nim być w innym miejscu lub czasie. Nie zawsze temu zjawisku towarzyszą działania przemocowe. Mogą to być postawy, poglądy, przekonania i idee o charakterze ekstremistycznym, obecne w świadomości społecznej. Z kolei Ryszard Herbut definiuje pojęcie ekstremizmu politycznego jako zbiór poglądów, koncepcji, idei, postulatów, żądań o zróżnicowanym poziomie spójności wewnętrznej i komplementarności, charakteryzujący się skrajnością w odniesieniu do funkcjonującego układu sił politycznych. Podobnie zjawisko ekstremizmu politycznego charakteryzuje Aleksandra Moroska-Bonkiewicz, jako kompleks różnorodnych poglądów i działań politycznych, kontestujących demokratyczne państwo prawa i jego podstawowe wartości³. Iwona Jakimowicz-Ostrowska termin ekstremizm polityczny rozumie jako podstawę podzielenia skrajnych poglądów w danej sprawie, charakteryzującą się gwałtownością reakcji i zachowań, oraz pewnego rodzaju krańcowością w wyrażanych postawach i opiniach. Ekstremiści stosują lub dążą do stosowania środków ostatecznych w postaci przemocy lub terroru w celu osiągnięcia planowanych celów politycznych. Do najczęściej występujących źródeł ekstremizmu politycznego można zaliczyć m.in. ekonomiczne, polityczne, ideologiczne, religijne oraz psychologiczne⁴.

² R. Tokarczyk, *Teoretyczna a praktyczna istota współczesnego ekstremizmu politycznego*, w: *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, red. E. Olszewski, Lublin 2004, s.16; P. Kołodziejczyk, *Metodologiczne problemy badania internetowych witryn ekstremistycznych*, „*Studia Politicae Universitatis Silesiensis*” 2012, nr 8, s. 52-54.

³ A. Morosko-Bonkiewicz, *Prawicowy ekstremizm w Republice Federalnej Niemiec- zagrożenie dla demokracji?*, „*Przegląd Zachodni*” 2011, nr 4, s. 116.

⁴ R. Bäcker, *Typologia doktryn i ruchów współczesnego ekstremizmu politycznego*, w: *Doktryny i ruchy współczesnego...*, s.79; K. Karolczak, *Uwarunkowania i źródła ekstremizmu politycznego*, w: *Doktryny i ruchy współczesnego*, s. 39-44; R. Tokarczyk, *Rozważania nad pojęciem ekstremizmu*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, Lublin-Polonia, Sectio G, 2003/2004, vol. L/LI, s. 267-268; R. Herbut, *Ekstremizm polityczny*, w: *Leksykon politologii wraz z Aneksm o: reformie samorządowej, wyborach do sejmu, prezydenckich oraz gabinetach rządowych*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2004, s. 86-87; A. Morosko-Bonkiewicz,

Można wyróżnić różne typologie ekstremizmu politycznego. Ekstremizm polityczny może być zróżnicowany pod względem kryteriów przestrzennych (prawicowy, lewicowy), ideologicznych (treści apelu programowego), legitymizacyjnych (uznanie bądź kwestionowanie istniejącego systemu politycznego), formy organizacyjnej (partie, stowarzyszenia, sieci), poziomu aktywności (bierny, czynny) oraz stopnia intensywności (twardy i miękki). W przypadku dwóch ostatnich kryteriów warto je szerzej opisać. Rozróżnienie na bierny/czynny ekstremizm polityczny wprowadził Patryk Tomaszewski, który badał polskie grupy ekstremistyczne. Pierwszy typ występuje głównie w sferze idei, a ekstremiści prezentują swoje przekonania i poglądy w celu zdobycia nowych zwolenników. W wymiarze koncepcyjnym analizują oni aktualną rzeczywistość oraz przedstawiają swoją własną wizję przyszłego ładu społecznego. Swoje cele realizują głównie za pośrednictwem biuletynów, ulotek, plakatów, często wykorzystując nowe media. Z kolei czynni eksterniści odwołują się do prawnych i pozaprawnych środków działania. W tej pierwszej grupie znajdują się takie środki, jak: pikety, protesty uliczne, oraz kontrmanifestacje. W działaniach nielegalnych ekstremiści mogą wykorzystywać metody zastraszania przeciwników politycznych, nawoływać do przemocy i stosować ją w celach politycznych, czy też destabilizować system polityczny. Kryterium stopnia intensywności wprowadzili Uwe Backes oraz Eckhard Jesse i Tom Thieme. Pozwala ono lepiej scharakteryzować i rozróżnić postawy ekstremistyczne. Celem twardego ekstremizmu jest całkowita negacja demokratycznego państwa konstytucyjnego i mniej lub bardziej jawne dążenie do zmiany systemu na dyktaturę. Miękki ekstremizm polityczny odrzuca tylko niektóre elementy państwa demokratycznego, wspierając formalnie jego zasady i wartości⁵.

Jeszcze większe problemy występują w zdefiniowaniu na gruncie prawnym pojęcia ekstremizmu politycznego. W rezolucjach Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 2003 r. i 2008 r. ekstremizm rozpatruje się w kontekście religijnym, rasowym i narodowym, a nie politycznym. Tym samym stosuje się ograniczoną definicję ekstremizmu tylko do pewnego typu zjawisk, wyłączając z jego pojęcia działania motywowane politycznie. Z kolei w rezolucji 1344 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 29 września 2003 r. o zagrożeniach dla demokracji ze stronnych partii i ruchów ekstremistycznych w Europie, ekstremizm jest definiowany jako forma działalności politycznej, która jawnie lub skrycie odrzuca

Prawicowy ekstremizm w Republice Federalnej Niemiec - zagrożenie dla demokracji?, „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, s. 116; I. Jakimowicz-Ostrowska, *Radykalizm polityczny jako reakcja na własne państwo. Europa Środkowa i Wschodnia w XXI wieku*, „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, s. 77; Y. P. Zinchenko, op. cit., s. 25.

⁵ A. Morosko-Bonkiewicz, dz. cyt., s. 117; 48-49; P. Tomaszewski, *Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa - rozważania w kontekście Polski*, „Historia i Polityka” 2012, nr 7(14), s. 48-49.

zasady demokracji parlamentarnej, bardzo często opiera swoją ideologię i działania polityczne na nietolerancji, wykluczeniu, ksenofobii, antysemityzmie oraz ultranacjonalizmie. W rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 13 grudnia 2007 r. w sprawie walki z rosnącym ekstremizmem w Europie, nie podjęto się zdefiniowania pojęcia ekstremizmu, raczej koncentrując się na określeniu jego cech. We wspomnianej rezolucji za ruchy ekstremistyczne potraktowano te, które opierały swoją ideologię i dyskurs polityczny, a także działalność, na dyskryminacji, rasizmie, nietolerancji, podżeganiu do nienawiści religijnej, wykluczeniu, ksenofobii, antysemityzmie, antycyganizmie, homofobii, mizoginizmie i skrajnym nacjonalizmie. Także u Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie wystąpiły trudności w zdefiniowaniu pojęcia ekstremizmu, a samo zjawisko ekstremizmu połączono z występowaniem terroryzmu. W ustawodawstwach państw unijnych zasadniczo nie występuje prawna definicja ekstremizmu politycznego. W przypadku Niemiec, w corocznych raportach Urzędu Ochrony Konstytucji, pojęcie ekstremizmu stosuje się wobec ugrupowań i partii politycznych zagrażających systemowi politycznemu państwa⁶.

Próby zdefiniowania pojęcia ekstremizmu podjęła się również Szanghajaska Organizacja Współpracy w konwencji o walce z terroryzmem, separatyzmem i ekstremizmem z 2001 r. W dokumencie tym ekstremizm określono jako każde działanie, którego celem jest przejęcie siłą władzy lub jej przymusowe utrzymanie. Do tego typu działań zaliczono także próbę zmiany przemocą ustroju konstytucyjnego państwa, bądź poważne naruszenie bezpieczeństwa publicznego, w tym udział w nielegalnych formacjach zbrojnych i wyrażanych przez nie celach. Przyjęte we wspomnianej konwencji kryteria ekstremizmu skrytykowała OBWE, jako zbyt szerokie i mogące ograniczać podstawowe prawa i wolności obywatelskie. W konwencji Szanghajskiej Organizacji Współpracy o przeciwstawianiu się ekstremizmowi z 2017 r., określono te pojęcie, jako ideologię i praktykę, skierowaną

⁶ Resolution 1344 (2003). *Threat posed to democracy by extremist parties and movements in Europe*, <https://pace.coe.int/en/files/17142#trace-2> [dostęp: 4.12.2021]; *Preventing Terrorism and Countering Violent Extremism and Radicalization that Lead to Terrorism: A Community-Policing Approach*, <https://www.osce.org/files/f/documents/1/d/111438.pdf> [dostęp: 6.12.2021]; *Аналитическая записка по шанхайской конвенции о борьбе с терроризмом, сепаратизмом и экстремизмом* <https://www.osce.org/files/f/documents/2/6/470538.pdf> [dostęp 10.12.2021]; Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 13 grudnia 2007 r. w sprawie walki z rosnącym ekstremizmem w Europie, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-6-2007-0623_PL.html [dostęp: 4.12.2021]; A. Hołub, *Państwo wobec ekstremizmu i radykalizmu*, s. 11; *Анализ законодательства Республики Беларусь о противодействии экстремизму и недопущении реабилитации нацизма*, pdf., s. 1; https://www.icnl.org/wp-content/uploads/анализ-закона-Беларусь_экстремизм_28-07-2021-1.pdf [dostęp: 5.12.2021]; С.С. Восканян, *К вопросу о классификации экстремизма*, http://dom-hors.ru/rus/files/arhiv_zhurnalapep/2017/9/politics/voskanyan.pdf [dostęp: 5.12.2021].

na rozniecanie konfliktów politycznych, socjalnych, rasowych, narodowych i religijnych drogą przemocy lub w postaci innych działań antykonstytucyjnych⁷.

W literaturze przedmiotu występuje dość jednowymiarowe postrzeganie ekstremizmu politycznego jako zjawiska występującego głównie w państwach demokratycznych. Jest to dość uproszczony obraz zjawiska ekstremizmu politycznego. Wszystkie przedstawione dotąd definicje i typologie ekstremizmu politycznego dotyczą systemów demokratycznych. W zależności od rodzaju struktur politycznych i społeczeństwa, występują dwa rozumienia ekstremizmu politycznego, wynikające z ich usytuowania społeczno-politycznego. Inaczej należy definiować ekstremizm polityczny w reżimach demokratycznych, a inaczej w systemach niedemokratycznych. Do ekstremalnych poglądów i działań politycznych w systemach demokratycznych można zaliczyć te nie akceptujące fundamentalnych wartości właściwych dla demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Jako działania ekstremalne można potraktować te, które przeciwstawiają się porządkowi demokratycznemu, a sami ekstremiści nie wyrzekają się stosowania przemocy, często przekładając prawa jednostki ponad interesy realnej lub wyobrażonej zbiorowości. W systemach niedemokratycznych blokuje się i uniemożliwia się powstawanie i funkcjonowanie podmiotów politycznych. Istnieje tylko jeden władczy podmiot polityczny, który uznaje wszystkie działania skierowane przeciwko sobie jako ekstremalne. W reżimach niedemokratycznych za ekstremalne grupy mogą uchodzić te identyfikujące się z ideami wolnościowymi, czy też te prowadzące działalność antysystemową, stanowiącą dla nich racjonalną formę aktywności politycznej. O ile w systemach demokratycznych ekstremiści negują podstawowe wartości demokratyczne, o tyle w reżimach niedemokratycznych podmioty domagające się ich przestrzegania są często traktowane przez władze jako ekstremistyczne. W tego typu państwach każdy rodzaj działalności obywatelskiej, czy też opozycyjnej może być klasyfikowany jako przejaw ekstremizmu politycznego. Prezentowane indywidualne/zbiorowe formy protestu są często traktowane jako działalność ekstremistyczna. Do ugrupowań ekstremistycznych są często zaliczane organizacje międzynarodowe, i ich filie, organizacje pozarządowe, czy też prodemokratyczne partie polityczne. W tego typu państwach przyjmuje się często ustawodawstwo przeciwdziałające działalności eksternistycznej oraz opracowuje się strategię zwalczania ekstremizmu politycznego. Występuje

⁷ Шанхайская конвенция о борьбе с терроризмом, сепаратизмом и экстремизмом, https://adilet.zan.kz/rus/docs/Z020000316_ [dostęp: 5.12.2021]; Конвенция Шанхайской организации сотрудничества по противодействию экстремизму, <http://pravo.gov.ru/proxy/ips/?docbody=&prevDoc=102574570&backlink=1&&nd=102632751> [dostęp: 5.12.2021]; Аналитическая записка по шанхайской конвенции о борьбе с терроризмом, сепаратизмом и экстремизмом <https://www.osce.org/files/f/documents/2/6/470538.pdf> [dostęp 10.12.2021]; Анализ законодательства Республики Беларусь о противодействии экстремизму, pdf. s. 2-3.

też dość płynna granica pomiędzy interpretacją działalności ekstremistycznej i terrorystycznej⁸.

1. Unormowania prawne przestępstw o charakterze ekstremistycznym na Białorusi

Pierwsze ogólne regulacje w obszarze przeciwdziałania ekstremizmowi znajdziemy w konstytucji Republiki Białoruś z 1994 r. z późniejszymi zmianami. W art. 5 ustawy zasadniczej zabroniono tworzenia i działalności partii politycznych i organizacji społecznych, których celem pozostawała zmiana przemocą podstaw ustroju konstytucyjnego, lub propagujących wojnę bądź wrogość społeczną, narodową, religijną i rasową. Z kolei w art. 16 konstytucji zabroniono działalności organizacji religijnych, ich organów lub przedstawicieli, skierowanej przeciwko suwerenności Republiki Białoruś, jej ustrojowi konstytucyjnemu oraz zgodzie obywatelskiej⁹.

Już w 2002 r. w Federacji Rosyjskiej uchwalono ustawę „O przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej”, która stworzyła podstawy prawne do zwalczania ugrupowań ekstremistycznych. Na celowniku władz rosyjskich, oprócz faktycznych ugrupowań ekstremistycznych, znalazły się także opozycyjne ugrupowania polityczne, czy też prodemokratyczne organizacje pozarządowe. W odróżnieniu od Rosji, Białoruś zwlekała z przyjęciem podobnej ustawy. Być może zdecydowała o tym wystarczająca liczba narzędzi do zwalczania własnej, nielicznej i słabej opozycji politycznej, czy też funkcjonującego na granicy przetrwania sektora obywatelskiego. Ta sytuacja zmieniła się po „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie w 2004 r., gdy Łukaszenka wyciągnął wnioski z jej przebiegu i dostrzegł zagrożenia dla swojej autorytarnej władzy. W konsekwencji wydarzeń ukraińskich, Łukaszenka zaczął poszukiwać skuteczniejszych i efektywniejszych narzędzi zwalczania masowych protestów społecznych. Już przed wyborami prezydenckimi na Białorusi w 2006 r. pojawiły się pierwsze sygnały o przygotowaniu ustawy o przeciwstawianiu się ekstremizmowi. Przy jej opracowywaniu wzorowano się na rosyjskich rozwiązaniach w tym względzie. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż cały czas dokonuje się ewolucja rosyjskiego i białoruskiego ustawodawstwa o przeciwdziałaniu się działalności ekstremistycznej. Obydwa państwa często też kopiują swoje rozwiązania w tym względzie. Pod koniec

⁸ R. Bäcker, *Rozumienie Rosji jako zadanie dla teorii polityki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2008, nr 2, s. 19-20; M. Pomorska, *Ekstremizm polityczny z perspektywy polityczno-psychologicznej*, „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, s. 187-188.

⁹ Конституция Республики Беларусь 1994 года (с изменениями и дополнениями, принятыми на республиканских референдумах 24 ноября 1996 г. и 17 октября 2004 г.), <https://pravo.by/pravovaya-informatsiya/normativnye-dokumenty/konstitutsiya-respubliki-belarus/> [dostęp: 4.12.2021].

grudnia 2006 r. parlament białoruski przegłosował ustawę o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej, która zaczęła obowiązywać od 4 stycznia 2007 r. W następnych latach kilkakrotnie nowelizowano wspomnianą ustawę. Po wyborach prezydenckich na Białorusi w 2020 r. nastąpiła olbrzymia fala protestów społecznych przeciwko dalszym rządóm Łukaszenki. Reżim zdecydował się na masowe represje wobec ich uczestników oraz przystąpił do przeglądu całego ustawodawstwa krajowego w celu zaostrzenia kar za działalność ekstremistyczną. Już pod koniec stycznia 2021 r. Łukaszenka zapowiedział zaostrzenie środków kontroli wobec społeczeństwa i podjął decyzję o znaczącym rozszerzeniu środków represyjnych. Podjął również decyzję o wydatnym rozszerzeniu podstaw prawnych dalszych represji. Celem podjętej reformy było również zagwarantowanie bezpieczeństwa przedstawicielom reżimu oraz strukturom siłowym, zaangażowanym w zwalczanie postaw opozycyjnych. W pierwszej połowie 2021 r. rozpoczęły się prace nad ustawą o zapobieganiu rehabilitacji nazizmu oraz nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej. Przystąpiono również do nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie narodowym, oraz podjęto działania w celu zagwarantowania dodatkowej ochrony dla urzędników państwowych (w tym m.in. sędziów) oraz dziennikarzy mediów proreżimowych. Przygotowywano również zmiany w ustawach o zgromadzeniach publicznych i działalności adwokackiej. Nie pominięto również prawa pracy. Trwały także intensywne prace nad zaostrzeniem przepisów w prawie karnym i administracyjnym. Niebagatelną rolę w zwalczaniu przeciwników reżimu miała odegrać znowelizowana ustawa o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej oraz wprowadzone na jej podstawie nowe sankcje karne i administracyjne. W nowej redakcji wspomnianej ustawy znacznie rozszerzono definicję ekstremizmu politycznego i działań traktowanych jako ekstremistycznych. Zmian tych nie konsultowano publicznie. W kwietniu 2021 r. znowelizowaną ustawę o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej przyjął parlament, 14 maja 2021 r. podpisał ją prezydent, a od 16 czerwca 2021 r. zaczęła obowiązywać¹⁰.

W znowelizowanej ustawie o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej definiowano ekstremizm (działalność ekstremistyczną) jako działalność obywateli Republiki Białoruś, i innych podmiotów (cudzoziemców, osób bez obywatelstwa, partii politycznych, związków zawodowych, pozostałych organizacji społecznych i religijnych, organizacji zagranicznych i międzynarodowych, ugrupowań i indy-

¹⁰ Закон Республики Беларусь 14 мая 2021 г. No 104-3 „Об изменении законов по вопросам противодействия экстремизму”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H12100104&p1=1> [dostęp: 7.12.2021]; A. Czwołek, *Opozycja polityczna na Białorusi (1989-2010)*, Gdańsk 2013, s. 375-376; N. Duraj, *Sposoby walki z ekstremizmem w Federacji Rosyjskiej*, Poznań 2018, s. 56; K. Kłysiński, P. Źochowski, *Legalizacja terroru. Białoruski reżim rozszerza podstawy prawne represji*, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_401_1.pdf [dostęp: 8.12.2021].

widualnych przedsiębiorców), skierowaną na planowanie, organizację, przygotowanie i przeprowadzenie zamachu na niezależność, integralność terytorialną, suwerenność oraz podstawy ustroju konstytucyjnego państwa¹¹.

W porównaniu ze wcześniejszymi wersjami ustawy o przeciwdziałaniu działalności eksternistycznej znacznie rozszerzono i sprecyzowano katalog przestępstw o charakterze ekstremistycznym. Zaliczono do nich: zmianę ustroju konstytucyjnego lub naruszenie integralności terytorialnej państwa; zagarnięcie lub przejęcie drogą niekonstytucyjną władzy państwowej; utworzenie ugrupowania ekstremistycznego lub udział w jego działalności; współuczestnictwo w działalności ekstremistycznej, udział w szkoleniach lub przygotowaniach do tego typu działalności; rozpowszechnianie nieprawdziwych lub dyskredytujących informacji o położeniu politycznym, ekonomicznym, socjalnym, wojennym bądź międzynarodowym państwa, czy też o sytuacji prawnej obywateli Republiki Białoruś; znieważenie przedstawicieli władzy w związku z wykonywanymi przez nich obowiązkami służbowymi oraz dyskredytację organów władzy państwowej i administracji; utworzenie nielegalnej formacji o charakterze zbrojnym; prowadzenie działalności terrorystycznej; podżeganie do wrogości lub waśni rasowej, narodowej, religijnej, bądź socjalnej; zachęcanie do wrogości politycznej lub ideologicznej, bądź wrogości lub niezgody w odniesieniu do jakiejkolwiek grupy społecznej; bezprawne działania wobec porządku publicznego i moralności publicznej, trybowi administracyjnemu, życiu, zdrowiu, wolności osobistej, czci i godności osobistej, oraz majątkowi; organizacje i przeprowadzenie masowych zamieszek, aktów wandalizmu, związanych z uszkodzeniem lub zniszczeniem majątku, zajęciem gmachów i budynków, bądź zorganizowanie innych działań poważnie naruszających porządek publiczny, lub aktywny udział w tych działaniach motywowanych wrogością bądź waśnią rasową, narodową, religijną, socjalną, polityczną, ideologiczną etc.; wykorzystywanie do nielegalnych działań broni, amunicji, bądź materiałów wybuchowych; propagowanie wyjątkowości, wyższości lub niepełnowartościowości człowieka ze względu na jego przynależność do określonej grupy społecznej, ze względu na rasę, narodowość, przynależność religijną lub językową; rozpowszechnianie materiałów o charakterze ekstremistycznym, a także ich przygotowywanie, publikacja, chronienie, bądź przewożenie takich materiałów w celu kolportażu; rehabilitację nazizmu, propagowanie lub publiczne demonstrowanie, przygotowanie i rozpowszechnianie symboliki

¹¹ Закон Республики Беларусь 4 января 2007 г. № 203-З О противодействии экстремизму, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10700203> [dostęp: 6.12.2021]; Закон Республики Беларусь 18 июля 2019 г. № 227-З Об изменении Закона Республики Беларусь „О противодействии экстремизму”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H11900227&p1=1> [dostęp: 6.12.2021]; Федеральный закон от 25.07.2002 г. № 114-ФЗ „О противодействии экстремистской деятельности”, <http://kremlin.ru/acts/bank/18939> [dostęp: 6.12.2021].

nazistowskiej i atrybutów nazistowskich, a także chronienie, bądź nabywanie takiej symboliki i atrybutów w celu ich rozpowszechniania; utrudnienie prowadzenia zgodnie z prawem działalności organów państwowych, w tym Centralnej Komisji Republiki Białorusi ds. Wyborów i Prowadzenia Referendów Krajowych, komisji wyborczych, komisji ds. prowadzenia referendów, komisji wyborczych ds. prowadzenia głosowania w sprawie odwołania deputowanego, a także występowanie przeciwko zgodnej z prawem działalności urzędników tych organów, komisji, połączone z użyciem przemocy lub groźby jej użycia, przekupstwem, oszustwem, w tym także wobec najbliższej rodziny takich osób; finansowanie działalności ekstremistycznej; publiczne wezwanie do organizowania i przeprowadzenia nielegalnych zebrań, mitingów, ulicznych pochodów, demonstracji, pikietowania, połączonego z naruszeniem obowiązującego porządku ich organizacji i przeprowadzenia, bądź zmuszeniem do uczestnictwa w takich przedsięwzięciach z wykorzystaniem przemocy lub groźby jej użycia, stosowaniem oszustwa bądź obietnicy wynagrodzenia; organizacja masowych nielegalnych akcji protestacyjnych skutkujących śmiercią ludzi, bądź poważną utratą zdrowia¹².

Przyjęte w 2021 r. poprawki do ustawy o przeciwstawianiu się działalności ekstremistycznej naruszały międzynarodowe standardy praw i wolności człowieka. W porównaniu ze wcześniejszą wersją ustawy z 2019 r. dodano nowe podmioty mogące prowadzić działalność ekstremistyczną: związki zawodowe, organizacje zagraniczne i międzynarodowe, ugrupowania oraz indywidualnych przedsiębiorców. Regulacje te stanowiły reakcję reżimu na zaangażowanie się konkretnych środowisk w protesty powyborcze w 2020 r. bądź wynikały z obaw przed wsparciem zagranicznym oponentów politycznych. Nawet w podobnej ustawie rosyjskiej nie występuje aż tak rozbudowana definicja ekstremizmu, jak w ustawodawstwie białoruskim. Rozszerzono i uzupełniono katalog czynów uważanych za ekstremistyczne. Już w poprzednich wersjach wspomnianej ustawy z ostrą krytyką spotkał się szeroki, nieprecyzyjny, katalog działań ekstremistycznych, ujmujący zarówno działania o najcięższym gatunkowo charakterze (np. terroryzm), jak i te zupełnie niskiej rangi (np. kolportaż ulotek). Zgodnie z tymi regulacjami za działanie ekstremistyczne traktowano zarówno akt terroru, jak i rozdanie broszury na ulicznej demonstracji. Po zmianach w 2021 r. jeszcze bardziej rozciągnięto granice działalności ekstremistycznej, zaliczając do niej m.in. uczestnictwo w ugrupowaniu ekstremistycznym; przygotowanie się do działalności ekstremistycznej; rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o położeniu politycznym, gospodarczym, socjalnym, wojennym, międzynarodowym państwa, w tym także o sytuacji prawnej obywateli; znieważanie przedstawicieli władzy oraz dyskredytację organów władzy państwowej; organizacje i prowadzenie

¹² Закон Республики Беларусь 4 января 2007 г. № 203-3 „О противодействии экстремизму”, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10700203> [dostęp: 6.12.2021].

nielegalnych akcji protestacyjnych oraz wykorzystywanie broni, amunicji, bądź materiałów wybuchowych. Dodatkowo uszczegółowiono i uzupełniono wiele wcześniejszych zapisów dotyczących działalności ekstremistycznej, jak chociaż regulacje dotyczące propagowania nazizmu, czy też podlegania do wrogości lub waśni narodowej, religijnej, socjalnej etc. Nieznacznie zmodyfikowano również definicję organizacji ekstremistycznej. Przyspieszono także procedurę likwidacji organizacji oskarżonej o prowadzenie działalności ekstremistycznej. We wcześniejszej wersji ustawy decyzję o likwidacji organizacji ekstremistycznej podejmował Sąd Najwyższy, a po nowelizacji ustawy w 2021 r. każdy sąd powszechny. Zmieniono także definicję ugrupowania ekstremistycznego. Wcześniej była to grupa dwóch lub więcej osób wstępnie zorganizowana dla prowadzenia działalności ekstremistycznej, obecnie zaś grupa obywateli prowadząca działalność ekstremistyczną, wspierająca tego typu czyny, finansująca jej funkcjonowanie, oraz rozważająca możliwość prowadzenia tego typu działalności. Różnica w tych dwóch zaprezentowanych podejściach była kolosalna. W 2019 r. uczestnictwo w zorganizowanej grupie ekstremistycznej stanowiło podstawę wyciągnięcia konsekwencji prawnych, zaś po zmianach w 2021 r. wystarczyło do postawienia zarzutów karnych samo oskarżenie o rozważenie możliwości udziału w jej działaniach¹³.

W nowej redakcji ustawy o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej z 2021 r. poszerzono katalog podmiotów odpowiedzialnych za jej zwalczanie. Do wcześniej wymienionych podmiotów (prezydent, rząd, służby bezpieczeństwa, ministerstwo spraw wewnętrznych, prokuratura, wojska ochrony pogranicza, służby celne, komitet śledczy, ministerstwo informacji) dodano ministerstwa kultury, edukacji, religii i narodowości, organy sprawiedliwości, finansowe organy dochodzenia Komitetu Kontroli Państwowej, miejskie organy wykonawcze i administracyjne, a nawet Narodową Akademię Nauk Białorusi. Zwiększono także ich kompetencje w zakresie walki z ekstremizmem. Zgodnie z zarządzeniem Rady Ministrów Republiki Białorusi z dnia 12 października 2021 r. wszystkie podmioty odpowiedzialne za zwalczanie ekstremizmu zobowiązano do przekazywania dwukrotnie w ciągu roku informacji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o podejmowanych działaniach w tym względzie. Dodatkowo resort spraw wewnętrznych

¹³ Закон Республики Беларусь 4 января 2007 г. № 203-3 О противодействии экстремизму, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10700203> [dostęp: 6.12.2021]; Закон Республики Беларусь 18 июля 2019 г. No 227-3 Об изменении Закона Республики Беларусь „О противодействии экстремизму”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H11900227&p1=1> [dostęp: 6.12.2021]; *Анализ изменений в анти-экстремистское законодательство*, <https://humanconstanta.by/analiz-izmenenij-v-anti-ekstremistskoe-zakonodatelstvo/> [dostęp: 7.12.2021]; *Анализ законодательства Республики Беларусь о противодействии экстремизму и недопущении реабилитации нацизма*, pdf., s.9-10, 21-52; https://www.icnl.org/wp-content/uploads/analiz-zakona-Belarusy_ekstremizm_28-07-2021-1.pdf [dostęp: 5.12.2021].

zobligowano do przygotowania i aktualizowania listy organizacji ekstremistycznych. Powołano także komisję zajmującą się oceną materiałów w przestrzeni publicznej pod kątem występowania w niej treści ekstremistycznych. W sierpniu 2021 r. na podstawie dekretu prezydenckiego wprowadzono nawet możliwość pozbawienia obywatelstwa za prowadzenie działalności ekstremistycznej. Na mocy zaś dekretu głowy państwa z dnia 22 listopada 2021 r. powołano przy Radzie Bezpieczeństwa – Międzyresortową Komisję ds. Przeciwdziałania się Działalności Ekstremistycznej i Zwalczania Terroryzmu. W jej skład powołano m.in. Generalnego Prokuratora, naczelnika Służby Bezpieczeństwa Prezydenta Republiki Białoruś, naczelnika Centrum Operacyjno-Analitycznego przy Prezydencie Republiki Białoruś, oraz przewodniczących Komitetu Śledczego i Państwowego Komitetu Ekspertyz Sądowych, Ministra Spraw Wewnętrznych, Ministra Obrony Narodowej, Ministra ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, przewodniczących Państwowego Komitetu Granicznego, Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego oraz Państwowego Komitetu Celnego. Zadanie nowej komisji międzyresortowej polegało na koordynacji działalności wszystkich podmiotów państwowych odpowiedzialnych za zwalczanie ekstremizmu i terroryzmu. W kompetencjach tego organu znalazła się także analiza przyczyn i warunków sprzyjających rozwojowi obydwóch zjawisk. Wspomnianą komisję zobowiązano także do przygotowania rozwiązań prawnych w celu zwalczania rozwoju ekstremizmu i terroryzmu oraz bieżącą analizę zagrożeń związanych z tymi zagrożeniami¹⁴.

W znowelizowanej ustawie o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej z 2021 r. uproszczono i przyśpieszono procedury zawieszenia, zakończenia działalności oraz likwidacji podmiotu prowadzącego działalność ekstremistyczną. Przed zmianami w 2021 r. wyłącznie Prokurator Generalny decydował o zawieszeniu działalności podmiotu podejrzanego o prowadzenie działalności ekstremistycznej, obecnie takie postanowienie mogą wydać także wszyscy prokuratorzy obwodowi. W okresie zawieszenia działalności tego typu organizacje nie mogą m.in. korzystać ze swoich rachunków bankowych (poza koniecznością zapłaty należności podatkowych); organizować imprez masowych i akcji protestacyjnych; przechodzić reorganizacji; prowadzić działalności reklamowej, wydawniczej i poligraficznej; wydawać własnej gazety i materiałów informacyjnych; uczestniczyć w pracy organów państwowych etc. Decyzję o zakazie dalszej działalności

¹⁴ Закон Республики Беларусь 4 января 2007 г. № 203-3 О противодействии экстремизму, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10700203> [dostęp: 6.12.2021]; Постановление Совета Министров Республики Беларусь 12 октября 2021 г. № 575 „О мерах противодействия экстремизму и реабилитации нацизма”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=C22100575&p1=1> [dostęp: 17.12.2021]; Указ № 450 „О Межведомственной комиссии по противодействию экстремизму и борьбе с терроризмом”, <https://president.gov.by/ru/documents/ukaz-no-450-ot-22-noyabrya-2021-g> [dostęp: 17.12.2021].

i likwidacji podmiotu oskarżonego o prowadzenie działalności ekstremistycznej podejmują obwodowe sądy powszechne i gospodarcze. Przed wprowadzonymi zmianami w 2021 r., taką decyzję podejmował wyłącznie Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego. Nowe zmiany miały uprościć i przyspieszyć procedurę zakończenia i likwidacji podmiotu oskarżonego o prowadzenie działalności ekstremistycznej. W nowej redakcji ustawy z 2021 r. umieszczono dodatkowo sankcje karne za niewykonanie postanowienia sądu o zakazie dalszej działalności. Dodano także rozbudowane przepisy dotyczące przeciwdziałania propagowaniu ekstremizmu i rozpowszechnianiu materiałów ekstremistycznych¹⁵.

Najpoważniejszą konsekwencją przyjęcia znowelizowanej ustawy o zwalczaniu ekstremizmu z 2021 r., stanowiło znaczne zaostrzenie sankcji karnych i administracyjnych za tego typu działalność. Ze względu na rozszerzenie definicji ekstremizmu i jego przejawów, wprowadzono zmiany w kodeksie karnym oraz kodeksie wykroczeń administracyjnych. W następstwie tych działań znowelizowano także kodeks karny wykonawczy, czy też kodeks postępowania cywilnego. Projekt nowelizacji kodeksu karnego spotkał się z ostrą reakcją Biura Przedstawiciela OBWE ds. Wolności Mediów. W przygotowanym raporcie skrytykowano przepisy dotyczące odpowiedzialności karnej za prowadzenie działalności ekstremistycznej, zarzucając stosowanie bardzo szerokich i ogólnych kryteriów tego typu czynów, które ułatwiały ich nadinterpretację. Nowe rozwiązania wielokrotnie naruszały standardy międzynarodowe, np. dotyczące organizowania zgromadzeń publicznych etc. Część regulacji dotyczących ekstremizmu przeniesiono do kodeksu karnego całościowo, lub częściowo z ustawy o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej. W kodeksie karnym umieszczono dodatkowe regulacje dotyczące przestępstw o charakterze ekstremistycznym, a część wcześniej występujących rozszerzono. Dodatkowo podwyższono sankcje karne za tego typu przestępstwa. W celu zilustrowania tego zjawiska warto podać kilka najważniejszych zmian. W znowelizowanym kodeksie karnym, zgodnie z art. 361¹, utworzenie ugrupowania ekstremistycznego, bądź rehabilitującego nazizm, a także kierowanie nim i uczestnictwo w nim, było zagrożone ograniczeniem wolności do 5 lat lub pozbawieniem wolności od 3 do 7 lat. W przypadku powtórzenia tego przestępstwa wyznaczono karę ograniczenia wolności od 3 lat do 5 lat lub pozbawienia wolności od 6 lat do 10 lat. Te regulacje występowały we wcześniejszych wersjach kodeksu karnego, novum jakie się pojawiło dotyczyło kar za uczestnictwo w ugrupowaniu ekstremistycznym, zagrożone karą ograniczenia wolności do 4 lat, lub pozbawienia wolności od 2 do 6 lat. W art. 361² dotyczącym finansowania działalności ekstremistycznej, wprowadzono nowe sankcje w przypadku powtórzenia tego typu przestępstwa. Dodano nowe regulacje prawne

¹⁵ Закон Республики Беларусь 4 января 2007 г. № 203-3 „О противодействии экстремизму”, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10700203> [dostęp: 6.12.2021].

(art. 3614 oraz art. 3615) dotyczące wspierania i przygotowania się do prowadzenia działalności ekstremistycznej. Zwiększono także kary za dyskredytację Republiki Białoruś (art. 369¹) oraz znacznie rozszerzono definicję tego przestępstwa, w porównaniu ze wcześniejszą wersją kodeksu karnego. W znowelizowanym kodeksie karnym podniesiono także wysokość kary za znieważenie urzędnika państwowego. Ochroną prawną objęto także jego najbliższą rodzinę (art. 369). Nowe poprawki do kodeksu karnego podniosły znacząco kary za publiczne wezwania do organizacji i przeprowadzenia nielegalnego zgromadzenia, mitingu, ulicznej demonstracji etc. Sankcjami karnymi zagrożono w przypadku przymuszania, lub uczestnictwa w tego typu zgromadzeniach publicznych. Tego typu przestępstwo zagrożono karą ograniczenia wolności, bądź pozbawienia wolności do 5 lat (poprzednio 3 lat). Pojawił się zupełnie nowy art. 342², dotyczący wielokrotnego naruszenia porządku organizowania, lub prowadzenia zgromadzeń publicznych, zagrożony karą ograniczenia, lub pozbawienia wolności do 3 lat. Tą samą sankcją objęto „inne masowe przedsięwzięcia”, nie wyszczególniając ich rodzajów. Tego typu sformułowanie dawało szeroką możliwość nadinterpretacji, gdyż wszystkie koncerty, wystawy, konferencje można było zaliczyć do „innych masowych przedsięwzięć”. W kodeksie wykroczeń administracyjnych podniesiono nawet kilkukrotnie kary finansowe za udział w nielegalnym zgromadzeniu publicznym. Tego typu kary wprowadzono także za naruszenie porządku publicznego w trakcie trwania zgromadzenia publicznego, etc. W świetle nowych przepisów nawet strajk w przedsiębiorstwie można było zakwalifikować jako przejaw działalności ekstremistycznej, gdyby zawierał treści polityczne¹⁶.

W 2021 r. przepisy dotyczące zwalczania ekstremizmu włączono także do wielu innych ustaw. Warto wspomnieć o nowelizacji ustawy medialnej. Wśród założycieli środków masowej komunikacji nie mogły się znaleźć osoby uczestniczące w działalności ekstremistycznej, jeżeli nie minęło przynajmniej 5 lat od postanowienia sądowego o likwidacji takiego podmiotu. Pozostawiono również wcześniejsze regulacje zabraniające mediom rozpowszechniania materiałów

¹⁶ Уголовный кодекс Республики Беларусь 9 июля 1999 г. № 275-3, <https://etalonline.by/document/?regnum=НК9900275> [dostęp: 8.12.2021]; Кодекс Республики Беларусь об административных правонарушениях 6 января 2021 г. № 91-3, <https://etalonline.by/document/?regnum=НК2100091> [dostęp: 9.12.2021]; *Новое законодательное регулирование в Республике Беларусь как реакция властей на события 2020 года, его соотношение с международными стандартами в сфере прав человека*, https://belhelcom.org/sites/default/files/novoe_zakonodatelnoe_regulirovanie_belarus_2021_2.pdf [dostęp: 8.12.2021]; *Правовой анализ проекта Закона Республики Беларусь „Об изменении кодексов по вопросам уголовной ответственности”*, <https://www.osce.org/files/f/documents/e/3/490502.pdf> [dostęp: 8.12.2021]; *Административное законодательство: новые нормы для активистов и организаций гражданского общества*, <https://www.lawtrend.org/freedom-of-association/novoe-administrativnoe-zakonodatelstvo-novye-normy-dlya-aktivistov-i-organizatsij-grazhdanskogo-obshhestva> [dostęp: 10.12.2021].

o charakterze ekstremistycznym, bądź zawierające wezwania do prowadzenia tego rodzaju działalności. Tego typu obostrzenia obowiązywały także w Internecie. Władze mogły również ograniczyć dostęp do witryn internetowych propagujących lub zachęcających do prowadzenia działalności ekstremistycznej. Decyzję w tej sprawie podejmowano na wniosek Prokuratora Generalnego lub prokuratorów obwodowych. Nie była już potrzebna decyzja sądu, i wystarczyło tylko podejrzenie prowadzenia tego typu działalności w mediach internetowych, aby zablokować ich dalsze funkcjonowanie. Znowelizowano także ustawę o zgromadzeniach publicznych. Już wcześniej występowały w niej regulacje o zakazie propagowania ekstremizmu podczas tego typu przedsięwzięć. W przypadku pojawienia się treści zakwalifikowanych jako ekstremistyczne, podejmowano decyzję o zakończeniu imprezy masowej. Organ wydający zgodę na zgromadzenie publiczne mógł jej odmówić, gdyby jego cel stanowiło propagowanie ekstremizmu¹⁷.

W tej chwili reżim posiada szerokie spektrum narzędzi do przeciwdziałania ekstremizmowi politycznemu. W ostatnich miesiącach rozszerzono definicję ekstremizmu oraz przejawów ekstremizmu. Zastosowano bardzo szerokie i pojemne kryteria ekstremizmu i jego przejawów, stwarzające szerokie pole do nadinterpretacji przepisów. Ponadto zwiększono liczbę podmiotów odpowiedzialnych za zwalczanie przejawów ekstremizmu. W dodatkowe uprawnienia wyposażono funkcjonariuszy struktur siłowych oraz uproszczono procedury stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz broni. Zwiększono także ochronę prawną służb mundurowych oraz ich rodzin. Podobnie postąpiono wobec urzędników państwowych. Znowelizowano również wiele ustaw zaostrzających kary za prowadzenie działalności ekstremistycznej. Zmiany w całym systemie ustawodawstwa zwalczającego ekstremizm miały na celu usankcjonowanie prawne masowych represji powyborczych oraz zwiększenie liczby narzędzi do walki z oponentami politycznymi¹⁸.

2. Współczesny białoruski ekstremizm polityczny

Przed wyborami prezydenckimi w 2020 r. na Białorusi zwalczanie działalności ekstremistycznej nie przybrało masowego charakteru. Wszystko zmieniło się po ostatnich sfałszowanych wyborach prezydenckich, które zakończyły się kolejnym

¹⁷ Закон Республики Беларусь 24 мая 2021 г. № 110-3 „Об изменении законов по вопросам средств массовой информации”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H12100110&p1=1> [dostęp: 12.11.2021]; Закон Республики Беларусь 17 июля 2008 г. № 427-3 „О средствах массовой информации”, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10800427> [dostęp: 12.11.2021].

¹⁸ Закон Республики Беларусь 17 мая 2021 г. № 106-3 „Об изменении законов по вопросам обеспечения национальной безопасности Республики Беларусь”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H12100106&p1=1> [dostęp: 13.12.2021].

zwycięstwem Aleksandra Łukaszenki. Masowe i żywiołowe protesty społeczne na Białorusi przeciwko fałszerstwom wyborczym zachwiały podstawami funkcjonowania reżimu autorytarnego. Niespotykana dotąd fala represji spotkała społeczeństwo białoruskie. Białoruski reżim podjął działania legislacyjne, aby poszerzyć ramy prawne dla dalszej eskalacji represji wobec swoich przeciwników. Do walki z oponentami reżim wykorzystał zapisy znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej oraz nowej ustawy o zapobieganiu rehabilitacji nazizmu. Podjął się także szeroko zakrojonej reformy ustawodawstwa, aby zwiększyć liczbę narzędzi do walki z własnym społeczeństwem. Wszelkie przejawy opozycyjności, bądź nieposłuszeństwa obywatelskiego, najczęściej kwalifikowano jako czyny o charakterze ekstremistycznym. Z podobną reakcją reżimu spotykały się hasła demokratyzacji państwa, bądź zmiany władzy. Poza sporadycznymi przypadkami na Białorusi, nigdy nie funkcjonowały grupy wyrażające skrajne poglądy, bądź dążące do siłowej zmiany ustroju konstytucyjnego. Reżim traktował jako ekstremistów głównie własne społeczeństwo, opowiadające się za przyspieszeniem zmian politycznych w kraju. Z punktu widzenia Łukaszenki wszyscy protestujący przeciwko sfałszowanym wyborom prezydenckim w 2020 r., zaliczali się do ekstremistów, chociaż protestujący nie stwarzali bezpośredniego zagrożenia dla państwa. Przyjęcie zaostrzonych sankcji karnych i kar administracyjnych służyło zwiększeniu skali represji wobec społeczeństwa, oraz rozszerzeniu podstaw prawnych represji. Reżimowi zależało na szybkim wygaszeniu protestów społecznych oraz ukaraniu najbardziej aktywnych jednostek i grup protestujących przeciwko obecnej sytuacji politycznej w kraju. Prawne usankcjonowanie terroru zwiększyło kontrolę nad społeczeństwem obywatelskim. Celem działań reżimu było zapobieżenie powtórzenia się scenariusza z 2020 r. oraz konsolidacja władzy. Po wyborach prezydenckich w 2020 r. Łukaszenka wzmocnił rolę struktur siłowych w państwie, aby odgrywały kluczową rolę w kształtowaniu polityki państwa wobec społeczeństwa¹⁹.

Mimo obowiązywania ustawodawstwa na Białorusi o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej od 2007 r., faktycznie do wyborów prezydenckich w 2020 r. wykorzystywano je głównie do cenzury treści opozycyjnych oraz blokowania niepożądanych treści w internecie. Stworzono także oficjalny spis materiałów ekstremistycznych. Jego prowadzenie powierzono Ministerstwu Informacji. Na liście ministerialnej do kwietnia 2019 r. umieszczono ok. 600 materiałów tego rodzaju. Ich wzrost nastąpił głównie po 2015 r. We wcześniejszych latach sporadycznie pojawiały na liście nowe materiały. Wśród materiałów uznanych przez reżim za ekstremistyczne znalazły się głównie te wytworzone przez opozycję

¹⁹ K. Kłysiński, P. Żochowski, *Legalizacja terroru. Białoruski reżim rozszerza podstawy prawne represji*, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_401_1.pdf [dostęp: 8.12.2021].

polityczną, lub promującą kulturę i historię białoruską, gdyż traktowano je jako nacjonalistyczne. W oficjalnym rejestrze materiałów ekstremistycznych pojawiły się różnego rodzaju książki, strony internetowe, broszury, znaczki, przedmioty, emblematy, grafiki, pliki muzyczne etc. W przypadku poprawy relacji Białorusi ze strukturami zachodnimi, reżim zmieniał swoje podejście na bardziej liberalne w kwestii umieszczania nowych materiałów ekstremistycznych na oficjalnej liście. Przed wyborami prezydenckim w 2020 r. przepisy o zwalczaniu działalności ekstremistycznej reżim wykorzystywał także do filtrowania sieci internetowej i blokowania niepożądanych treści. Także w ustawie medialnej znalazły się regulacje prawne pozwalające blokować w internecie treści propagujące działalność ekstremistyczną, bądź zachęcające do jej prowadzenia. Interpretacja tego typu przepisu znalazła się w gestii reżimu, który często go nadużywał do zwalczania krytycznych wobec niego treści. Nie stosowano szerzej tych regulacji prawnych do skazywania ludzi na karę ograniczenia bądź pozbawienia wolności. Generalnie do wyborów prezydenckich w 2020 r. stosowanie ustawy o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej, posiadało dość ograniczony charakter i zwalczano tylko pomniejsze przejawy działalności ekstremistycznej²⁰.

Po wyborach prezydenckich w 2020 r. na Białorusi reżim przystąpił do masowych represji wobec uczestników protestów powyborczych. Od czerwca 2021 r. oskarżano uczestników protestów powyborczych głównie na podstawie ustawodawstwa o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej, w skład którego wchodziła nie tylko ustawa o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej. Po nowelizacji ustawy o zwalczaniu działalności ekstremistycznej oraz wydatnym podniesieniu kar za prowadzenie tego typu działalności, zmieniła się praktyka prowadzonych spraw przez sądy. Od czerwca 2021 r. oskarżano uczestników protestów powyborczych głównie na podstawie ustawodawstwa o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej, w skład którego wchodziła nie tylko ustawa o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej, ale także wprowadzone rozwiązania o zwalczaniu ekstremizmu w innych regulacjach prawnych (kodeks karny, kodeks wykroczeń administracyjnych, kodeks pracy, ustawa o bezpieczeństwie państwowym; ustawa o zgromadzeniach publicznych, ustawa medialna, etc.). Na podstawie oficjalnych danych nie można precyzyjnie określić jak wiele osób oskarżono o prowadzenie działalności ekstremistycznej i skazano na podstawie obowiązujących przepisów prawnych, gdyż reżim nie udostępnia publicznie tego typu statystyk. Ponadto władze podają wyłączne zbiorcze statystyki, w których nie wymienia się poszczególnych rodzajów popełnionych przestępstw. Dodatkowo oskarża się także na podstawie innych przepisów prawnych, niż tylko dotyczących

²⁰ *Противодействие экстремизму и права человека. Национальное антиэкстремистское законодательство и правоприменительная практика*, https://spring96.org/files/book/ru/2019_extremism_ru.pdf [dostęp: 18.12.2021].

zwalczania działalności ekstremistycznej. Nie ulega jednak wątpliwości, iż większość uczestników protestów powyborczych oskarża się o działalność ekstremistyczną. Zgodnie z informacjami przedstawionymi przez Prokuratora Generalnego pod koniec lipca 2021 r. prowadzono ponad 4,2 tys. spraw karnych związanych z działalnością ekstremistyczną lub terrorystyczną. Rozszerzenie definicji ekstremizmu oraz jego przejawów, pozwalało prawie każdą działalność antyreżimową zakwalifikować jako ekstremizm²¹.

Na podstawie informacji niezależnych białoruskich organizacji obrony praw człowieka (m.in. Centrum Obrony Praw Człowieka „Wiosna'96”; Human Constanta, Białoruski Komitet Helsiński) do grudnia 2021 r. sądy wytoczyły ponad 5,5 tys. spraw karnych wobec uczestników protestów powyborczych. W większości przypadków oskarżano o prowadzenie działalności ekstremistycznej. W więzieniach obecnie przebywa ponad 900 więźniów politycznych. Najczęściej skazywano ich na podstawie przepisów kodeksu karnego (art. 130 – rozniecanie wrogości rasowej, narodowej, religijnej lub socjalnej; art. 342 – organizacja lub aktywne uczestnictwo w działaniach grupowych; art. 289 – akt terroryzmu; art. 293 – masowe zamieszki; art. 361 – wezwanie do działań zagrażających bezpieczeństwu państwa; 361¹ – stworzenie ugrupowania ekstremistycznego lub udział w nim; 363 – stawianie oporu funkcjonariuszowi organów wewnętrznych, etc.). Represje reżimu są skierowane przeciwko wszystkim środowiskom negującym wyniki wyborów prezydenckich w 2020 r. i domagającym się rozpoczęcia demokratyzacji państwa. Wśród aresztowanych są dziennikarze, robotnicy, indywidualni przedsiębiorcy, działacze sektora pozarządowego, oraz zwykli obywatele. Warto w tym miejscu podać kilka charakterystycznych przykładów orzecznictwa sądów w sprawach o ekstremizm polityczny. Na podstawie art. 130 kodeksu karnego wszczynano sprawy karne wobec osób zamieszczających treści antyreżimowe na portalach społecznościowych oraz udostępniających dane osobowe funkcjonariuszy służb mundurowych odpowiedzialnych za masowe represje. Przed nowelizacją ustawy o działalności ekstremistycznej, reżim często stawiał uczestnikom protestów zarzuty z art. 289 kodeksu karnego („akt terroryzmu”), zagrożone pozbawieniem wolności od 8 do 15 lat, a w skrajnych przypadkach 25 latami więzienia, a nawet karą śmierci. Po lipcu 2021 r. nadal stosowano zarzuty z art. 289 kodeksu karnego, ale w mniejszej skali, i to głównie w celu zastraszenia oponentów obecnej władzy. Oskarżenia z art. 361 kodeksu karnego (działania zagrażające bezpieczeństwu państwa) stosowano wobec osób np. wzywających do akcji protestacyjnych. Na masową skalę skazuje się uczestników protestów powyborczych na podstawie kodeksu wykroczeń administracyjnych, szczególnie

²¹ *Борьба с «экстремизмом» со смертельными исходами – обзор тенденций за август и сентябрь 2021 года*, <https://humanconstantaby.by/borba-s-ekstremizmom-obzor-tendencij-avgust-i-sentyabr-2021-goda/> [dostęp: 12.12.2021].

art. 19.1 (drobne chuligaństwo), art. 19.10 (wykorzystywanie symboliki nazistowskiej), art. 19.11 (rozpowszechnianie materiałów ekstremistycznych), oraz art. 24.23 (naruszenie porządku organizacji zgromadzenia publicznego). W okresie lipiec-listopad 2021 r. na podstawie kodeksu wykroczeń administracyjnych skazano ponad 300 osób. Rozpoczęto też walkę z niezależnymi mediami i dziennikarzami. Pod koniec listopada 2021 r. w więzieniach przebywało ok. 30 niezależnych dziennikarzy. Na podstawie artykułów z kodeksu wykroczeń administracyjnych orzeka się kary głównie wobec osób uczestniczących w akcjach protestacyjnych, osób aktywnych w internecie, w tym także na portalach społecznościowych. Represje spotykają dziennikarzy i działaczy sektora pozarządowego. Interpretacja przepisów o zwalczaniu działalności ekstremistycznej jest niezwykle szeroka. Np. w 2021 r. skazano sześciokrotnie małżeństwo z art.19.11 kodeksu wykroczeń administracyjnych na 84 dni aresztu za wysyłanie sobie informacji na jednym z portali społecznościowych, których treść uznano za ekstremistyczne. Generalnie obowiązujące ustawodawstwo o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej pozwala skazać każdą niewygodną osobę dla reżimu²².

Po wyborach prezydenckich w 2020 r. reżim przystąpił do masowej likwidacji organizacji pozarządowych, oskarżając je o prowadzenie działalności ekstremistycznej lub stanowienie zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa. Według Centrum Obrony Praw Człowieka „Wiosna’96” reżim zakończył działalność, lub postawił w stan likwidacji ok. 275 organizacji pozarządowych, głównie zajmującymi się ochroną praw człowieka, rozwojem społeczeństwa obywatelskiego, czy też ochroną dziedzictwa i kultury białoruskiej. Oficjalnym powodem ich likwidacji jest często zarzut prowadzenie działalności ekstremistycznej (zachęcanie do zmiany ustroju konstytucyjnego, zakłócanie porządku publicznego, organizowanie nielegalnych zgromadzeń publicznych, informowanie o sytuacji politycznej i gospodarczej państwa, eskalacja nastrojów społecznych, zagrożenie bezpieczeństwa państwa etc.). Prawdziwym motywem działań reżimu jest pełna likwidacja niezależnego sektora obywatelskiego, którego głównym przewinieniem jest wspieranie procesów demokratyzacyjnych w państwie. W ostatnich miesiącach zwiększyła się wydatnie cenzura w przestrzeni informacyjnej, która służy głównie zwalczaniu nastrojów opozycyjnych w społeczeństwie. Wszystkie niepożądane treści reżim umieszcza na liście materiałów ekstremistycznych, których

²² *Обзор борьбы с «экстремизмом» в Беларуси за январь-март 2021*, <https://humanconstantaby.org/obzor-borby-s-ekstremizmom-v-belarusi-za-yanvar-mart-2021/> [dostęp: 12.12.2021]; *Борьба с «экстремизмом» со смертельными исходами – обзор тенденций за август и сентябрь 2021 года*, <https://humanconstantaby.org/borba-s-ekstremizmom-obzor-tendencij-avgust-i-sentyabr-2021-goda/> [dostęp: 12.12.2021]; *Уголовное преследование с начала избирательной кампании 2020. Список от правозащитников „Весны”*, <https://spring96.org/ru/news/99641> [dostęp: 14.12.2021]; *Адміністрацыйны пераслед*, <https://spring96.org/persecution?JDateFrom=2021-07-01&JDateTo=2021-11-30> [dostęp: 14.12.2021].

dalsze rozpowszechnianie zagrożono sankcjami karnymi i administracyjnymi. W oficjalnym rejestrze materiałów ekstremistycznych znajduje się obecnie ponad tysiąc pozycji (książki, plakaty, ulotki, informacje prasowe, domeny internetowe, różnego typu czaty internetowe etc.). Władze rozpoczęły również publikować oficjalną listę różnych grup i organizacji oskarżanych o prowadzenie działalności ekstremistycznej. Umieszczono na niej grupy krytykujące obecny reżim, bądź nastawione do niego opozycyjnie²³.

3. Wnioski

Po wyborach prezydenckich w 2021 r. na Białorusi dokonano całościowego przeglądu ustawodawstwa w celu usankcjonowania masowych represji wobec społeczeństwa oraz zaostrzenia kar wobec protestujących. Najpoważniejsze zmiany przeprowadzono w ustawodawstwie zwalczającym ekstremizm. W znowelizowanej w 2021 r. ustawie o przeciwdziałaniu działalności ekstremistycznej zwiększono liczbę podmiotów mogących prowadzić tego typu działalność, znacznie rozszerzono katalog przejawów ekstremizmu oraz dodano nowe podmioty odpowiedzialne za jego zwalczanie. Na poziomie międzyresortowym skoordynowano również zwalczanie przejawów ekstremizmu. Uproszczono i przyśpieszono procedurę likwidacji ugrupowań ekstremistycznych. Białoruś jest klasycznym przykładem państwa niedemokratycznego, w którym blokuje się i uniemożliwia funkcjonowanie podmiotów politycznych. Reżim białoruski wszystkie działania skierowane przeciwko sobie traktuje jako ekstremalne. Każdy rodzaj działalności obywatelskiej, czy opozycyjnej jest często kwalifikowany jako przejaw ekstremizmu politycznego, chociaż protestujący domagali się wyłącznie przestrzegania podstawowych wartości demokratycznych. Także indywidualne czy też zbiorowe formy protestu reżim zalicza do działalności ekstremistycznej. Celem podjętych działań przez reżim jest całkowita neutralizacja protestów społecznych, wyciągnięcie jak najsurowszych konsekwencji wobec protestujących oraz zapobieżenie powtórzenia w przyszłości podobnego scenariusza, jaki wydarzył się po wyborach prezydenckich w 2020 r. Eskalacja represji wobec społeczeństwa przybrała niewyobrażalną wcześniej skalę. W więzieniach przebywa ponad 900 więźniów politycznych. Wobec protestujących sądy często orzekają najwyższe możliwe kary. Od wyborów prezydenckich w 2021 r. masowo stosuje się sankcje karne i administracyjne za jakiegokolwiek przejawy opozycyjności.

²³ *Ликвидация гражданского общества. Полный список НГО, столкнувшихся с давлением белорусских властей*, <https://spring96.org/ru/news/104540> [dostęp: 15.12.2021]; *Республиканский список экстремистских материалов*, <http://mininform.gov.by/documents/respublikanskiy-spisok-ekstremistskikh-materialov/> [dostęp: 15.12.2021]; *МВД Беларуси опубликовало перечень формирований, признанных экстремистскими*, <https://mogilevnews.by/news/18-10-2021-18-41/75714> [dostęp: 15.12.2021].

Likwidowane są ostatnie niezależne organizacje pozarządowe. Podobny los spotyka niezależne środowiska kontestujące obecny reżim autorytarny. Celem tych działań jest zupełna likwidacja społeczeństwa obywatelskiego.

Bibliografia

- Bäcker R., *Rozumienie Rosji jako zadanie dla teorii polityki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2008, nr 2, s. 5-26.
- Bäcker R., *Typologia doktryn i ruchów współczesnego ekstremizmu politycznego*, w: *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, red. E. Olszewski, Lublin 2004, s. 79-86.
- Czwołek A., *Opozycja polityczna na Białorusi (1989-2010)*, Gdańsk 2013.
- Gawroński S., Piątkiewicz P., *Wykorzystanie monitoringu mediów w badaniach ekstremizmu politycznego*, „Polityka i Społeczeństwo” 2018, nr 3 (16), s. 7-18.
- Duraj N., *Sposoby walki z ekstremizmem w Federacji Rosyjskiej*, Poznań 2018.
- Herbut R., *Ekstremizm polityczny*, w: *Leksykon politologii wraz z Aneksem o: reformie samorządowej, wyborach do sejmu, prezydenckich oraz gabinetach rządowych*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2004, s. 86-87.
- Hołub A., *Państwo wobec ekstremizmu i radykalizmu-ekstremizm i radykalizm wobec państwa*, Szczytno 2020.
- Hołub A., *Ekstremizm i radykalizm jako środowiska rozwoju terroryzmu*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2016, t.17, s. 23-38.
- Jakimowicz-Ostrowska I., *Radykalizm polityczny jako reakcja na własne państwo. Europa Środkowa i Wschodnia w XXI wieku*, „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, s. 75-92.
- Karolczak K., *Uwarunkowania i źródła ekstremizmu politycznego*, w: *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, red. E. Olszewski, Lublin 2004, s. 38-44.
- K. Kłysiński, P. Żochowski, *Legalizacja terroru. Białoruski reżim rozszerza podstawy prawne represji*, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_401_1.pdf [dostęp: 8.12.2021].
- Kołodziejczyk P., *Metodologiczne problemy badania internetowych witryn ekstremistycznych*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2012, nr 8, s. 49-70.
- Morosko-Bonkiewicz A., *Prawicowy ekstremizm w Republice Federalnej Niemiec - zagrożenie dla demokracji?*, „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, s. 115-144.
- Pomorska M., *Ekstremizm polityczny z perspektywy polityczno-psychologicznej*, „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, s. 185-195.
- Preventing Terrorism and Countering Violent Extremism and Radicalization that Lead to Terrorism: A Community-Policing Approach*, <https://www.osce.org/files/f/documents/1/d/111438.pdf> [dostęp: 6.12.2021].
- Rakusa-Suszczewski M., *Trzy nurty badania radykalizmu społecznego*, „Zoon Politikon” 2016, nr 7, s. 13-33.
- Resolution 1344. Threat posed to democracy by extremist parties and movements in Europe, 2003, <https://pace.coe.int/en/files/17142#trace-2> [dostęp: 4.12.2021].
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 13 grudnia 2007 r. w sprawie walki z rosnącym ekstremizmem w Europie, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-6-2007-0623_PL.html [dostęp 4.12.2021].

Tokarczyk R., *Rozważania nad pojęciem ekstremizmu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 2003/2004, vol. L/LI, s. 253-280.

Tokarczyk R., *Teoretyczna a praktyczna istota współczesnego ekstremizmu politycznego*, w: *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, red. E. Olszewski, Lublin 2004, s. 13-35.

Tomaszewski P., *Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa- rozważania w kontekście Polski*, „Historia i Polityka” 2012, nr 7(14), s. 47-57.

Zinchenko Y. P., *Extremism from the perspective of a system approach*, „Psychology in Russia: State of the Art” 2014, Volume 7, Issue I, s. 22-33.

Административное законодательство: новые нормы для активистов и организаций гражданского общества, <https://www.lawtrend.org/freedom-of-association/novoe-administrativnoe-zakonodatelstvo-novye-normy-dlya-aktivistov-i-organizatsij-grazhdanskogo-obshhes-tva> [dostęp: 10.12.2021].

Адміністративні пераслед, <https://spring96.org/persecution?JDateFrom=2021-07-01&JDateTo=2021-11-30> [dostęp: 14.12.2021].

Анализ изменений в антиэкстремистское законодательство, <https://humanconstant.by/analiz-izmenenij-v-anti-ekstremistskoe-zakonodatelstvo/> [dostęp: 7.12.2021].

Анализ законодательства Республики Беларусь о противодействии экстремизму и недопущении реабилитации нацизма, pdf., s.1; https://www.icnl.org/wp-content/uploads/analiz-zakona-Belarusy_ekstremizm_28-07-2021-1.pdf [dostęp: 5.12.2021].

Аналитическая записка по шанхайской конвенции о борьбе с терроризмом, сепаратизмом и экстремизмом <https://www.osce.org/files/f/documents/2/6/470538.pdf> [dostęp 10.12.2021].

Борьба с «экстремизмом» со смертельными исходами – обзор тенденций за август и сентябрь 2021 года, <https://humanconstant.by/borba-s-ekstremizmom-obzor-tendencij-avgust-i-sentyabr-2021-goda/> [dostęp: 12.12.2021].

Восканян С. С., *К вопросу о классификации экстремизма*, http://dom-hors.ru/rus/files/arhiv_zhurnala/pep/2017/9/politics/voskanyan.pdf [dostęp: 5.12.2021].

Закон Республики Беларусь 24 мая 2021 г. № 110-3 „Об изменении законов по вопросам средств массовой информации”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H12100110&p1=1> [dostęp: 12.11.2021].

Закон Республики Беларусь 18 июля 2019 г. № 227-3 Об изменении Закона Республики Беларусь „О противодействии экстремизму”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H11900227&p1=1> [dostęp: 6.12.2021].

Закон Республики Беларусь 17 мая 2021 г. № 106-3 „Об изменении законов по вопросам обеспечения национальной безопасности Республики Беларусь”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=H12100106&p1=1> [dostęp: 13.12.2021].

Закон Республики Беларусь 17 июля 2008 г. № 427-3 „О средствах массовой информации”, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10800427> [dostęp: 12.11.2021]

Закон Республики Беларусь 4 января 2007 г. № 203-3 „О противодействии экстремизму”, <https://pravo.by/document/?guid=3871&p0=h10700203> [dostęp: 6.12.2021].

Кодекс Республики Беларусь об административных правонарушениях 6 января 2021 г. № 91-3, <https://etalonline.by/document/?regnum=HK2100091> [dostęp: 9.12.2021].

Конвенция Шанхайской организации сотрудничества по противодействию экстремизму, <http://pravo.gov.ru/proxy/ips/?docbody=&prevDoc=102574570&backlink=1&&nd=102632751> [dostęp: 5.12.2021].

- Конституция Республики Беларусь 1994 года (с изменениями и дополнениями, принятыми на республиканских референдумах 24 ноября 1996 г. и 17 октября 2004 г.), <https://pravo.by/pravovaya-informatsiya/normativnye-dokumenty/konstitutsiya-respubliki-belarus/> [dostęp: 4.12.2021].
- Ликвидация гражданского общества. Полный список НГО, столкнувшихся с давлением белорусских властей*, <https://spring96.org/ru/news/104540> [dostęp: 15.12.2021].
- МВД Беларуси опубликовало перечень формирований, признанных экстремистскими*, <https://mogilevnews.by/news/18-10-2021-18-41/75714> [dostęp: 15.12.2021].
- Новое законодательное регулирование в Республике Беларусь как реакция властей на события 2020 года, его соотношение с международными стандартами в сфере прав человека*, https://belhelcom.org/sites/default/files/novoe_zakonodatelnoe_regulirovanie_belarus_2021_2.pdf [dostęp: 8.12.2021].
- Обзор борьбы с «экстремизмом» в Беларуси за январь-март 2021*, <https://humanconstantia.by/obzor-borby-s-ekstremizmom-v-belarusi-za-yanvar-mart-2021/> [dostęp: 12.12.2021].
- Постановление Совета Министров Республики Беларусь 12 октября 2021 г. № 575 „О мерах противодействия экстремизму и реабилитации нацизма”, <https://pravo.by/document/?guid=12551&p0=C22100575&p1=> [dostęp: 17.12.2021].
- Правовой анализ проекта Закона Республики Беларусь „Об изменении кодексов по вопросам уголовной ответственности”*, <https://www.osce.org/files/f/documents/e/3/490502.pdf> [dostęp: 8.12.2021].
- Противодействие экстремизму и права человека. Национальное антиэкстремистское законодательство и правоприменительная практика*, https://spring96.org/files/book/ru/2019_extremism_ru.pdf [dostęp: 18.12.2021].
- Республиканский список экстремистских материалов*, <http://mininform.gov.by/documents/respublikanskiy-spisok-ekstremistskikh-materialov/> [dostęp: 15.12.2021].
- Указ № 450 „О Межведомственной комиссии по противодействию экстремизму и борьбе с терроризмом”, <https://president.gov.by/ru/documents/ukaz-no-450-ot-22-noyabrya-2021-g> [dostęp: 17.12.2021].
- Уголовное преследование с начала избирательной кампании 2020. Список от правозащитников „Весны”*, <https://spring96.org/ru/news/99641> [dostęp: 14.12.2021].
- Уголовный кодекс Республики Беларусь 9 июля 1999 г. № 275-3, <https://etalonline.by/document/?regnum=НК9900275> [dostęp: 8.12.2021].
- Федеральный закон от 25.07.2002 г. № 114-ФЗ „О противодействии экстремистской деятельности”, <http://kremlin.ru/acts/bank/18939> [dostęp: 6.12.2021].
- Шанхайская конвенция о борьбе с терроризмом, сепаратизмом и экстремизмом, https://adilet.zan.kz/rus/docs/Z020000316_ [dostęp: 5.12.2021].

Tomasz Jacek Lis*

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: 0000-0001-6737-3133

ROSYJSKA POLITYKA WOBEC SERBÓW NA BAŁKANACH ZACHODNICH – GENEZA I STAN OBECNY

Streszczenie

Polityka Rosji w stosunku do Serbów stanowi dzisiaj jedno z największych wyzwań, jakie stoją przed Unią Europejską. W pierwszej części artykułu stawia sobie za cel zaprezentowanie genezy stosunków rosyjsko-serbskich na przestrzeni kilkuset lat, natomiast w drugiej skupia się na wybranych aspektach współpracy rosyjsko-serbskiej na arenie politycznej czy społeczno-gospodarczej. Artykuł dotyczy kwestii religii, tradycji i kultury oraz działalności politycznej Rosji na Półwyspie Bałkańskim. Dotyka kwestii związanych z polityką rosyjskiego *soft power* na Bałkanach Zachodnich oraz rosyjskiego wsparcia dla Serbów nie tylko w Serbii, ale także w Bośni i Hercegowinie, Kosowie i Czarnogórze.

Słowa kluczowe: *Serbia, Bałkany, Rosja, geopolityka, stosunki rosyjsko-serbskie*

Summary

Russian policy towards Serbs in the Western Balkans – genesis and present state of affairs

In my article, I would like to present the relationship between Russian and Serbs. As the tough actual situation is tied with history I divided the article into two parts; the first part is about the history of the relationship between Russian to Serbs from

* Tomasz Jacek Lis – w 2018 r. obronił doktorat z wyróżnieniem na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Stypendysta uniwersytetów w Sarajewie (2012, 2017), Splicie (2016), Zagrzebiu (2021) a także Polskiej Misji Historycznej (2021). W latach 2019-2021 związany z Wyższą Szkołą Kultury Społecznej i Medialnej. Obecnie pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Autor kilku książek naukowych, edycji źródłowych i kilkudziesięciu artykułów. Współpracownik Instytutu Historycznego w Sarajewie. Specjalizuje się w historii XIX i pierwszej połowy XX w., zwłaszcza historii Półwyspu Bałkańskiego, a także związkami polsko-bałkańskimi.

the XVIII century to the XX century. I wrote about orthodox religion, a tradition of eastern culture, and the political activity of Russia in the Balcan Peninsula. The next part has a political form. I touch questions about Russian soft power's politics in West Balcan, and the kind of Russian support for Serbs not only in Serbia, but also Bosnia and Hercegovina, Kosovo, and Montenegro.

Keywords: *Serbia, Balkan, Russia, geopolitics, Russian-Serbian relations*

Wstęp

Niniejszy artykuł stanowi szkic dotyczący stosunków rosyjsko-serbskich w kontekście historycznym. Podzielony jest on na dwie części. Pierwsza ma na celu zaprezentowanie genezy stosunków rosyjsko-serbskich od czasów Piotra I Wielkiego do rozpadu Jugosławii. Druga zaś analizuje współczesne wpływy Rosji na Bałkanach w kontekście jej polityki wobec narodu serbskiego. Praca ma więc charakter interdyscyplinarny, dlatego również zastosowana metodologia łączy w sobie elementy warsztatu historyka i politologa. Celem jest pokazanie współczesnych tendencji rosyjskiej dyplomacji na Półwyspie Bałkańskim, które bardzo mocno nawiązują do historycznego dziedzictwa, jakie istnieje między Rosjanami a Serbami. Oczywiście relacje te nie zawsze układały się poprawnie, niemniej jednak żadne inne państwo na Półwyspie Bałkańskim nie prezentowało, zarówno jeśli idzie o społeczeństwo, jak i elity polityczne, tak głębokiego przywiązania do Rosji jak ma to miejsce w przypadku Serbów. Dlatego w oparciu o literaturę przedmiotu, jak również najnowsze doniesienia prasowe, chciałem zaprezentować krótką analizę tego problemu.

Rosja i Serbowie – rys historyczny

Zaangażowanie polityczne Rosji na Bałkanach możemy obserwować od czasów Piotra I Wielkiego. Był on pierwszym carem, który zwrócił uwagę na korzyści płynące z zaangażowania swojego państwa w politykę na tym obszarze¹. Jednak w przeciwieństwie do Krymu, który Rosjanie pragnęli włączyć w granice swojego Imperium² Półwysep Bałkański z racji swojego geograficznego położenia, nigdy nie był obszarem, który miałby znaleźć się w granicach ich państwa, nie wykluczało to jednak chęci posiadania jak największych wpływów na tym terenie. Polityka rosyjska początkowo stawiała sobie za cel roztoczenie opieki nad ludnością prawosławną zamieszkującą Imperium Osmańskie. O ile jednak Rosja

¹ Por. M. Јовановић, *Срби и Руси, 12–21. век: историја односа*. Београд 2012.

² P. Semmler, *Krym. Znikający półwysep*, Poznań 2008, s. 7–10.

w swojej historii dość często sama poczuwa się do odpowiedzialności wzięcia w opiekę tego czy innego państwa bądź narodu – nie zawsze zresztą zgodnie z jego wolą, o tyle część Słowian zamieszkujących Półwysep Bałkański faktycznie od końca XVII w. zaczęło z nadzieją zerkać w stronę Petersburga i zwracać się do niego o pomoc³. Było to związane nie tylko z rosnącą potęgą Imperium Rosyjskiego, będącego w stanie skutecznie przeciwstawić się Porcie, czego dowodem były częste wojny prowadzone między obydwoma państwami od XVII w., ale właśnie wspólnotą religijną. Wspólna religia była więc tym, co naturalnie zbliżało do siebie Serbów, Greków, Bułgarów, Czarnogórców do Rosjan. Ponadto Rosja uważała się za spadkobiercę Bizancjum, zaś Moskwa, będąca do 1712 r. stolicą kraju nazywana była trzecim Rzymem⁴.

Opieka dla ludności prawosławnej żyjącej w granicach Imperium Osmańskiego o jaką zwracano się do Rosji stała się faktem w 1774 r., kiedy to na skutek wojny rosyjsko-tureckiej w Küczük Kajnardży podpisano traktat pokojowy. Jednym z jego zapisów było nadanie Rosji możliwości opieki nad prawosławnymi⁵, co *de facto* oznaczało legitymizację ingerowania w sprawy wewnętrzne Imperium Osmańskiego. Po tym traktacie Rosja dołącza obok Francji, Austrii i Wielkiej Brytanii do wyścigu o supremację na Półwyspie Bałkańskim.

Miała ona jednak przewagę nad innymi mocarstwami wynikającą z jej geograficznej bliskości, a także wspomnianych powyżej tradycji i religii. Rosyjska cerkiew prawosławna miała ogromny wpływ na swoich współziomków z terenów Półwyspu Bałkańskiego, zwłaszcza Serbów⁶. Co prawda na przełomie XVIII i XIX w. Austria także posiadała swoją prawosławną metropolię w Karlovacu, niemniej jednak to właśnie rosyjski, a nie austriacki władca uchodził za przywódcę świata prawosławnego, do którego zwracano się o pomoc, jak to miało miejsce w XVIII stuleciu, gdy władcy Czarnogóry szukali pomocy w Petersburgu⁷. Nie ma więc przypadku, że pierwszym rosyjskim przyczółkiem na Bałkanach była dla Rosji Czarnogóra, formalnie część Imperium Osmańskiego, zaś nieformalnie

³ В. Поровић, *Историја Срба*, Ниш 2001, s. 478

⁴ Por. U. Cierniak, *Trzeci Rzym przeciwko pierwszemu*, w: *Ateny, Rzym, Bizancjum. Mity Śródziemnomorza w kulturze XIX i XX wieku*, [red. J. Ławski, K. Korotkich], Białystok 2008, s. 819-822.

⁵ W. Morawski, S. Szawłowska, *Wojny rosyjsko-tureckie od XVII do XX wieku*, Warszawa 2006, s. 72-73.

⁶ Zarówno w Grecji, Bułgarii jak i częściowo w Macedonii dominowali duchowni greccy. A. Giza, *Bułgaria i problem macedoński od początku XVIII do lat trzydziestych XX wieku*, Szczecin 2003, s. 24-25.

⁷ Należy pamiętać, że austriacka władza dążyła do unii prawosławnych z katolikami co nie podobało się prawosławnym, którzy obawiali się latynizacji i tym chętniej zwracali się w stronę Rosji: M. Žanin-Čalić, *Jugoistočna Europa. Globalna Historija*, Sarajevo 2020, s. 132-133; Więcej o zaangażowaniu Rosji na Bałkanach: P. Žurek, *Czarnogórcy i Serbowie w rosyjskiej polityce księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (1802-1806)*, Kraków 2009, s. 57-59.

autonomiczne państewko nieuznające władzy w Stambule. Jej wartość wzrosła zwłaszcza w okresie wojen napoleońskich, kiedy to Czarnogóra stała się bazą wypadową dla rosyjskiej agentury działającej na Bałkanach⁸.

Powstania serbskie i greckie w pierwszej połowie XIX w., które przyniosły tym państwom całkowitą – Grecy, lub częściową – Serbowie, niezależność były po części dziełem rosyjskiej dyplomacji. Poprzez wzmacnianie tych państw carscy dyplomaci kontynuowali zapoczątkowaną za Piotra I Wielkiego politykę wzmacniania pozycji Rosji na Bałkanach.

Walki narodowyzwoleńcze, których konsekwencją było powstanie Grecji i Serbii, przyspieszyły procesy kształtowania się nowoczesnych narodów na Bałkanach. Dla Rosji nowoczesna narodowość serbska okazała się być jednak problematyczna. Otóż centrami serbskiej myśli narodowej na przełomie XVIII i XIX w. były wspomniana Metropolia Karłowicka jak również i Wiedeń, gdzie działali dwaj „ojcowie” nowoczesnego serbskiego narodu; Dositej Obradović i Vuk Karadžić. Pierwszy pod koniec XVIII w. stwierdził, że Serbowie stanowią jedność bez względu na to, w którym miejscu żyją (czy to w granicach Monarchii Austriackiej, czy Imperium Osmańskim)⁹, drugi natomiast udawał jedność Słowian południowych, wskazując na używany przez nich wspólny dialekt sztokawski. Otóż Vuk Karadžić, pracując w okresie wojen napoleońskich pod czujnym okiem pracownika Biblioteki Narodowej Jerneja Kopitara zajął się zbieraniem serbskich pieśni narodowych. Efektem jego działań było kilka prac językoznawczych udowadniających, że język serbski nie tylko jest zupełnie odrębnym językiem, a nie amalgamatem starosłowiańskiego czy rosyjskiego. Co więcej stanowi zupełnie odrębny język, charakterystyczny dla południowych Słowian¹⁰. Efekty pracy Karadžića dawały ideologiczną podwalinę pod coraz częściej wysuwaną tezę o rzekomej jedności południowych Słowian, bez względu na wyznawaną przez nich religię. Oznaczało to ni mniej, ni więcej, że Serbami mieli być więc wszyscy, którzy używają dialektu sztokawskiego, a więc już nie tylko prawosławni, ale także katolicy jak i muzułmanie¹¹.

Tego typu myślenie było bardzo groźne z punktu widzenia Petersburga, gdyż dotychczasowa polityka opierała się głównie na zasadach jedności religijnej. Także sytuacja polityczna nie była sprzyjająca. W autonomicznej Serbii w latach 40-tych XIX w. doszło do krótkotrwałego przewrotu pałacowego, w efekcie którego

⁸ *Tamże*, s. 132-135.

⁹ D. Gil, *Ewolucja i funkcje idei narodu w Serbii od schyłku XVIII wieku*, „Slavia Meridionalis” 2017, nr 17, s. 2-3.

¹⁰ A-M, Thiesse, *Powstanie tożsamości narodowych. Europa w wiekach XVIII-XX*, Warszawa 2019, s. 79-80.

¹¹ R. Halili, *Naród i jego pieśni. Rzecz o oralności, piśmienności i epice ludowej wśród Albańczyków i Serbów*, Warszawa 2012, s. 145-154.

prorosyjska dynastia Obrenowićów utraciła swoje panowanie (1842-1858) na rzecz profrancuskiej i proaustriackiej dynastii Karađorđevićów¹². Rosja była wówczas wyjątkowo nieskuteczna na arenie międzynarodowej, czego efektem była m.in. porażka w wojnie krymskiej, która skompromitowała carską dyplomację. Poza tym w oczach południowych Słowian Rosja nieco straciła swój prestiż, zaś sukcesy Wielkiej Brytanii i Francji spowodowały, że Moskwa przestała być uważana za jedyną nadzieję na odzyskanie wolności.

By odzyskać „rządy dusz” Rosja musiała zaproponować południowym Słowianom coś, czego ani Brytyjczycy, ani Francuzi nie byliby w stanie. Jako, że nie mogli oni konkurować gospodarczo z zachodnimi mocarstwami musieli wymyślić coś innego. Jednym z pomysłów, był panslawizm, zakładający jedność wszystkich Słowian. Idea ta, z jednej strony doskonale wpisywała się w imperialistyczne cele polityki prowadzonej przez Rosję, z drugiej natomiast odpowiadała Serbom, którzy coraz mocniej czuli zachodnie (czyt. niemieckie) wpływy w kulturze czy polityce. Panslawizm, którego głównym ideologiem był Mikołaj Danilewski nawiązywał w swojej formie do powstałego w okresie późnego romantyzmu słowianofilstwa. Dlatego wielu słowianofilów porzucało konserwatywną wizję wspólnoty słowiańskiej nawiązującej do czasów pradawnych, i przechodziło na nowoczesne pozycje panslawistyczne rozpościerające przed nimi wizję zupełnie nowej rzeczywistości – słowiańskiej wspólnoty pod berłem rosyjskiego cara¹³.

Wprzęgnięcie ideologii słowianofilskiej w służbę panslawizmu pociągало za sobą istotne zmiany w jej treści – myśl o wewnętrznym odrodzeniu społeczeństwa rosyjskiego w duchu chrześcijańskim i słowiańskich zasad starosuskich ustępowała miejsca idei zewnętrznej ekspansji państwowości rosyjskiej – pisał Andrzej Walicki¹⁴.

Panslawizm zaproponował Serbom coś zupełnie nowego – idee wielkiego słowiańskiego państwa, dla którego wspólnym mianownikiem miała być słowiańska jedność i krytyka zachodu będącego wrogiem. Była to jednak idea tyle atrakcyjna, co utopijna. W Rosji największa jej popularność przypadła na lata 70. XIX w., co poniekąd zbiegło się z wydaniem najważniejszej książki Danilewskiego *Rosja i Europa*, będącej podręcznikiem panslawizmu¹⁵. Wielu rosyjskich panslawistów

¹² Warto odnotować, że duża w tym zasługa księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, którego działania miały na celu osłabienie wpływów rosyjskich na Bałkanach. A. Cetnarowicz, *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Bałkanach. Hotel Lambert a kryzys serbski 1840-1844*, Kraków 1993, s. 140-145.

¹³ P. Eberhardt, *Słowiańska geopolityka. Twórcy rosyjskiej, ukraińskiej i czechosłowackiej geopolityki oraz ich koncepcje ideologiczno-terytorialne*, Kraków 2017, s. 162-163.

¹⁴ A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973, s. 170.

¹⁵ Eberhardt, dz. cyt., s. 50-53.

i słowianofilów było zaangażowanych w pomoc Serbii i Czarnogórze w trakcie wojny, jaką te prowadziły w latach 1877-1878 z Imperium Osmańskim. Opowiadali się oni również za interwencją zbrojną Rosji, gdy szala zwycięstwa zaczęła się chylić na rzecz Porty¹⁶.

Po zwycięstwie w wojnie z Imperium Osmańskim Rosja podjęła działania dyplomatyczne mające na celu maksymalne wzmocnienie ich wpływów na Bałkanach. Nie udało się to jednak ze względu na protest mocarstw, które anulowały postanowienia pokojowe z San Stefano i przeniosły dyskusje do Berlina, gdzie pod czujnym okiem Otto von Bismarcka ponownie rozrysowano mapę półwyspu Bałkańskiego¹⁷. Konsekwencje Kongresu Berlińskiego w 1878 r. były dla Rosji niekorzystne z dwóch powodów. Pierwszym było rozszerzenie wpływów Austrii, która otrzymała pod swój zarząd Bośnię i Hercegowinę i powstanie całkowicie niepodległych od Turcji państw; Serbii i Bułgarii mających ze sobą sprzeczne interesy. To spowodowało wkrótce właśnie między nimi i ostatecznie doprowadziło do wojny w 1885 r. Zjednoczenie Bułgarii było dla Rosji ciosem. Książę Aleksander von Battenberg nie porozumiał się z Petersburgiem wypowiadając wojnę Serbii, co spowodowało, że Rosjanie zbojkotowali przywódcę Bułgarii, w konsekwencji czego pojawiły się po raz pierwszy w tym kraju antyrosyjskie nastroje¹⁸.

Nowe sojusze (Trójprzymierze i Trójporozumienie), jak również obranie antyaustriackiego kursu przez nowego króla Piotra I Karađorđevića spowodowały, że Serbia na początku XX w. znalazła się w tym samym obozie politycznym co Rosja. Aż do 1917 r. obydwa państwa pozostawały w ścisłym sojuszu, chociaż nie było to łatwe, gdyż w czasie wojen bałkańskich (1912-1913) Rosja zmuszona była ponownie wcielić się w rolę arbitra w konflikcie pomiędzy państwami południowosłowiańskimi, co niekorzystnie odbiło się na jej stosunkach z poszczególnymi państwami¹⁹.

O ile politycznie Serbia i Rosja nie zawsze miały ze sobą po drodze, zwłaszcza w okresie gdy w Belgradzie zasiadał władca bardziej skłonny do współpracy z Wiedniem niż z Petersburgiem, o tyle społeczność serbska z reguły była prorosyjska. Istniały wzmożone kontakty między obydwojma krajami. Serbowie

¹⁶ O zaangażowaniu słowianofili rosyjskich w pomoc Serbom i Czarnogórcom zob. A. Giza, *Słowianofile Rosyjscy wobec kryzysu Bałkańskiego w latach 1875-1878*, Wrocław-Warszawa 1982.

¹⁷ S. K. Pawłowicz, *Historia Bałkanów (1804-1945)*, Warszawa 2009, s. 138-141.

¹⁸ D. Faszczka, *Wojna serbsko-bułgarska 1885 roku. Studium polityczno-wojskowe*, Oświęcim 2018, s. 42-43.

¹⁹ Rosja w 1910 r. zarówno z powodów politycznych jak i ekonomicznych nie zdecydowała się na poparcie Bułgarii i obrała pro serbski kurs: Ch. Clark, *Lunatycy. Jak Europa poszła na wojnę w roku 1914*, Warszawa 2017, s. 301-303. Już w trakcie wojen bałkańskich można zauważyć, że chociaż popierała istnienie Ligi Bałkańskiej, to jednak bardziej sprzyjała Serbom niż Bułgarom: A. Krzak, *Wojny bałkańskie 1912-1913*, Częstochowa 2017, s. 217-218.

uważali Rosjan za swoich współziomków, którzy stanowili dla nich alternatywę wobec ekspansji niemieckiej.

Bolszewicka rewolucja spowodowała, że zmienił się również stosunek państwa rosyjskiego, następnie Związku Radzieckiego do kwestii słowiańszczyzny, w tym również tej południowej. Komunizm miał być powszechny i niezależny od języka, religii czy pochodzenia. Był uniwersalny i miał dotrzeć do wszystkich, więc kwestia wspólnoty słowiańskiej przestała mieć jakiegokolwiek znaczenie, o czym przekonali się boleśnie chociażby rosyjscy sławiści²⁰. Dlatego Rosjanie w żaden sposób nie przyłożyli ręki do powstania Królestwa Serbów, Chorwatów i Słowenów²¹. Dlatego też władze w Belgradzie od początku negatywnie odnosiły się do komunistycznego państwa. Paradoksalnie jednak Królestwo SHS, a następnie Jugosławia stały się azylem dla setek Rosjan uciekających przed bolszewickim terrorem²². Toczyło się to zwłaszcza wielu przedstawicieli arystokracji, ale również inteligencji, artystów, itd.

W okresie międzywojennym stosunki między państwami były początkowo napięte, gdyż obawiano się, że „osiągnięcia” rewolucji zostaną przeszczepione na grunt jugosłowiański, zwłaszcza, że po zakończeniu I wojny światowej wielu byłych żołnierzy armii austro-węgierskiej przebywających w Rosji powróciło do Królestwa SHS. W gronie tym znalazł się również Josip Broz Tito, który od początku zaangażował się w działalność zdelegalizowanej wkrótce Komunistycznej Partii Jugosławii²³. W 1924 r. obydwie państwa nawiązały relacje dyplomatyczne²⁴. Jednak z powodu przynależności Jugosławii do „Małej Ententy”, gdzie była również Rumunia, relacje na linii Belgrad-Moskwa nie były szczególnie bliskie. Natomiast w okresie dyktatury, jaki miał miejsce w Jugosławii po 1934 r., Rosja była traktowana jako państwo o wrogim ustroju, które wspiera antypaństwowe organizacje (komuniści jugosłowiańscy). Był to zdaje się najbardziej chłodny okres, jeśli idzie o dotychczasowe relacje między Rosją a Serbami w ponad 200 letniej historii, który można porównać z sytuacją jaka miała później miejsce w latach 1948-1953. Niechętny Moskwie rząd w Belgradzie, był zdominowany przez Serbów, zaś serbska dynastia Karadziordziewiciów stała na jego czele²⁵.

²⁰ Zob. M. Robinson, *Losy elity akademickiej. Rosyjska slawistyka od 1917 roku do początku lat 30*, Warszawa 2014.

²¹ V. Mihailov, *Państwa i narody bałkańskie w świadomości geopolitycznej Rosji. Rosja w świadomości geopolitycznej państw i narodów bałkańskich*, „Przegląd Geopolityczny” 2010, t. 2, s. 80.

²² M. Јовановић, *Руска емиграција на Балкану 1920-1940*, Beograd 2006, s. 139-144.

²³ J. Prijevac, *Tito*, Warszawa 2018, s. 29.

²⁴ V. Vinaver, *Jugoslovensko-sovjetski odnosi 1919-1929*, „Istorija XX veka” 1965, nr 7, s. 135-137.

²⁵ J. Prijevac, dz. cyt., s. 61.

II wojna światowa przyniosła wyraźną zmianę. Rosnąca rola komunistycznej partyzantki Josipa Broz Tity, spowodowała, że Jugosławia, w tym także Serbowie zbliżyli się znowu do Rosji. Sytuacja ta nie trwała jednak długo, gdyż z powodu konfliktu Tito-Stalin relacje między obydwojma krajami zostały zerwane, co pociągnęło dodatkowo ostracyzm Belgradu ze strony państw znajdujących się w bliskich relacjach z Moskwą²⁶. Chociaż Tito nigdy do końca nie wyrzekł się stalinizmu²⁷, zaś stosunki między obydwojma krajami bywały dobre, to jednak Jugosławia nigdy już nie znalazła się w orbicie bezpośrednich wpływów ZSRR. Wpierw ze względu na jego twardą postawę względem przywódców radzieckich²⁸, zaś po śmierci Tity z powodu wewnętrznych (Pierejestrojka) i zewnętrznych (wojna w Afganistanie) problemów Rosji, które uniemożliwiały jej większe działania polityczne względem półwyspu Bałkańskiego.

Kiedy więc na początku lat 90. XX w. w Jugosławii wybuchł konflikt, rosyjskie elity polityczne, wbrew zdaniu większości Rosjan, nie tylko nie stanęły po stronie Serbów, ale ramię w ramię z Europą Zachodnią zgodziły się na jej rozpad²⁹. Upadek Związku Radzieckiego i prozachodnie tendencje w pierwszych latach rządów Borysa Jelcyna spowodowały, że Rosja została sprowadzona do pozycji obserwatora, z którego zdaniem nie bardzo się liczone³⁰. O ile jednak w czasie wojny w byłej Jugosławii (1991-1995) Rosjanie w pewien sposób sami swoimi decyzjami postawili się na politycznym marginesie, o tyle w czasie konfliktu w Kosowie w 1999 r. nie mieli żadnych argumentów politycznych, czy też dyplomatycznych by przeciwstawić się interwencji NATO. Wyrazem bezsilności była nieudana próba mediacji i „apelowania o rozsądek” amerykańskich sił wspierających Armię Wyzwolenia Kosowa³¹.

Współczesna rola Rosji na Bałkanach

Upokorzenia, jakich doznała Rosja w latach 90. XX w. na Bałkanach, odcisnęły swoje piętno na obecnej polityce tego kraju. Doskonałym przykładem traumy

²⁶ M. J. Zacharias, Konflikt radziecko-jugosłowiański i przemiany ustrojowe w Jugosławii w latach 1948-1954, „Dzieje Najnowsze” 1990, R. 22, s. 25-68; Idem, *Komunizm Federacja Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943-1991. Powstanie -przekształcenia-rozkład*, Warszawa 2004, s. 98-105; M. Sokulski, M. Previšić, *W opozycji do Moskwy. Jugosłowiańska „droga do socjalizmu” w latach 1948-1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 28, s. 397-401.

²⁷ J. Prijevac, dz. cyt., s. 28.

²⁸ *Tamże*, s. 724.

²⁹ M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii*, Warszawa 2005, s. 181.

³⁰ J. A. Nocko, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec konfliktu jugosłowiańskiego 1992-2002*, „Wschodnioznawstwo” 2007, nr 1, s. 298-304.

³¹ *Tamże*, s. 311-313.

Rosjan, którzy w pierw nie chcieli, a potem nie byli w stanie pomóc Serbom, jest serbsko-rosyjska koprodukcja „Балканский рубеж” z 2019 r. w reżyserii Andrija Volgina. Akcja filmu skupia się na kilkuosobowej grupie rosyjskich żołnierzy, którzy w pierw zostają zmuszeni do wypuszczenia muzułmańskiego zbrodniarza wojennego z Bośni i Hercegowiny, a następnie po odmowie wykonania tego rozkazu wyrzuceni z wojska. Gdy zaś wybucha konflikt w Kosowie grupa ta, złożona z kilku specjalistów, zostaje w trybie awaryjnym przywrócona do służby, by bronić prisztińskiego lotniska przed Armią Wyzwoleńczą Kosowa. Produkcja ta doskonale oddaje rosyjskie nastroje co do roli Rosji w dezintegracji Jugosławii. Mamy więc brutalnie zamordowanego prawosławnego popa, heroicznych rosyjskich żołnierzy, którzy nie bacząc na żadne przeciwności idą z pomocą serbskim braciom, ich skorumpowanych przełożonych i cyniczny zachód prowadzący własne polityczne gierki.

Współczesna Rosja nie tylko tłumaczy się ze swoich „błędów”, ale także stara się je naprawiać. I to nie tylko rozliczając się z przeszłością w taki czy inny sposób, ale poprzez konkretne działania. Wzmocnienie wpływów Rosji odbywa się na kilku płaszczyznach – kulturowej, politycznej i gospodarczej³². Pierwsza z nich jest możliwa dzięki zwrotowi w stronę XIX-wiecznej idei jedności słowiańskiej, opartej o tradycję antyokcydentalizmu, podnoszących zaś kwestie kultury i religii³³. Dlatego Rosjanie zwracają swoją uwagę przede wszystkim w stronę Serbów, narodu z którym łączą ich nie tylko wspólna historia, ale i jak najbardziej współczesne problemy. Celowo użyłem tutaj zwrotu Serbów, a nie Serbii, gdyż działania Kremla nie ograniczają się do jednego kraju, lecz przynajmniej kilku. Obok Republiki Serbii są to przede wszystkim Czarnogóra, jak również Bośnia i Hercegowina, a także Kosowo. W Czarnogórze mniejszość serbska wg spisu z 2011 r. wynosi prawie 29% mieszkańców (178 tys. mieszkańców)³⁴, podobnie jest w Bośni i Hercegowinie, gdzie w 2013 r. było ich 30% (1,087 mln). Przy czym w Bośni i Hercegowinie większość z nich, ponad 80%, żyje w granicach Republiki

³² K. Pawłowski, *Wpływy rosyjskie w regionie Bałkanów Zachodnich, cz. I: Serbia i Kosowo*, Lublin 2020, s. 17-19.

³³ Zarówno Serbowie, jak i Rosjanie w dużej części są zwolennikami antyokcydentalizmu głoszącego, że Europa zachodnia dąży do zniszczenia wschodu. Jest to jeden z kluczowych elementów współczesnej recepcji słowianofilstwa, dla którego antyokcydentalizm był głównym filarem. Wg części elit Serbia jest krajem, który doświadczył na sobie niszczycielskiej siły zachodniej cywilizacji: I. Čolović, *Bałkany – terror kultury*, Wołowiec 2007, s. 113-115; M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza, pogranicza literatury*, Kraków 2004, s. 127.

³⁴ A. B. Domachowska, *Proces budowania narodu Czarnogórskiego w latach 1991-2018*, Toruń 2019, s. 70.

Serbskiej autonomicznej jednostki funkcjonującej w granicach Federacji Bośni i Hercegowiny³⁵. W Kosowie Serbowie stanowią natomiast niecałe 1,5%³⁶.

Serbowie po rozpadzie Jugosławii co jakiś czas sygnalizują, że są grupą dyskryminowaną. O ile jednak w Czarnogórze ich żądania idą w stronę większej obecności cyrylicy w przestrzeni publicznej, proporcjonalnego zatrudnienia w administracji państwowej czy prawa do nauki³⁷, o tyle w Bośni i Hercegowinie można słyszeć głosy o potrzebie rewizji granic i wyodrębnieniu Republiki Serbskiej³⁸. Sama Serbia również po okresie kilkuletniego prozachodniego kursu, ponownie wróciła do mocno narodowej retoryki, czego wyrazem jest ustanowiony w 2020 r. Dzień Jedności Serbskiej (Дан српског јединства), który to ma być nie tyle świętem Serbii, co właśnie Serbów³⁹. W tym roku zarówno w Belgradzie, jak i Banja Luce czy Herceg Novi załopotaly serbskie flagi, wyraźnie pokazując, że nowe święto doskonale wpisało się w nastroje społeczności serbskiej żyjącej poza granicami swojego kraju. Na Bałkanach flaga narodowa jest symbolem narodowym mającym zastosowanie dużo częściej niż np. w Polsce. Towarzyszy zarówno manifestacjom państwowym, jak również zupełnie prywatnym imprezom takim jak ślub, czy pogrzeb⁴⁰. Wskazuję na to, gdyż bardzo częstym widokiem w trakcie narodowych manifestacji Serbów z Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, Kosowa i oczywiście samej Serbii są nie tylko narodowe serbskie flagi, ale również rosyjskie, których użycie sygnalizuje braterstwo i jedność interesów.

Kiedy w 2014 r. po interwencji zbrojnej Rosji na Ukrainie doszło do ochłodzenia stosunków między pro-unijnym rządem w Podgoricy a Moskwą, w kraju doszło do wzmożonych protestów, których inicjatorami byli politycy partii serbskich niezgadających się na tego typu politykę⁴¹. Ostatecznie władzom udało się wówczas zażegnać kryzys, doprowadzając do kompromisu, cały czas jednak podobne manifestacje jedności Serbów z Rosjanami mają miejsce. Jest to poniekąd powrót do nastrojów sprzed I wojny światowej, kiedy to Serbowie z Półwyspu Bałkańskiego deklarowali przywiązanie do Rosji, będącej alternatywą wobec ekspansji zachodu.

Taki schemat w myśleniu Serbów doskonale widoczny, jeśli spojrzymy na Belgrad. Mieszkańcy Serbii są przeświadczeni o tym, że to Moskwa, a nie Bruksela

³⁵ Preliminarni rezultati Popisa 2013 <http://fzs.ba/index.php/popis-stanovnistva/popis-stanovnistva-2013/peliminarni-rezultati-popisa-2013/> [dostęp: 16.12.2021].

³⁶ D. Gibas-Krzak, *Geopolityka Bałkanów*, Warszawa 2021, s. 133.

³⁷ A. B. Domachowska, dz. cyt., s. 73.

³⁸ G. Toal, „Republika Srpska will have a referendum”: *The rhetorical politics of Milorad Dodik*, „Nationalites Papiers”, 41/1, (2013), s. 166-204.

³⁹ <https://www.bbc.com/serbian/lat/balkan-58557473> [dostęp: 15.12.2021].

⁴⁰ <https://www.slobodnaevropa.org/a/crna-gora-nacionalne-zastave/29656615.html> [dostęp: 15.12.2021].

⁴¹ M. Łakota-Micker, *Czarnogóra. Studia nad bezpieczeństwem*, Londyn 2015, s. 45.

czy Waszyngton, może i chce być ich strategicznym sojusznikiem, co więcej przeświadczenie to jest coraz większe. W 2007 r. 17% respondentów w Serbii odpowiedziało, że wzorem dla ich kraju powinna być Rosja. Tyle samo osób stwierdziło, że państwa Europy Zachodniej⁴². Natomiast 10 lat później w 2017 r. prawie 66% społeczeństwa serbskiego stwierdziło, że bliżej jest im do sojuszu z Rosją, niż wejścia w struktury Unii Europejskiej, co deklarowało niecałe 47% badanych⁴³. Poparcie, jakie dla serbskich interesów deklaruje Rosja i osobiście Władimir Putin zdecydowanie bardziej przemawia do zwykłego Serba niż poruszający ton zachodnioeuropejskich przywódców. Doskonałym tego przykładem są ostatnie dni, kiedy to na początku grudnia 2021 r. w Moskwie z honorami goszczony był Milorad Dodik, przywódca Republiki Serbskiej⁴⁴, podczas gdy w tym samym czasie nowa minister spraw zagranicznych Niemiec Annalena Baerbock groziła temu samemu politykowi sankcjami⁴⁵. Serbowie i to nie tylko z Serbii, ale z całych Bałkanów Zachodnich, czują wsparcie braterskiej Rosji, co przekłada się na coraz dalej idące żądania, jak np. rewizja postanowień podjętych w Dayton w 1995 r.⁴⁶

Wielkim sukcesem rosyjskiej polityki była dystrybucja szczepionki Sputnik na Bałkanach, która odbyła się za pośrednictwem Belgradu. W czasie gdy UE nie była w stanie wpłynąć na odpowiednie zaopatrzenie w szczepionki państw bałkańskich, Serbia, wsparta przez rosyjskie dostawy szczepionek wyrosła na lokalnego lidera, który umożliwił zaszczepienie się nie tylko własnym mieszkańcom, ale wszystkim chętnym osobom z krajów byłej Jugosławii⁴⁷. Polityka Władimira Putina wobec Serbów ma wymiar nie tylko kulturalny, który określić możemy jako jeden z elementów polityki *soft power*, ale także bardziej praktyczny – polityczny i gospodarczy.

Rosja dzięki stałemu członkostwu w Radzie Bezpieczeństwa ONZ jest jedynym liczącym się państwem w tym gronie, które popiera serbskie stanowisko, np. w sprawie Kosowa. To właśnie z inicjatywy Moskwy w lutym 2008 r. doszło

⁴² D. Reljić, *Rusija i zapadni Balkan*, Beograd 2009, s. 17.

⁴³ K. Pawłowski, dz. cyt., s. 45.

⁴⁴ <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/11/region/4612819/dodik-putin-moska-razgovarali-kriza-bih-snabdevanje-gasom.html> [dostęp: 16.12.2021].

⁴⁵ <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/11/region/4625310/nemacka-brisel-sankcije-dodik.html> [dostęp: 16.12.2021].

⁴⁶ R. Belloni, *Bosnia: Dayton is Dead! Long Live Dayton!*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2009, nr 15, s. 367-369.

⁴⁷ I. Ioannides, *The European Union and the geopolitics of Covid19 vaccines in the Western Balkans*, „Policy Brief”, (2021), nr 146, <https://www.eliamep.gr/en/publication/%CE%B7-%CE%B5%CF%85%CF%81%CF%89%CF%80%CE%B1%CF%8A%CE%BA%CE%AE-%CE%AD%CE%BD%CF%89%CF%83%CE%B7-%CE%BA%CE%B1%CE%B9-%CE%B7-%CE%B3%CE%B5%CF%89%CF%80%CE%BF%CE%BB%CE%B9%CF%84%CE%B9%CE%BA%CE%AE-%CF%84%CF%89/> [dostęp: 16.12.2021].

do posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, w czasie którego rosyjscy dyplomaci zadeklarowali, że będą blokować wszelkie próby przyjęcia Kosowa do Organizacji⁴⁸. Innym przykładem politycznej protekcji Rosji dla serbskich interesów jest podważanie sensowności istnienia funkcji Wysokiego Przedstawiciela, który z ramienia OHR (Office of the High Representative in Bosnia and Herzegovina) reprezentuje ONZ i Unię Europejską. Wysoki Przedstawiciel posiada od 1997 r. możliwość odwoływania polityków zarówno z Federacji Bośni i Hercegowiny, jak również Republiki Serbskiej, a także odgórne wprowadzania ustaw, które muszą być przyjęte w całym kraju⁴⁹. Te szczególne kompetencje, chociaż z jednej strony pozwalają forsować trudne reformy⁵⁰, to jednocześnie stanowią przeszkodę w procesie demokratyzacji Bośni i Hercegowiny⁵¹.

Interwencje Wysokiego Przedstawiciela zawsze budzą wiele kontrowersji. Tak też było w sierpniu 2021 r., kiedy to odchodzący Valentin Inzko odgórnie wprowadził wspólne dla Federacji i Republiki Serbskiej prawo penalizujące negowanie zbrodni wojennych, jakie miały miejsce w Jugosławii w latach 90-tych⁵². Odpowiedzią na ustawę był wniosek Rosji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ o likwidację stanowiska Wysokiego Przedstawiciela, co nie doszło do skutku wobec zbyt małej ilości głosów (za były tylko Rosja i Chiny)⁵³. Ustawa ta spowodowała jeden z największych kryzysów politycznych w Bośni i Hercegowinie w ostatnim czasie, gdyż lider bośniackich Serbów Milorad Dodik zagroził secesją.

Trzecim polem, które służy Rosji do rozszerzania swoich wpływów na Bałkanach jest polityka energetyczna. Bałkany Zachodnie nieszczerólnie obfitują w źródła energii kopalnianych, dlatego istniejące tam państwa muszą w większości sprowadzać surowiec z zewnątrz. W Serbii ledwie 10% energii wytwarzana jest w kraju, natomiast 90% to eksport⁵⁴. Ten stan pogorszył się jeszcze mocniej

⁴⁸ M. Babić, *Rosja na Bałkanach Zachodnich. Interesy narodowe i wpływy polityczne*, w: *Bałkany w XXI wieku. Problemy konsolidacji i integracji*, [red. M. Babić, I. Jakimowicz-Ostrowska], Warszawa 2014, s. 56.

⁴⁹ K. Krysienił, *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjonalną*, Warszawa 2012, s. 136-139.

⁵⁰ Dobrym przykładem są wydarzenia z 2007 r., gdy pojawiła się groźba ze strony Mirosława Lajčaka ówczesnego Wysokiego Przedstawiciela odgórne wprowadzenia ustawy o reformie policji, rządu w Federacji i Republice Serbskiej zasiadły do rozmów. Zob. M. Kaczorowski, *Reforma Policji. Rola społeczności międzynarodowej*, w: *Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie środkowoeuropejskiej*, red. M. Gniazdowski, Warszawa 2008, s. 120-121

⁵¹ K. Krysienił, dz. cyt., s. 142-145.

⁵² <http://www.ohr.int/hrs-decision-on-enacting-the-law-on-amendment-to-the-criminal-code-of-bosnia-and-herzegovina/> [dostęp: 16.12.2021].

⁵³ <https://studium.uw.edu.pl/bosnia-i-hercegowina-rosji-nie-udalo-sie-zlikwidowac-stanowiska-wysokiego-przedstawiciela-onz/> [dostęp: 16.12.2021].

⁵⁴ W. Hebda, *Projekty energetyczne na Bałkanach – szansa wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego Europy*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, t. 9, s. 59.

po 2008 r., kiedy ogłoszono niepodległość Kosowa, będącego energetycznym centrum Republiki Serbii. Odpowiedzią rządu w Belgradzie było związanie się z rosyjskim koncernem *Gazpromnifet*, który w 2008 r. przejął 56% serbskiego koncernu *NIS* uzyskując prawie całkowitą kontrolę nad przetwórstwem ropy w Serbii. Ponadto spółka zdobyła monopol na wydobycie serbskiego gazu, a także jego dystrybucję⁵⁵. Próba uzależnienia całego regionu od energii rosyjskiej było podjęcie budowy gazociągu *South Stream*, który w założeniu miał przebiegać pod Morzem Czarnym, następnie przez Bułgarię i Serbię, skąd miał trafić na Węgry, do Słowenii i dalej Unii Europejskiej. Istniały jednak słuszne obawy, że inwestycja będzie przede wszystkim służyć celom politycznym, a nie gospodarczym, tzn. zwiększenia presji na Ukrainę, przez której teren biegnie gazociąg „Braterstwo”⁵⁶. Zaniechanie realizacji projektu nastąpiło w 2015 r. – na skutek protestu Unii Europejskiej – kiedy już trwały prace nad budową gazociągu. Spotkało się to z rozczarowaniem w regionie, gdyż należy pamiętać, że Bałkany są jedynym regionem w Europie, który jest pozbawiony gazociągów⁵⁷. O ile dostarczanie i dystrybuowanie energii jest rosyjską specjalnością w Serbii, o tyle gospodarczo inwestycje rosyjskie wyglądają w tym kraju dość skromnie i w latach 2005–2013 wyniosły prawie 600 mln Euro stanowiąc 4,5% zagranicznych inwestycji⁵⁸. Jest to związane przede wszystkim z brakiem konkurencyjności produktów rosyjskich, co nie najlepiej świadczy o kondycji gospodarczej kraju, który mimo posiadania uprzywilejowanej pozycji nie jest w stanie zdobyć dla siebie odpowiedniego miejsca wśród konsumentów z Serbii.

Podsumowanie

Rosja od czasów Piotra I Wielkiego budowała swoje wpływy na Bałkanach w oparciu o tamtejszą ludność wyznającą prawosławie. Ze względów kulturowych i politycznych najbliższej im jednak było do Serbów. Rosja potrzebowała na Bałkanach silnego i wiernego sojusznika, czego nie mogła gwarantować ani niewielka Czarnogóra, ani Bułgaria, na której tronie zasiadali niemieccy władcy. Dlatego najlepszym wyborem pozostawało Królestwo Serbii, które z kolei bardzo chętnie odpowiadało na ofertę współpracy z Moskwą, gdyż silny sojusznik pomagał Belgradowi realizować cele na Półwyspie, gdzie trwała rywalizacja mocarstw.

⁵⁵ Idem, *Strategia energetyczna Republiki Serbii do 2015 roku*, „Energetyka” 2012, t. 9, s. 519–520.

⁵⁶ P. Turowski, *South Stream – odpowiedź na potrzeby rynku czy narzędzie polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo narodowe” 2013, nr 1/23, s. 141.

⁵⁷ S. M. Perišić, V. R. Talović, *Energetska strategija Rusije i Srbija – aho južnog toka*, „Vojno Delo” 2016, 68/7, s. 29.

⁵⁸ M. Szpala, *Rosja w Serbii – miękka siła i twarde interesy*, „Komentarze. Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia”, nr 150, (27.10.2014), s. 2.

Po I wojnie światowej sytuacja nieco się zmieniła. To państwa zachodnie były gwarantami istnienia międzywojennej Jugosławii, a nie radziecka Rosja. Dopiero okres II wojny światowej i zwycięstwo komunistów pod wodzą Josipa Broz Tity ponownie zbliżyło Rosjan i Serbów, choć oczywiście tylko tę część, której ideologia marksistowska odpowiadała⁵⁹. Relacje te nie utrzymały się jednak długo, gdyż konflikt na linii Tito-Stalin ponownie spowodował rozłam, który tak naprawdę nigdy w pełni nie został zażegnany, jeśli mowa o relacjach radziecko-jugosłowiańskich. Także w trakcie rozpadu Jugosławii osłabiona i niezdolna do jakiegokolwiek wojskowej czy nawet dyplomatycznej ofensywy Rosja nie była w stanie przeciwstawić się woli Unii Europejskiej czy Stanów Zjednoczonych.

Dopiero zmiana na rosyjskiej scenie politycznej, jaka dokonała się na przełomie XX i XXI w. spowodowała, że Moskwa wróciła do źródeł swojej polityki bałkańskiej, a więc budowania swojej pozycji w regionie w oparciu o ludność serbską. Jest to jeden z elementów jej geopolitycznej działalności, która ma spowodować odbudowanie pozycji na terenach, gdzie istnieją tradycje związków z Rosją⁶⁰. W tym celu odwołuje się nie tylko do osiągnięć polityki *soft power*, gdzie zdecydowanie ma przewagę nad konkurentami, ale również swoich politycznych wpływów, a także bogactw naturalnych. Dlatego dziś we wszystkich obszarach gdzie jest to możliwe; zwłaszcza politycznym i energetycznym, nie waha się wspierać Serbów. Warto jednak pamiętać, że Rosja nie jest jedynym graczem w regionie, gdyż poza Unią Europejską, swoją politykę prowadzi również Turcja, która zwłaszcza w kontekście polityki energetycznej stanowi spore zagrożenie dla rosyjskich interesów⁶¹.

Bibliografia

- Babić M., *Rosja na Bałkanach Zachodnich. Interesy narodowe i wpływy polityczne*, w: *Bałkany w XXI wieku. Problemy konsolidacji i integracji*, red. M. Babić, I. Jakimowicz-Ostrowska], Warszawa 2014, s. 47-74.
- Backer R., *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Toruń 2007.
- Belloni R., *Bosnia: Dayton is Dead! Long Live Dayton!*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2009, nr 15, s. 355-375.
- Cetnarowicz A., *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Bałkanach. Hotel Lambert a kryzys serbski 1840-1844*, Kraków 1993.

⁵⁹ Należy pamiętać, że tak jak Polska posiadała swój rząd na uchodźstwie, tak również część władz jugosłowiańskich w tym król wyemigrowała na zachód, gdzie pozostała po II wojnie światowej.

⁶⁰ R. Bäcker, *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Toruń 2007, s. 55.

⁶¹ R. Kłaczyński, *Ropa naftowa i gaz ziemny obszaru postradzieckiego. Rola i znaczenie surowców energetycznych w polityce Kremla*, Kraków 2010, s. 126; Por. P. Olszewski, A. Chojan, *Rywalizacja Unii Europejskiej i Rosji na obszarze Bałkanów Zachodnich*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2017, nr 11, s. 135-146.

- Cierniak U., *Trzeci Rzym przeciwko pierwszemu*, w: *Ateny, Rzym, Bizancjum. Mity Śródziemnomorza w kulturze XIX i XX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2008, s. 819-829.
- Clark Ch., *Lunatycy. Jak Europa poszła na wojnę w roku 1914*, Warszawa 2017.
- Čolović I., *Balkany – terror kultury*, Wołowiec 2007.
- Dąbrowska-Partyka M., *Literatura pogranicza, pogranicza literatury*, Kraków 2004.
- Domachowska A. B., *Proces budowania narodu Czarnogórskiego w latach 1991-2018*, Toruń 2019.
- Eberhardt P., *Słowiańska geopolityka. Twórcy rosyjskiej, ukraińskiej i czechosłowackiej geopolityki oraz ich koncepcje ideologiczno-terytorialne*, Kraków 2017.
- Faszczka D., *Wojna serbsko-bułgarska 1885 roku. Studium polityczno-wojskowe*, Oświęcim 2018.
- Gibas-Krzak D., *Geopolityka Bałkanów*, Warszawa 2021.
- Gil D., *Ewolucja i funkcje idei narodu w Serbii od schyłku XVIII wieku*, „Slavia Meridionalis” 2017, nr 17, s. 1-21.
- Giza A., *Bułgaria i problem macedoński od początku XVIII do lat trzydziestych XX wieku*, Szczecin 2003.
- Giza A., *Słowianofile Rosyjscy wobec kryzysu Bałkańskiego w latach 1875-1878*, Wrocław-Warszawa 1982.
- Halili R., *Naród i jego pieśni. Rzecz o oralności, piśmienności i epice ludowej wśród Albańczyków i Serbów*, Warszawa 2012.
- Hebda W., *Strategia energetyczna Republiki Serbii do 2015 roku*, „Energetyka” 2012, t. 9, s. 518-523.
- Hebda W., *Projekty energetyczne na Bałkanach – szansa wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego Europy*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, t. 9, s. 53-70.
- <http://www.ohr.int/hrs-decision-on-enacting-the-law-on-amendment-to-the-criminal-code-of-bosnia-and-herzegovina/> [stan z dnia 16.12.2021]
- <https://studium.uw.edu.pl/bosnia-i-hercegowina-rosji-nie-udalo-sie-zlikwidowac-stanowiska-wysokiego-przedstawiciela-onz/> [dostęp: 16.12.2021].
- <https://www.bbc.com/serbian/lat/balkan-58557473> [dostęp: 15.12.2021].
- <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/11/region/4612819/dodik-putin-moska-razgovarali-kriza-bih-snabdevanje-gasom.html> [dostęp: 16.12.2021].
- <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/11/region/4625310/nemacka-brisel-sankcije-dodik.html> [dostęp: 16.12.2021].
- <https://www.slobodnaevropa.org/a/crna-gora-nacionalne-zastave/29656615.html> [dostęp: 15.12.2021].
- Ioannides I., *The European Union and the geopolitics of Covid19 vaccines in the Western Balkans*, „Policy Brief” 2021, nr 146, <https://www.eliamep.gr/en/publication> [dostęp: 16.12.2021].
- Јовановић М., *Срби и Руси, 12–21. век: историја односа*, Београд 2012.
- Kaczorowski M., *Reforma Policji. Rola społeczności międzynarodowej*, w: *Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie środkowoeuropejskiej*, red. M. Gniazdowski, Warszawa 2008, s. 109-122.
- Kłaczyński R., *Ropa naftowa i gaz ziemny obszaru postradzieckiego. Rola i znaczenie surowców energetycznych w polityce Kremla*, Kraków 2010.
- Krysieniel K., *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjonalną*, Warszawa 2012
- Krzak A., *Wojny bałkańskie 1912-1913*, Częstochowa 2017.
- Łakota-Micker M., *Czarnogóra. Studia nad bezpieczeństwem*, Londyn 2015.
- Mihailov V., *Państwa i narody bałkańskie w świadomości geopolitycznej Rosji. Rosja w świadomości geopolitycznej państw i narodów bałkańskich*, „Przegląd Geopolityczny” 2010, t. 2, s. 77-92.

- Morawski W., Szawłowska S., *Wojny rosyjsko-tureckie od XVII do XX wieku*, Warszawa 2006.
- Nocko J. A., *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec konfliktu jugosłowiańskiego 1992-2002*, „Wschodnioznawstwo” 2007, nr 1, s. 295-316.
- Olszewski P., Chojan A., *Rywalizacja Unii Europejskiej i Rosji na obszarze Bałkanów Zachodnich*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2017, nr 11, s. 135-146.
- Pawłowitch S. K., *Historia Bałkanów (1804-1945)*, Warszawa 2009.
- Pawłowski K., *Wpływy rosyjskie w regionie Bałkanów Zachodnich*, cz. I: *Serbia i Kosowo*, Lublin 2020.
- Perišić S. M., Talović V. R., *Energetska strategija Rusije i Srbija – aho južnog toka*, „Vojno Delo” 2016, nr 68/7, s. 28-44.
- Preliminarni rezultati Popisa 2013 <http://fzs.ba/index.php/popis- stanovnistva/popis- stanovnistva-2013/peliminarni-rezultati-popisa-2013> [dostęp: 16.12.2021].
- Prijevec J., *Tito*, Warszawa 2018.
- Reljić D., *Rusija i zapadni Balkan*, Beograd 2009.
- Robinson M., *Losy elity akademickiej. Rosyjska slawistyka od 1917 roku do początku lat 30*, Warszawa 2014.
- Semmler P., *Krym. Znikający półwysep*, Poznań 2008.
- Sokulski M., Previšić M., *W opozycji do Moskwy. Jugosłowiańska „droga do socjalizmu” w latach 1948-1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 28, s. 395-417.
- Szpała M., *Rosja w Serbii – miękka siła i twarde interesy*, „Komentarze. Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpija” 2014, nr 150, s. 1-7.
- Thiesse A-M., *Powstanie tożsamości narodowych. Europa w wiekach XVIII-XX*, Warszawa 2019.
- Toal G., *“Republika Srpska will have a referendum”: The rhetorical politics of Milorad Dodik*, „Nationalites Papers” 2013, 41/1, s. 166-204.
- Turowski P., *South Stream – odpowiedź na potrzeby rynku czy narzędzie polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo narodowe” 2013, nr 1/23, s. 141-167.
- Vinaver V., *Jugoslovensko-sovjetski odnosi 1919-1929*, „Istorija XX veka” 1965, nr 7, s. 93-186.
- Waldenberg M., *Rozbicie Jugosławii*, Warszawa 2005.
- Walicki A., *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973.
- Zacharias M. J., *Konflikt radziecko-jugosłowiański i przemiany ustrojowe w Jugosławii w latach 1948-1954*, „Dzieje Najnowsze” 1990, R. 22, s. 25-68.
- Zacharias M. J., *Komunizm Federacja Nacjonalizmu. System władzy w Jugosławii 1943-1991. Powstanie -przekształcenia-rozkład*, Warszawa 2004.
- Žanin-Čalić M., *Jugoistoča Europa. Globalna Historija*, Sarajevo 2020.
- Žurek P., *Czarnogórcy i Serbowie w rosyjskiej polityce księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (1802-1806)*, Kraków 2009.
- Јовановић М., *Руска емиграција на Балкану 1920-1940*, Beograd 2006.
- Ђоровић В., *Историја Срба*, Ниш 2001.

Mariola Bartusek*

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

ORCID: 0000-0002-8833-8457

Agnieszka Kulawik**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0002-2188-1295

ANALIZA POTRZEB ZASTOSOWANIA NOWOCZESNEJ TECHNOLOGII I SZTUCZNEJ INTELIGENCJI W SEKTORZE OCHRONY ZDROWIA

Streszczenie

Rozwój nowoczesnej technologii sprzyja intensyfikacji jej wykorzystania w całej gospodarce światowej. Jednym z priorytetów jest jej zastosowanie także w sektorze ochrony zdrowia celem umocnienia i powrotu do zdrowia osób chorych. Zainteresowanie pracowników medycznych stanowi ważne ogniwo w procesie umocnienia zbierania i przechowywania danych, a w efekcie pracy na stanowiskach pracy – korzystania z bazy technologicznej.

Badanie przeprowadzono wśród pracowników medycznych pracujących bezpośrednio z chorym, administrujących i obsługujących profesjonalny sprzęt. Zatem dobór grupy jak najbardziej zainteresowanej rozwojem nowoczesnej technologii. Istnieje jednak szereg wątpliwości, które zwalniają tempo praktycznego jej zastosowania.

Słowa kluczowe: *ochrona zdrowia, technologia, sztuczna inteligencja*

* Mariola Bartusek – doktor nauk ekonomicznych. Adiunkt, pracownik Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, Wydział Nauk o Zdrowiu, Katedra Pielęgniarstwa, Zakład Pielęgniarstwa i Społecznych Problemów Medycznych.

** Agnieszka Kulawik – doktor nauk matematycznych, dyscyplina – matematyka, specjalność – statystyka matematyczna. Zatrudniona jako adiunkt na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Wydział Nauk Ścisłych i Technicznych.

Summary

Analysis of the needs to apply modern technology and artificial intelligence in the healthcare sector

Development of modern technology contributes to the intensification of its use in global economy. One of the priorities is to apply it also in the healthcare sector, which aims at strengthening and the recovery of ill people. Interest from medical care workers constitutes an important link in the process of reinforcing the gathering and storing of data, which in consequence leads to the use of technological database in the workplaces.

The study was carried out among medical workers who have a direct contact with the patient, administer and operate professional equipment. The chosen study group was therefore by all means interested in the development of modern technology. However, there is a number of doubts, which hinders the pace of its application in practice.

Keywords: *healthcare, technology, artificial intelligence*

Wprowadzenie

Sektor ochrony zdrowia jako fundament całokształtu organizacji państwowej, z zasobami ludzkimi, finansowymi i rzeczowymi, od wielu dziesiątek lat wymaga konstruktywnego wsparcia. Wprawdzie ostatnia reforma lat 90-tych XX wieku pozwoliła na poprawę zdrowia społeczeństwa, ale dziś okazuje się być niewystarczająca. Jednocześnie to świat narzuca trendy działania i narzędzia do realizacji założeń. Zwłaszcza te ostatnie są bardzo potrzebne dla osiągnięcia międzynarodowych celów zdrowotnych.

Zgodnie z założeniami Światowej Organizacji Zdrowia w strategii działania na kolejne lata wykazuje się konieczność zwiększenia inwestycji zarówno w kontekście personalnym, jak i technologicznym, wspierającym dobre, nowoczesne narzędzia pracy. Na światowym rynku gospodarki rozwój technologii stanowi jeden z ważniejszych elementów w każdej dziedzinie. Obejmuje swoim zasięgiem zarówno podstawową opiekę zdrowotną i profilaktykę, jak również medycynę specjalistyczną, która poprzez zastosowanie nowoczesnego sprzętu w istotny sposób wpływa na poprawę jakości życia człowieka.

Warto rozważyć możliwość zwiększenia zastosowania nowoczesnego sprzętu w polskim sektorze ochrony zdrowia. Wprawdzie istnieje wiele światowych przykładów korzyści z jej korzystania, ale w przełożeniu na grunt polskiej opieki zdrowotnej, należałoby dokonać analizy w naszych warunkach. Niezwykle istotne jest tu też m.in. stanowisko personelu medycznego, ich potrzeb w tym zakresie

oraz zainteresowania wykorzystaniem nowego sprzętu w praktyce. Borykając się od lat z niedoborem pracowników, środków finansowych i wzrastającego zapotrzebowania na świadczenia medyczne, opinia medyków wydaje się być uzasadniona. Celem artykułu jest uzyskanie odpowiedzi na pytania, które nurtują zarówno decydentów, jak i pracowników medycznych czy samych pacjentów o zasadność zastosowania i wykorzystania nowoczesnej technologii we współczesnej medycynie. Z jednej strony zarówno jedni, jak i drudzy prawdopodobnie chcieliby móc korzystać z nowoczesnej technologii uznanej jako skracającej czas pracy, czas oczekiwania na analizy, wyniki badań czy wyciąganie wniosków, z drugiej zapewne istnieje wiele obaw wynikających ze złych doświadczeń w kontekście dotychczasowego zastosowania technologii.

W toku pracy podjęto działania zmierzające do ustalenia głównych czynników warunkujących wprowadzenie sztucznej inteligencji do polskiej medycyny celem jej rozwoju, wykazania ewentualnych potrzeb pracowników medycznych w zakresie zastosowania nowoczesnej technologii i sztucznej inteligencji na stanowisku pracy.

Badanie z wykorzystaniem autorskiego kwestionariusza ankiety przeprowadzono wśród 125 przedstawicieli pracowników ochrony zdrowia. Założono, że zdecydowana większość ankietowanych korzysta zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym z nowoczesnej technologii. Założono również, że respondenci widzieliby szansę na zastosowanie nowoczesnej technologii z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w pracy zawodowej w zakresie ochrony zdrowia, ale istniejące zagrożenia i prawdopodobieństwo wystąpienia strat mogą być zbyt duże i ryzykowne dla życia pacjentów.

Technologia i sztuczna inteligencja w ochronie zdrowia

Utworzenie definicji technologii z ujęciem w jej ramach sztucznej inteligencji przez Johna McCarty'ego w 1955 roku otworzyło nową drogę do analiz, dyskusji i badań zmierzających do nowatorskich rozwiązań technologicznych¹. Jednocześnie doprowadziło do powstania wielu nowych rozwiązań. Spowodowało to wejście technologii na wyższy poziom potrzeb społecznych. Wzrosło też jej zastosowanie, np. poprzez wykorzystanie algorytmów. I tak np. w dziennikarstwie w wybranych krajach to właśnie dzięki algorytmom, a nie ludziom, powstaje wiele artykułów. Nie ma tu bowiem ani ograniczenia tematycznego, ani zakresu ilościowego. Jeden z algorytmów, opracowany dzięki zaangażowaniu profesora Philipa Parkera, przygotowuje książkę w ciągu 20 minut².

¹ K. Różanowski, *Sztuczna inteligencja rozwój, szanse i zagrożenia*, „Zeszyty Naukowe Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki” 2007, nr 2, s. 109-135.

² G. Osiński, *Transhumanizm – największe zagrożenie ludzkości*, źródło: <https://wsksim.edu.pl/transhumanizm-najwieksze-zagrozenie-ludzkosci/> s. 2-3/5 [dostęp: 7.01.2020].

Daleko idące starania powoli zmierzają do utworzenia ideału człowieka. Wydawać by się nawet mogło, iż próba stworzenia doskonałego człowieka ma na celu przedłużenie ziemskiego życia. Bo jak inaczej rozumieć dążenie do utworzenia materialnej, zewnętrznej powłoki z nadaniem właściwych człowiekowi cech, a następnie zmiana i wejście w skonstruowany, doskonały model. Doskonałość ta polegać może na niezniszczalnej pod wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych powłoce, z umiejscowieniem w jej centrum ośrodka decyzyjnego, który w połączeniu w psychiką ludzka i za jej pośrednictwem będzie funkcjonowało przez czas nieograniczony. Roboty cieszą się dużą popularnością, a ich wykorzystanie w gospodarce wydaje się uzasadnione. Wielu naukowców widzi jednak zagrożenia ich zastosowania, chociażby w tak delikatnej materii jaką jest zdrowie³. Uzasadnione wydają się prace nad produkcją robotów ograniczających do minimum czas wykonania zadania, jednocześnie minimalizując czas przygotowania nowego pracownika do wykonania zadania. Także aplikacje komputerowe doskonale ułatwiają pracę, np. prawników, przygotowując wzory umów czy weryfikując potrzebną dokumentację. Sprawność systemu komputerowego niestety jest dużo większa od bardzo dobrego pracownika. Zarówno w kontekście wykorzystanego czasu pracy, jak i dokonanej analizy⁴.

Niepokoić jedynie może fakt doskonałości doboru przez aplikację najlepszego, spośród niekończącej się ilości, algorytmu. Tworzą one bowiem niemalże od razu nowe rozwiązania, jednocześnie weryfikując ich przydatność i trafność wykorzystania. Jeśli jednak dokonany wybór byłby niedoskonały, algorytm od razu odnajduje nowe, lepsze rozwiązanie.

Człowiek podejmując się tych samych działań nie jest w stanie osiągnąć wyniku swojej działalności, w takim samym czasie co algorytm. Jest jednak jedna bardzo ważna różnica. Człowiek podejmując się jakiegokolwiek działalności stawia sobie założenie, hipotezę, cel. Algorytm poszukuje rozwiązania, nie stawia sobie celu. Nieustannie poszukuje. Człowiek, na miarę swoich możliwości próbuje wyprzedzić system w tworzeniu zabezpieczenia nieprzewidzianym skutkiem działania algorytmu, niestety jeszcze bez dobrych efektów⁵. Należy zwrócić również uwagę, iż swoją wartość posiadają dane cyfrowe. Dotychczas zbierane, zaczynają stanowić podstawę funkcjonowania współczesnych gospodarek świata⁶.

³ E. Mikołajewska, D. Mikołajewski, *Wykorzystanie robotów rehabilitacyjnych – szanse i zagrożenia w opiece zdrowotnej*, CEEOL – Article Detail, www.ceeol.com/search/article-detail?id=966529 s. 2-3/3 [dostęp: 7.01.2020].

⁴ G. Osiński, *Roboty zamiast ludzi*, *Transhumanizm. Spotkajmy się w przyszłości*, <https://transhumanizm.edu.pl/?p=10952>, s. 3/5 [dostęp: 7.01.2020].

⁵ G. Osiński, *Transhumanizm. Spotkajmy się w przyszłości. Roboty zamiast ludzi*, źródło: <https://transhumanizm.edu.pl/?p=10952> [dostęp: 7.01.2020], s. 2/5.

⁶ *Droga do Polskiej strategii AI*, Ministerstwo Cyfryzacji, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/droga-do-polskiej-strategii-ai>, s. 1/6 [dostęp: 7.01.2020].

Występujące zmiany zarówno społeczne, gospodarcze, jak i kulturowe, a co się z tym wiąże również postęp techniczny, pociągają za sobą nowe potrzeby człowieka. Zatem wykorzystanie technologii odpowiada na konieczność ich zaspokojenia. Biorąc pod uwagę zdrowie jako wartość największą, implementowanie innowacji do sektora ochrony zdrowia jest trendem nie tylko polskim czy europejskim, ale ogólnoświatowym⁷.

Zastosowanie sztucznej inteligencji w okulistyce zainicjował prof. Marco Zabin z Uniwersytetu Rutgers w New Jersey w Stanach Zjednoczonych. Prowadził on badania pacjentów w dziedzinie okulistyki w czasie wolnym, m.in. podczas pobytu w urzędzie. Wykonywanie tych badań okazało się na tyle skuteczne, że profesor rozszerzył swoje działanie również na Europę. W Polsce prowadzi badania z prof. Robertem Rejdakiem, kierownikiem Kliniki Okulistyki Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Przeprowadzenie pilotażowych badań w Polsce miało istotny wpływ na wskazanie problemów zdrowia w tej dziedzinie, a same badania przyspieszyły diagnostykę w okulistyce⁸.

Równie popularna w Stanach Zjednoczonych jest diagnostyka z wykorzystaniem algorytmu. Obejmuje ona diagnostykę IBM Watson. Lekarz wprowadza dane pacjenta, a system dokonuje analizy i wskazuje procedury konieczne do wykonania u chorego. Wskazanie do realizacji procedur diagnostycznych ułatwia postawienie diagnozy, a następnie proponuje leczenie⁹. Nie bez znaczenia są prace prowadzone w zakresie medycyny, zwłaszcza neurologii czy psychiatrii. Istotną rolę obejmuje diagnostyka i leczenie udarów mózgu, a co za tym idzie wsparcie dla istniejącego tu procesu leczenia czy rehabilitacji. To także szczególnie rodzaj diagnostyki pozwalającej bardzo dokładnie określić obszary uszkodzenia mózgu chorego, by następnie skutecznie leczyć je operacyjnie. Dzięki już istniejącym aplikacjom chorym przywraca się wzrok i słuch poprzez zastosowanie implantów elektronicznych. Niewykorzystywanym jeszcze powszechnie rozwiązaniem są detektory podczerwieni zastosowane w okulistyce dla uzyskania widzenia w nocy, a w laryngologii – do uzyskania słyszalności ultradźwięków¹⁰.

Od wielu lat Polska przejawiała zainteresowanie współpracą w zakresie stosowania nowoczesnej technologii w medycynie. Początkowo wyposażona została strefa zabiegowa, teraz administracyjna. Już dziś funkcjonujące systemy e-recepty,

⁷ M. Dymyt, T. Dymyt, *Determinanty rozwoju innowacji w systemie opieki zdrowotnej*, Zarządzanie i finanse, Management and Finance, vol.16, No 3/1/2018, s. 72.

⁸ *Sztuczna Inteligencja w służbie medycyny*, źródło: <https://uksw.edu.pl/pl/uniwersytet/uczelnia-dzis/aktualnosci/1951-sztuczna-inteligencja-w-sluzbie-medycyny> [dostęp: 7.01.2020].

⁹ G. Osiński, *Transhumanizm – największe zagrożenie ludzkości*, źródło: <https://wksim.edu.pl/transhumanizm-najwieksze-zagrozenie-ludzkosci/> [dostęp: 7.01.2020].

¹⁰ G. Osiński, *Transhumanizm – nowy wspaniały człowiek czy technologiczna utopia?* Transhumanizm. Spotkajmy się w przyszłości, źródło: <https://transhumanizm.edu.pl/?p=10831>, s. 2/4 [dostęp: 7.01.2020].

elektroniczne zwolnienia lekarskie czy usługi w postaci teleporady pokazały, że warto było zainwestować. Okazuje się jednak, iż jest wiele dziedzin, w których można by doprowadzić do wymiany funkcjonujące rozwiązania na nowoczesną technologię. Korzystnym rozwiązaniem jest szersze zastosowanie nowoczesnej technologii m.in. w diagnostyce i radiologii¹¹. Dużym zainteresowaniem cieszą się również voiceboty ze sprawna komunikacją pomiędzy podmiotem działalności leczniczej a pacjentem. Jednym z podstawowym zadań jest odebranie telefonu oraz udzielenie informacji, przeprowadzenie w razie potrzeby rozmowy czy poinformowanie o zaplanowanej wizycie lekarskiej. Docelowo voicebot może pomóc lekarzowi w postawieniu diagnozy¹². Oprogramowanie uwzględniające indywidualne potrzeby podmiotu przygotowuje odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania¹³.

Diagnostyka w okulistyce, diabetologii czy onkologii już dziś opiera się na nowoczesnej technologii. Niestety zdecydowaną przeszkodę stanowią środki finansowe uniemożliwiające działanie w oparciu o rozszerzony zakres nowoczesnej technologii. Podobnie jest z przepisami prawa, które choć już od lat przygotowawane do postępu medycyny, nie biorą jeszcze pod uwagę wszystkich jej aspektów rozwoju. Dotyczy to m.in. bardzo dobrego przygotowania i zabezpieczenia interesów pacjentów, ale i personelu. W grę wchodzi np. odpowiedzialność za popełnienie błędu przez pracownika wykorzystującego do działania i świadczenia usług medycznych sprzęt. Najistotniejsze jest bowiem to, że strata może osiągnąć człowieka chorego, dla którego pomyłka może oznaczać śmierć¹⁴. Nie ma jednak dotychczas wyraźnego sprzeciwu medyków, którzy znają właściwości sprzętu i korzyści jego zastosowania, nie mniej odpowiedzialność zawodowa stawia granicę. Wielu z nich uczestniczy w badaniach naukowych związanych nie tylko z wykorzystaniem technologii, ale i na gruncie jej tworzenia. Polska jest bowiem wyraźnie zainteresowana tworzeniem technologii, a nowatorskie rozwiązania od lat korzystają ze sztucznej inteligencji¹⁵.

¹¹ A. Pochrzęst – Motyczyńska, *Sztuczna inteligencja obsłuży pacjenta w rejestracji szpitala*, Prawo.pl. *Zastosowanie sztucznej inteligencji w medycynie*, źródło: www.prawo.pl/zdrowie/zastosowanie-sztucznej-inteligencji-w-medycynie,493017.html [dostęp: 7.01.2020].

¹² A. Pochrzęst – Motyczyńska, *Sztuczna inteligencja obsłuży pacjenta w rejestracji szpitala*, Prawo.pl. *Zastosowanie sztucznej inteligencji w medycynie*, źródło: www.prawo.pl/zdrowie/zastosowanie-sztucznej-inteligencji-w-medycynie,493017.html, s.1/4 [dostęp: 7.01.2020].

¹³ *Robot w Ostródzie zadzwoni i odbierze telefony od pacjentów*, MD,KF, 25.10.2019, źródło: www.tvp.info/45014854/robot-w-ostrodzie-zadzwoni-i-odbierze-telefony-od-pacjentow, s. 1/2 [dostęp: 7.01.2020].

¹⁴ A. Pochrzęst – Motyczyńska, *Sztuczna inteligencja obsłuży pacjenta w rejestracji szpitala*, Prawo.pl. *Zastosowanie sztucznej inteligencji w medycynie*, źródło: www.prawo.pl/zdrowie/zastosowanie-sztucznej-inteligencji-w-medycynie,493017.html, pobrano dnia 7.01.2020, s. 2-3/4 [dostęp: 7.01.2020].

¹⁵ E. Grzela, E. Kurzyńska, *Sztuczna inteligencja to rewolucja w medycynie. Relacja z Impact19*, Materiał z dnia:29.05.2019, źródło: <http://pulsmedycyny.pl/sztuczna-inteligencja-to-rewolucja-w-medycynie-relacja-z-impact-19-962162>, s. 3-4/11 [dostęp: 7.01.2020].

Współcześnie wykorzystanie sztucznej inteligencji obserwuje się w telemedycynie, teleporadach, teleoperacjach, telerehabilitacji, monitorowaniu stanu zdrowia pacjenta np. w cukrzycy, osób przewlekle chorych czy starszych, przebywających w domu. Proponuje się do wykorzystania w oddziałach szpitalnych interfejsy przyłóżkowe do komunikacji. Nie stanowią już nowości platformy działające w oddziałach geriatry, gwarantujące bezpieczeństwo chorych, pomoc podczas wykonywania podstawowych czynności w domu czy pracy¹⁶. Obawy budzi jednak fakt rozwoju technologii z zastosowaniem sztucznej inteligencji, która w wielu dziedzinach, nie pozwala się kontrolować. W medycynie błąd, którego skutkiem byłaby śmierć pacjenta, nie może mieć miejsca. Życie jest bowiem wartością nadrzędną, która po stracie, jest niemożliwa do odzyskania. Dlatego wiele wątpliwości natury etycznej, ryzyko utraty danych, wykorzystania danych wbrew woli chorego, nawet na jego szkodę wbrew jego przekonaniom, to jedne z wielu zagrożeń, z jakimi trzeba się będzie zmierzyć¹⁷. Być może wątpliwości te są dziś jeszcze nieuzasadnione, niemniej istnienie ich winno zachęcić do dyskusji i wyjaśnień. Zdaniem wielu specjalistów jeśli tylko wątpliwości zostaną rozwiązane, udział technologii w sektorze ochrony zdrowia znacznie się zwiększy. Sprzyja temu m.in. niedostatek personelu w wielu dziedzinach. Braki kadrowe są bowiem nie do zniwelowania wcześniej niż za kilka, kilkanaście lat, natomiast inwestycja w technologię może być niemalże natychmiastowa, wymaga jedynie asygnacji na ten cel środków finansowych. Rozwój technologii jest bardzo intensywny i stanowi niemalże siłę napędową każdej gospodarki, zatem wykorzystanie go do rozwiązywania współczesnych problemów medycyny (m.in. długi czas oczekiwania na kolejne wizyty u specjalistów czy zabiegi operacyjne) zachęca do szybszych działań¹⁸.

Cel badań

Celem przeprowadzonych badań było uzyskanie odpowiedzi na pytanie dotyczące potrzeby zastosowania w medycynie nowoczesnej technologii z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Podjęto również starania o ustalenie głównych czynników warunkujących wprowadzenie sztucznej inteligencji do polskiej medycyny celem jej rozwoju, wykazania ewentualnych potrzeb pracowników

¹⁶ E. Mikołajewska, D. Mikołajewski, *Zastosowanie medyczne systemów Ambient Intelligence*, Acta Bio-Optica et Informatica Medica, 3/2011, vol.17, s. 208-209, źródło: yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-article-BSL4-0012-0028 [dostęp: 7.01.2020].

¹⁷ A. Zagórna, Trendy w cyberbezpieczeństwie, <https://www.sztucznaintelligence.org.pl/tematy/maszyny/cyberbezpieczenstwo/> [dostęp: 7.01.2020].

¹⁸ A. Pochrzęst – Motyczyńska, *Sztuczna inteligencja obsługuje pacjenta w rejestracji szpitala*, Prawo.pl. *Zastosowanie sztucznej inteligencji w medycynie*, źródło: www.prawo.pl/zdrowie/zastosowanie-sztucznej-inteligencji-w-medycynie,493017.html, s. 4/4 [dostęp: 7.01.2020].

medycznych w zakresie zastosowania nowoczesnej technologii i sztucznej inteligencji na stanowisku pracy oraz czynników utrudniających jej wprowadzenie.

Badanie z wykorzystaniem autorskiego kwestionariusza ankiety przeprowadzono wśród 125 przedstawicieli pracowników ochrony zdrowia.

Założono, że:

1. Zdecydowana większość ankietowanych korzysta zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym z nowoczesnej technologii.
2. Zastosowanie nowoczesnego sprzętu w życiu prywatnym może zachęcać do wykorzystania nowoczesnej technologii w pracy zawodowej.
3. Zastosowaniu nowoczesnej technologii z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w pracy zawodowej w zakresie ochrony zdrowia towarzyszyć mogą również negatywne emocje.

Metodologia badań

Badanie przeprowadzono w miesiącu maju i czerwcu 2020 w województwie śląskim. Badaniu poddano 125 osób wykonujących zawód pielęgniarstwa i położnej. Respondenci zostali wybrani spośród pracowników podmiotów działalności leczniczej. Wśród osób badanych byli studenci studiów magisterskich pielęgniarstwa. Badani udzielali odpowiedzi na pytania autorskiego kwestionariusza ankiety.

Przeprowadzona analiza statystyczna składa się z dwóch części: „Statystyki opisowej” oraz „Analiza korelacji”. Rozpoczyna się od opisu danych. Większość rozważanych cech ma charakter jakościowy, więc dla nich obliczone zostały liczebności, czyli liczby ankietowanych, którzy wskazali dany wariant odpowiedzi. Oprócz liczebności w wynikach umieszczone zostały również procenty, które oznaczają jakim procentem liczby wszystkich ankietowanych są kolejne liczebności. W przypadku danych ilościowych analizę statystyczną uzupełniamy podstawowymi miarami statystyki opisowej. Obliczone zostały podstawowe miary położenia, rozproszenia oraz asymetrii. Miarami położenia są:

- średnia arytmetyczna – określa średni poziom cechy;
- kwartył pierwszy – pozwala stwierdzić jakiej wartości nie przekracza 25% obserwacji;
- mediana – wartość środkowa, pozwala stwierdzić jakiej wartości nie przekracza 50% obserwacji;
- kwartył trzeci – pozwala stwierdzić jakiej wartości nie przekracza 75% obserwacji;
- dominanta – określa najczęściej pojawiającą się wartość cechy.

Miarami rozproszenia są:

- odchylenie standardowe – określa o ile przeciętnie wartości odchylają się od średniej arytmetycznej;
- współczynnik zmienności – określa, jakim procentem średniej arytmetycznej jest odchylenie standardowe; służy do porównywania rozproszenia w grupach; im większa jego wartość, tym większe zróżnicowanie (mniejsza jednorodność).

Miarą asymetrii jest współczynnik asymetrii. Wartość tego współczynnika jest większa od zera w przypadku prawostronnej asymetrii, a mniejsza od zera – dla lewostronnej asymetrii. Bliższa zera wartość bezwzględna tego współczynnika świadczy o mniejszej asymetrii (współczynnik asymetrii wynosi zero w przypadku danych pochodzących z rozkładu symetrycznego).

Drugą częścią przeprowadzonej analizy jest badanie korelacji. Wykorzystany został tutaj współczynnik korelacji rangowej Spearmana r_s i odpowiadający mu test istotności. Współczynnik r_s można obliczać w przypadku danych ilościowych oraz danych jakościowych porządkowych. W jego obliczeniu wykorzystuje się rangi. Rangowanie próby n -elementowej to nadanie uporządkowanym rosnąco wartościom próby kolejnych liczb naturalnych od 1 do n . Uzyskujemy zatem rangi. W przypadku powtórzeń wartości odpowiadające im rangi należy uśrednić – powstają wtedy tak zwane rangi wiązane. Współczynnik korelacji służy do badania zależności między dwiema cechami. Dokładniej:

- jeżeli $r_s > 0$, wówczas wnioskujemy o korelacji dodatniej, co oznacza, że wraz ze wzrostem wartości jednej cechy, wzrastają wartości drugiej cechy;
- jeżeli $r_s < 0$, wówczas wnioskujemy o korelacji ujemnej, co oznacza, że wraz ze wzrostem wartości jednej cechy, maleją wartości drugiej cechy;
- $r_s = 0$ dla cech, które nie są ze sobą skorelowane.

Współczynnik ten określa również siłę korelacji. Mianowicie:

- dla $0 < |r_s| < 0,3$ wnioskujemy o korelacji słabej;
- dla $0,3 \leq |r_s| < 0,6$ wnioskujemy o korelacji umiarkowanej;
- dla $0,6 \leq |r_s| < 0,9$ wnioskujemy o korelacji silnej;
- dla $0,9 \leq |r_s|$ wnioskujemy o korelacji bardzo silnej.

W analizie statystycznej wykorzystany został dodatkowo test istotności dla współczynnika korelacji rangowej Spearmana. Hipoteza zerowa orzeka, że współczynnik ten jest równy zero, co oznacza, że badana zależność jest nieistotna statystycznie. W tabeli w części drugiej pojawia się p -wartość, na podstawie której podejmujemy decyzję, czy odrzucamy hipotezę zerową, czy nie ma podstaw do jej odrzucenia. Hipotezy weryfikujemy na poziomie istotności 0,05. Decyzję podejmujemy w zależności od tego ile wynosi p -wartość. Dokładniej,

- p -wartość $\leq 0,05$, to odrzucamy hipotezę zerową i wnioskujemy, że wartość współczynnika korelacji jest istotnie różna od zera, co oznacza, że zależność między badanymi cechami jest istotna statystycznie;
- p -wartość $> 0,05$, to nie ma podstaw do odrzucenia hipotezy zerowej i nie możemy wnioskować o statystycznie istotnej zależności.

Wyniki

OPRACOWANIE STATYSTYCZNE

Tabela 1. Płeć

L.p.	Płeć	Liczebności	Procenty
1	kobieta	124	99,2%
2	mężczyzna	1	0,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Grupa respondentów liczy 125 osób. W badanej grupie zdecydowana większość tj.99,2% to kobiety.

Tabela 2. Wiek

L.p.	Wiek	Liczebności	Procenty
1	do 25 lat	104	83,2%
2	26 – 30	1	0,8%
3	31 – 40	2	1,6%
4	41 – 50	11	8,8%
5	51 – 60	6	4,8%
6	61 +	0	0%
7	bez odpowiedzi	1	0,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Wśród ankietowanych 83,2% to osoby w wieku do 25 roku życia, osoby w wieku 41-50 stanowią drugą co do wielkości grupę osób, później kolejno wiek 51-60. Najmniejszą grupę badanych stanowią osoby w wieku 26-30 lat.

Tabela 3. Zawód

L.p.	Zawód	Liczebności	Procenty
1	pielęgniarka/ pielęgniarz	74	59,2%
2	położna/ położny	51	40,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Respondenci reprezentują dwie grupy zawodowe: pielęgniarki/pielęgniarze, stanowiący 59,2% oraz położna/położny – 40,8%.

Tabela 4. Wykształcenie

L.p.	Wykształcenie	Liczebności	Procenty
1	średnie	0	0%
2	wyższe licencjackie	116	92,8%
3	wyższe magisterskie	3	2,4%
4	bez odpowiedzi	6	4,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Wśród ankietowanych zdecydowana większość posiada wykształcenie wyższe licencjackie (92,8%). Tylko 2,4% badanych w czasie badania posiadało już wykształcenie wyższe magisterskie.

Tabela 5. Korzystanie z nowoczesnej technologii w życiu prywatnym

L.p.	Korzystanie z nowoczesnej technologii w życiu prywatnym	Liczebności	Procenty
1	tak	121	96,8%
2	nie	3	2,4%
3	nie wiem	1	0,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Zdecydowana większość tj. 96,8% respondentów korzysta w życiu prywatnym z nowoczesnej technologii. Nie korzysta 2,4%, a 0,8% nie rozpoznaje wśród używanego sprzętu nowoczesnej technologii.

Tabela 6. Korzystanie z nowoczesnej technologii w życiu zawodowym

L.p.	Korzystanie z nowoczesnej technologii w życiu zawodowym	Liczebności	Procenty
1	tak	101	80,8%
2	nie	18	14,4%
3	nie wiem	6	4,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Zdecydowana większość badanych tj. 80,8% korzysta z nowoczesnej technologii w życiu zawodowym, przy czym 14,4% nie korzysta z takiego sprzętu, a 4,8% nie rozpoznaje takiego sprzętu.

Tabela 7. Potrzeba szerszego niż dotychczas zastosowania nowoczesnego sprzętu w pracy

L.p.	Widzenie potrzeby szerszego niż dotychczas zastosowania nowoczesnego sprzętu	Liczebności	Procenty
1	tak	117	93,6%
2	nie	2	1,6%
3	nie mam zdania	6	4,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Prawie wszyscy ankietowani tj. 93,6 % widzą potrzebę szerszego niż dotychczas zastosowania nowoczesnego sprzętu w pracy. Nie widzi takiej potrzeby 1,6%. Natomiast nie wyraża swojej opinii, nie ma zdania 4,8% badanych.

Tabela 8. Szanse na wprowadzenie nowoczesnego sprzętu w najbliższym czasie w sektorze ochrony zdrowia

L.p.	Szanse na wprowadzenie nowoczesnego sprzętu w najbliższym czasie w sektorze ochrony zdrowia	Liczebności	Procenty
1	bardzo małe	12	9,6%
2	małe	76	60,8%
3	duże	31	24,8%
4	bardzo duże	2	1,6%
5	nie mam zdania	0	0%
6	bez odpowiedzi	4	3,2%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Ponad połowa respondentów tj. 60,8% widzi małe szanse na wprowadzenie nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia. Bardzo małe szanse na wprowadzenie innowacji postrzega 9,6% badanych. Duże szanse widzi jedynie 24,8%.

W poniższej tabeli przedstawiono przyczyny ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia:

A – za małe nakłady finansowe przeznaczone na sektor ochrony zdrowia,

B – brak zainteresowania kupnem sprzętu przez decydentów środków finansowych,

C – brak zainteresowania kupnem sprzętu przez pracowników medycznych,

D – brak dowodów na usprawnienie pracy przez ich zastosowanie,

E – brak potrzeby zastosowania ze strony pacjentów.

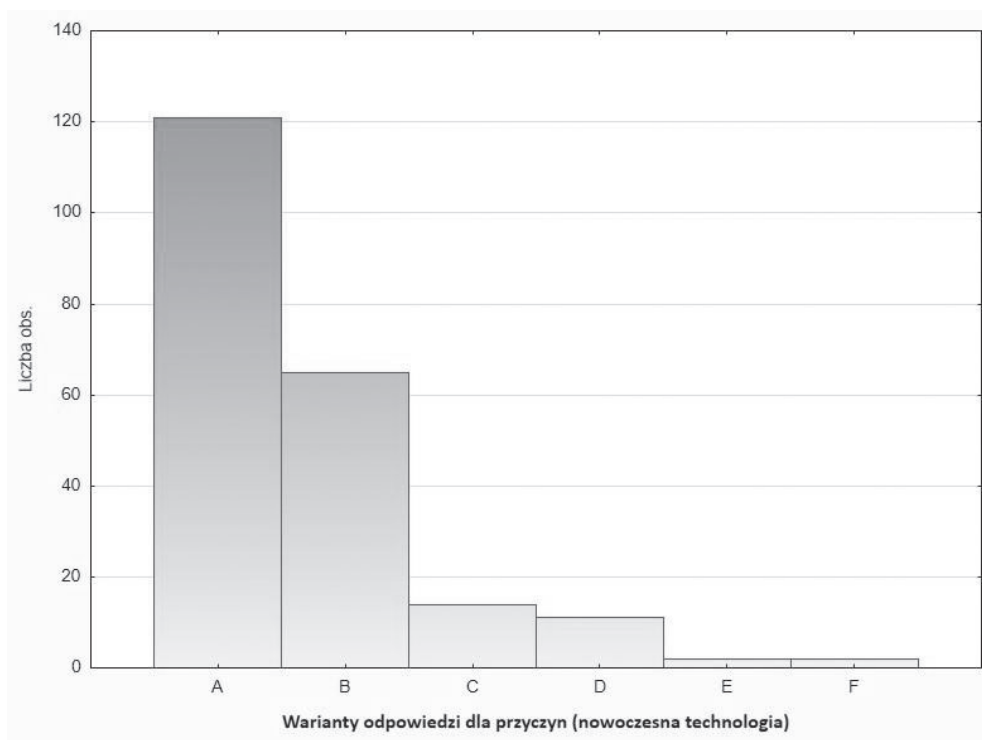
Ankietowani mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi. W poniższej tabeli znajdują się liczebności (i procenty) ile osób zaznaczyło dany wariant. Dane te zostały zobrazowane również na rysunku (rys. 1).

Tabela 9. Przyczyny ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia w Polsce

L.p.	Przyczyny ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia	Liczebności	Procenty
1	A	121	56,3%
2	B	65	30,2%
3	C	14	6,5%
4	D	11	5,1%
5	E	2	0,9%
6	F	2	0,9%

Źródło: Opracowanie własne

Wśród przyczyn uniemożliwiających zakup nowoczesnego sprzętu na pierwszym miejscu respondenci wskazują za małe nakłady finansowe przeznaczone na sektor ochrony zdrowia (56,3%), następnie brak zainteresowania kupnem sprzętu przez decydentów środków finansowych 30,2%, kolejną przyczynę widzą w braku zainteresowania kupnem sprzętu przez pracowników medycznych (6,5%). Na brak dowodów na usprawnienie pracy przez ich zastosowanie wskazuje 5,1% respondentów.

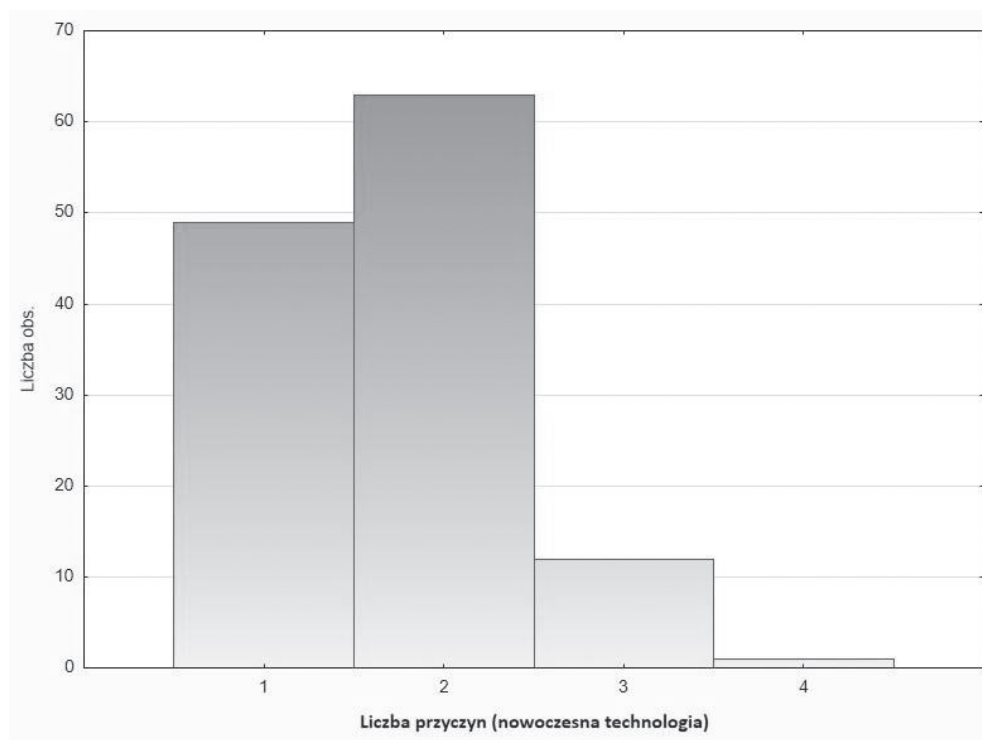


Rys. 1. Rozkład liczby osób odpowiadających na pytanie o przyczyny ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia

Ponadto dla każdego ankietowanego obliczona została liczba zaznaczonych przez niego przyczyn ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia w Polsce. Poniżej znajduje się rozkład liczb zaznaczonych przyczyn przez ankietowanych wraz z odpowiednim wykresem (rys. 2).

Tabela 10. Liczba przyczyn ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia

L.p.	1	2	3	4
Liczba przyczyn (nowoczesna technologia)	1	2	3	4
Liczba ankietowanych	49	63	12	1



Rys. 2. Rozkład liczby przyczyn ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia

Podstawowe miary statystyki opisowej znajdują się w poniższej tabeli.

Tabela 11. Miary statystyki opisowej dla liczby przyczyn ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia

L.p.	Miara statystyki opisowej	Liczba przyczyn (nowoczesna technologia)
1	N ważnych	125
2	średnia arytmetyczna	1,7
3	kwartyl pierwszy	1
4	mediana	2
5	kwartyl trzeci	2
6	dominanta	2
7	odchylenie standardowe	0,7
8	współczynnik zmienności	38,8
9	współczynnik asymetrii	0,6

Przedstawione w tabeli 11 wyniki wskazują, że ankietowani średnio podawali 1,7 przyczyny z odchyleniem standardowym równym 0,7. Ponadto 25% ankietowanych wskazało co najwyżej 1 przyczynę ograniczonego zakupu i wykorzystania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia, 50% wskazało co najwyżej 2 przyczyny, a nawet 75% ankietowanych wskazało co najwyżej 2 przyczyny.

Najczęściej ankietowani wskazywali 2 przyczyny. Dodatnia wartość współczynnika asymetrii świadczy o prawostronnej asymetrii.

Tabela 12. Korzyści szerszego zastosowania nowoczesnego sprzętu w placówkach opieki zdrowotnej

L.p.	Korzyści szerszego zastosowania nowoczesnego sprzętu w placówkach opieki zdrowotnej	Liczebności	Procenty
1	bardzo małe	0	0%
2	małe	0	0%
3	duże	74	59,2%
4	bardzo duże	47	37,6%
5	nie mam zdania	3	2,4%
6	bez odpowiedzi	1	0,8%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

Ponad połowa respondentów, tj. 59,2% wskazuje na duże korzyści zastosowania nowoczesnej technologii. Bardzo duże korzyści zauważa 37,6% ankietowanych. Żaden z respondentów nie zwrócił uwagi, by korzyści były małe lub bardzo małe.

Tabela 13. Potrzeba zastosowania sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce

L.p.	Potrzeba zastosowania sprzętu/aplikacji itp. z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce	Liczebności	Procenty
1	tak	82	65,6%
2	nie	16	12,8%
3	nie mam zdania	27	21,6%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

65,6% respondentów zwraca uwagę na potrzebę zastosowania nowoczesnej technologii z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. 21,6% nie ma zdania na ten temat, a 12,8% nie widzi takiej potrzeby.

Tabela 14. Szanse na wprowadzenie w najbliższym czasie sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce

L.p.	Szansy na wprowadzenie w najbliższym czasie sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce	Liczebności	Procenty
1	bardzo małe	55	44%
2	małe	58	46,4%
3	duże	6	4,8%
4	bardzo duże	3	2,4%
5	nie mam zdania	3	2,4%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

46,4% ankietowanych widzi małe szanse na wprowadzenie sztucznej inteligencji do sektora ochrony zdrowia. 44% ocenia te szanse jako bardzo małe, 4,8% respondentów ocenia szanse na duże, a 2,4% na bardzo duże szanse na wprowadzenie nowoczesnej technologii opartej na sztucznej inteligencji.

Tabela 15. Zagrożenia wprowadzenia sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce

L.p.	Zagrożenia wprowadzenia sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce	Liczebności	Procenty
1	bardzo małe	2	1,6%
2	małe	62	49,6%
3	duże	36	28,8%
4	bardzo duże	3	2,4%
5	nie mam zdania	22	17,6%
Razem		125	100%

Źródło: Opracowanie własne

49,6% respondentów widzi małe zagrożenie korzystania ze sztucznej inteligencji w ochronie zdrowia. Bardzo małe zagrożenie postrzega 1,6%.

Natomiast 28,8% ankietowanych widzi duże zagrożenie, a 2,4% bardzo duże.

Poniżej tabela z danymi dotyczącymi możliwości wystąpienia strat:

- A – utrata prywatności,
- B – ograniczenie swobody,
- C – niewłaściwe wykorzystanie informacji,
- D – utrata danych,
- E – dylematy etyczne,
- F – inne straty,
- G – nie widzę strat.

Ankietowani mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi. W poniższej tabeli znajdują się liczebności (i procenty) oznaczające ile osób zaznaczyło dany wariant. Dane te zostały zobrazowane również na rysunku (rys. 3).

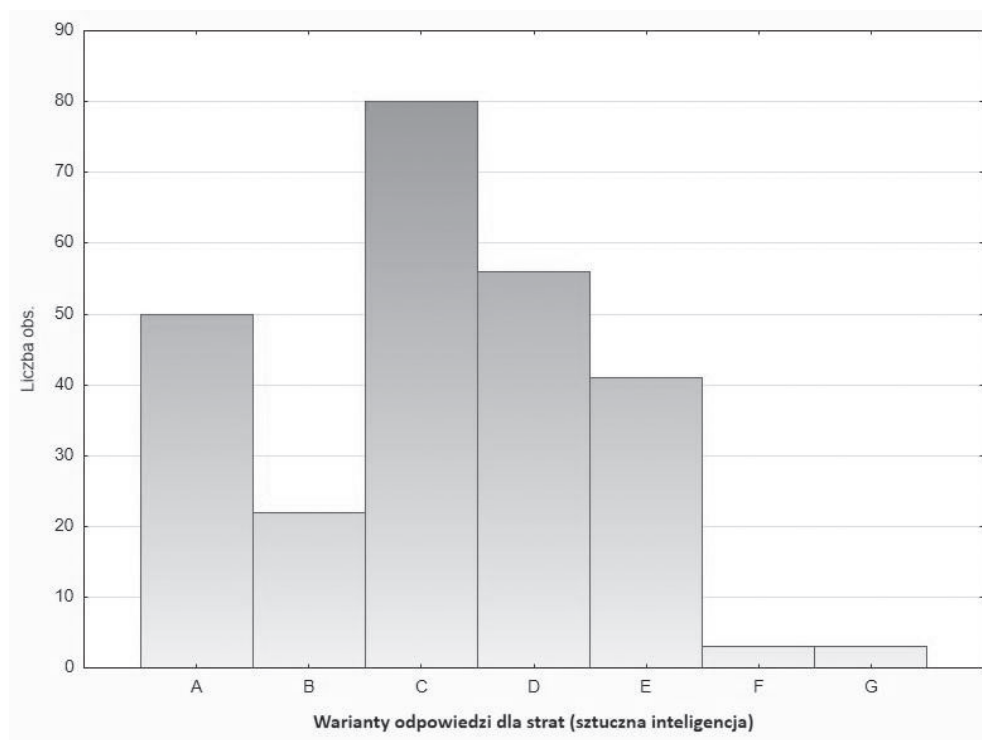
Tabela 16. Możliwość wystąpienia strat w przypadku zastosowania w sektorze ochrony zdrowia sztucznej inteligencji.

L.p.	Możliwość wystąpienia strat w przypadku zastosowania w sektorze ochrony zdrowia sztucznej inteligencji	Liczebności	Procenty
1	A	50	19,6%
2	B	22	8,6%
3	C	80	31,4%
4	D	56	22%
5	E	41	16,1%
6	F	3	1,2%
7	G	3	1,2%

Źródło: Opracowanie własne

31,4% respondentów widzi ryzyko wystąpienia w niewłaściwym wykorzystaniu informacji.

22% wskazuje na niebezpieczeństwo utraty danych. 19,6% badanych obawia się utraty prywatności. Dla 16,1% ankietowanych niepokojące są mogące pojawić się problemy natury etycznej. 8,6% wskazuje na możliwość ograniczenia swobody.



Rys. 3. Rozkład liczby osób, które wskazały przyczyny strat związanych z wprowadzeniem sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji

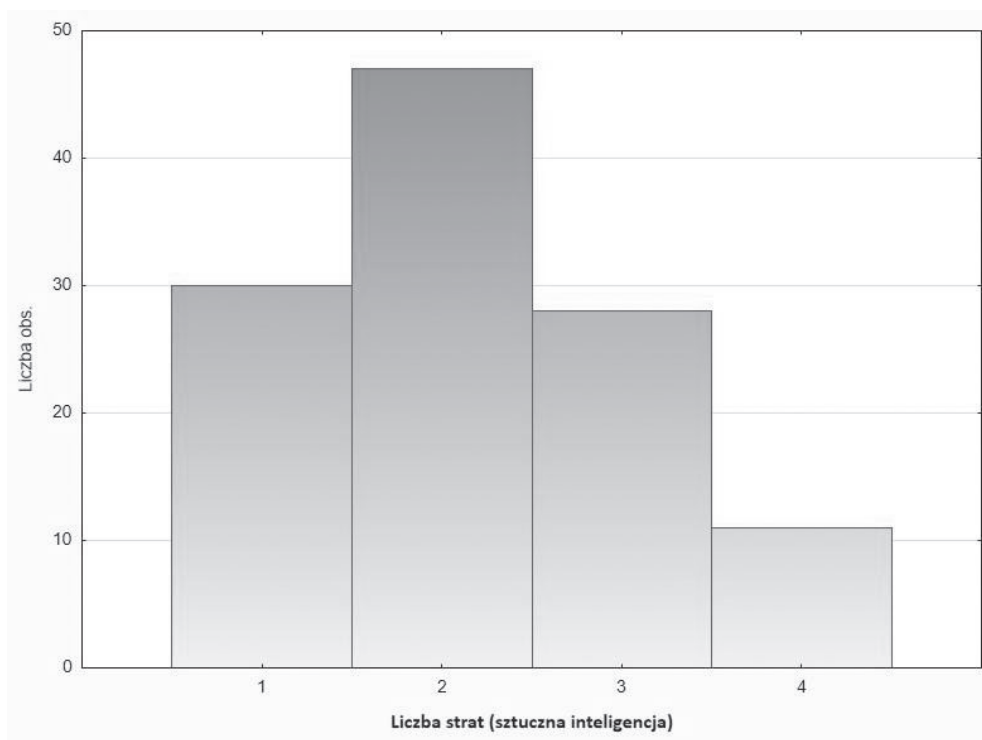
Źródło: Opracowanie własne

Ponadto dla każdego respondenta obliczona została liczba wskazanych przez niego strat możliwych do wystąpienia w przypadku zastosowania w sektorze ochrony zdrowia sztucznej inteligencji. Poniżej znajduje się rozkład liczb zaznaczonych strat przez ankietowanych wraz z odpowiednim wykresem (rys. 4).

Tabela 17. Liczba strat możliwych do wystąpienia w przypadku zastosowania w sektorze ochrony zdrowia sztucznej inteligencji

L.p.	1	2	3	4
Liczba strat (sztuczna inteligencja)	1	2	3	4
Liczba ankietowanych	30	47	28	11

Źródło: Opracowanie własne



Rys. 4. Rozkład liczby możliwych strat wskazanych przez ankietowanych.

Źródło: Opracowanie własne

Podstawowe miary statystyki opisowej znajdują się w poniższej tabeli.

Tabela 18. Miary statystyki opisowej dla liczby strat możliwych do wystąpienia w przypadku zastosowania w sektorze ochrony zdrowia sztucznej inteligencji

L.p.	Miara statystyki opisowej	Liczba strat (sztuczna inteligencja)
1	N ważnych	116
2	średnia arytmetyczna	2,2
3	kwartyl pierwszy	1
4	Mediana	2
5	kwartyl trzeci	3
6	dominanta	2
7	odchylenie standardowe	0,9
8	współczynnik zmienności	42,6
9	współczynnik asymetrii	0,4

Źródło: Opracowanie własne

Przedstawione w tabeli 18 wyniki wskazują, że ankietowani średnio podawali 2,2 straty z odchyleniem standardowym równym 0,9. Ponadto 25% ankietowanych wskazało co najwyżej 1 stratę możliwą do wystąpienia w przypadku zastosowania w sektorze ochrony zdrowia sztucznej inteligencji, 50% wskazało co najwyżej 2 straty, a 75% ankietowanych wskazało co najwyżej 3 przyczyny. Najczęściej ankietowani wskazywali 2 straty. Dodatnia wartość współczynnika asymetrii świadczy o prawostronnej asymetrii.

W poniższej tabeli przedstawiono korzyści z wprowadzenia sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji do realizacji zadań w sektorze ochrony zdrowia:

A – redukcja kosztów leczenia,

B – skrócenie czasu i większa precyzja wykonanych procedur,

C – odciążenie personelu,

D – skrócenie czasu oczekiwania pacjentów na wykonanie procedur, wizyt i zabiegów,

E – wyższa jakość danych,

F – inne korzyści,

G – nie widzę korzyści.

Ankietowani mogli zaznaczyć kilka odpowiedzi. W poniższej tabeli znajdują się liczebności (i procenty) oznaczające ile osób zaznaczyło dany wariant. Dane te zostały zobrazowane również na rysunku (rys. 5).

Tabela 19. Liczba osób wskazujących kolejne korzyści z wprowadzenia sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia

L.p.	Korzyści z wprowadzenia sprzętu/aplikacji itp. z wykorzystaniem sztucznej inteligencji do realizacji zadań w sektorze ochrony zdrowia	Liczebności	Procenty
1	A	50	14,7%
2	B	79	23,2%
3	C	94	27,6%
4	D	86	25,2%
5	E	31	9,1%
6	F	0	0%
7	G	1	0,3%

Źródło: Opracowanie własne

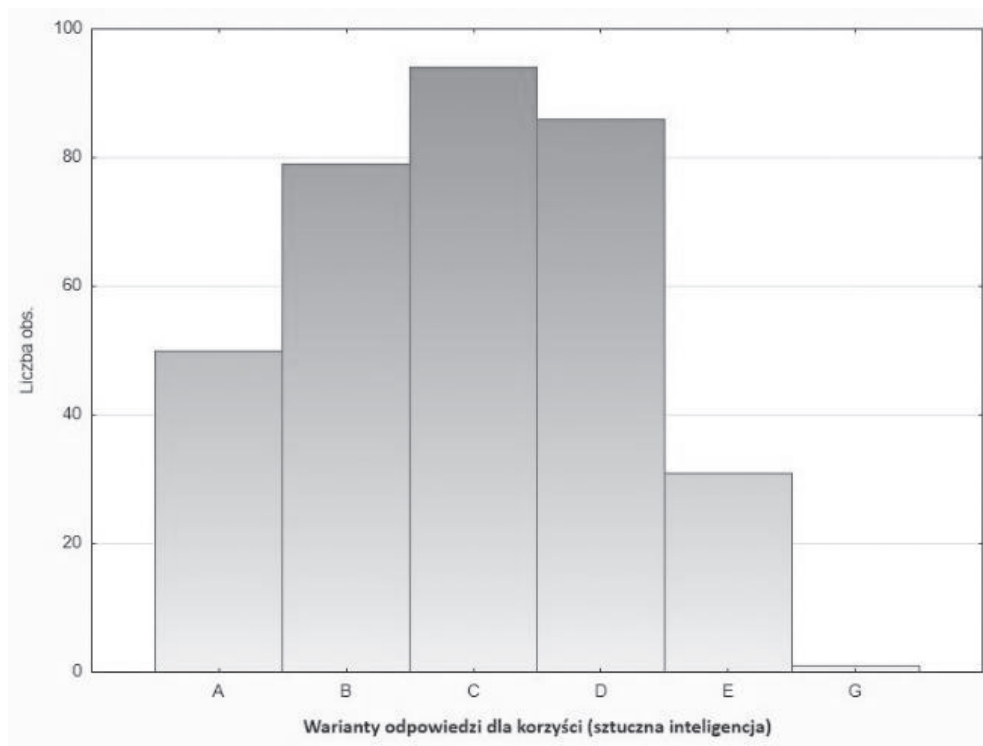
27,6% respondentów widzi korzyść z wprowadzenie sztucznej inteligencji w postaci odciążenia personelu. 25,2% wiąże nadzieje ze skróceniem czasu oczekiwania pacjentów na wykonanie procedur, wizyt i zabiegów.

Skrócenie czasu i większa precyzja wykonanych procedur to korzyść dla 23,2% badanych.

14,7% zwraca uwagę na korzyść w postaci redukcji kosztów leczenia.

Wyższa jakość danych to korzyść dla 9,1% ankietowanych.

0,3% badanych nie widzi żadnej korzyści z zastosowania nowoczesnej technologii z wykorzystaniem sztucznej inteligencji.



Rys. 5. Rozkład liczby osób, które wskazały kolejne korzyści z wprowadzenia sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia

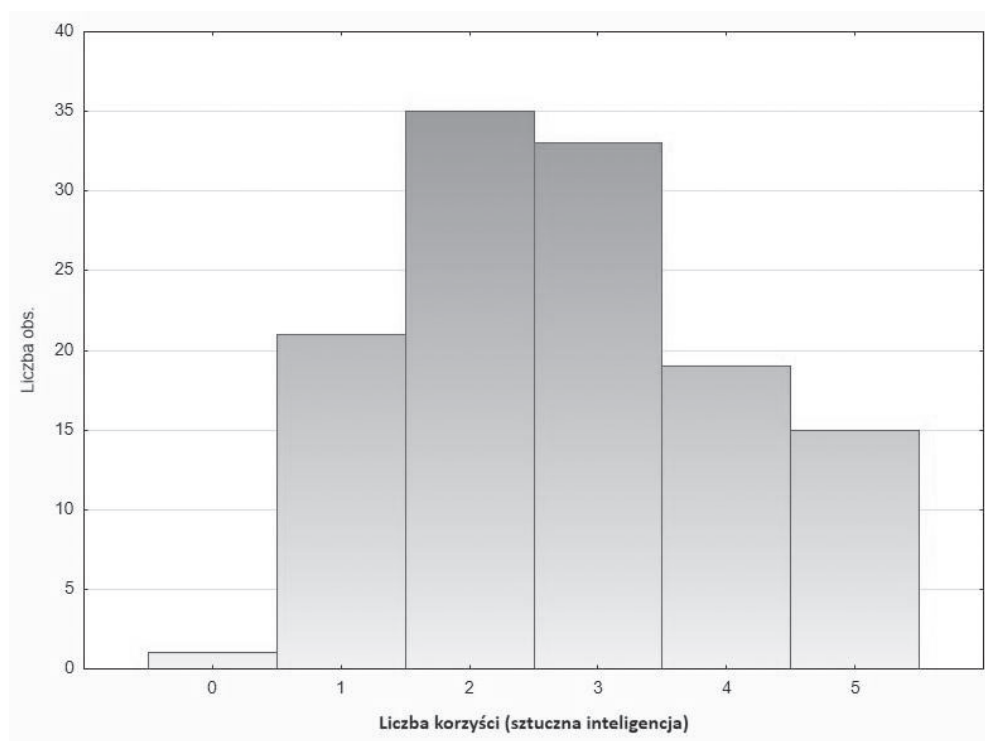
Źródło: Opracowanie własne

Ponadto dla każdego respondenta obliczona została liczba zaznaczonych przez niego korzyści z wprowadzenia sprzętu/aplikacji itp. z wykorzystaniem sztucznej inteligencji do realizacji zadań w sektorze ochrony zdrowia. Poniżej znajduje się rozkład liczb zaznaczonych korzyści przez ankietowanych wraz z odpowiednim wykresem (rys. 6).

Tabela 20. Liczby korzyści wskazanych przez ankietowanych

L.p.	1	2	3	4	5	6
Liczba korzyści (sztuczna inteligencja)	0	1	2	3	4	5
Liczba ankietowanych	1	21	35	33	20	14

Źródło: Opracowanie własne



Rys. 6. Rozkład liczby korzyści z wprowadzenia sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia

Źródło: Opracowanie własne

Podstawowe miary statystyki opisowej znajdują się w poniższej tabeli.

Tabela 21. Miary statystyki opisowej dla liczby korzyści z wprowadzenia sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia

L.p.	Miara statystyki opisowej	Liczba korzyści (sztuczna inteligencja)
1	N ważnych	124
2	średnia arytmetyczna	2,8
3	kwartyl pierwszy	2
4	mediana	3
5	kwartyl trzeci	4
6	dominanta	2
7	odchylenie standardowe	1,3
8	współczynnik zmienności	46,3
9	współczynnik asymetrii	0,2

Źródło: Opracowanie własne

Przedstawione w tabeli 21 wyniki wskazują, że ankietowani średnio podawali 2,8 korzyści z odchyleniem standardowym równym 1,3. Ponadto 25% ankietowanych wskazało co najwyżej 2 korzyści z wprowadzenia sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia, 50% wskazało co najwyżej 3 korzyści, a 75% ankietowanych wskazało co najwyżej 4 korzyści. Najczęściej ankietowani wskazywali 2 korzyści. Dodatnia wartość współczynnika asymetrii świadczy o prawostronnej asymetrii.

ANALIZA KORELACJI

W tej części przeprowadzona została analiza korelacji dla zmiennych 12-15. Przypomnijmy te cechy.

12 – Szanse na wprowadzenie w najbliższym czasie sprzętu/aplikacji itp. z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce.

13 – Poziom zagrożeń związanych z wprowadzeniem sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce.

14 – Liczba wskazanych strat możliwych do wystąpienia w przypadku zastosowania w sektorze ochrony zdrowia sztucznej inteligencji.

15 – Liczba wskazanych korzyści wynikających z wprowadzenia sprzętu/aplikacji itp. z wykorzystaniem sztucznej inteligencji do realizacji zadań w sektorze ochrony zdrowia.

Poniższa tabela przedstawia wyniki obliczeń: wartość współczynnika korelacji rangowej Spearmana wraz z p -wartością dla testu istotności dla tego współczynnika w przypadku badania zależności między każdymi dwoma cechami spośród 12-15.

Tabela 22. Zależności pomiędzy czynnikami szans, zagrożeń, strat i korzyści wprowadzenia sztucznej inteligencji do sektora ochrony zdrowia

L.p.	Przypadek	N ważnych	Wartość współczynnika korelacji rangowej Spearmana r_s	p-wartość dla testu istotności
1	12 & 13	103	0,02	$p>0,05$
2	12 & 14	113	-0,07	$p>0,05$
3	12 & 15	121	-0,02	$p>0,05$
4	13 & 14	94	0,36	0,000362
5	13 & 15	102	-0,16	$p>0,05$
6	14 & 15	115	0,06	$p>0,05$

Źródło: Opracowanie własne

Okazuje się, że istotnie statystyczną zależność uzyskujemy w przypadku „13 & 14”. Ponadto zależność ta jest dodatnia i umiarkowana ($r_s=0,36$). Oznacza to, że wraz ze wzrostem poziomu zagrożeń związanych z wprowadzeniem sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce wzrasta liczba wątpliwości związanych z wprowadzeniem sztucznej inteligencji we wskazanym sektorze.

W pozostałych przypadkach opisanych w powyższej tabeli testy nie wykazały statystycznie istotnych zależności ($p>0,05$).

Podsumowanie i wnioski

Celem przeprowadzonych badań było uzyskanie odpowiedzi na pytanie dotyczące potrzeby zastosowania w medycynie nowoczesnej technologii z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Analiza potrzeb zastosowania nowoczesnej technologii i sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia na przykładzie subiektywnej oceny grupy pracowników medycznych wykazała, że pracownicy medyczni widzą duże zapotrzebowanie zastosowania nowoczesnej technologii w sektorze ochrony zdrowia. W toku pracy założono, że zdecydowana większość ankietowanych korzysta zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym z nowoczesnej technologii. Z przeprowadzonych badań wynika, że respondenci częściej korzystają z nowoczesnej technologii w życiu prywatnym, niż zawodowym. Jednocześnie są zainteresowani zastosowaniem nowoczesnej technologii w pracy. Widzą jednak wyraźnie zagrożenia związane z wprowadzaniem sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia w Polsce, a wraz z nimi wzrasta liczba postrzeganych strat związanych z wprowadzeniem sztucznej inteligencji we wskazanym sektorze.

W toku badań podjęto również starania o:

1. ustalenie głównych czynników warunkujących wprowadzenie sztucznej inteligencji do polskiej medycyny celem jej rozwoju,
2. wykazania ewentualnych potrzeb pracowników medycznych w zakresie zastosowania nowoczesnej technologii i sztucznej inteligencji na stanowisku pracy,
3. czynników utrudniających jej wprowadzenie.

Wśród głównych czynników warunkujących wprowadzenie sztucznej inteligencji do polskiej medycyny znalazły się: odpowiednie nakłady finansowe, zainteresowanie decydentów oraz pracowników medycznych nowoczesną technologią.

W toku pracy ustalono zatem, że by skutecznie doprowadzić do zastosowania sztucznej inteligencji w polskiej medycynie, celem jej rozwoju należy:

- zwiększyć nakłady finansowe na sektor,
- zainteresować tematyką decydentów,
- zwiększyć zainteresowanie zastosowaniem sztucznej inteligencji w medycynie pracowników medycznych.

Pracownicy medyczni podkreślają korzyści z wprowadzenia nowoczesnej technologii. Większość respondentów widzi również potrzebę zastosowania sztucznej inteligencji, niemniej na jej wprowadzenie widzą bardzo małe szanse.

Przedstawiciele sektora ochrony zdrowia widzą duże korzyści z zastosowania nowoczesnej technologii, w tym przede wszystkim:

- odciążenie personelu,
- skrócenie czasu oczekiwania pacjentów na wykonanie procedur, wizyt i zabiegów,
- skrócenie czasu wykonania i precyzja wykonania procedur.

Mimo dużego zainteresowania technologią z wykorzystaniem sztucznej inteligencji medycy widzą duże ryzyko z tym związane, m.in.:

- możliwość niewłaściwego wykorzystania danych,
- niebezpieczeństwo utraty danych,
- utrata prywatności,
- dylematy etyczne.

Wraz ze wzrostem poziomu zagrożeń związanych z wprowadzeniem sprzętu/aplikacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w sektorze ochrony zdrowia, w Polsce wzrasta liczba strat, jakie mogą wystąpić w związku z wprowadzeniem sztucznej inteligencji we wskazanym sektorze.

W aktualnej sytuacji sektora ochrony zdrowia w Polsce bardzo trudno mówić o zwiększeniu nakładów finansowych na rozwój medycyny poprzez zastosowanie nowoczesnej technologii. Wydawać by się mogło, iż istnieje wiele ważniejszych problemów w sektorze ochrony zdrowia, niż konieczność

dofinansowania sprzętu. Należy jednak zwrócić uwagę, iż pracownicy medyczni widzą potrzebę jej zastosowania, zwracają również uwagę na wiele korzyści, ale z braku pozytywnych dotychczas rozwiązań w wielu miejscach nie widzą szansy na jej zastosowanie. Z drugiej jednak strony są prawnie zobowiązani do udzielania pacjentom świadczeń w najnowocześniejszym wydaniu współczesnej medycyny. A tej, bez wykorzystania nowoczesnej technologii wraz ze sztuczną inteligencją, nie osiągną. Strata dotknie przede wszystkim pacjentów, którzy mają do prawo do nowoczesnej medycyny i ratowania zdrowia oraz życia jako najwyższej wartości. Należałoby zatem dążyć do wzmocnienia systemu prawnego oraz bezpieczeństwa danych pacjentów pobieranych i przechowywanych w sektorze ochrony zdrowia, by w konsekwencji doprowadzić do przyspieszenia oraz doskonałości procesu diagnostyki, leczenia, rehabilitacji i pielęgnowania pacjenta przez zastosowanie najnowocześniejszego sprzętu.

Bibliografia

- Droga do Polskiej strategii AI, Ministerstwo Cyfryzacji, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/droga-do-polskiej-strategii-ai>, s. 1/6 [dostęp: 7.01.2020].
- Dymyt M., Dymyt T., *Determinanty rozwoju innowacji w systemie opieki zdrowotnej*, Zarządzanie i finanse, „Management and Finance” 2018, vol.16, No 3.
- Grzela E., Kurzyńska E., *Sztuczna inteligencja to rewolucja w medycynie. Relacja z Impact19*, Materiał z dnia:29.05.2019, źródło: <http://pulsmedycyny.pl/sztuczna-inteligencja-to-rewolucja-w-medycynie-relacja-z-impact-19-962162>, s. 3-4/11 [dostęp: 7.01.2020].
- Mikołajewska E., Mikołajewski D., *Wykorzystanie robotów rehabilitacyjnych – szanse i zagrożenia w opiece zdrowotnej*, CEEOL – Article Detail, www.ceeol.com/search/article-detail?id=966529 s. 2-3/3 [dostęp: 7.01.2020].
- Mikołajewska E., Mikołajewski D., *Zastosowanie medyczne systemów Ambient Intelligence*, Acta Bio-Optica et Informatica Medica 2011, vol. 17, s. 206-209, s. 208-209, źródło: yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-article-BSL4-0012-0028 [dostęp: 7.01.2020].
- Osiński G., *Transhumanizm. Spotkajmy się w przyszłości. Roboty zamiast ludzi*, źródło: <https://transhumanizm.edu.pl/?p=10952>, s. 2/5.
- Osiński G., *Roboty zamiast ludzi*, Transhumanizm. Spotkajmy się w przyszłości, <https://transhumanizm.edu.pl/?p=10952>, s. 3/5 [dostęp: 7.01.2020].
- Osiński G., *Transhumanizm – największe zagrożenie ludzkości*, źródło: <https://wksim.edu.pl/transhumanizm-najwieksze-zagrozenie-ludzkości> s. 2-3/5 [dostęp: 7.01.2020].
- Osiński G., *Transhumanizm – nowy wspianały człowiek czy technologiczna utopia?* Transhumanizm. Spotkajmy się w przyszłości, źródło: <https://transhumanizm.edu.pl/?p=10831>, s.2/4 [dostęp: 7.01.2020].
- Pochrząst – Motyczyńska A., *Sztuczna inteligencja obsłuży pacjenta w rejestracji szpitala*, Prawo.pl. Zastosowanie sztucznej inteligencji w medycynie, źródło: www.prawo.pl/zdrowie/zastosowanie-sztucznej-inteligencji-w-medycynie,493017.html [dostęp: 7.01.2020].
- Robot w Ostródzie zadzwoni i odbierze telefony od pacjentów*, MD, KF, 25.10.2019, źródło: www.tvp.info/45014854/robot-w-ostrodzie-zadzwoni-i-odbierze-telefony-od-pacjentow, s. 1/2 [dostęp: 7.01.2020].

- Różanowski K., *Sztuczna inteligencja rozwój, szanse i zagrożenia*, „Zeszyty Naukowe Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki” 2007, nr 2, s. 109-135.
- Sztuczna Inteligencja w służbie medycyny*, źródło: <https://uksw.edu.pl/pl/uniwersytet/uczelnia-dzis/aktualnosci/1951-sztuczna-inteligencja-w-sluzbie-medycyny> [dostęp: 7.01.2020].
- Zagórna A., *Trendy w cyberbezpieczeństwie*, <https://www.sztuczna-inteligencja.org.pl/tematy/maszyny/cyberbezpieczenstwo/> [dostęp: 7.01.2020].

Rafał Lizut*

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie

The Dnipropetrovsk State University of Internal Affairs, Dnipro

ORCID: 0000-0002-6067-1469

AI IN DETERMINING INDICATORS FOR FX PREDICTION MODELS

Streszczenie

Sztuczna Inteligencja w wyznaczaniu wskaźników modeli predykcyjnych na rynkach FX

Systemy wspomaganie decyzji w handlu na rynku walutowym okazały się przydatne, jeśli nie niezbędne. Stopień ich skuteczności predykcyjnej zależy od skonstruowanego modelu i dobranych danych. Podstawowe informacje do budowy modeli pochodzą z historii kursu interesującej nas pary walutowej w określonych przedziałach czasowych. Reszta danych pochodzi z wybranych wskaźników określających, co może być przyczyną takich właśnie wahań kursowych walut w danym czasie. Wskaźniki te pochodzą z różnych źródeł, takich jak teorie ekonomiczne, doświadczenia traderów, itp. Analiza różnych metod wykazała, że chociaż autorzy i praktycy stosują różne metody w przewidywaniu kursów walutowych, w tym ML, ANN i innych, nie używają żadnej z nich do weryfikacji wartości samych wskaźników lub określenia, które powinny być brane pod uwagę jako dane wejściowe dla algorytmów.

Takie podejście do wyboru wskaźników jest niewystarczające. Najlepsze modele predykcyjne byłyby oparte na związku przyczynowo-skutkowym, a nie koincydencji. Aby uniknąć błędu *non causa pro causa* należy określić relację między wskaźnikami. Jednak na skomplikowanym rynku walutowym ważne wskaźniki mogą być na pierwszy rzut oka niewidoczne, ze względu na nasze ograniczenia komputacyjne i te związane z pamięcią. W związku z tym, zaproponowane zostały metody wyszukiwania wzorców, zastosowane z powodzeniem w innych obszarach badań jak wykrywanie oszustw i korupcji, gdzie ważne wskaźnikami do modeli predykcyjnych zostały odkryte przez metodologie takie jak uczenie nienadzorowane. Ponadto zasugerowano, że wskaźniki

* Rafał Lizut – Assistant Professor (IT), John Paul II Catholic University of Lublin, Poland (Department of Applied Computer Science, Faculty of Natural Sciences and Health); Professor (Economy & Management), Dnipropetrovsk State University of Internal Affairs, Dnipro, Ukraine (Department of Analytical Economy and Management).

te mogą być określane w czasie rzeczywistym i stać się częścią adaptacyjnego systemu predykcyjnego FX.

Słowa kluczowe: AI; Sztuczna Inteligencja; Machine Learning; Uczenie Maszynowe; FX; Przewidywanie kursów walutowych; Forex

Summary

AI in determining indicators for FX prediction models

Decision support systems in FX trade has proven successfully has proven useful if not necessary. Their rate of prediction success depends on the model constructed and data selected. The basic information for constructing models comes from the interesting pair FX rate in the specific time periods. The rest of data comes from selected indicators stating what could be the reason for particular FX rates in the time. The indicators come from various sources like the economic theories, traders' experiences, etc. Analysis of various methods revealed, that although authors and practitioners employ various methods including ML, ANN and others, they do not use any of the methods to verify or determine which indicators should be considered as an input. This approach to selection of indicators is insufficient. The best prediction models would be bases on the cause-effect relation, and not the coincidental one. To avoid a non causa pro causa and other fallacies the relation the indicators need to be determined. Yet in the complicated FX market, important indicators may be invisible at first glance, due to our computational and memory limitations. Therefore some methods of pattern search including unsupervised learning are suggested due to their successes in areas like fraud and corruption detection. They have proven, that sometimes unexpected influential indicators may be found by methodologies like unsupervised learning. Also, a suggestion, that those indicators can be determined real-time and become a part of adaptive FX predictive system is made.

Keywords: AI; Machine Learning; FX; FX indicators prediction; Forex

1. Introduction

Automatic and semiautomatic systems of decision support and executing, data processing and analysis became necessary when human abilities have reached its limits. Our limitations concern the ability to process data, but also the minimum time to execute a decision. Even the time between making a decision to press a button and actually pressing it takes a significant amount of time from the machine response time perspective. For certain activities, like high-frequency stock trading, a time shorter than a blink of an eye decides whether one earns or

loses money¹. Not only the response time is a limitation, but also human brains work slower and make more mistakes when tired.

There is also another limitation, crucial for this article, namely the number of factors possible to be taken into account simultaneously. For example, in the stock exchange market one may consider factors like weather changes or political situation in a small country on the other side of the world. Yet only a certain number of factors our intellect can take into account at once. So, which should be considered and which neglected? Moreover, there exist the so-called emergent properties, which only belong to an entity created out of parts. While the parts do not have the property of the entity. For example, lines forming a triangle do not have one-third properties of the triangle-ness, so the creation of a triangle-ness does not come from adding properties of lines creating the triangle. Triangle-ness only appears after we consider three connected lines and a new entity. Using our recent pandemic situation, it does not influence our situation, including the FX one, only as a collection of sick people, but new properties like social unrest and global lockdown appeared. In order to see all important indicators that influence the situation, one needs to see it both as a whole with various levels of precision and also as a collection of parts. It is equally important to be able to distinguish indicators of much relevance from the rest before our simulations become too complex. It is impossible to consider all factors at once, so we select the relevant ones. However, in order to objectively determine which factors are important ones and which are not, we would have to... determine all factors at once. So, the circle closes.

A vision of controlling and predicting the future by calculating all possible factors, today we would call it a brute force method, was tempting for our ancestors. For example, there was Laplace, who said “We may regard the present state of the universe as the effect of its past and the cause of its future. An intellect which at a certain moment would know all forces that set nature in motion, and all positions of all items of which nature is composed, if this intellect were also vast enough to submit these data to analysis, it would embrace in a single formula the movements of the greatest bodies of the universe and those of the tiniest atom; for such an intellect nothing would be uncertain and the future just like the past would be present before its eyes.”² Such intellect was called a Laplace’s Demon. This Demon represents what is expected from a perfect decision supporting and executing system. Not necessarily the mechanistic way as Laplace was seeing it in the spirit of his time, but the whole idea is very much close to ours.

We do not have (yet) a machine which would provide such a memory and computational power. Yet from our experience we know, that the actions are

¹ Por. Lewis M., *Flash Boys: A Wall Street Revolt*, New York – London 2014.

² P. S. de Laplace, *A Philosophical Essay on Probabilities*, p. 4.

performed by human beings and quite often successful. In life we use heuristics, act on the basis of not fully verbalized, or even available complete set of premises. It is difficult, especially in the decisions too complexed or too fast why a leap-of-faith like decision is made. Yet we have to act sometimes in such manner otherwise our life would be very slow and uneventful, the decisions and actions would take too much time. And making no decision is also a decision and has consequences. Therefore, decisions and actions are based on the so-called tacit knowledge, background beliefs, made via intuition being more or less vague analogy from previous experience and so on. Looking from a profession point of view this would be called craft.

The other side is science and its approach. There is continuous debate about what scientific knowledge and method is, but I will avoid going into the debate since it is not significant for the thesis provided here. But to understand what does it mean to base a selection of indicators on, let us say, scientific economic theory at least a simple explanation must occur. What I understand by scientific knowledge is a socially and historically accumulated set of justified true beliefs (I am aware of the Goettier's and others objections therefore I have indicated I will not get into the debate since it is an economical paper) of a certain type. There is a set of conditions, like being general, that knowledge must fulfil to be numbered among scientific. For this paper it is enough to say that it indicates certain regularity and this regularity is subjected to corroboration and being rejected sometimes after a long period of time. In an experimental science a theory is being created and later tested. The theory is therefore limited by the author(s) intellectual skills.

This introduction going beyond the scope of economics and IT was to shed a light on what I believe our decision making systems are missing right now. But in order to present what they are missing we need to say what is currently available.

2. Algorithms and IT in Decision Making

Computer processing have changed the game. The limitation of the number of factors considered at the same time is put away comparing to the human ones. Computers have accuracy, processing speed of serial operations, simultaneous (parallel/multithread) operations and huge memory bank which does not degrade with time or scope. Speed, parallel processing and memory allow analyzing large amount of data almost instantaneously and in rigorous manner. So the calculations are precise, repeatable and fast. This is a huge improvement but they still need to be programmed and inserted by a human with all limitations

described above. Firstly, a standard programming is slow. It is great when one can spend a lot of time to code and then this code is used many times later but what if the situation constantly requires the code change. Secondly, all the principles are explicitly written by a programmer. So, if a programmer or a group of programmers cannot comprehend the complexity of the phenomena, they cannot also write an adequate code. This obstacle was to a certain extent diminished by introducing new methodologies like neural network – from the framework perspective – and deep learning from the method perspective. In this approach it programming not so much “telling” computer what to do step by step, but to create a self-learning adaptive system that can be fed by data of accurate format³. And contrary to the case of human being, the more data the better, therefore there is a need for Big Data.

3. Economy, Forex and Artificial Intelligence

Economy, usually dealing with big datasets, noticed benefits of decision supporting systems and even automatic systems like automated stock trading. Also, the successful implementation with a lot of testing is being conducted for more than a decade (Hryshko and Downs⁴, Koskinen⁵). Various, described below methodologies have been employed especially for stock trading. One may say, that those who do not use any technology of this type is doomed to extinct from the market. An often-used term in the application is Artificial Intelligence (AI). The term is vague enough to be applicable to most of the areas of utilization of assisting or automating technology and being fashionable provides a nice touch to commercials, articles, grant applications and so one, therefore it has also appeared in the chapter title of the article. However, if we want to talk about specifics, a particular technology or methodology needs to be addressed. Their number is vast and exceeding the scope of the article. And the goal of the article is not to determine all the types of algorithms or their implementations, but to suggest an idea to employ one of the suggested at the end or any other to determine what

³ N. Yerashenia, A. Bolotov, D. Chan, G. Pierantoni, *Semantic Data Pre-Processing for Machine Learning Based Bankruptcy Prediction Computational Model*, <https://ieeexplore.ieee.org/document/9140238/> [access: 5 Aug 2021].

⁴ A. Hryshko, T. Downs, *System for foreign exchange trading using genetic algorithms and reinforcement learning*, https://www.researchgate.net/publication/43447963_System_for_foreign_exchange_trading_using_genetic_algorithms_and_reinforcement_learning [access: 5 Aug 2021], p.764.

⁵ J. Koskinen, J. Airas, T. Nummelin, T. Pekkala, J. Starczewski, *Exploring algorithms for automated fx trading – constructing a hybrid model*, <https://www.sciencedirect.com/topics/computer-science/markov-decision-process> [access: 5 Aug 2021].

should be considered as a factor for FX predicting model. But give so some examples we have LR, SVM/SVR⁶, GBC/GBR, NN⁷ and others.

4. Forex, methods and indicator selection review

Forex market goal seems to be pretty straightforward. Master exchange of pair(s) in order to make profit. However, winning a Lotto prize is also simple – buy a ticket, win the prize. But the most important are prediction abilities. In winning lotto, one may try to simulate randomizing machine patterns, or detect patterns creating a "winning system", but the input data is historical data for the previous wins/loses. In Forex market there can be many influencing factors. One can try to determine the factors or/and detect a pattern. If we are talking about historical data of pairs like EUR/USD versus time if a model is built, we can only determine a pattern. For example, if EUR goes up for 6 days it drops down in the 7th. But it does not explain why it is like that. Then it is easy to mistake a cause effect relation when after occurrence of a cause there is always an effect with coincidence where phenomena occur together with some time, but they are not connected. Or to take something for a reason which is not a reason. This error is known for a long time and is called non causa pro causa. In both cases, even if the preceding phenomenon occurs, the expected one may not.

In the previous part of the paper I have indicated, that for complex systems like the economic ones, it may be difficult not only consider, but even list all influential indicators. An interesting example is the Coronavirus situation, which has influenced other factors like industry, employment and so on giving this particular FX market scenario. So far, the indicators are adopted arbitrarily⁸. Hryshko & Downs describe it in the following way "Usually traders start with a set of concepts based upon indicators and then turn those concepts into a set of rules. The rule creating process requires a subjective choice to be made of which indicators rely on and further subjectivity is needed in order to define rules for interpretation of the indicator signals. The trader then has to program the rules to create software for technical analysis." (Hryshko, Downs, 2004 p.764)⁹ And it seems like a general rule for various models for creating FX prediction tools.

⁶ M. Shen, C. Lee, H. Liu, P. Chang, C. Yang, *An Effective Hybrid Approach for Forecasting Currency Exchange Rates*. Sustainability 2021, <https://www.mdpi.com/2071-1050/13/5/2761> [access: 5 Aug 2021].

⁷ Z. Rowland, G. Lazaroiu, I. Podhorská, *Use of Neural Networks to Accommodate Seasonal Fluctuations When Equalizing Time Series for the CZK/RMB Exchange Rate*. <https://www.mdpi.com/2227-9091/9/1/1> [access: 5 Aug 2021].

⁸ K. Sahu, S. Nayak, H. Behera, *Forecasting currency exchange rate time series with fireworks-algorithm-based higher order neural network with special attention to training data enrichment* <https://journals.agh.edu.pl/csci/article/view/3474> [access: 5 Aug 2021].

⁹ A. Hryshko, T. Downs, p. 764.

The authors do not focus on the indicators adopted. At least in the initial state, some algorithms select promising indicators but only form the predetermined set. Let us provide examples for particular methods.

4.1. Markov decision process (MDP)

Simple, yet possible to formalize like Markov decision process (MDP) describing a process where the agent makes decision on the basis of observation of the environment output reward and looking at the next state to make a decision¹⁰. The state of the latter state of the environment is changing on the basis of the former output and reward to generate a go signal, but the elements of the system are known to the one who makes the next decision. So the system variables are known and determined and not selected by the system itself.

4.2. Heuristics

A group of heuristics like greedy search heuristics¹¹. Greedy algorithm takes steps in the problem solving by looking at the nearest set of options on the path to achieving a goal and selecting the most profitable step. In the simple version the algorithm is blind to the possible steps after the one which is the nearest. In the set of the nearest steps selects the most beneficial and the process restarts. Here also each step and the state space (all possible states) are determined. Therefore both the indicators and possibilities the state can be in must be previously arbitrarily determined and introduced by the algorithm implementer. And in general it is for optimization of what was previously determined, so even if we employ it to look for the most promising indicators the indicators have to be introduced first.

4.3. Technical Analysis

Technical Analysis in short aims at prediction the future price changes on the base of the relation between time and FX prices. It tries to determine the trends and fluctuations looking for correlations between prices and a set of indicators. The analysis can provide a list of indicators with their weights (a number representing their relevance expressed in a form of a multiplier) but only from previously selected list of possible indicators to consider. And even the list should be determined by some “smart” algorithm, to avoid impossible to solve computational complexity. The general formula for the numbers of possibilities is:

¹⁰ M. Littman, *Markov Decision Processes*, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/B0080430767006148> [access: 5 Aug 2021].

¹¹ M. Öztürk, I. Toroslu, G. Fidan, *Heuristic based trading system on Forex data using technical indicator rules*; <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S1568494616300369> [access: 5 Aug 2021].

$$P(N, m) * 2^{m-1},$$

where:

$P(N, m)$ – is the number of permutations of N objects taken at m times with.

With 20 indicators (10 buy and 10 sell) with the rule length of 8 indicators the number of possible rules is $6,5 * 10^{11}$ possibilities¹². Therefore, the number of indicators possible from the computational point of view to consider is limited here.

4.4. Genetic Algorithm

Genetic Algorithm (GA) or evolutionary algorithm is an example of a “smarter” algorithm with its main purpose is to optimize, so to find a minimum or a maximum of particular values or functions. They work similarly like the natural selection in Darwinian theory where next generations of selected set of indicators provides better results. For example, better approximation to the expected FX rate. Then the situation repeats and creating next generations until we are satisfied with the result, reach the designated number of the generations or the set is checked entirely (then this approach turns into a brute force search). The algorithm employs the methods of crossover in search of local minimum/maximum; mutation to search a global minimum/maximum by helping to avoid the local minimum/maximum trap, where the local minimum/maximum is considered to be the global one and the search is stopped; replication where randomly selects sets of indicators is copied to the next generation and elitism where the set(s) giving the best result is copied to the next generation. In our case the algorithm will look for the most approximate set of indicators for determining the FX rate in the future but doing it not one by one, but grouping them into sets (generations) and combining in the search of the best prediction set. In this case there is a pursuit for the search for the indicators. Here also the pursuit is only among previously selected set of indicators.

4.5. Q-learning

Q-learning offered by C. Watkins¹³. In this approach the algorithm is based on determining the most profitable indicators to represent the states of environment (in this case situation on the FX market) comparing portfolio values from the time $t-1$ with the time t . If the decision to let us say sell (a short position) led to diminution of the value of the portfolio, the reinforcement signal (to continue

¹² A. Hryshko, T. Downs, *ibid.*, p. 764.

¹³ C. Watkins, *Learning with delayed rewards*, https://www.researchgate.net/publication/33784417_Learning_From_Delayed_Rewards [access: 5 Aug 2021].

the action or not) is negative. But here again one has to determine the indicators determined previously by let us say GA.

4.6. Reinforcement learning

There several types of reinforcement learning (RL) including the recurrent and evolutionary.

4.6.1. Recurrent Reinforcement Learning

Recurrent Reinforcement Learning (RRL) first introduced for training neural network trading systems in 1996 and then applied to FX market with its proponents Moody and Wu¹⁴. The goal is to search for a maximum performance function. In FX, depending on the model it can be wealth, wealth, risk-adjusted performance ratio, like Sharpe ratio, profit etc. In terms of selection of the indicators the Moody and Saffell provide an adequate description:

An example of a single asset trading system that takes into account transactions costs and market impact has following decision function:

– points) and numbered according to the following formula (style: Equation):

$$F_t = F(\Theta; F_{t-1}, I_t) \text{ with } I_t = \{z_t, z_{t-1}, z_{t-2}, \dots; y_t, y_{t-1}, y_{t-2}, \dots\} = \pi r^2,$$

where:

Θ_t – denotes the (learned) system parameters at time t

I_t – denotes the information set at time t , which includes present and past values of the price series z_t and an arbitrary number of other external variables denoted y_t .¹⁵

Here the authors also talk about arbitrary number of variables, our indicators without an indication of how they are to be determined.

4.7. Evolutionary reinforcement learning

Evolutionary reinforcement learning (ERL) is explained by Koskinen et al: *“The model is initially trained for a certain period and is then applied to a test set of a certain length. After trading period, the training window is advanced by a length of certain points and the whole procedure is repeated.”*¹⁶. The common approach

¹⁴ J. Moody, W. Lizhong, *Optimization of trading systems and portfolios*, <https://ieeexplore.ieee.org/document/618952> [access: 5 Aug 2021].

¹⁵ J. Moody, M. Saffell, *Reinforcement Learning for Trading*, <http://papers.nips.cc/paper/1551-reinforcement-learning-for-trading.pdf> Access [access: 5 Aug 2021], p. 918.

¹⁶ J. Koskinen, J. Airas, T. Nummelin, T. Pekkala, J. Starczewski, *Exploring algorithms for automated FX trading – constructing a hybrid model*, <https://www.sciencedirect.com/topics/computer-science/markov-decision-process> [access: 5 Aug 2021], p. 8.

in this type of solution is that the system can select the indicators according to the environment. It can change its structure, evaluate, but only from the set of indicators previously selected by the model creator.

4.8. Hybrid approaches

Hybrid approaches like GA-RL¹⁷ offers a solution, where the algorithm is based on determined the most profitable indicators by GA, and then uses RA to represent the states of environment (in this case situation on the FX market) comparing portfolio values from the time $t-1$ with the time t and depending on the comparison of portfolio value change it gives an adequate for short, long or neutral position. Here the indicators are preselected by GA, however of the set of the indicators is selected as in the described above GA model.

4.9. Artificial Neural Networks

Artificial Neural Networks (ANN). They are to emulate biological neural networks, where there exist input, output and other layers. There is a variety of the methods of organization of the ANNs, but from our perspective the most important is the input and output layer and the purpose of the ANN. In general, given the input layer the network is train to provide an expected output layer. In FX an input layer can be a historical data of currency pairs while the output data can be an expected, next-cycle pair. In the offered ANN the input type does not vary for particular ANN in terms of the preselected set of inputs.

I have presented only examples to indicate how the input data is selected. The methods here, and other that I have analyzed have in common that the method of the initial adoption of indicators is not provided *explicite* and they do not employ tools like ML to determine them. There are more systems, technologies and algorithms aiming at maximization of profit in FX market for traders like Support Vector Machines, Hidden Markov Model and more. But all of them operate on certain selected set of indicators which can be considered, ignored, reinforced, waged. But they are all preselected and limited, especially because computation complexity of the algorithm grows often exponentially with input data. Considering just few indicators more may causes huge computational complexity growth. So, increasing their number in the same stage as the described calculation is done does not seem like the best path to take.

¹⁷ A. Hryshko, T. Downs, *ibid.*, p. 764.

5. Indicators considered

In order to improve the set of indicators let us present some of the currently used ones. Certain are necessary like pairs versus time. Moody and Saffel (2001) state, that a trading system takes historical time series FX price changes as inputs while outputs the preferred position (long or short). But there are other groups of indicators.

An important from our point of view distinction into technical and fundamental inputs.

*“Inputs can be divided in fundamental inputs and technical inputs. Some fundamental inputs are, for example, price index, foreign reserve, GDP, export and import volume, interest rate, etc. Technical inputs are, among others, the delayed time series data, moving average, relative strength index, etc. In addition to fundamental and technical inputs, it is also possible to use individual forecast results as inputs when ANNs are used as combined forecasting tool.”*¹⁸

The successful approaches from the further part of the article seem to be similar to fundamental inputs.

Another important distinction is into univariate and multivariate indicators. “Univariate inputs use data directly from the time series that is being forecast. Thus, their forecasting potential is based on the predictive capabilities of the time series itself and is related to technical analysis. Multivariate inputs use also data that is not based on the time series itself and they are used with fundamental analysis. Multivariate inputs in the context of foreign exchange rates are based on economics and finance theory. Walczak et al. state that it is necessary to use multivariate inputs to forecast exchange rates. However, according to Wei et al., most inputs in neural networks models for exchange rate prediction are univariate”.¹⁹ Here there could be an ideal space for another method to determine multivariate inputs.

Looking at the concrete indicators we have Momentum Oscillator, which together with Relative Strength Index was the basis of machine learning model for Dunis et al.²⁰ etc. Even though they are determined for ML, they were not

¹⁸ W. Huang, K. Lai, Y. Nakamori, Shouyang Wang, *Forecasting Foreign Exchange Rates with Artificial Neural Networks*, https://www.researchgate.net/publication/220385306_Forecasting_Foreign_Exchange_Rates_With_Artificial_Neural_Networks_A_Review [access: 5 Aug 2021].

¹⁹ W. Huang, K. K. Lai, Y. Nakamori, S. Wang, *Forecasting Foreign Exchange Rates With Artificial Neural Networks: A Review*, https://www.researchgate.net/publication/220385306_Forecasting_Foreign_Exchange_Rates_With_Artificial_Neural_Networks_A_Review [access: 5 Aug 2021].

²⁰ C. Dunis, M. Gavridis, A. Harris, S. Leong, P. Nacaskul, *An application of genetic algorithms to high frequency trading models: a case study*; <https://www.researchgate.net/publica->

determined by ML. Even in the newest research where ML and other tools are so much in fashion, and where the new types of methodologies are developed, there is uses as input a predetermined set of data type. For example, Suhartono et al. aim their method to “decompose and reconstruct the time series factors which including trend, cyclic, and seasonal into several additive components, i.e. trend, oscillation and noise.”²¹

To summarize, if we do not decide what to consider as input data even the best model is not going to work properly. Today’s inputs in the form of the described types of variables – univariate, multivariate, technical and fundamental variables are predetermined. One can create a large set of variables and then determine using one of the described methods or others to use them, not use them or use them with wages. They are selected from the total set of possible ones in the world on the basis of economic theory, basic association like time and rate, intuition and so one. The researchers’ and practitioners’ effort are mainly focused on determining newer, better models of prediction employing the given set of indicators. And the set of indicators is left to the old paradigms.

6. Promising analogies for relevant indicators determination

Considering the previous parts of the article we can conclude, that also in this case we, human beings, are not capable to see all the patterns in a situation where thousands of indicators are at play. We may overlook the crucial ones. Even though our economic theory provided us with a lot of good indicators, it was also created by human beings with the described limitations. For example the emergent properties may not be perceived. The situation becomes more complicated once there is a fluctuation of those variables. Is there a way of overcoming this obstacle? An idea of possible solution I have derived from the area of combating corruption where unsupervised learning was successfully employed in the search of unforeseen correlations and indicators allowing to predict or detect corruption. There are many options for managing data like Unsupervised Learning ML family, together with Supervised Learning, Semi-supervised Learning, Reinforcement Learning, Transduction, Learning to Learn. From the perspective of this article it is only important to indicate, that certain approaches use previously categorized (labeled), selected data to operate on them, while unsupervised learning works on data which is not entirely properly labeled and finds the correlations between the elements on its own. So they can find correlations even invisible to its creator.

tion/228421645_Different_Methods_to_Clean_Up_Ultra_High-Frequency_Data [access: 5 Aug 2021].

²¹ B. Yap, A. Mohamed, M. Berry, *Soft Computing in Data Science. Communications in Computer and Information Science*, p. 3.

6.1. Self Organizing Maps and more to find corruption indicators

In case of combating corruption Spanish researches – Felix Lopez-Iturriaga and Iván Pastor Sanz, have developed “an early warning system based on a neural network approach, specifically self-organizing maps, to predict public corruption based on economic and political factors”²². The system was to determine the factors that are associated with higher risk of corruption. They have connected various databases from many different areas in the search for correlations. Their research indicate, that “the taxation of real estate, economic growth, the increase in real estate prices, the growing number of deposit institutions and non-financial firms, and the same political party remaining in power for long periods seem to induce public corruption. (Their model) provides different profiles of corruption risk depending on the economic conditions of a region conditional on the timing of the prediction (... and) provides different time frameworks to predict corruption up to 3 years before cases are detected”²³. They have used unsupervised Self-Organizing maps (SOM) to determine what actually influenced corruption. SOM in principle mimics brain function in pattern recognition. “SOMs have the ability to extract patterns from large data sets without an explicit understanding of the underlying relationships. They convert nonlinear relations among high dimensional data into simple geometric connections among their image points on a low-dimensional display”²⁴. So, an unsupervised learning algorithm aim at finding unapparent patterns. In case of corruption, it found correlations of corruption and real estate prices and party staying long in power. Those correlations are far from being obvious. The same scenario could be applied to determine FX valid indicators. Determination may mean finding new ones but also rejecting some of those, which today are unnecessarily considered important and loaded to the described above algorithms and increase their computational complexity. SOMs can work on large databases, so the problem with omitting the emergent features may be also solved, at least less. Even the same set of databases used by the authors to detect the corruption indicators could be used as an initial dataset for FX. Later the results from various correlation research can be combined for example via crossover method to finetune the results. We may acquire surprising results, for example that corruption level is an important indicator in the FX prediction.

There is also an example of successful implementation of a learning algorithm (I do poses technical details of implementation) in combating crime is Brazil.

²² F. López-Iturriaga, I. Sanz, *Predicting Public Corruption with Neural Networks: An Analysis of Spanish Provinces. Social Indicators Research*. <https://link.springer.com/article/10.1007/s11205-017-1802-2> [access: 5 Aug 2021].

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*.

There is “a machine learning application to estimate risk of corrupt behavior among its civil servants. By entering the social security number of a civil servant into the dashboard, the app returns the probability of the person being corrupt, displayed on a simple gauge (...) (where) variables are included in the analysis performed by the tool, such as how the person was employed – by political affiliation or education. Possible criminal records, business and shareholder relations, political affiliations, and level of position are all included in the calculation. A large dataset on convictions of civil servants was used to train the algorithm.”²⁵ Although I was not able to confirm which exact algorithm was employed, a cooperation with its creators may answer this question.

6.2. Active Learning for credit card fraud detection

There is a number of successful implementations of unsupervised learning including credit card fraud detection. The needs of the system seem to be similar as in the case of FX rates indicators searching methods this article is about, since both of them must deal with vague, undetermined input data and indicators. This similarity is visible when Carcillo et al. Claim, that “From a machine learning perspective, however, it is important to keep an adequate balance between exploitation and exploration, i.e. between the short-term needs of providing good alerts to investigators, and the long-term goal of maintaining a high accuracy of the system”²⁶. Here it is also difficult to determine the significance or insignificance and label as such of certain activities since the actions are not standard as the behavior of the fraudsters and genuine customers not only changes but overlaps. The authors used Active Learning strategy to manage the situation. There is another similarity with FX market, namely constantly changing conditions. In the article authors advocated the streaming AL version over the pool-based one. The difference is that “In pool-based AL, the algorithm performs queries in the same set of unlabeled points, while in stream-based AL, the set of unlabeled data points is periodically updated. The accuracy of a pool-based AL classifier is expected to grow in time, since more and more labeled data points are used for the Training. This is not always true in the case of the streaming approach, since data received in different periods may differ significantly (e.g. concept drift).”²⁷

²⁵ P. Aarvik, *Artificial Intelligence – a promising anti-corruption tool in development settings?*, <https://www.u4.no/publications/artificial-intelligence-a-promising-anti-corruption-tool-in-development-settings> [access: 5 Aug 2021].

²⁶ F. Carcillo, Y. Borgne, O. Caelen, G. Bontempi, *An Assessment of Streaming Active Learning Strategies for Real-Life Credit Card Fraud Detection*, <https://ieeexplore.ieee.org/document/8259825> [access: 5 Aug 2021].

²⁷ *Ibidem*.

This preference is also applicable to FX market. The authors performed analyses and also made their code available on Github.

Evaluation of particular methods is not the aim of the article. The aim is to indicate, that currently used FX automated decision and acting methods are working on the basis of selected sets of indicators. The examples of fraud and corruption detection system at least indicate, that it is worth to look in to the issue of selection of relevant set of indicators from the perspective of unsupervised or semi-supervised learning techniques since another area, with analogous issues has been successful. If it proves successful, the results can aid in determining the adequate indicators for building certain models, but also acquired even live and fed as an initial part of a pipeline in ML workflow.

7. Conclusions

This article aimed at stressing the relevance of proper selection of indicators for accurate FX rates predictions and providing an overview of selected methods and tools for it. The list is not complete since both it would exceed the scope of the article and is constantly updated. Yet the aim of the article was to provide the complete list but to show that the idea of using various methodologies to determine the indicators themselves is, to my knowledge, is absent in the domain. Therefore, even if just for the sake of experimentation it should be explored. Especially looking for the fundamental types of principles for building FX prediction models. Creating a set of important, valid indicators and then creating a system based on them could provide better results and then later could create an input for further selection for the described cases appears promising. Even more promising is the scenario, where the indicators are determined life corresponding to changing situation and then delivered live for the system. The initial phase was proven successful in case of other implementations, like corruption indicators detection or fraud identification. Only a question remains how possessing a very accurate, broadly available FX prediction model would influence FX prediction and FX itself.

Bibliography

- Lewis M., *Flash Boys: A Wall Street Revolt*, New York – London 2014.
- de Laplace P. S., *A Philosophical Essay on Probabilities*, English translation of the French original from 1820 by FW Truscott and FL Emory, 1951.
- Hryshko A., Downs T., *System for foreign exchange trading using genetic algorithms and reinforcement learning*.

- Koskinen, J., Airas J., Nummelin T., Pekkala T., Starczewski J., *Exploring algorithms for automated FX trading – constructing a hybrid model*, <https://www.sciencedirect.com/topics/computer-science/markov-decision-process> [access: 5 Aug 2021].
- Öztürk M., Toroslu I., Fidan G., *Heuristic based trading system on Forex data using technical indicator rules*, <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S1568494616300369> [access: 5 Aug 2021].
- Watkins, C., *Learning with delayed rewards*, https://www.researchgate.net/publication/33784417_Learning_From_Delayed_Rewards [access: 5 Aug 2021].
- Moody, J., Lizhong W., *Optimization of trading systems and portfolios*, <https://ieeexplore.ieee.org/document/618952> [access: 5 Aug 2021].
- Moody J., Saffell, M., *Reinforcement Learning for Trading*, <http://papers.nips.cc/paper/1551-reinforcement-learning-for-trading.pdf> Access [access: 5 Aug 2021].
- Huang W., Lai K., Nakamori Y., Wang S., *Forecasting Foreign Exchange Rates With Artificial Neural Networks: A Review*, https://www.researchgate.net/publication/220385306_Forecasting_Foreign_Exchange_Rates_With_Artificial_Neural_Networks_A_Review [access: 5 Aug 2021].
- Dunis, C., Gavridis, M., Harris, A., LeongNacaskul, P., *An application of genetic algorithms to high frequency trading models: a case study*. https://www.researchgate.net/publication/228421645_Different_Methods_to_Clean_Up_Ultra_High-Frequency_Data [access: 5 Aug 2021].
- Yap B., Mohamed A., Berry M., *Soft Computing in Data Science. Communications in Computer and Information Science*. <https://link.springer.com/book/10.1007/978-981-13-3441-2> [access: 5 Aug 2021].
- López-Iturriaga F. J., Sanz I. P. (2017). *Predicting Public Corruption with Neural Networks: An Analysis of Spanish Provinces*, <https://link.springer.com/article/10.1007/s11205-017-1802-2> [access: 5 Aug 2021].
- Aarvik P., *Artificial Intelligence – a promising anti-corruption tool in development settings?*, <https://www.u4.no/publications/artificial-intelligence-a-promising-anti-corruption-tool-in-development-settings> [access: 5 Aug 2021].
- Carcillo F., Borgne Y.-A., Caelen O., Bontempi G., *An Assessment of Streaming Active Learning Strategies for Real-Life Credit Card Fraud Detection*, <https://ieeexplore.ieee.org/document/8259825> [access: 5 Aug 2021].
- Shen M., Lee C., Liu H., Chang P., Yang C., *An Effective Hybrid Approach for Forecasting Currency Exchange Rates*. Sustainability 2021, <https://www.mdpi.com/2071-1050/13/5/2761> [access: 5 Aug 2021].
- Littman M., *Markov Decision Processes*, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/B0080430767006148> [access: 5 Aug 2021].
- Rowland Z., Lazaroiu G., Podhorská I., *Use of Neural Networks to Accommodate Seasonal Fluctuations When Equalizing Time Series for the CZK/RMB Exchange Rate* <https://www.mdpi.com/2227-9091/9/1/1> [access: 5 Aug 2021].
- Sahu K., Nayak S., Behera H., *Forecasting currency exchange rate time series with fireworks-algorithm-based higher order neural network with special attention to training data enrichment* <https://journals.agh.edu.pl/csci/article/view/3474> [access: 5 Aug 2021].
- Yerashenia N., Bolotov A., Chan D., Pierantoni G., *Semantic Data Pre-Processing for Machine Learning Based Bankruptcy Prediction Computational Model* <https://ieeexplore.ieee.org/document/9140238/> [access: 5 Aug 2021].

Joanna Mstowska*

Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0003-2584-5432

UN THEATRUM MUNDI COLONIALE IN “CUORE DI TENEBRA” DI JOSEPH CONRAD E “IL GIOVANE MARONITA” DI ALESSANDRO SPINA

Streszczenie

Kolonialne *theatrum mundi* w „Jądrze ciemności” Josepha Conrada i „Il giovane maronita” Alessandro Spiny

Celem artykułu jest dokonanie analizy komparatystycznej *Jądro ciemności* Josepha Conrada oraz *Il giovane maronita* Alessandro Spiny, autora syryjsko-włoskiego, przy zastosowaniu toposu *theatrum mundi*. W swoich dziełach zarówno Conrad, jak i Spina zdają się przedstawiać życie w sercu kolonialnej Afryki i włoskiego kolonializmu w Libii jako grę na scenie teatru świata. Obaj pisarze podkreślają również przemianę tragicznego, kolonialnego życia bohaterów-marionetek w rodzaj zejścia do piekła, koncentrując się na wizualnym i akustycznym aspekcie teatralnej rzeczywistości. Wykorzystanie ciszy w powieści Conrada może przywodzić na myśl teatr pantomimy, natomiast liczne głosy w powieści Spiny przypominają arie operowe, wspomniane *expressis verbis* w analizowanym utworze. Narracyjny głos Marlowa, który w *Jądrze ciemności* odgrywa rolę greckiego chóru, silnie kontrastuje z milczeniem tubylców i Bachtinowską polifonią *Il giovane maronita*. Zarówno Conrad, jak i Spina, zgłębiając rzeczywistość geopolityczną i wykorzystując techniki metateatralne, zgodnie potępiają europejski kolonializm.

Słowa kluczowe: *Joseph Conrad, Alessandro Spina, kolonializm, teatr świata*

* Joanna Mstowska – literaturoznawca, kulturoznawca, anglista i italianista, absolwentka Filologii Angielskiej i Filologii Włoskiej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Stopień doktora nauk humanistycznych uzyskała na tamtejszym Uniwersytecie, gdzie pod kierownictwem naukowym prof. dr hab. Mirosławy Buchholtz obroniła z wyróżnieniem rozprawę pt. *Various Aspects of Mimesis in Selected Sea Novels of Frederick Marryat, James F. Cooper and Richard H. Dana*, opublikowaną w Niemczech w roku 2013. Od roku 2017 zatrudniona na stanowisku adiunkta w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej, od października 2019 r. kierownik Katedry Literatur i Kultur Obcojęzycznych w ramach Instytutu Nauk Filologicznych. Zainteresowania naukowe związane z komparatystyką literacką, szczególnie analizą porównawczą utworów Josepha Conrada i włoskich pisarzy transkulturowych, takich jak Luigi Pirandello czy Alessandro Spina.

Summary

A colonial *theatrum mundi* in Joseph Conrad's "Heart of Darkness" and Alessandro Spina's "Il giovane maronita"

The aim of this paper is to perform a comparative analysis of "Heart of Darkness" by Joseph Conrad and "Il giovane maronita" by Alessandro Spina, a Syrian-Italian author, applying the topos of *theatrum mundi*. In their works, both Conrad and Spina seem to portray life in the heart of colonial Africa and Italian colonialism in Libya as acting on the stage of the theater of the world. Both writers also emphasize the transformation of the tragic colonial life of marionette characters into a kind of descent into hell, focusing on visual and acoustic aspects of the theatrical reality. The use of silence in Conrad's novel may be compared to mime theater, while the numerous voices in Spina's novel resemble operatic arias, mentioned *expressis verbis* in the analyzed work. Marlow's narrative voice, which in "Heart of Darkness" plays the role of a Greek chorus, strongly contrasts with the silence of the natives and the Bakhtinian polyphony of "Il giovane maronita". Both Conrad and Spina, exploring geopolitical reality and using metatheatrical techniques, unanimously condemn European colonialism.

Keywords: *Joseph Conrad, Alessandro Spina, colonialism, world theater*

Nel presente saggio intendo esplorare "Heart of Darkness" di Joseph Conrad, scrittore anglo-polacco, e "Il giovane maronita" di Alessandro Spina, autore siriano naturalizzato italiano, applicando la nozione del topos del *theatrum mundi*. Sia Conrad che Spina nelle rispettive opere sembrano presentare la vita nel cuore dell'Africa coloniale e il clima politico del nord Africa postcoloniale come un teatro, sul cui palcoscenico i loro protagonisti si trovano (in)volontariamente proiettati. Inoltre, entrambi gli scrittori transnazionali sottolineano la trasformazione della tragica vita coloniale dei protagonisti-marionette in una sorta di discesa agli Inferi, concentrandosi sull'aspetto visuale e acustico della realtà teatralizzata.

Nell'introduzione al suo libro "Theatrum Mundi: The History of an Idea" Lynda Christian afferma che il confronto del mondo con un palcoscenico e della vita con un'opera teatrale è uno dei luoghi comuni più ricorrenti nella letteratura europea¹. La base di questa metafora è l'assunzione di una fondamentale opposizione esistente tra due sfere: quella divina e quella terrena. Sebbene il Regista dello spettacolo della vita muti nelle numerose varianti del topos, un aspetto è comune a tutte le versioni: un Essere onnipotente molto più grande dell'uomo sembra dirigere lo spettacolo della vita, interpretare i ruoli e controllare se gli attori umani recitano le parti preordinate. Questa potente Forza, sia essa Fortuna,

¹ L. Christian, *Theatrum Mundi: The History of an Idea*, New York 1987, p. VII.

Dio o Fato, vanifica tutti i futili tentativi degli attori umani di rifiutare il *profanum* della sfera inferiore, di usurpare il ruolo del Regista dello spettacolo della vita e di entrare nel *sacrum* della sfera superiore.

“Heart of Darkness” è stato spesso interpretato sia come un atto di accusa nei confronti del colonialismo europeo sia come una ricerca delle radici del Male. Marlow invita il lettore-spettatore a una sorta di viaggio negli Inferi del colonialismo bianco nel cuore dell’Africa nera e nell’abisso della mente umana. Egli ha deciso di presentare uno spettacolo dedicato allo sfruttamento coloniale dell’Africa, eufemisticamente definito processo di civilizzazione, perché le parole non sarebbero bastate a mostrare questo problema. Il pubblico – il Direttore delle Compagnie, l’Avvocato e il Contabile –, una personificazione dell’opinione pubblica europea, viene chiamato all’ascolto dalla voce narrante di Marlow che riesce a trasformare la propria vicenda personale in un’esperienza universale. Anche il lettore-spettatore si trova proiettato sul gigantesco palcoscenico della vita coloniale. Seguendo il monologo di Marlow, il lettore partecipa allo spettacolo dell’esistenza dei protagonisti-attori che sulla scena del grande teatro del mondo recitano la parte che è stata loro assegnata. I protagonisti inconsapevolmente accettano d’essere incatenati alla cieca determinazione delle marionette, costruendosi secondo forme imposte dagli altri. Il fatto che vengano costretti a recitare in un gigantesco teatrino di marionette li condanna a una fissità soffocante. Presentando il coro delle voci che circondano Kurtz come una *danse macabre*, Conrad evoca l’aspetto di *vanitas vanitatum* dell’esistenza mascherata.

Secondo Jadwiga Kotarska nel Medioevo la metafora del *theatrum mundi* era considerata una modifica del tema della *vanitas vanitatum*². Sławomir Świontek osserva che nel Medioevo la teatralità si manifestava in *dances macabres* in cui la personificazione della Morte veniva presentata come regista dello spettacolo della vita. Świontek afferma inoltre che la distinzione teatrale tra attori e spettatori potrebbe essere considerata come una metafora di due mondi: il terreno e il peccaminoso, da un lato, e il divino e l’ideale, dall’altro. È stato Dio che ha assistito allo spettacolo e che ha permesso agli attori umani di recitare nel modo che desideravano. I registi della pièce della vita, nel Medioevo presentati come personaggi allegorici personificati, come il Peccato, il Male o la Morte, dovevano ricordare che nel Giorno del Giudizio ogni attore sarebbe stato giudicato dallo spettatore divino. La salvezza poteva essere raggiunta da un attore umano solo grazie alla corretta recitazione della sua parte³.

In “Heart of Darkness” il regista dello spettacolo della vita, a cui partecipano tanti attori-coloni, è appunto il Male. Il direttore generale era un “chattering

² J. Kotarska, *Theatrum mundi*, Sopot 1998, p. 8.

³ S. Świontek, *Norwidowski teatr świata*, Łódź 1983, p. 66.

idiot”⁴, l’aspetto del capo contabile della Compagnia non era diverso da quello di un “hairdresser’s dummy”⁵ e il mattonaio della Stazione Centrale viene paragonato ad un “papier-maché Mephistopheles”⁶. Marlow nota: “I became in an instant as much of a pretence as the rest of the bewitched pilgrims”⁷. La *danse macabre* coloniale sembra essere condotta da un “flabby, pretending, weak-eyed devil of a rapacious and pitiless folly”⁸. L’assurdità e la banalità del male vengono incarnate dalla figura demoniaca di Kurtz: un agente di prima classe, un genio universale, e una figura semidivinizzata caratterizzata da una voce forte e autoritaria. Marlow confessa al lettore: “A voice. He was very little more than a voice”⁹. Può essere utile inserire a questo punto un parallelo fra la condizione di Kurtz e la concezione del personaggio di Bachtin sviluppata da Giovanni Bottirolì nella sua riflessione critica.

In un suo recente studio, “La prova non-ontologica. Per una teoria del nulla e del ‘non’”, Bottirolì sottolinea che nella cultura occidentale la logica che si presenta come la sola possibile è spesso una logica disgiuntiva o separativa secondo la quale i concetti devono avere confini rigidi e ben separati. Chiamandola la logica delle “buone separazioni”, Bottirolì pone l’enfasi sul fatto che “[p]er lo stile logico separativo, l’identità è la relazione che un elemento o un ente può avere soltanto con se stesso”¹⁰. A differenza della rigida logica disgiuntiva, quella congiuntiva viene esemplificata dalla tragedia greca, il cui eroe rappresenta il potere di spezzare l’unità del pensiero. L’identità del personaggio tragico consiste dunque nella relazione fra correlativi¹¹ interni (che riguardano un solo soggetto) e nel legame tra due modi di identità – coincidenza e non-coincidenza¹². Descrivendo l’identità dell’eroe tragico come la relazione conflittuale tra identità e non-identità, Bottirolì la definisce come una relazione tra il modo della coincidenza e il modo della non-coincidenza con se stessi. La contraddizione, essendo la ribellione alla rigidità, la potenza della vita, e la radice di ogni vitalità, è la via del pensiero flessibile¹³, del pluralismo degli stili e della logica scissionale.

⁴ J. Conrad, *Heart of Darkness*, Londra 1994, p. 33.

⁵ Ibidem, p. 26.

⁶ Ibidem, p. 37.

⁷ Ibidem, p. 39.

⁸ Ibidem, p. 23.

⁹ Ibidem, p. 69.

¹⁰ G. Bottirolì, *La prova non-ontologica. Per una teoria del nulla e del “non”*, Milano 2020, p. 15.

¹¹ Bottirolì differenzia i correlativi, che sono opposti non sintetizzabili, dai contrari, che sono opposti sintetizzabili.

¹² Ibidem, p. 19.

¹³ Ibidem, p. 22.

L'essenza del personaggio tragico consiste in possibilità, il suo essere è poter-essere, e la sua identità è conflitto tra due modi – "A=A e non-A"¹⁴. L'identità è dunque relazione tra due identità e oggetto del desiderio di essere¹⁵. L'identità del personaggio tragico non può fare a meno del "non" oltrepassante, la non-coincidenza con sé, che secondo Bottioli è la vocazione più alta della condizione umana. Lo studioso sottolinea anche la differenza tra il "no", che è solo disgiuntivo, e il "non", che può essere congiuntivo, mettendo l'enfasi sulla forza liberatoria del "non"¹⁶. L'eroe tragico può anche sperimentare l'immersione nel Nulla durante la quale la rigidità della sua esistenza si scioglie. Così, l'esperienza del Nulla, la nientificazione, diventa il liberatore, perché il Nulla è la scissione dell'indiviso¹⁷.

Kurtz, un eroe tragico che al paradiso della coincidenza preferisce l'inferno della non-coincidenza¹⁸, costituisce dunque a pieno titolo un personaggio paradossale, privo di medietà, è la congiunzione tra due estremi: un vertice superiore (l'intelligenza) e un vertice inferiore (orge, massacri). Egli incarna una dissonanza nell'identità, un'inquietudine che lo apre e lo espone, rappresentando "un viaggio verso il legame degli opposti"¹⁹. Kurtz non rimane chiuso nei suoi confini, ma risponde alle seduzioni del Nulla, la perfezione del quale esercita un fascino. È perfettamente consapevole delle potenzialità liberatorie della conoscenza e comprende benissimo che la perfezione include l'abisso. Essendo un'incarnazione dell'abisso, questo personaggio oltrepassante muore, mormorando solo "L'orrore! L'orrore!"

Kurtz, una forza modellizzante e un'incarnazione di tormentante scissione, costituisce un modello da interpretare per Marlow. Quest'ultimo non è un soggetto semplice, indiviso, che coincide con se stesso, ma, come Kurtz, un'identità oltrepassante. Il protagonista-narratore, che vive nella medietà quotidiana, ma desidera di oltrepassare i propri confini, confessa al lettore: "The snake had charmed me"²⁰. Conrad delinea una visione conflittuale di Marlow, per cui l'Africa introduce la possibilità di andare oltre e di oltrepassare se stesso. Immerso in una strana logica onirica, nel cuore di tenebra egli sperimenta un'esperienza nientificante, durante la quale tutti i confini svaniscono. A differenza dell'Arlecchino, che rappresenta l'identificazione, Marlow può simboleggiare l'interpretazione. La sua forza emerge nel rifiuto di recitare la propria parte sul gigantesco palcoscenico del *theatrum mundi* e nel desiderio dell'indipendenza.

¹⁴ Ibidem, p. 27.

¹⁵ Ibidem, p. 28.

¹⁶ Ibidem, p. 30.

¹⁷ Ibidem, p. 35.

¹⁸ G. Bottioli, *Che cos'è la teoria della letteratura. Fondamenti e problemi*, Torino 2006, p. 298.

¹⁹ Bottioli, *La prova*, p. 55.

²⁰ Conrad, *Heart*, p. 12.

È da notare che agli altri coloni-marionette, per esempio al capo contabile della Compagnia o all'Arlecchino, manca la consapevolezza. Sepolti nei loro ruoli, simili a morti viventi, essi non sono consapevoli del gioco in cui sono coinvolti e della loro assurda esistenza senza senso. La condizione del capo contabile della Compagnia è quella di un fantoccio senza qualità: "His appearance was certainly that of a hairdresser's dummy"²¹. Invece l'Arlecchino, "covered with patches all over, with bright patches, blue, red and yellow, – patches on the back, patches on the front, patches on elbows, on knees"²², assomiglia a una figura della commedia dell'arte.

Poiché l'esperienza del carnevale è evocativa della teoria di Michail Bachtin, un breve riferimento al suo concetto del carnevale sembra importante per l'ulteriore interpretazione del ruolo dell'Arlecchino. Secondo Bachtin, il carnevale è caratterizzato dal fatto che il mondo viene messo sottosopra, così come dalla libera mescolanza di alto e basso, virtuoso e vizioso, bello e brutto, routine quotidiana e maschera festiva. Bachtin afferma anche che durante il periodo del carnevale il singolo individuo si sente parte della collettività e che ogni gerarchia è invertita. Rivelando la natura ingannevole dell'ipocrisia che governa la società umana, la mascherata, paradossalmente, smaschera ogni tipo di inautenticità. Offrendo anti-immagini di fissità prestabilite, l'evento carnevalesco destabilizza l'ordine del teatro del mondo e ne incoraggia il sovvertimento, la trasformazione in un mondo sottosopra. Mentre il caos del mondo carnevalesco sfida tutte le forme fisse, questo evento discontinuo, estraneo, a volte persino allucinatorio, può svolgere una funzione catartica e dirompente²³.

L'Arlecchino costituisce una parodia della vita coloniale che diventa una mascherata. Rappresentando la libera mescolanza del carnevale e il conflitto tra livelli, l'Arlecchino è un soggetto plastico, senza forma. La sua identità viene presentata come identificazione e determinata dal suo rapporto con Kurtz, che per lui diventa un modello. All'Arlecchino può essere applicata la definizione dell'identificazione presentata da Bottiroli. Secondo lo studioso l'identificazione è un processo in cui un soggetto X viene modellizzato in misura variabile da un altro soggetto. L'identità è dunque la relazione tra due soggetti, il primo dei quali è abbastanza plastico per venir modificato dall'altro²⁴. Bottiroli interpreta Kurtz come la Cosa in senso lacaniano (l'oggetto della pulsione che eccede ogni definizione), identificando nell'Arlecchino il doppio di Kurtz²⁵.

²¹ Ibidem, p. 26.

²² Ibidem, p. 75.

²³ T. Castle, *The Carnivalization of Eighteenth Century English Narrative*, in: *Publications of the Modern Language Associations of America*, 1984, 99, p. 913.

²⁴ G. Bottiroli, *La prova*, p. 27.

²⁵ G. Bottiroli, *Heart of Darkness e la teoria lacaniana dei registri*, "Anglistica Pisana", 2017, 14, 1-2, p. 20.

In “Heart of Darkeness” un significato emblematico viene dato alla dicotomia maschera/nudità del volto. Esaminando la metafora metateatrale utilizzata nell'opera conradiana, si può mettere in evidenza che mentre agli europei mascherati, caratterizzati dalla loro vuotezza, manca uno sguardo penetrante, gli sguardi degli indigeni penetrano oltre le maschere – nell'interiorità dei personaggi. In “Heart of Darkeness”, il silenzio attraverso il quale si esprimono gli indigeni sembra svolgere la stessa funzione che assume nel teatro dei mimi. Conrad pone l'enfasi sulla nudità dei loro volti e sulla profondità dei loro sguardi:

These moribund shapes were free as air – and nearly as thin. I began to distinguish the gleam of the eyes under the trees. Then, glancing down, I saw a face near my hand. [...] [S]lowly the eyelids rose and the sunken eyes looked up at me, enormous and vacant, a kind of blind, white flicker in the depths of the orbs, which died out slowly²⁶.

Marlow descrive le forme moribonde in un luogo che acquista i contorni di uno spazio infernale. Confessa al lettore: “[I]t seemed to me I had stepped into the gloomy circle of some Inferno”²⁷. Applicando l'epifania del viso di Emmanuel Lévinas alla condizione di queste forme moribonde, Małgorzata Grzegorzewska sottolinea che lo sguardo penetrante degli indigeni può essere concepito come “rivelatore” di un profondo significato. Grzegorzewska osserva che l'incontro con l'Altro è come uno sparo da una distanza molto breve²⁸. Lévinas pone l'enfasi sulla nudità del viso e sulla sua esposizione senza difesa, sottolineando che questa faccia indica, chiede, chiama, la morte dell'Altro accusa, il volto dell'Altro richiede la responsabilità della sua morte²⁹. Lo sguardo dell'Altro porta Marlow ad un'illuminazione grazie alla quale egli comprende se stesso e il mondo circostante. Esaminando l'esperienza della morte-in-vita, Marlow resta senza parole dinanzi al continuo sfruttamento della popolazione locale da parte della razza bianca. Il protagonista, illuminato dall'insopportabile sguardo accusatorio dell'Altro, riesce a suscitare anche nel lettore-spettatore uno stato di perplessità.

A mio parere in “Heart of Darkeness” c'è un rapporto tra l'atto di guardarsi nello specchio degli occhi degli indigeni e la riflessione che scaturisce da questo momento epifanico. Siccome lo specchio demistificante degli occhi degli indigeni rappresenta la scomparsa della bellezza della vita e l'inevitabilità della morte, esso costituisce uno dei simboli della *vanitas vanitatum*. Non a caso, quindi, Conrad applica questo strumento per proiettare il lettore nella dimensione simbolica della

²⁶ J. Conrad, *Heart*, pp. 24-25.

²⁷ *Ibidem*, p. 24.

²⁸ M. Grzegorzewska, *Światłocienie. Osiem odśłon Słowa w literaturze brytyjskiej od Hopkinsa do Hughesa*, Cracovia 2016, p. 88.

²⁹ E. Lévinas, *O Bogu, który nawiedza myśl*, Cracovia 2008, p. 267.

morte-in-vita. Dopo il momento epifanico, il mondo dei nomi farseschi, “where the merry dance of death and trade goes on in a still and earthy atmosphere as of an overheated catacomb”³⁰, non sembra che “some picture of a massacre or a pestilence”³¹. In conseguenza del momento illuminante attraverso lo specchio degli occhi si rivela anche la presenza della “chain-gang”³². Non a caso, dunque, Marlow mette in evidenza che “they had faces like grotesque masks – these chaps”³³. Acquistata l'autocoscienza, il narratore non è più capace di identificarsi con il gruppo di “faithless pilgrims”³⁴ devoti all'avorio. Applicando la nozione del topos del *theatrum mundi* alla condizione di Marlow, si può constatare che lui non partecipa più al gioco delle maschere. Restando nella metafora teatrale, Richard Ambrosini nota: “Come Pinocchio, il pupazzo è diventato un essere umano”³⁵.

Non più una marionetta umana, Marlow sostituisce la sua volontà di illimitatezza e d'infinito con l'accettazione della sua finitezza. Il suo viaggio nel cuore di tenebra lo porta a raggiungere uno stato di non-desiderio e trasforma la sua vita attiva in una vita contemplativa. Paragonato a un “Buddha preaching in European clothes”³⁶, il protagonista rivela al lettore-spettatore: “I have a voice, too, and for good or evil mine is the speech that cannot be silenced”³⁷. Raggiunta la saggezza, il protagonista, come Kurtz, diventa solo una voce. A differenza dell'oltrepassamento distruttivo di Kurtz, però, quello di Marlow è creativo – si esprime nell'arte. Approfondendo il tema del “viaggio verso l'informe” e della volontà di potenza, Giovanni Bottiroli osserva: “E l'arte, forma suprema della volontà di potenza, è l'oltrepassamento di tutte le rigidità del linguaggio. È la Grande Flessibilità”³⁸. Raccontando il suo rapporto con Kurtz al pubblico e diventando una voce narrante, Marlow sperimenta se stesso come artista. La sua ricerca di non-coincidenza e il desiderio della creatività si realizzano in un naufragio nell'arte.

La voce narrante di Marlow, che svolge il ruolo del coro greco in “Heart of Darkness”, e il silenzio degli indigeni possono essere contrastati con la polifonia bachtiniana del “Giovane maronita”. Come in “Heart of Darkness”, anche nel “Giovane maronita”, un romanzo di Alessandro Spina (1927-2013) che ha ricevuto poca attenzione critica e sembra essere ignorato nelle attuali ricerche accademiche, tutto sembra sperimentato, sofferto e saggiato. Nel 1890 Konrad Korzeniowski

³⁰ J. Conrad, *Heart*, p. 20.

³¹ Ibidem, p. 25.

³² Ibidem, p. 23.

³³ Ibidem, p. 20.

³⁴ Ibidem, p. 33.

³⁵ R. Ambrosini, *Le storie di Conrad. Biografia intellettuale di un romanziere*, Roma 2019, p. 138.

³⁶ Conrad, *Heart*, p. 10.

³⁷ Ibidem, p. 52.

³⁸ Bottiroli, *Heart of Darkness e la teoria*, p. 16.

parte per il Congo per ritornare in Inghilterra dopo sei mesi, ammalato e deluso dal colonialismo. Il ricordo e le conseguenze fisiche dell'avventura africana lo perseguitano come un incubo per tutta la vita. Ugualmente significativo appare il fatto che Spina, un scrittore cosmopolita che ha vissuto e lavorato per tanti anni nel nord Africa e per cui la vita a Bengasi è stata dura, descrive nel “Giovane maronita” le vicende della dominazione italiana in Libia. Pubblicato nel 1971, “Il giovane maronita” fa parte del “ciclo africano”. Infatti, quest'opera è costruita attorno a inquietanti riferimenti al clima politico del nord Africa postcoloniale e alla prima fase dell'occupazione italiana in Cirenaica. Ritengo che sia interessante comparare la novella conradiana con il romanzo spiniano visto che entrambi gli scrittori esplorarono gli abissi della mente umana e nutrirono entrambi un profondo pessimismo per l'imperialismo e la società teatralizzata. Come *tertium comparationis* mi propongo di trattare le metafore metateatrali usate in entrambe le opere e il ruolo dell'acquire consapevolezza della propria condizione.

L'universo monologico di Marlow è in contrasto con quello dialogico del “Giovane maronita”. Mentre la novella conradiana può essere percepita come un montaggio di voci, il romanzo spiniano è caratterizzato da una pluralità di voci divise, internamente dialogiche: nessun punto di vista si impone definitivamente sugli altri. “Il giovane maronita” può dunque essere considerato un romanzo polifonico, secondo la definizione di Bachtin. Nei brani polifonici di musica c'è una linea melodica immediatamente seguita da altre linee, alcune delle quali supportano la voce principale, mentre altre sono considerate come controparti. È per le numerose voci che si completano a vicenda e gettano luci diverse sulla linea melodica principale che il brano acquisisce profondità ed è aperto a varie interpretazioni. Un caso simile si verifica con brani di scrittura polifonici. La polifonia nel romanzo si riferisce non solo alla semplice co-presenza di voci armonizzanti, ma anche alla piena e indipendente validità di tutte le voci. Secondo Bachtin nei romanzi polifonici c'è una forte tendenza al dialogo. È possibile ascoltare più voci e ciascuna di esse rappresenta una versione alternativa della verità. Bachtin afferma inoltre che i testi polifonici non dipendono dalla centralità di una singola voce autorevole, ma, al contrario, incorporano una ricca pluralità e molteplicità di voci e punti di vista, che continuano a competere per la supremazia.

Francesco Rognoni nell'articolo intitolato “Fuga in Franciacorta. Alessandro Spina e Joseph Conrad” mette in evidenza come “Il giovane maronita” costituisca un mosaico di diverse voci – militari italiani, ribelli arabi, e mercanti stranieri³⁹. A differenza di “Heart of Darkness”, che può rappresentare lo stile lineare in cui si sottolineano il contorno e la separazione, nel “Giovane maronita” l'attenzione di Spina si focalizza sullo stile pittorico che accentua la fusione dei vari elementi.

³⁹ F. Rognoni, *Fuga in Franciacorta. Alessandro Spina e Joseph Conrad*, “L'analisi linguistica e letteraria”, 2014, 22, 1-2, p. 21.

Un grande appassionato dell'opera lirica, Spina presenta le voci di vari personaggi – libici, occupanti, mercanti – come se fossero arie d'opera. Ritratti attraverso i suoni, piuttosto che con le parole, i protagonisti non costituiscono personaggi riflessivi. Il tentativo di Spina di dipingere con i suoni dà origine a una serie di immagini musicali dei coloni italiani. Uno dei protagonisti spiniani, colonnello Romanino, sottolinea: "L'orchestra cerca di tenere tutte queste maschere-personaggi in sua mano, sostituisce alle trame della storia una trama musicale"⁴⁰. Secondo il Generale delle Stelle, uno degli occupanti, i protagonisti dell'opera spiniana sono solo voci condotte da una mano invisibile: "Semereth *baritono*, Ferdinando *tenore*, Zulfa *soprano*, lo zio materno *basso*, la veneziana *contralto*... [...] Giuseppe Verdi ne avrebbe fatto un operone con balletti, cori"⁴¹. Il Generale confessa al Capitano Martello: "L'unica forma d'arte per la quale io ho una sorta di vocazione è l'opera: l'unica, nella nostra storia recente, che eviti l'accademia e le miserabili virtù del nostro tempo, come fanno invece poesia e narrativa"⁴².

Spina, caratterizzato da una sensibilità transculturale, non solo ascolta, ma anche dialoga in tutta la struttura del romanzo con i suoi personaggi – sia con i coloni che con gli indigeni. Rognoni definisce l'opera spiniana un "romanzo-conversazione", un melodramma risorgimentale, e un dramma della Libia rivoluzionaria⁴³. Lo studioso nota anche che "Il giovane maronita" è un romanzo "dalla struttura molto complessa, manifestamente artificiosa, cui concorrono, oltre ai capitoli propriamente narrativi, una miriade di citazioni da fonti documentarie e letterarie, e vere e proprie scene di teatro"⁴⁴. I protagonisti del "Giovane maronita" sono presentati come uomini senza qualità che si trovano involontariamente proiettati sul palcoscenico di un grande *theatrum mundi*. Ingannati dalla qualità mistificatoria delle apparenze e troppo vani per fare alcuna forma di autoriflessione, non sanno distinguere fra la finzione del teatro e l'autenticità della vita. Essendo figure *pars pro toto* e accettando inconsapevolmente il ruolo che viene loro imposto, essi rappresentano l'incatenamento all'esistenza teatralizzata. Persa la spontaneità e l'autenticità dell'agire, l'espressione fissa della maschera diventa un simbolo lampante dell'esistenza dei coloni-marionette imprigionata nella forma statuaria.

È anche da notare che l'uomo-marionetta, assumendo la sua parte nella società postcoloniale, non ritrova dentro se stesso altro che il riflesso del cieco e incontrollabile gioco delle maschere. Appunto, nel "Giovane maronita" non si vive ma si recita e si canta, camminando eternamente tra essere e sembrare

⁴⁰ A. Spina, *Il giovane maronita*, Milano 1971, p. 25.

⁴¹ Ibidem, p. 85.

⁴² Ibidem, p. 89.

⁴³ F. Rognoni, *Fuga*, p. 24.

⁴⁴ Ibidem, p. 20.

sulla scena del *theatrum mundi* postcoloniale. Emile, uno dei protagonisti, “[n]on era neanche più un mercante, ma uno di quegli ufficiali che passavano come bambole per la città”⁴⁵ e Olghina pone l’enfasi su “una nostalgia di realtà, come se questa città abbia le dimensioni illusorie del sogno o della scena”⁴⁶. Da una parte l’uomo è troppo vano, dall’altra troppo timoroso di rompere il continuo gioco di maschere che caratterizza la società postcoloniale rappresentata come una irriflessiva *vanity fair*.

Il riferimento al famoso romanzo di William M. Thackeray appare essenziale per analizzare il romanzo di Spina. Nell’introduzione a “Vanity Fair” l’autore si presenta come “the Manager of the Performance”⁴⁷, invitando il lettore a guardare il suo spettacolo. Thackeray allude al mondo chiamandolo *vanity fair*, cioè un posto dove uomini-marionette si dedicano pienamente alla continua recitazione. È significativo che, come Thackeray, anche Spina utilizzi il topos del *theatrum mundi* per illustrare la condizione umana ridotta a una parte da recitare in un gigantesco spettacolo. La differenza sta, però, nel fatto che in “Vanity Fair” ai personaggi non manca la consapevolezza, anzi, essi sono pienamente consapevoli del gioco. Per esempio Becky Sharp, un’ipocrita che prova a raggiungere i suoi scopi ad ogni costo, gioca il ruolo di una donna sensibile e vulnerabile. Anche George Osborne, per cui ricchezza e fama sono le cose più importanti nella vita, consapevolmente recita la parte del *gentleman*. Il romanzo di Thackeray finisce con una riflessione pessimistica: “Ah! Vanitas vanitatum! Which of us is happy in this world”⁴⁸. L’autore pone l’enfasi sul fatto che l’esistenza umana ridotta alla dimensione di uno spettacolo, sebbene possa sembrare la felicità, non è che una specie di morte.

Anche all’esistenza mascherata del protagonista, il Capitano Martello, viene dato un aspetto mortuario. Il personaggio, un uomo sepolto nel suo ruolo, si condanna inevitabilmente all’esperienza della morte-in-vita. È da sottolineare che, come nella novella di Conrad, anche nel romanzo di Spina la condizione di prigioniero della vita teatralizzata da individuale si fa collettiva. Presentando il Capitano Martello come una figura *pars pro toto*, Spina pone l’enfasi sull’universalità dell’esperienza del protagonista. Il romanzo spiniano mette in evidenza il fatto che la forma limitatrice del teatro che regola l’esistenza umana la rende banale. Vivendo continuamente in una dimensione di dormiveglia, Martello non è capace di creare un rapporto fiducioso con la realtà. Ribellandosi alla sua condizione di marionetta sul palcoscenico del *theatrum mundi*, il Capitano si smarrisce in un

⁴⁵ A. Spina, *Il giovane*, p. 134.

⁴⁶ *Ibidem*, p. 139.

⁴⁷ W. Thackeray, *Vanity Fair*, Londra 2001, p. 15.

⁴⁸ *Ibidem*, p. 809.

gioco di illusioni che ammantano la sua vita. A differenza di Martello, però, gli altri protagonisti sono molto più vani e attaccati alla *vanity fair* di cui fanno parte.

La condizione del prigioniero di una vita teatralizzata viene metaforicamente evocata dal ballo in maschera presentato all'inizio del romanzo. Infatti, al tema del mascheramento viene dato un vasto significato emblematico nel romanzo di Spina. È anche significativo che sia Conrad che Spina evocano la dimensione di vanità dell'esistenza mascherata attraverso la carnevalizzazione. La Signora Ferrara, partecipando al ballo di Carnevale, nota: "I ritmi del tango suonano come le trombe degli arcangeli. Il Carnevale è mimesi del Giudizio. E che altro è il teatro poi se non mediazione fra questo e quello?"⁴⁹. È da notare che il brano di Spina richiama la vita carnevalesca bachtiniana. Il concetto bachtiniano del carnevale può essere considerato come una celebrazione della liberazione da tutto ciò che è fisso e completo. In "Rabelais and His World" Bachtin esplora la relazione tra una staticità imposta dall'alto e un desiderio di cambiamento dal basso⁵⁰. Inoltre, l'atteggiamento carnevalesco sembra cercare tutto ciò che non è menzionato *expressis verbis* nel testo, concentrandosi su ciò che rimane implicito. Per quanto possa sembrare sorprendente, Bachtin guarda il carnevale dal punto di vista retorico, identificando un fenomeno sociale con un realismo grottesco. Secondo Bachtin, il carnevale, che può essere considerato un teatro senza alcun confine tra palcoscenico e galleria, celebra la mutevolezza, l'incompletezza e la relatività di tutte le forme della vita non carnevalesca. Abbastanza sorprendentemente, l'affermazione di Bachtin che il carnevale è la vita stessa, modellata su un certo schema di spettacolo⁵¹, sembra suggerire che questo fenomeno sia considerato una manifestazione del dinamico e dello spontaneo.

Nel "Giovane maronita" la maschera carnevalesca assume un significato simbolico molto ampio. Alludendo continuamente a un gioco di maschere, Spina trasforma la vita teatralizzata di Martello in una sorta di discesa agli Inferi. Il protagonista viene presentato come un consapevole eroe tragico imprigionato in un ordine sclerotizzato. Egli si ritiene un uomo aperto al dialogo con l'Altro, caratterizzato da una grande empatia per gli indigeni e dai forti tormenti morali. "[T]urbato fino all'ossessione dalla inammissibile illegittimità della propria presenza" in Libia⁵², Martello non vuole sottomettere gli indigeni e si ribella contro lo spirito italico di conquista. Il giudizio di Martello, però, si sviluppa in contrasto con quello degli altri occupanti italiani. Vivendo la vita illusoria in un teatrino di marionette ed essendo consapevole della propria condizione, Martello

⁴⁹ A. Spina, *Il giovane*, p. 32.

⁵⁰ K. Clark e M. Holquist, *Mikhail Bakhtin*, Cambridge, Massachusetts 1984, p. 298.

⁵¹ M. Bachtin, *Epic and Novel. Toward a Methodology for the Study of the Novel*, in: *The Dialogic Imagination*, Austin 1981, p. 3.

⁵² F. Rognoni, *Fuga*, p. 21.

rigetta la futilità della vita teatralizzata. La consapevolezza dell'imprigionamento nella staticità che ne deriva lo conduce all'isolamento e all'alienazione. Così la figura di Martello entra nella dimensione simbolica dello straniero, perché il personaggio diventa l'emblema dell'individuo diviso in se stesso e da se stesso, condannandosi inevitabilmente alla solitudine. Martello, che non partecipa più al gioco delle maschere, sottraendosi al proprio ruolo sociale, diventa fino in fondo un *outcast*. Applicando le parole di Bachtin alla condizione di Martello, si può constatare che il Capitano, che non coincide con se stesso, assomiglia ai personaggi dostoevskijani. All'esistenza del protagonista sono anche applicabili le parole di Bottioli che indaga sull'oltrepassamento degli eroi tragici. Il Capitano, come Kurtz e Marlow, costituisce a pieno titolo una tragica figura oltrepassante.

Il Capitano Martello, così come Kurtz, risponde alla “vocazione” all'oltrepassamento distruttivo. Rognoni sottolinea che la vocazione al suicidio costituisce un motivo ricorrente nei romanzi di Spina⁵³ e che il Capitano risponde a questa vocazione. A giudizio di Rognoni il romanzo è dominato dal motivo conradiano della fuga⁵⁴. Nella terminologia musicale la fuga è una forma polifonica caratterizzata dalla presenza di linee melodiche indipendenti che si combinano o, in altre parole, dialogano tra loro. Però, nel “Giovane maronita” la possibilità del dialogo tra i coloni e gli indigeni sfugge. Giustamente, dunque, osserva il Generale delle Stelle, usando anche delle metafore legate al teatro: “Fra noi e quelli [indigeni] (le ricordo) c'è una barriera anche più inviolabile che fra platea e palcoscenico”⁵⁵, sottolineando che quello di Semereth è “un interminabile monologo” e che il tentativo del Capitano Martello “di tramutare il monologo in dialogo è fallito”⁵⁶ nonostante il suo “discreto talento teatrale”⁵⁷. Martello, “un eroe sfuggente, trasgressivo”⁵⁸ a cui è sfuggito un potenziale dialogo, si suicida nelle rovine dell'antica necropoli greca. La morte di Martello assume il valore simbolico della liberazione dalle convenzioni e della ribellione alla rigidità. In un gesto estremo di protesta il protagonista del romanzo di Spina rigetta l'atteggiamento di chiusura al dialogo e sceglie una sconvolgente apertura e autenticità. Sperimentando la nientificazione, Martello accetta la morte come liberatrice dall'assurdità della vita teatralizzata.

L'analisi comparativa della novella di Conrad e del romanzo di Spina rivela numerose somiglianze tra le due opere. Entrambi gli scrittori mostrano l'esistenza inconsapevolmente imprigionata nella rigidità della maschera come una forma di morte-in-vita. Applicando la nozione del topos del *theatrum mundi*, sia Conrad

⁵³ Ibidem, p. 20.

⁵⁴ Ibidem, p. 21.

⁵⁵ A. Spina, *Il giovane*, p. 93.

⁵⁶ Ibidem, p. 96.

⁵⁷ Ibidem, p. 228.

⁵⁸ F. Rognoni, *Fuga*, p. 23.

che Spina presentano i loro protagonisti come attori che sulla scena del grande teatro del mondo recitano la parte che è stata loro assegnata. Il silenzio nella novella conradiana sembra avere la stessa funzione comunicativa che assume nel teatro dei mimi, mentre le numerose voci nel romanzo spiniano assomigliano a arie d'opera, menzionate *expressis verbis* nel "Giovane maronita". Sia Conrad nella sua novella che Spina nel suo romanzo, addentrandosi nella realtà geopolitica e avvalendosi di metafore metateatrali, condannano il colonialismo europeo.

Bibliografia

- Ambrosini Richard, *Le storie di Conrad. Biografia intellettuale di un romanziere*, Roma 2019.
- Bachtin Michail, "Epic and Novel. Toward a Methodology for the Study of the Novel", in: *The Dialogic Imagination*, ed. Michael Holquist, Austin 1981.
- Castle Terry, *The Carnivalization of Eighteenth Century English Narrative*, "Publications of the Modern Language Associations of America" 1984, 99, pp. 903-916.
- Clark Katerina e Michael Holquist, *Mikhail Bakhtin*, Cambridge, Massachusetts 1984.
- Bottiroli Giovanni, *Che cos'è la teoria della letteratura. Fondamenti e problemi*, Torino 2006.
- Bottiroli Giovanni, "Heart of Darkness e la teoria lacaniana dei registri", *Anglistica Pisana* 2017, 14, 1-2, pp. 13-26.
- Bottiroli Giovanni, *La prova non-ontologica. Per una teoria del nulla e del 'non'*, Milano 2020.
- Christian Lynda, *Theatrum Mundi: The History of an Idea*, New York 1987.
- Conrad Joseph, *Heart of Darkness*, Londra 1994 [1899].
- Grzegorzewska Małgorzata, *Światłocienie. Osiem odśłon Słowa w literaturze brytyjskiej od Hopkinsa do Hughesa*, Cracovia 2016.
- Kotarska Jadwiga, *Theatrum mundi*, Sopot 1998.
- Lévinas Emmanuel, *O Bogu, który nawiedza myśl*, Cracovia 2008.
- Rognoni Francesco, "Fuga in Franciacorta. Alessandro Spina e Joseph Conrad", *Lanalisi linguistica e letteraria* 2014, 22, 1-2, pp. 15-28.
- Spina Alessandro, *Il giovane maronita*, Milano 1971.
- Świontek Sławomir, *Norwidowski teatr świata*, Łódź 1983.
- Thackeray William, *Vanity Fair*, Londra 2001[1848].

Maria Radziszewska*

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 7631-0572-0003-0000

SŁUŻBA DLA INNYCH, ŻYCIE DLA I ZA OJCZYZNĘ. ROZWAŻANIA NA PRZYKŁADZIE BIOGRAFII PEDAGOGICZNEJ STANISŁAWA WŁADA

Streszczenie

Celem opracowania jest prezentacja biografii pedagogicznej Stanisława Włada (1883-1944). W jego biografii wyróżnia się dwa okresy: austriacki i polski. W okresie austriackim przechodząc przez wszystkie szczeble edukacyjne, uzyskał również stopień naukowy doktora filozofii. Rozpoczął pracę w charakterze zastępcy nauczyciela i zajmował się działalnością naukową. Angażował się w szeroką działalność na rzecz Polonii bukowińskiej. W niepodległej Polsce aktywnie włączył się w odbudowę szkolnictwa, rozwijał działalność dydaktyczną w strukturach uniwersyteckich. Wład był wychowawcą i nauczycielem, dyrektorem gimnazjum, pracownikiem kuratorium oświaty, wykładowcą, zasłużonym działaczem społeczno-oświatowym, czynnym ochotnikiem Powstania Warszawskiego. Jego biogram stanowi wyrazisty przykład dla poszukujących wzorów osobowych w postmodernistycznym, ale i pandemicznym świecie.

Słowa kluczowe: *pedagog, biografia pedagogiczna, gimnazjum, uniwersytet, kuratorium oświaty*

* Maria Jolanta Radziszewska – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Pracuje w Instytucie Nauk Pedagogicznych w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Wchodzi w skład Rady Dyscypliny Naukowej Pedagogika. Autorka monografii *Nauczyciele szkół powszechnych i podstawowych na Warmii i Mazurach (1945–1956)*, [Kraków 2011]. Współautorka książek m.in. pt. *Od Wyższej Szkoły Nauczycielskiej do Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Przyczynki do dziejów akademickiego środowiska pedagogicznego w Olsztynie* [Olsztyn 2018], *50 lat olsztyńskiej pedagogiki: księga jubileuszowa* [Olsztyn 2019]. Jest członkiem Towarzystwa Historii Edukacji, Olsztyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego oraz przewodniczą Komisji Edukacji Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Współpracuje z Związkiem Polaków w Rumunii. Główne nurty badań: historia wychowania w XX wieku, historia edukacji regionu Warmii i Mazur oraz rumuńskiej i ukraińskiej Bukowiny, pedeutologia.

Summary

Service for others, dedicated life for the Homeland. Considerations based on a example of pedagogical biography of Stanisław Wład

The aim of the study is to present the pedagogical biography of Stanisław Wład (1883-1944). Two periods are distinguished in his biography: Austrian and Polish. In the Austrian period, going through all educational levels, he also obtained a doctorate in philosophy. He started his career as a substitute teacher being continuously involved in scientific activities. He was extensively involved in activities for the Polish diaspora in Bukovina. In independent Poland, he was actively involved in the reconstruction of education, developed teaching activities in the university structures. Wład was an educator and teacher, headmaster of secondary comprehensive school, employee of the school board, lecturer, distinguished social and educational activist, active volunteer in the Warsaw Uprising. His biography is a clear example for those who seek personal models in the postmodern but also pandemic world.

Keywords: *pedagogue, pedagogical biography, comprehensive secondary school, university, Board of Education*

Wprowadzenie

Współcześnie, podobnie jak i w poprzednich epokach, człowiek doświadcza kryzysów. Obecny kryzys zdrowotny wywołany wirusem SARS-CoV-2 wprowadza zakłócenia w prawie wszystkich sferach życia, powodując kolejne kryzysy lub pogłębiając te, z którymi już zmagają się ludzkość np. kryzys pracy¹, kryzys obywatelstwa, kryzys migracji², kryzys wartości, kryzys nauki, kryzys edukacji, kryzys humanistycznych i społecznych (demokratycznych) funkcji szkoły³, czy kryzys człowieczeństwa.

Kryzys zdrowotny, który objął swym zasięgiem geograficznym cały świat, urastając do rangi jednej z najpoważniejszych pandemii w historii świata, trwający od dwóch lat, wciąż jest trudnym do zniesienia. Codzienna egzystencja, w zależności od sytuacji społeczno-gospodarczej, ograniczona obostrzeniami, w tym czasową (zmienną terminowo) izolacją naszych aktywności, wymuszona nauką bądź pracą na odległość, coraz bardziej niż kiedykolwiek, uświadamia nam, wyrażony już przez Senekę pogląd, że żyjemy w nieuporządkowanym, nieprzejrzyście

¹ A. Gorz, *Im Zeitalter der „freeters“*, „Die Weltwoche” 14 X 1993, s. 33.

² R. Kurpiewska-Korbut, *Kryzys migracyjny i globalny system zarządzania migracją w sytuacji pandemii COVID -19*, „Horyzonty Wychowania” 2021, nr 54, s. 85-94.

³ W. Dróżka, *Wychowanie do człowieczeństwa – jako przesłanie starszego pokolenia nauczycieli – w świetle ich pamiętników 2016*, „Rocznik Pedagogiczny” 2019, nr 42, s. 13-35.

i skomplikowanym świecie. Poruszamy się z zachowaniem dystansu w świecie nieprzejrzystym, niepewnym... W takim pandemicznym świecie łatwiej popaść w kolejne kryzysy. Doświadczyć stanu zniechęcenia i utraty motywacji do pracy i życia. Poddać się rozpacz, osłabieniu duszy, czyli acedii⁴. Nasza cywilizacja, będąc w przełomowym momencie przebiegu choroby COVID-19 na co dzień spotyka się z zachwianiem systemu wartości.

Zauważmy, że współczesny człowiek żyje w dobie postmodernizmu. W codziennych wyborach bazuje na logice kapitalizmu neoliberalnego, który wytwarza standardowe zachowania: „Uniformizując style konsumpcji, normalizując indywidualne pragnienia”⁵. Korzysta z komercyjnej masowej kultury mającej tendencję do reifikacji, czyli urzeczowienia wartości i zaburzenia ich hierarchii⁶. Jest zaangażowany jednostkowo. Jeszcze niedawno był przywiązany do tzw. wartości tradycyjnych (naród, rodzina, religia), teraz coraz częściej podąża w kierunku modelu niezależnego, gdzie np. w relacjach rodzinnych stawia na „jakość więzi”, domagając się autonomii członków rodziny⁷. To wyzwala się z wpływów intencjonalnych (rodziny, szkoły, Kościoła) na rzecz znacznie bardziej rzutujących na rozwój dzieci i młodzieży w ponowoczesnym świecie grup rówieśniczych, popkultury, autosocjalizacji zauważalne jest coraz częściej.

Powszechnie wiadomo, że kryzys wywołuje bezradność, a ta z kolei zmusza do szukania nowych rozwiązań, do szukania „wyjścia z sytuacji”. Pomimo tego, że żyjemy w nieuporządkowanym, nieprzejrzystym i skomplikowanym świecie, to jednocześnie warto sobie uświadomić, że jesteśmy też stworzeni do własnych poszukiwań. Jak pisze Witold Glinkowski: „O tym, czy kryzys człowieczeństwa okaże się szansą czy zaangażowaniem, rozstrzygnie sam człowiek. Jednak dokona tego nie w abstrakcyjnej sferze myślenia, choćby nawet „myślenia według wartości”, (...) ale poprzez swoje wybory i decyzje. Ma on bowiem przywilej otwierania się na świat wedle jednej z dwu perspektyw, (...) to znaczy przybierania postawy uprzedmiotawiającej lub uobecniającej”⁸. Za postawą podmiotową przemawia „poznawcze zainteresowanie, skierowane ku pewnemu wspólnie respektowanemu obrazowi wartości”⁹. Jakże istotne w dzisiejszych czasach, wybory i decyzje, czasami z minuty na minutę, kształtują dojrzałość człowieka. Tylko człowiek,

⁴ G. Bunge, *Acedia depresja duchowa*, Tyniec 2007.

⁵ F. Gros, *Nieposłuszeństwo*, Warszawa 2019, s. 120.

⁶ Por.: D. Winczewski, *Reifikacja: Meandry teorii krytycznej*, w: *Filozoficzne rozważania o człowieku i nowoczesności*, Lublin 2015, s. 7-22.

⁷ Relacja: dr hab. Katarzyna Wałęcka-Matyja, prof. UŁ, *Wartości rodzinne w okresie dorosłości i ich rola w determinowaniu wspólnotowości*. Referat wygłoszony na VIII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Relacje rodzinne w czasach pandemii”, Olsztyn, 02.12.2021.

⁸ W. P. Glinkowski, *Kryzys człowieczeństwa – zagrożenie czy szansa?*, „Kultura i Wartości” 2015, nr 13, s. 36.

⁹ *Tamże*, s. 31.

który osiągnął dojrzałość – zdaniem ks. Mariana Nowaka – „potrafi działać i funkcjonować jako człowiek, jako podmiot świadomy swojej wolności i gotowy ponosić odpowiedzialność za swoje świadomie podejmowane działanie. Wymaga to jednak wiedzy, zdolności rozumowania, doświadczenia w podejmowaniu wolnych decyzji, panowania nad sobą i swoimi emocjami, wolności od nacisków i przymusu zewnętrznego. Do tego zaś stanu dochodzi się na drodze stopniowych osiągnięć i wysiłków, gdyż, rodząc się, człowiek nie przynosi ze sobą na świat tych sprawności jako już gotowych”¹⁰. Tymczasem, jak twierdzą wyznawcy tej koncepcji pedagogicznej, u podstaw wychowania nie ma żadnego modelu dojrzałej osobowości przyjętego z zewnątrz, zaś jej cel upatrywany jest w konkretyzacji potencjalnych możliwości jednostki¹¹. Konkretem w sferze społecznej jest kulturowy wzór osobowości. Ten wzór osobowości to: „Wyobrażenie ludzi o tym, jak powinien zachowywać się dany człowiek w określonych sytuacjach społecznych, czy pełniący określone funkcje i role społeczne”¹². Oparty jest na tradycji i jako taki pozostaje stałym elementem w zmiennym życiu społecznym.

Dla dnia dzisiejszego, dla postmodernistycznego i aktualnie pandemicznego świata zasadne jest poszukiwanie w przeszłości pouczeń (wzorów)¹³. Szczególnie w czasach kryzysu jest potrzeba poszukiwania osób, których czyny są godne naśladowania. Przydatne okazują się biografie pedagogiczne (historyczno-pedagogiczne), które „stanowią wyraziste przykłady”¹⁴. Zatem celem opracowania jest próba zaprezentowania biografii pedagogicznej Stanisława Włada, polegająca na przedstawieniu ideałów bądź ideologii wychowawczej okresu historycznego, w którym żył a także sposobów ich realizacji w praktyce¹⁵. Podstawą do przedstawienia biografii pedagogicznej S. Włada uczyniono źródła historyczne, w tym materiały cudze i osobiste, jak i literaturę przedmiotu badań.

W biografii Stanisława Włada (1883-1944) można wyróżnić dwa okresy: okres austriacki (galicyjsko-bukowiński) i polski. Lata austriackie to narodziny w Galicji, to czas edukacji, zdobywania wykształcenia zakończonego uzyskaniem stopnia naukowego doktora oraz czas pierwszych doświadczeń pedagogicznych i szczególnej aktywności społecznej na rzecz Polonii bukowińskiej. Z kolei okres

¹⁰ M. Nowak, *Podmiotowość – jej znaczenie i wartość w pedagogice chrześcijańskiej*, „Paedagogia Christiana” 2009, nr 2, s. 18.

¹¹ J. Górniewicz, *Teoria wychowania (Wybrane problemy)*, Olsztyn 1996, s. 59.

¹² *Tamże*, s. 60.

¹³ Por. B. Śliwerski, *Pedagogika ogólna Podstawowe prawidłowości*, Kraków 2012, s. 341.

¹⁴ W. Szulakiewicz, *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2005, s. 12.

¹⁵ W. Szulakiewicz, *Przedmowa O pamięci i zapominaniu w pedagogice w: Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej*, w: *Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*, red. W. Jamrożek, K. Kabacińska, K. Ratajczak, W. Szulakiewicz, Poznań 2007, s. 11.

polski, czyli lata od 1917 do 1944, to czas życia rodzinnego, rozwoju kariery w zawodzie nauczycielskim, awansu w administracji oświatowej oraz początek i rozwój pracy uniwersyteckiej, to również czas działalności w tajnym szkolnictwie i walka do ostatnich chwil życia w Powstaniu Warszawskim.

1. Rodzina, edukacja i praca pedagogiczna w okresie austriackim

Stanisław Wład przyszedł na świat 14 października 1883 r. w Ottyni¹⁶, znajdującej się w granicach monarchii Austro-Węgier, a obecnie leżącej w obwodzie iwanofrankińskim na Ukrainie. Ottynia była położona 20 km na południe od Tłumacza, gdzie przebiegała kolej żelazna lwowsko-czerniowiecka¹⁷. W miejscowości była stacja wspomnianej kolei. Nie było to bez znaczenia dla ojca Stanisława, Dymitra Włada (1852-1902), który był funkcjonariuszem kolejowym¹⁸. Matka miała na imię Eleonora i wywodziła się z rodziny Suchomelów (1866-1922?). Stanisław był najstarszym z trzech synów, po nim urodził się Kazimierz Demetriusz (ur. 1886) i Franciszek Seweryn (ur. 1888). Wszyscy synowie rodziny Władów urodzili się w Ottyni w Galicji, która w tym czasie była wielonarodowa, gdyż mieszkali w niej Żydzi, (40 procent mieszkańców w 1900 r.), Rusini, Polacy, Czesi, Niemcy. Chłopcy prawdopodobnie zostali ochrzczeni w drewnianym kościele p.w. Najświętszej Panny Maryi, ufundowanym przez Andrzeja Potockiego w 1669 r., należącym do parafii rzymsko-katolickiej (w kościele tym również został ochrzczony Franciszek Karpiński, poeta i twórca pieśni pobożnych). W Ottyni znajdowała się kasa pożyczkowa, fundusz ubogich, urząd pocztowy i telegraficzny. Była szkoła elementarna z jednym nauczycielem¹⁹.

Stanisław wychowywał się w rodzinie inteligenckiej, gdzie dbano o wyższą kulturę, w której panowała „atmosfera wysokiego patriotyzmu polskiego”²⁰.

¹⁶ AAN, 6585, Wład Stanisław, 06.03.1924 r., k. 5.

¹⁷ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich wydany pod redakcją B. Chlebowskiego, W. Walewskiego według planu F. Sulimierskiego*, T. VII, Warszawa 1888, s. 764.

¹⁸ Po śmierci Dymitra Włada w 1902 r., jego syn Kazimierz, wówczas uczeń kl. VI gimnazjum w Czerniowcach otrzymał stypendium od Ministerstwa Kolei (Stipendium des Eisenbahnministeriums 200k). *Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1902/1903 von Regierungsrat Heinrich Klauser, k. k. Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche k. k. Universitätsbuchdruckerei (J. Mucha), Czernowitz 1903, s. 38-39. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2625/edition/2435/content?ref=desc> [dostęp: 02.12.2021].

¹⁹ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich wydany pod redakcją B. Chlebowskiego, W. Walewskiego według planu F. Sulimierskiego*, T. VII, Warszawa 1888, s. 764.

²⁰ E. Biedrzycki, *Historia Polaków*, dz. cyt., s. 121.

Zaszczepione w domu rodzinnym dobre wychowanie i cechy charakteru oraz religijność pozostały jemu na całe życie.

Stanisław Wład, od rozpoczęcia edukacji na poziomie średnim, związał się z Bukowiną, a dokładniej z jej stolicą w Czerniowcach²¹. Tam występowało największe skupisko Polaków, w tym głównie inteligencji²². Element polski był silnie reprezentowany we wszystkich typach czerniowieckich szkół m.in. seminarium nauczycielskie dla młodzieży męskiej (zał. 1870), żeńskie seminarium nauczycielskie (zał. 1873), Uniwersytet Franciszka Józefa (zał. 1875)²³.

W wieku jedenastu lat w 1894 r. Stanisław Wład rozpoczął naukę w I gimnazjum państwowym w Czerniowcach. Gimnazjum założono w 1808 r. Początkowo językiem wykładowym była łacina a następnie język niemiecki. Była to placówka, w której liczba uczniów narodowości polskiej utrzymywała się na jednym z pierwszych miejsc. W latach 1901-1908 przeciętna liczba uczniów polskiego pochodzenia wynosiła 6,2 procent²⁴. Język polski jako przedmiot nadobowiązkowy w wymiarze 2 godzin tygodniowo pojawił się w 1870 r. W latach 1890-1902 nauczycielem języka polskiego był Jan Skobielski²⁵. Edukacja polonistyczna w czerniowieckim gimnazjum była możliwa dzięki ustawie językowej z 1867 r.²⁶. Naukę języka polskiego podzielono na dwa kursy²⁷ zgodnie z cyklem kształcenia w austriackim gimnazjum niższym i wyższym²⁸. Kurs niższy wprowadzał w najważniejsze elementy składni. Zakładał naukę poprawnego powtarzania przeczytanych utworów i tłumaczeń pisemnych. Z kolei na kursie wyższym uczono biegłości i stylistycznej poprawności w pisemnym i ustnym używaniu

²¹ W latach 1849-1918 Czerniowie były stolicą Królestwa Bukowiny, w której urząd sprawował prezydent kraju mianowany przez cesarza, podległy centralnemu rządowi w Wiedniu i jednocześnie pełniący funkcję przewodniczącego Rady Szkolnej Krajowej.

²² H. Krasowska, M. Pokrzyńska, L. A. Suchomłynow, *Świadectwo zanikającego dziedzictwa. Mowa polska na Bukowinie: Rumunia – Ukraina*, Warszawa 2018, s. 44-61.

²³ Por. M. Radziszewska, *Początki i rozwój szkolnictwa polskiego w Rumunii do 1939 roku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, nr 39, s. 89-90.

²⁴ E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Warszawa – Kraków 1973, s. 119-121.

²⁵ Jan Skobielski, w czasach pobytu S. Włada w gimnazjum, był profesorem VIII rangi. Uczył łaciny i greki w wymiarze 16 godzin. Był członkiem komisji egzaminacyjnej dla ogólnokształcących szkół podstawowych i gminnych.

²⁶ Ustawa o języku z dn. 22 VI 1867 r. Krajowe ustawy szkolne wraz ze statutem RSK zestawili Bolesław Baranowski, Lwów 1893, s. 86.

²⁷ *Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1900/1901 von Heinrich Klauser, k. k. Regierungsrath und Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche Universitätsbuchdruckerei, Czernowitz 1901, s. 5, 13. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2623/edition/2432/content?ref=desc> [dostęp: 02.12.2021].

²⁸ Czerniowieckie gimnazjum opierało się na dwóch cyklach kształcenia, niższym (klasy od I do IV) oraz wyższym (kl. V-VIII).

mowy, zaznajamiano z historią literatury w zarysach i biografiach²⁹. W czerniowieckim gimnazjum podczas całego kursu nauki języka polskiego podstawowym podręcznikiem do gramatyki j. polskiego było opracowanie Antoniego Małeckiego³⁰. Na kursach niższych używano podręcznika Franciszka Próchnickiego³¹, zaś na wyższych korzystano z podręczników Stanisława Tarnowskiego przygotowanych we współautorstwie z F. Próchnickim oraz Józefem Wójcikiem³². Kiedy Stanisław był uczniem kl. VIIb, a jego bracia Kazimierz kl. IVb, zaś Franciszek kl. IIB, wszystkich uczniów narodowości polskiej było 77, co stanowiło prawie 8 procent ogółu społeczności uczniowskiej. Z tej liczby na naukę języka polskiego uczęszczało na kurs I 47 uczniów, zaś na kurs II 33 uczniów³³.

W gimnazjum czerniowieckim, poza łaciną i greką, obowiązkowe przedmioty humanistyczne oraz realne (np. historia z geografiami, matematyka, elementy fizyki) wykładano w języku niemieckim. Do tego języka przywiązywano dużą wagę, gdyż otwierał drogę do studiowania na niemieckojęzycznych uniwersytetach oraz stanowił „przepustkę do kariery urzędniczej”³⁴. Ku niezadowoleniu mniejszości polskiej, czego wyrazem były częste głosy w prasie czerniowieckiej, również lekcje religii katolickiej odbywały się w j. niemieckim³⁵. Jakikolwiek próby modlitw w języku ojczystym spotykały się z represjami. Doświadczył tego młodszy brat Stanisława – Kazimierz, który w 1905 r. w okresie wrzesińskiego strajku szkolnego, odważył się na modlitwę w języku polskim, co było zabronione i otrzymał wilczy bilet. Tylko szybka interwencja Koła Polskiego w Wiedniu spowodowała cofnięcie werdyktu³⁶. Dla Kazimierza było to istotne, gdyż był ówczas uczniem

²⁹ *Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1900/1901 von Heinrich Klauser, k. k. Regierungsrath und Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche Universitätsbuchdruckerei, Czernowitz 1901, s. 5. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2623/edition/2432/content?ref=desc> [dostęp: 02.12.2021 r.]

³⁰ A. Małcki, *Gramatyka języka polskiego szkolna*, Lwów 1882.

³¹ F. Próchnicki, *Wypisy polskie dla klasy V c. k. szkół gimnazjalnych i realnych*, Lwów 1899; F. Próchnicki, *Wzory poezji i prozy*, Lwów 1893.

³² S. Tarnowski, J. Wójcik, *Wypisy polskie dla klas wyższych szkół gimnazjalnych i realnych*, cz. I, Lwów 1890; S. Tarnowski, F. Próchnicki, *Wypisy polskie dla klas wyższych szkół gimnazjalnych i realnych*, cz. II, Lwów 1891.

³³ W I staatgymnasium w r. szk. 1900/1901 było 986 uczniów, w tym 585 Niemców, 235 Rumunów, 90 Rutenów, 77 Polaków, 3 Czechosłowaków. *Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1900/1901 von Heinrich Klauser, k. k. Regierungsrath und Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche Universitätsbuchdruckerei, Czernowitz 1901, s. 45, 49, 51, 54. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2623/edition/2432/content?ref=desc> [dostęp: 02.12.2021].

³⁴ M. Stinia, *Podręczniki w gimnazjach galicyjskich w latach 1860-1918*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 2004, nr 6, s. 16.

³⁵ J. Bujak, *Polszczyzna Bukowińczyków*, w: *W kręgu dawnej polszczyzny*, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków 2016, s. 14.

³⁶ E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Warszawa – Kraków 1973, s. 119-121.

ostatniej klasy gimnazjum, a wydalenie ze szkoły mogło mu uniemożliwić jej ukończenie i problemy z pozyskaniem dobrej pracy³⁷.

Stanisław Wład ukończył ośmioklasowe gimnazjum klasyczne w 1902 r.³⁸. Podczas całej edukacji gimnazjalnej uczył się w wielokulturowej i wielonarodowej klasie, wśród Niemców, Rumunów, Rusinów. Do gimnazjum chodzili też Czesi i Węgrzy. Po ukończeniu klasy najwyższej, przystąpił do egzaminu maturalnego, który był przeprowadzany w dwóch formach i terminach: pisemna (w maju) i ustna (w lipcu). Egzamin pisemny składał się z wypracowania w języku niemieckim, tłumaczeń na język łaciński i z języka łacińskiego oraz tłumaczeń z języka greckiego, a także obejmował znajomość wiedzy matematycznej. 14 lipca 1902 r. złożył egzamin dojrzałości ze stopniem dojrzałym (niem. reif)³⁹.

Ze szkoły austriackiej S. Wład wyniósł nie tylko wykształcenie ogólne, ale także zasady zachowania się w szkole i poza nią. Na kształtowanie jego osobowości wpłynęły takie cechy jak: schludność, czystość, nieskazitelność duszy, posłuszeństwo, szczerość, sumienność, szacunek wobec dyrektora i nauczycieli oraz uprzejmość i uczynność wobec kolegów. Jak wszyscy uczniowie, brał udział w praktykach religijnych, które sprowadzały się m.in. do pacierza przedlekcyjnego, do nabożeństw w kościele z okazji rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego⁴⁰. Poznał formy spędzania czasu wolnego, i usiłowania władz mające na celu uchronienie uczniów przed wszelkimi wpływami zewnętrznymi. Jako uczestnik celebrowania świąt państwowych uczył się lojalności wobec państwa austriackiego.

W 1902 r. S. Wład rozpoczął studia historyczno-filozoficzne na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Franciszka Józefa w Czerniowcach⁴¹. W strukturze uniwersytetu mieściły się trzy wydziały: prawosławnej teologii, prawa i filozofii z kierunkami: filologicznym, historyczno-filozoficznym, matematyczno-przyrodniczym. Była to uczelnia niemieckojęzyczna, w której kształcili się również Polacy. Dla przykładu w 1900 r. studiowało 11,3% Polaków. Jedynym polskim profesorem był prof. dr Alfred Halban, który wykładał na wydziale prawa w latach 1894-1905.

³⁷ Kazimierz Wład ukończył gimnazjum i w 1906 złożył egzamin dojrzałości. Następnie zapisał się na studia.

³⁸ AAN, sygn..6585, Wład Stanisław, 06.03.1924 r., k. 5.

³⁹ *Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusses des Schuljahres 1902/1903 von Regierungsrat Heinrich Klauser, k. k. Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche k. k. Universitätsbuchdruckerei (J. Mucha), Czernowitz 1903, s. 48-51. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2625/edition/2435/content?ref=desc> [dostęp: 02.12.2021].

⁴⁰ *Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusses des Schuljahres 1900/1901 von Heinrich Klauser, k. k. Regierungsrath und Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche Universitätsbuchdruckerei, Czernowitz 1901, s. 57. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2623/edition/2432/content?ref=desc> [dostęp: 02.12.2021].

⁴¹ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 6 III 1924 r., k. 5.

Do czerniowieckiej wszechnicy język polski, w ramach czterogodzinnego lektoratu, wprowadzono w roku akademickim 1913/1914⁴², czyli już po zakończeniu edukacji S. Włada na uniwersytecie.

W trzy lata po sfinalizowaniu studiów, w 1910 r., S. Wład zdał egzamin dla nauczycieli szkół średnich i zdobył kwalifikacje zawodowe do nauczania historii i geografii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich⁴³. Tak o tym sukcesie pisała czerniowiecka gazeta: „P. Stanisław Wład, ukończony słuchacz filozofii i zastępca nauczyciela gr. or. szkoły realnej, złożył wczoraj [12 lipca 1910] na tutejszej wszechnicy rygorozum historyczno-geograficzne z ogólnym odznaczeniem”⁴⁴, czyli z wynikiem celującym⁴⁵.

Według panującego wówczas zwyczaju, studenci udawali się do innych ośrodków naukowych w celu kształcenia nie tylko specjalistycznego, ale i uzupełniającego⁴⁶. Wład również odbył studia uzupełniające na Wydziale Filozoficznym we Wiedniu⁴⁷, gdzie gromadził materiały do pracy naukowej. Zwieńczeniem jej była rozprawa „Des Landesverteidigungs – und Kriegswesen in Polen zur der ersten historischen Piasten Mieszko I und Bolesław I”⁴⁸, na podstawie której 5 lipca 1912 r. uzyskał promocję doktorską. Tak ważne dla polskiej społeczności bukowińskiej wydarzenie, dość szeroko opisywała czerniowiecka gazeta, podkreślając, że Wład „jest pierwszym Polakiem na Bukowinie, który po ukończeniu filozoficznych studiów we Wiedniu i Czerniowcach osiągnął na tutejszej wszechnicy stopień doktora filozofii”⁴⁹. Należy zauważyć, że uzyskanie przez Włada stopnia naukowego było

⁴² E. Biedrzycki, *Historia Polaków*, s. 123-125.

⁴³ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 28 VI 1924 r., k. 1

⁴⁴ (b. a.), *Rygorozum*, „Gazeta Polska” 2 VII 1911, s. 3.

⁴⁵ S. I. Możdżeń, *Reformy szkoły średniej w Galicji w latach 1884-1914*, Kielce 1989, s. 54.

⁴⁶ J. Dybiec, *Zagraniczne studia Polaków w latach 1795-1918 i wydawnictwo raportów o ich przebiegu*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 2003, nr 65, s. 61-74.

⁴⁷ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 06.03.1924 r., k. 5.

⁴⁸ AUAM, sygn. 153/153, Stanisław Wład, k. 4.

⁴⁹ Pełen tekst brzmiał: „Wczoraj odbyła się na tutejszej wszechnicy promocya p. Stanisława Włada na doktora filozofii. Nowo promowany był swego czasu prezesem Towarz. Akad. Polskich „Ognisko”. Świadczy to chlubnie o naszym sympatycznym „Ognisku”, które dotąd dało społeczeństwu polskiemu na Bukowinie cały szereg ludzi inteligentnych, zajmujących dziś wybitne stanowiska, a zasłużonych wysoce około sprawy polskiej na Bukowinie; świadczy to niemniej chwalebnie i dodatnio o celach i dążeniach poszczególnych członków „Ogniska”, że w ciągu jednego tygodnia uzyskali dwaj członkowie tego Towarzystwa najwyższą godność, jaką rozporządza uniwersytet: stopień doktora. (...) P. Wład, były prezes „Ogniska”, znany społeczeństwu naszemu ze swej gorliwej pracy na polu narodowym, jeden z założycieli tutejszego Koła TSL, były kilkuletni prefekt Bursy polskiej im. Ad. Mickiewicza, jest pierwszym Polakiem na Bukowinie, który po ukończeniu filozoficznych studiów we Wiedniu i Czerniowcach osiągnął na tutejszej wszechnicy stopień doktora filozofii. – Stopień ten osiągnął p. St. Wład na podstawie dysertacji pt. „Rozprawa o staropolskich grodach oraz wojskowości państwa polskiego za czasów pierwszych historycznych Piastów,

wielkim osiągnięciem, gdyż droga do awansu naukowego wiodła poprzez nieprzyjemności i przeszkody, jakich doświadczył Wład od miejscowych Niemców, głównie „za systematyczną pracę narodowowychowawczą wśród wychowanków Bursy Polskiej im. A. Mickiewicza”⁵⁰. Ostatecznie z pomocą przyszedł prof. Włodzimierz Milkowycz (Starorusin).

Wład, będąc jeszcze studentem, w 1906 r. podjął pierwszą pracę zawodową w charakterze prefekta, wychowawcy i nauczyciela historii i języka polskiego w Bursie Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach. Niestety z uwagi na kontynuowanie dalszych studiów na stopień naukowy doktora, musiał zrezygnować z tej posady w kolejnym roku szkolnym⁵¹.

W latach 1908-1917 pracował w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych na terenie Czerniowiec w charakterze suplenta, czyli kandydata do stanu nauczycielskiego.

W roku szkolnym 1908/1909 Wład został zaaprobowany jako suplent do nauki geografii w kl. I oraz geografii z historią w kl. II, w państwowej siedmioklasowej

Mieszka I i Bolesława Chrobrego”, którą wydział filozoficzny tutejszej Wszechnicy aprobował z celującym wynikiem. Czynności promotora spełnił prof. Dr. [Iohannes] Kremayer, tenże jakoteż rektor ks. Dr. [Stephanus] Saghin, oraz dziekan Wydziału filozoficznego prof. Dr. [Iosephus] Geitler *złożyli jako pierwsi nowemu doktorowi gratulacje w imieniu wszechnicy*. Liczny był zastęp gości, przybyłych na uroczystość promocji: obszerna aula uniwersytecka nie była w stanie pomieścić wszystkich, co jest dowodem sympatii, jaką cieszy się „Ognisko” w ogólności, a specjalnie osoba nowo promowanego doktora. Widzieliśmy bardzo liczny zastęp Pań polskich, niemal wszystkich byłych członków „Ogniska” z prezesem „Klubu” p. radcą Mierzwińskim, wszystkich czynnych członków „Ogniska”, reprezentację Wydziału „Sokoła” z drh. Prezesem [Wojciechem] Wejdelekiem na czele. Nadto przybyli pp.: radca kraj. Sworakowski, starszy inspektor kolei państwowych Michał Wartarasiewicz, ks. Prof. Opolski, dyr. Węglowski, dyr. Sołtyński, dyr. Dr. Cyga-Karpiński, dyrektorka zakładu SS. Maryi Marya Parlińska, dyr. Kamiński, redaktor [Henryk] Zucker, Drzewiński, radca ces. Kaczmarowski i wielu innych. Na ręce p. Dr. Włada nadeszły liczne gratulacje, między innymi od p. radcy dworu Dr. Duzinkiewicza, posła na sejm i do Rady państwa p. prof. dr. [Alfreda] Halbana, szefa biura prezydialnego p. hr. Ezdorfa, dyrektorów tut. szkół średnich pp. [Kornela] Kozaka, [Konstantego] Mandyczewskiego i [Karola] Wolfa, (którzy zajęci przy maturze w swoich zakładach osobiście przybyć nie mogli), dalej od prezesa buk. Koła TSL w Kocmaniu p. Passakasa z Witelówki, ks. Superiora Grabowskiego z Kaczyki, nadradcy salin Cehaka, insp. [Józefa] Grabowskiego, zarządcy Lewandowskiego, Tow. gimnast. „Sokół” w Czerniowcach i wielu wielu innych. – Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że szereg włościan polskich w uznaniu społecznej działalności Towarz. akad. „Ognisko” na prowincji nadesłało na ręce p. Dr. Włada z głębi serca prawdziwie polskiego płynące gratulacje. Piękna i wzniosła ta chwila przeminięła; redakcja naszego pisma łączy się z życzeniami społeczeństwa polskiego, a życząc p. Dr. Władowi na przyszłość wszelkiej pomyślności, wyraża w myśl telegramu gratulacyjnego p. Passakasa życzenie: „oby takich więcej!” (b. a.) *Promocya*, „Gazeta Polska” 6 VII 1912, s. 3.

⁵⁰ E. Bierdzycki, *Historia Polaków*, dz. cyt., s. 122.

⁵¹ M. Radziszewska, *Bursa im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach jako przykład instytucjonalnej formy opieki nad dziećmi i młodzieżą mniejszości polskiej w Królestwie Bukowiny*, w: *Pomiędzy dysonansem a konsonansem społecznym. Studia i szkice pedagogiczne*, red. J. Górniewicz, Olsztyn 2021, s. 363-390.

szkole realnej w Czerniowcach⁵². Szkoła była złożona w 1863 r. i utrzymywana przez Greko-Orientalny Fundusz Religijny⁵³. Choć miała stały dopływ polskich uczniów, to pomimo starań, nie nauczano języka polskiego. W okresie pracy Włada wśród uczniów posługujących się językiem polskim było 12% ogółu społeczności uczniowskiej⁵⁴.

Przez kolejne dwa lata pracował w charakterze nauczyciela w liceum żeńskim przy „Institution Francase”⁵⁵ w Czerniowcach⁵⁶. W tym czasie wykonywanie obowiązków zawodowych i szkolnych utrudniała epidemia szkarlatyny⁵⁷. Np. od uczennic wymagano certyfikatu zdrowia⁵⁸.

W okresie od 1 września 1911 do 22 listopada 1917 r. S. Wład był nauczycielem pomocniczym w II gimnazjum państwowym z niemieckim językiem wykładowym i równoległymi klasami z językiem wykładowym ukraińskim⁵⁹. Nauka języka polskiego jako przedmiotu nadobowiązkowego odbywała się w wymiarze 2h tygodniowo⁶⁰. Wład będąc na stanowisku suplenta uczył geografii z historią

⁵² *XVL. Jahresbericht der gr. – or. Ober-Realschule in Czernowitz. Veröffentlicht von der Direktion am Schlusse des Schuljahres 1908/1909*, Verlag der gr.-or. Ober-realschule – Eckhardt'sche Univ. Buckdruckerei (J. Mucha), Czernowitz 1909, s. 31. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/6682/edition/6138/content?ref=desc> [dostęp: 07.12.2021].

⁵³ E. Biedrzycki, *Historia Polaków*, dz. cyt., s. 122.

⁵⁴ *XVL. Jahresbericht der gr. – or. Ober-Realschule in Czernowitz. Veröffentlicht von der Direktion am Schlusse des Schuljahres 1908/1909*, Verlag der gr.-or. Ober-realschule – Eckhardt'sche Univ. Buckdruckerei (J. Mucha), Czernowitz 1909, s. 47. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/6682/edition/6138/content?ref=desc> [dostęp: 07.12.2021].

⁵⁵ Prywatne liceum żeńskie w Czerniowcach powstało z inicjatywy właścicielki francuskiego instytutu wychowawczego p. Ziioleckiej. Jego pierwszym dyrektorem został Józef Frank. *Nowe liceum żeńskie w Czerniowcach*, „Gazeta Polska” 25 VII 1909, nr 59, s. 3 i 8 VIII 1909, s. 3.

⁵⁶ AUAM, sygn. 153/153, Stanisław Wład, k. 4.

⁵⁷ Anons w gazecie głosił, że z powodu epidemii szkarlatyny na Bukowinie obowiązuje „rozporządzenie rady szkolnej krajowej z dnia 2 grudnia 1908, na mocy którego wszyscy uczniowie, przybywający z prowincji, muszą się wykazać certyfikatem zdrowia. Certyfikaty takie zawierają poświadczenie, iż w czasie pobytu dotyczącego ucznia na prowincji ani on sam ani też nikt z jego rodziny nie chorował na choroby zakaźne, jak: szkarlatyna, dyfterya, dezynterya, cholera, ospa, tyfus brzuszny, tyfus plamisty, tężec, odra i koklusz. Jeżeli uczeń przy zapisie nie wykaże się takim certyfikatem, natenczas nie wolno mu będzie przez pewien czas uczęszczać do szkoły”. *Dla młodzieży z prowincji*, „Gazeta Polska” 5 VIII 1909, s. 3.

⁵⁸ *Z miejskiego liceum żeńskiego*, „Gazeta Polska” 5 IX 1909, s. 3.

⁵⁹ Kaiserlich-Königliche II. Staatsgymnasium in Czernowitz założone zostało w 1896 r.

⁶⁰ W nauce gramatyki i ortografii języka polskiego korzystano z podręcznika F. Próchnickiego i J. Wójcika. *Polnische Sprache*, w: *XVII. Jahresbericht des k. k. zweiten Staatsgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1913/1914 von Regierungsrat Kornel Kozak, k.k. Gymnasialdirektor*, Czernowitz 1914, s. 8.

http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/docmetadata?id=7167&from=&dirids=1&ver_id=&lp=14&QI=94B7CCCF6FA8B56488E3A5E29EB3D27D-8 [dostęp: 02.12.2021].

i języka niemieckiego (16h tyg.)⁶¹. Dodatkowo pełnił funkcję wychowawcy w kl. IIIa⁶². Równocześnie wspomagał dydaktycznie żeńskie seminarium nauczycielskie, wchodzące w skład Zakładu Naukowo-Wychowawczego Sióstr Franciszkanek Rodziny Marii w Czerniowcach (1911-1914)⁶³, które stawiało sobie za cel sposobienie uczennic „do życia dla społeczeństwa”⁶⁴. W tym Zakładzie poznał też sylwetkę założyciela zgromadzenia ks. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego (1822-1895)⁶⁵.

Zaangażowanie w działalność społeczną, oświatową, kulturalną i patriotyczną w okresie austriackim, najlepiej oddają słowa samego Włada:

Poza pracą zawodową, brałem zawsze czynny udział w pracy społecznej i oświatowej pozaszkolnej. W czasie studiów uniwersyteckich w Czerniowcach i w Wiedniu w polskich zrzeszeniach akademickich i w Zarządzie Koła Tow. Szkoły Ludowej w Czerniowcach, w późniejszym wieku byłem czynny we wszystkich niemal polskich towarzystwach kulturalnych i oświatowych w Czerniowcach⁶⁶.

W okresie studiów S. Wład związał się z Towarzystwem Akademików Polskich „Ognisko” w Czerniowcach (zał. 1877), w którym pełnił też funkcję prezesa, a jego brat Kazimierz (słuchacz filozofii) został skarbnikiem. Był też sekretarzem powołanego w 1902 r. Kółka Samokształceniowego tego Towarzystwa, które popularyzowało wiedzę poprzez odczyty, dyskusje⁶⁷. Towarzystwo stawiało sobie za cel: „Uchronienie młodzieży polskiej przed grożącym jej wynarodowieniem. A zarazem uszlachetnienie serc, hartowanie charakterów oraz przysposobienie do pracy nad odrodzeniem narodu i postępem ludzkości”⁶⁸. Zrzeszało się w różnych

⁶¹ XV. Jahresbericht des k. k. zweiten Staatsgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1911/1912 von Regierungsrat Kornel Kozak, k.k. Gymnasialdirektor, Czernowitz 1912, s. 35-36. http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/docmetaddata?id=7167&from=&dirids=1&ver_id=&lp=14&QI=94B7CCCF6FA8B56488E3A5E29EB3D27D-8 [dostęp: 02.12.2021].

⁶² Schulnachrichten, w: XVII. Jahresbericht des k. k. zweiten Staatsgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1913/1914 von Regierungsrat Kornel Kozak, k.k. Gymnasialdirektor, Czernowitz 1914, s. 3. http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/docmetaddata?id=7167&from=&dirids=1&ver_id=&lp=14&QI=94B7CCCF6FA8B56488E3A5E29EB3D27D-8 [dostęp: 02.12.2021 r.].

⁶³ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 6 III 1924 r., k. 5.

⁶⁴ *Obchód listopadowy w Zakładzie SS Rodziny Maryi*, „Gazeta Polska” 7 XII 1911, s. 3.

⁶⁵ Zgromadzenie zakonne Rodziny Maryi (obecnie Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi) zakład wychowawczy w Czerniowcach założyły w 1884 r. W jego skład wchodziła ochronka, internat dla dziewcząt, polska szkoła powszechna oraz seminarium nauczycielskie. M. Radziszewska, *Z dziejów prywatnej powszechnej szkoły polskiej w Lupeni/ Școala Primară Particulară Polonă (1948-1929)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2020, nr 1, s. 33.

⁶⁶ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 6 III 1924 r., k. 6.

⁶⁷ E. Biedrzycki, *Historia Polaków*, s. 160-163.

⁶⁸ E. Biedrzycki, *Historia Polaków*, s. 160.

formach: dyskusjach i zebraniach, imprezach kulturalno-artystycznych i towarzysko-obyczajowych. Wład jako słuchacz i prezes „Ogniska” czynnie uczestniczył w obchodach ważnych dla Polaków, np. uczczenie 50. rocznicy zgonu A. Mickiewicza⁶⁹, otwarcie Domu Polskiego⁷⁰, obchód z okazji 500. rocznicy zwycięstwa wojska polskiego pod Grunwaldem. Na tej ostatniej uroczystości, która odbyła się 21 sierpnia 1910 r. w Czytelni TSL w Pojanie Mikuli: „Mówił obszernie o bitwie grunwaldzkiej p. Stanisław Wład w sposób przystępny dla zgromadzonego ludu. Przypomniął bój, któryśmy zwycięsko stoczyli i wskazał na bój przyszły, który z przemożnym wrogiem stoczyć wypadnie. Przede wszystkim jednak wzywał mówca wszystkich do zjednoczenia się pod wspólnym sztandarem, do pielęgnowania mowy polskiej i obrony ziemi ojczystej przed wrogiem, wciskającym się jawnie i tajnie w nasze zagrody i pod nasze strzechy”⁷¹. Z kolei z okazji uroczystego poświęcenia nowo wybudowanego budynku Bursy im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach, S. Wład apelował do wychowanków:

W końcu zwracam się do was, nasi młodzi koledzy, imieniem „Ogniska” Towarzystwa polskiej młodzieży akademickiej. Do pracy, do narodowej pracy, wzywam was! Macie obecnie możliwość do wzajemnego zbliżenia i zapoznania się, możecie możliwość do mówienia po polsku, możecie czuć i myśleć po polsku. Nie tylko możecie! Na was ciąży obowiązek święty zapoznania się z historią naszego narodu i jego literaturą; poznajcie zdobycze kultury polskiej, uczcie się ją cenić, i wyrabiajcie się pod względem narodowym i społecznym. Wy starsi dawajcie zawsze i wszędzie dobry przykład kolegom młodszym, bądźcie posłuszni waszym przełożonym, wykonywujcie starannie i sumiennie wasze obowiązki wobec szkoły i nie zapominajcie nigdy, że jesteście wychowankami Bursy polskiej. Całe społeczeństwo polskie na Bukowinie liczy na was (...), by z Bursy wyszli wybitni mężowie i godni obywatele na pożytek i cześć całego naszego narodu i Ojczyzny”⁷².

Trzeba podkreślić, że przedstawione w wypowiedzi Włada ideały wpływały z jego osobistych doświadczeń i dążeń.

Wład prowadził też pracę pisarką. Po otrzymaniu uprawnień do wykonywania zawodu nauczyciela, S. Wład, zgodnie z rozporządzeniem MWiO z 1875 r. był zobowiązany do zamieszczenia rozprawy naukowej w corocznych sprawozdaniach dyrekcji szkół⁷³. Podjął on ten intelektualny wysiłek i jak sam wspomina: „(...) ogłosiłem w r. 1912 drukiem rozprawę pt. »Der Zug Alexanders des Grossen

⁶⁹ Z „Ogniska”, „Gazeta Polska” 3 XII 1905, s. 3.

⁷⁰ Uroczyste poświęcenie i otwarcie „Domu polskiego” w Czerniowcach, „Gazeta Polska” 7 XII 1905, s. 2.

⁷¹ Este, Obchód grunwaldzki w Pojanie Mikuli, „Gazeta Polska” 4 IX 1910, s. 2.

⁷² Poświęcenie Bursy im. Ad. Mickiewicza w Czerniowcach, „Gazeta Polska” 19 X 1905, s. 1-2.

⁷³ S. I. Możdżeń, *Reformy szkoły średniej w Galicji w latach 1884-1914*, Kielce 1989, s. 51-52.

nach dem Fünfstromlande»⁷⁴. Ta praca naukowa pod pełnym tytułem „Der Zug Alexanders des Grossen nach dem Fünfstromlande. (Ein Beitrag zur Geschichte seines Eroberungszuges gegen Indien)” została opublikowana w sprawozdaniu dyrektora II gimnazjum państwowego w Czerniowcach za rok szkolny 1911/1912⁷⁵. Aktualnie mamy reprinty tej rozprawy w języku niemieckim i języku angielskim⁷⁶.

2. Praca zawodowa oraz aktywność społeczna w wolnej Polsce

S. Wład w listopadzie 1917 r. został powołany przez Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie do szkolnictwa na obszarze b. okupacji austriackiej i przydzielony do służby w Królewsko Polskim Seminarium Nauczycielskim w Solcu nad Wisłą, z polskim językiem wykładowym⁷⁷. Było to możliwe, gdyż 1 grudnia 1917 r. administracja polska przejęła od władz okupacyjnych szkolnictwo; dyrektorem szkoły został Józef Ciembroniewicz (1877-1929). I tam zastał go moment odzyskania przez Polskę niepodległości. Kolejny etap w życiu S. Włada związany był z życiem i pracą w odrodzonej Polsce. W 1918 r. zawarł związek małżeński z Alfredą Miltsovitsow⁷⁸. Przez dwa lata pozostał nauczycielem w instytucji, która zmieniła nazwę na Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Solcu n. Wisłą (Wład jest zaliczany do grona najwybitniejszych nauczycieli tej szkoły z tego okresu)⁷⁹. Następnie na 5 lat przeniósł się do Kielc, gdzie został przydzielony do służby w Państwowym Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Kielcach⁸⁰. W 1922 r. objął tam stanowisko dyrektora na skutek powołania dotychczasowego dyrektora Alfreda Dominikiewicza na funkcję wizytatora szkół średnich w Kuratorium Oświaty w Łodzi⁸¹. Oprócz obowiązków dyrektorskich

⁷⁴ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 6 III 1924 r., k. 5.

⁷⁵ Stanislaus Wlad, *Der Zug Alexanders des Grossen nach dem Fünfstromlande. (Ein Beitrag zur Geschichte seines Eroberungszuges gegen Indien)*, w: *XV. Jahresbericht des k. k. zweiten Staatsgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1911/1912 von Regierungsrat Kornel Kozak, k.k. Gymnasialdirektor*, Czernowitz 1912, s. 3-31. http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/docmetadata?id=7167&from=&dirids=1&ver_id=&lp=14&QI=94B7CCCF6FA8B56488E3A5E29EB3D27D-8 [dostęp: 02.12.2021].

⁷⁶ Oferta wydawnicza Amazon książek autorstwa Stanisława Włada. https://www.amazon.com/s?i=stripbooks&rh=p_27%3AWlad+Stanislaus&s=relevancerank&text=Wlad+Stanislaus&ref=dp_byline_sr_book_1 [dostęp: 09.12.2021].

⁷⁷ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 6 III 1924 r., k. 5.

⁷⁸ Alfreda Wład z d. Miltsovitsow ur. 1883, zm. 1967, żyła 84 lata, pochowana w grobowcu z córką na Cmentarzu Powązkowskim, https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=38021 [dostęp: 10.12.2021].

⁷⁹ M. Węglowski, *Solecka szkoła średnia (1866-2016) – rys historyczny*, http://zpsolec.xaa.pl/?page_id=253 [dostęp: 14.12.2021].

⁸⁰ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 6 III 1924 r., k. 4.

⁸¹ *Osobiste*, „Gazeta Kielecka” 8 I 1922, s. 2.

w gimnazjum męskim o profilu humanistycznym, zajmował się też nauczaniem dwóch przedmiotów: języka niemieckiego i geografii⁸². Poza szkołą angażował się w pracę społeczno-oświatową. Jak sam wspominał: „W Kielcach biorę udział w pracy Koła Tow. Naucz. Szkół Średnich, którego członkiem Zarządu, a później prezesem byłem przez pewien czas”⁸³. Jako przewodniczący Kieleckiego Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich, Wład przyczynił się do organizacji w Kielcach odczytów gości z uczelni wyższych w Polsce, do wyłonienia delegacji, która uczestniczyła w zjazdach nauczycielskich w Warszawie i Częstochowie, do utworzenia przy Kole czterech sekcji: matematyczno-przyrodniczej, humanistycznej, zawodowej, wychowawczo-dydaktycznej oraz koła opieki nad uczniami-żołnierzami. Współpracował z MWRiOP w zakresie organizacji wakacyjnych kursów matematyczno-przyrodniczych dla ponad 100 nauczycieli z całej Polski. Będąc w Zarządzie Koła interweniował w sprawie poprawy bytu nauczycieli szkół prywatnych oraz w sprawie aprowizacji nauczycieli. W czerwcu 1922 r. z powodu nadmiaru zajęć odmówił ponownego przyjęcia funkcji przewodniczącego Koła⁸⁴. W Kielcach wchodził też w skład Rady Szkolnej Miejskiej jako reprezentant nauczycieli szkół średnich⁸⁵.

Lata pracy w wolnej Polsce to również czas służby w administracji oświatowej. W marcu 1924 r. Wład przydzielony został na urząd wizytatora i naczelnika wydziału szkół średnich w KOS Wołyńskim przez po. Kuratora W. Sikorę⁸⁶, objął je 1 kwietnia, mianowany na te stanowiska został 28 czerwca⁸⁷.

Warto w tym miejscu nakreślić trudności z organizacją administracji szkolnej na Wołyniu. Okręg szkolny wołyński w granicach utworzonego w 1921 r. województwa wołyńskiego został powołany na mocy Rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 16 maja 1922 roku. Siedziba kuratorium znajdowała się w Łucku⁸⁸, a obowiązki kierownika Kuratorium Okręgu Szkolnego objął Kazimierz Juszcakowski⁸⁹. W 1921 r. stanowisko kierownika wydziału KOSW i jednocześnie kuratora zaproponowano Kazimie-

⁸² *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, red. Z. Zagórowski, Lwów – Warszawa 1924, s. 177.

⁸³ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 6 III 1924 r., k. 6.

⁸⁴ *Kiel. Koło Tow. Nauczycieli Szkół Średnich*, „Gazeta Kielecka” 4 VI 1922, s. 2-3.

⁸⁵ *Rada Szkolna Miejska w Kielcach*, „Gazeta Kielecka” 19 II 1922, s. 1.

⁸⁶ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 3 III 1924 r., k. 3.

⁸⁷ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 30 X 1924 r., k. 28.

⁸⁸ Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 maja 1922 r. o utworzeniu okręgu szkolnego wołyńskiego. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 34 z 1922 r. poz. 284.

⁸⁹ *Władze szkolne w latach 1917/18 – 1937/38. Zbiór ustaw, dekretów, rozporządzeń, okólników i zarządzeń, dotyczących ustroju i organizacji władz szkolnych Rzeczypospolitej Polskiej*. Opracował T. Serafin, Warszawa 1938, s. 129.

rzowi Szelańskiemu, którego wówczas nie przyjął, dopiero w 1926 r.⁹⁰ Okręg szkolny wołyński przejął 658 publicznych szkół państwowych, w tym polskich (395) i ukraińskich (233). Do szkół tych uczęszczało 27.885 uczniów, zaś pracę w nich podjęło 681 nauczycieli⁹¹. W roku szkolnym 1922/23 nastąpiły trudności w rozwoju administracji szkolnej w Łucku. Z braku lokalu minister Kazimierz Kumaniecki⁹² przeniósł siedzibę kuratora okręgu szkolnego wołyńskiego z Łucka do Równego.

Pobyty w Równem narażał Władowi wiele problemów. Po pierwsze rodzinnych, gdyż nastąpiła rozłąka z żoną i dwojgiem dzieci, którzy pozostali w Kielcach. To z kolei generowało dodatkowe wydatki. Wreszcie praca w trudnym terenie. Okoliczności te sprawiły, że Wład zwracał się z prośbą do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o przeniesienie go na uprzednie stanowisko: „Ze względu na brak odpowiedniego mieszkania i niemożliwość utrzymania dwu domów proszę o przywrócenie mnie na stanowisko dyrektora gimnazjum państwowego im. Jana Śniadeckiego w Kielcach”⁹³. Otrzymał odpowiedź odmowną, do chwili znalezienia następcy na stanowisko wizytatora⁹⁴. Pomimo krótkiego okresu pracy w kuratorium w Równem i nabawienia się tam choroby płuc Wład zakończony miesięcznym urlopem zdrowotnym⁹⁵, – jak pisał kurator W. Sikora: „p. Dr Stanisław Wład okazał się bardzo wytrwałym i energicznym kierownikiem szkolnictwa średniego na Wołyniu i szczerze współpracował ze mną w kierunku etycznego i naukowego podniesienia tego szkolnictwa. Było by rzeczą bardzo pożyteczną dla Wołynia, gdyby Ministerstwo nie uwzględniło prośby p. Włada, mimo to, że p. dr Wład podaje słuszny argument”⁹⁶.

Kolejny przystanek w jego służbie dla państwa to Białystok. Przeniósł się tam na własną prośbę. 16 listopada 1924 r. objął stanowisko wizytatora Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego, zaś 1 września 1926 r. został mianowany na naczelnika wydziału KOSB⁹⁷. W Białymstoku wszedł w skład komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na stanowiska II kategorii w państwowej służbie administracyjnej z okręgu Szkolnego Wileńskiego oraz kandydatów na stanowiska II kategorii

⁹⁰ T. Szczuchura, *Kazimierz Sylwester Szelański (1885-1976)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1976, nr 3, s. 382.

⁹¹ M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918-1939*, Siedlce 1975, s. 133.

⁹² Kazimierz Władysław Kumaniecki (1880-1941) – morderca wyznań religijnych i oświecenia publicznego w okresie od 21 sierpnia 1922 r. do 14 grudnia 1922 r.

⁹³ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 30 VI 1924 r., k. 11.

⁹⁴ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 14 VII 1924 r., k. 13.

⁹⁵ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 12 VIII 1924 r., k. 20; AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 2 VIII 1924 r., k. 21.

⁹⁶ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 7 VII 1924 r., k. 11-12.

⁹⁷ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 21 VIII 1926 r., k. 54.

w państwowych szkołach zawodowych podległych Ministrowi, a położonych na terenie KOSB i KOS Wileńskiego oraz w Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie⁹⁸. W Białymstoku poprawie uległo jego życie nie tylko zawodowe, ale i prywatne. Dzięki dodatkowym możliwościom zarobkowania, czego nie mógł czynić w Równem, zmieniła się jego sytuacja materialna. Wynajął 3- pokojowe mieszkanie z kuchnią, przy ul. Świętojańskiej 22, i sprowadził do niego rodzinę - żonę oraz synów Stanisława i Franciszka. Tu też przyszła na świat jego jedyna córka Helena⁹⁹. Ta idylla nie trwała długo. Zmąciła ją likwidacja kuratorium. Choć pojawiła się propozycja objęcia stanowiska dyrektora Gimnazjum Państwowego im. Władysława IV w Warszawie¹⁰⁰, to jednak żał było wyprowadzać się z Białegostoku, gdzie miał już 4 pokoje z kuchnią. Ostatecznie, jak czytamy w korespondencji urzędowej: „Z polecenia p. Ministra: przenieść z urzędu d-ra Stanisława Włada w dotychczasowym charakterze służbowym z KOS Białostockiego do Poznańskiego od 1.X.27”¹⁰¹. Wład został oddelegowany na stanowisko naczelnika Wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego¹⁰². W Poznaniu, najpierw Wład objął kierownictwo Wydziału szkolnictwa zawodowego Kuratorium na czas trwania urlopu p. Dobczyńskiego, a od 1 stycznia 1928 r. został kierownikiem Wydziału szkół ogólnokształcących¹⁰³. Ponadto wchodził w skład Komisji egzaminów państwowych w Poznaniu na nauczycieli szkół średnich¹⁰⁴. W 1932 r. przeniesiony został w stan nieczynny¹⁰⁵ i na pewien czas zakończył pracę w administracji oświatowej.

Stolica Wielkopolski, początkowo nie okazała się miejscem przyjaznym do zamieszkania dla Włada i jego rodziny. W przeciwieństwie do Białegostoku, poziom życia w Poznaniu był wyższy, a to z kolei pociągało za sobą znaczne koszty utrzymania gospodarstwa domowego¹⁰⁶. Początkowo Wład, jako jedyny żywiciel rodziny, mógł sobie pozwolić jedynie na niezbędne minimum. Wynajął jeden pokój przy ul. Wyspiańskiego 10, ale nie mogąc tam zmieścić pięcioosobowej rodziny – jak pisał – „byłem zmuszony rozbić swe życie rodzinne i oddać

⁹⁸ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 8 IV 1926 r., k. 53.

⁹⁹ Helena Przywecka z d. Wład ur. 1925 w Białymstoku, zm. 2002, była sanitariuszką w Powstaniu Warszawskim. *Helena Wład*, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/helena-wlad,49205.html> [dostęp: 14.12.2021].

¹⁰⁰ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 3 IX 1924 r., k. 69.

¹⁰¹ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 27 X 1927 r., k. 81.

¹⁰² Dz.Urz. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1931, nr 1, poz. 12, s. 27.

¹⁰³ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 05 I 1928 r., k. 102.

¹⁰⁴ Ruch służbowy Dodatek do Dziennika Urzędowego. Dz. Urz. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1932, nr 4, s. 62

¹⁰⁵ Ruch służbowy Dodatek do Dziennika Urzędowego. Dz.Urz. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1932, nr 5, s. 81

¹⁰⁶ *Poziom kosztów utrzymania*, „Kurier Poznański” 17 I 1931, s. 6.

2-ych synów na prowincję na stację, pozbawiając ich opieki rodzicielskiej. Swe urządzenie domowe (umeblowanie 4-ych pokoi i kuchni) oddałem na skład do spedytora C. Hartwiga w Poznaniu¹⁰⁷. Z analizy korespondencji urzędniczej wynika, że w tym czasie Wład nie był zadowolony z wysokości poborów, gdyż one nie zabezpieczały potrzeb jego rodziny. Występował do stosownych instytucji celem uzyskania np. kredytu na mieszkanie, zapomóg z przeznaczeniem na leczenie dzieci i żony, czy zakup niezbędnej odzieży i obuwia. W negatywnych barwach przedstawiał atmosferę ówczesnego Poznania. Potwierdzeniem mogą być jego następujące słowa: „Życie w takich warunkach niszczy mnie również finansowo i nakłada na mnie ciężary, których mimo oszczędności, posuniętej do ostatecznych granic, podjąć nie mogę. (...) proszę gorąco o jak najrychlejsze udzielenie mi (...) zasiłku na mieszkanie przy uwzględnieniu szczególnie trudnych warunków mieszkaniowych w Poznaniu i nader ciężkich moich warunków rodzinnych oraz braku wszelkiego majątku osobistego”¹⁰⁸. Jednak pomimo wielu trudności nie poddawał się. Wydaje mi się, że właśnie w Poznaniu, wielkim wsparciem dla niego i żony był kontakt z Polakami z Bukowiny. W Poznaniu znajdowała się „duża kolonia Bukowińczyków”, która po I wojnie światowej osiedliła się w Polsce. Wład, wraz z żoną, włączył się w działalność inteligencji bukowińskiej, która dość żywo interesowała się sprawami mniejszości polskiej na Bukowinie. Prowadzono nie tylko korespondencję z gazetą polską w Czerniowcach, ale też poprzez inne formy np. zbiórki datków, współpracę szkół poznańskich ze szkołami polskimi na Bukowinie, podtrzymywano więź z Polakami na Bukowinie¹⁰⁹.

W Poznaniu też, rozpoczął się nowy etap w życiu zawodowym Włada a mianowicie praca uniwersytecka. W 1931 r. Wład został zatrudniony na stanowisku wykładowcy w Uniwersytecie Poznańskim i wszedł w skład pracowników Katedry Pedagogiki i Dydaktyki Wydziału Humanistycznego, kierowanej przez Ludwika Jaxa-Bykowskiego. Po likwidacji wspomnianej jednostki naukowej, w 1933 r. przeszedł do Katedry Psychologii, gdzie „istniał, pod kierownictwem Jaxa-Bykowskiego, w ramach zakładu psychologicznego, »oddział pedagogiczny« – na ćwiczenia z pedagogiki eksperymentalnej uczęszczali studenci wydziałów: Lekarskiego, Humanistycznego oraz Matematyczno-Przyrodniczego”¹¹⁰. Lata pracy w UP upłynęły mu na działalności dydaktycznej oraz organizacyjnej. Wład wchodził w skład Rady Wydziału Humanistycznego: historyk dziekan prof. Kazimierz

¹⁰⁷ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 8 XII 1927 r., k. 97.

¹⁰⁸ AAN, sygn. 6585, Wład Stanisław, 8 XII 1927 r., k. 97.

¹⁰⁹ W tej grupie był m.in. ks. Nikodem Cieszyński, redaktor „Roczników Katolickich”. *List z Poznania*, „Polak w Rumunji” 22 III 1931, s. 4.

¹¹⁰ K. Nowak-Kluczyński, *Od Antoniego Danysza do Ludwika Jaxa-Bykowskiego. Pedagogika na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1939*, „Kronika Miasta Poznania”. Uniwersytetowi na stulecie, 2019, nr 1, s. 314.

Chodynicki (1890-1942), pedagog prodziekan prof. Ludwik Jaxa Bykowski (1881-1948) jako dr filozofii prowadzący wykłady zleczone z organizacji szkolnictwa¹¹¹. W zakres jego obowiązków dydaktycznych wchodziły też ćwiczenia i seminaria. Szczegółowe tematy zajęć oddaje poniższe zestawienie z roku akademickiego 1935/1936: „W ciągu roku akad. omówiono tego rodzaju problematyki jak: Egzamin dojrzałości u nas i zagranicą. Sieć szkolna oraz stan i potrzeby szkolnictwa na terenie Pomorza, Poznańskiego, wojew. Łódzkiego i Polesia. Zagadnienia oceny pracy i postępów w nowoczesnej szkole”¹¹². Z kłopotów przebiegu ćwiczeń z organizacji szkolnictwa przedstawiał się następująco: „W I trym. Realizacja powszechnego nauczania w Okr. Szk. Poznańskim w latach 1932/33, 1933/34, 1934/35. W II trym. Organizacja szkolnictwa i powinności nauczyciela w ustawach Kom. Ed. Nar. Organizacja gimnazjum państw. według statutu gimn., opartego na ustawie o ustroju szkolnictwa z 11.3.1932 r. w III trym. Ćwiczenia: Organizacja szkolnictwa powszechnego i zawodowego w Polsce w/g statutów szkół. powsz. i zaw., opartych na ustawie o ustroju szkoln. z 11 III 1932 r.”¹¹³. Wład w pracy dydaktycznej zajmował się problematyką organizacji szkolnictwa po I wojnie światowej z uwzględnieniem założeń organizacji szkolnictwa zagranicznego, w tym niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i angielskiego¹¹⁴.

Na krótko przed wybuchem II wojny światowej S. Wład przeniósł się do Warszawy. We wrześniu 1939 r. pełnił funkcję kierownika Wydziału III Szkół Średnich Ogólnokształcących Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Wład jako wizytator ministerialny był też kierownikiem Wydziału I po Jędrzeju Cierniak¹¹⁵. Od 6 września 1939 r. obowiązki tymczasowego kierownika Ministerstwa pełnił Kazimierz Szelański¹¹⁶, z którym Wład jako reprezentant KOSW udał się do Krakowa w celu podjęcia starań o otwarcie szkół u władz centralnych

¹¹¹ *Uniwersytet Poznański Spis wykładów i skład uniwersytetu na rok akademicki 1933/34*, Poznań 1933, s. 104.

¹¹² *Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1934/35 za rektoratu prof. dr. Stanisława Runego i otwarcie roku szkolnego 1835/36 w dniu 20 października 1935 roku*, Poznań 1936, s. 180.

¹¹³ *Tamże*, s. 153.

¹¹⁴ *Uniwersytet Poznański Spis wykładów na 1,2,3 trymestr roku akademickiego 1931/32*, Poznań 1931, s. 53; *Uniwersytet Poznański Spis wykładów i skład uniwersytetu na rok akademicki 1933/34*, Poznań 1933, s. 42-43; *Uniwersytet Poznański Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1934/35*, Poznań 1934, s. 118; *Uniwersytet Poznański Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1935/36*, Poznań 1935, s. 123; *Uniwersytet Poznański Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1936/37*, Poznań 1936, s. 127; *Uniwersytet Poznański Spis wykładów na 1,2,3 trymestr roku akademickiego 1937/38*, Poznań 1937, s. 38; *Uniwersytet Poznański Spis wykładów na rok akademicki 1938/39*, Poznań 1938, s. 59.

¹¹⁵ J. Kaźmierska, *Szkolnictwo warszawskie w latach 1939 – 1945*, Warszawa 1980, s. 28.

¹¹⁶ M. Walczak, *Władze oświatowe w okupowanej Polsce*, „Przegląd Zachodni” 1989, nr 5-6, s. 94-95.

Generalnego Gubernatorstwa¹¹⁷. Misja ta jednak nie przyniosła żadnych rezultatów. Pozostając dalej na stanowisku pracownika kuratorium OSW¹¹⁸ pomagał w uzyskaniu zgody na uruchomienie ośmioklasowych szkół powszechnych oraz koncesji na prowadzenie siedmioklasowych prywatnych szkół powszechnych w gmachach zamkniętych gimnazjów i liceów ogólnokształcących¹¹⁹, „był jednocześnie łącznikiem pomiędzy Kuratorium a Wydziałem Szkolnictwa przy Urzędzie Szefa Dystryktu” Warszawskiego¹²⁰. Wład występował w roli polskiego pomocnika referenta mgra Adolfa Roberta Friedricha Wydziału Nauki i Wychowania przy Urzędzie Szefa Dystryktu na rok szkolny 1943/1944. Referat ten zajmował się sprawami gospodarczymi, uposażeniem, sprawami personalnymi polskich nauczycieli, statystyką polskich szkół¹²¹. Służba u okupanta nie była łatwa, ale okazała się być przydatną stronie polskiej, co egzemplifikuje poniższy cytat: „Polacy odchodzili z Wydziału najczęściej w ramach redukcji przeprowadzanych przez Niemców, sami rezygnowali jedynie w wyjątkowych wypadkach, bowiem podziemne władze oświatowe chciały mieć w tych urzędach jak najwięcej ludzi swoich i godnych zaufania”¹²². Zatem Wład trwał w tej służbie dla dobra narodu.

Wydarzenia wojenne stały się też motywem do aktywności konspiracyjnej celem dalszego nauczania. Wład w latach 1940 - 1944 był wykładowcą na Wydziale Humanistycznym w Tajnym Uniwersytecie Ziem Zachodnich, który głównie działał w okupowanej Warszawie. Wydział został uruchomiony 24 listopada 1940 r. z trzema sekcjami, w tym sekcją pedagogiki z filozofią. Grupa przedmiotów pedagogicznych była realizowana w lokalach przy ul. Wilczej 45 w Warszawie¹²³. Tam właśnie Wład prowadził wykłady z organizacji szkolnictwa¹²⁴. Ponadto był też związany dydaktycznie z Państwową Wyższą Szkołą Techniczną¹²⁵. Według

¹¹⁷ A. Ignatowicz, *Tajna oświata i wychowanie w okupowanej Warszawie: Warszawskie Termopile 1939-1945*, Warszawa 2009, s. 49.

¹¹⁸ *Tamże*, s. 52.

¹¹⁹ *Tamże*.

¹²⁰ J. Kaźmierska, *Szkolnictwo warszawskie w latach 1939 – 1945*, Warszawa 1980, s. 73.

¹²¹ *Tamże*, s. 288.

¹²² *Tamże*, s. 50.

¹²³ W. Kowalenko, *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich Uniwersytet Poznański (1940-1945)*, Poznań 1961, s. 139.

¹²⁴ M. Franz, A. Magowska, *Uniwersytet Poznański w czasie wojny* w: M. Franz, T. Janicki, A. Magowska, *Uniwersytet Poznański (1919-1945). Uniwersytet w czasie wojny 1939-1945*, Poznań 2019, s. 93

¹²⁵ Państwowa Wyższa Szkoła Techniczna była to nowa szkoła techniczna bez statusu akademickiego. Z chwilą powstania w kwietniu 1942 r. przejęła majątek ruchomy i nieruchomy oraz pracowników Politechniki Warszawskiej. Dyrektorem szkoły został Niemiec z Norymbergi prof. Albert Güttinger, zaś zastępcą Polak prof. Kazimierz Dewnowski. W pierwszym roku Szkoła prowadziła kształcenie na czterech wydziałach, a od kolejnego na pięciu. Od początku jej istnienia wykładowcy i studenci prowadzili działalność konspiracyjną. J. Kaźmierska, *Szkolnictwo warszawskie w latach 1939 – 1945*, Warszawa 1980, s. 146-151, 226-229;

stanu z 1 maja 1944 r. widnieje nazwisko dr S. Włada jako jednego z 71 nauczycieli tej szkoły¹²⁶. Wład reprezentował w szkole wyższych urzędników Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Kres funkcjonowania szkoły przyniosło Powstanie Warszawskie. Wład również jako żołnierz ochotnik przyłączył się do czynnej walki w Powstaniu Warszawskim. Tam też zakończył się jego ziemski etap życia. S. Wład został „zabity przez Niemców”¹²⁷ w czasie powstania 2 września 1944 r.¹²⁸

Refleksje końcowe

Podsumowując dotychczasowe rozważania, warto zaznaczyć, że Stanisław Wład w momencie zatrudnienia w charakterze nauczyciela w niepodległej Polsce, miał za sobą doświadczenie nauczyciela, wychowawcy i suplenta placówek oświatowo-wychowawczych z okresu austriackiego, na które składały się lata pracy w państwowym męskim szkolnictwie średnim (7 lat), prywatnym żeńskim szkolnictwie średnim (6 lat) i półtoraroczna praktyka w bursie polskiej. Jako nauczyciel w województwie kieleckim zdobył doświadczenie pedagogiczne przez kolejne dwa lata pracy w seminarium nauczycielskim i 5 lat pracy w państwowym gimnazjum męskim. W jego dorobku dydaktycznym należy też odnotować osiem lat pracy wykładowcy w UP i cztery lata pracy dydaktycznej w ramach wyższego tajnego nauczania. Z dostępnych materiałów wynika, że czuł zamiłowanie do pracy pedagogicznej, odnajdywał się w roli uniwersyteckiego dydaktyka.

Wład zwracał uwagę na wychowanie narodowe w placówkach polskich, w formacji akademickiej, oraz na dążenie do tego, aby uczynić z wychowanków „przyszłe kadry inteligencji polskiej na Bukowinie”¹²⁹. Próbował to osiągnąć poprzez przykład (pożądanego wtedy, ale i współcześnie), własnego moralno-religijnego życia oraz samokształcenia w kierunku zdobywania wiedzy o polskim języku i kulturze. Studiowanie m.in. dzieł wieszczów polskich A. Mickiewicza, J. Słowackiego, J. I. Kraszewskiego, prozy i poezji z polskich wypisów z czasów edukacji gimnazjalnej, lektury czerniowieckiej „Gazety Polskiej”¹³⁰ służyło kształtowaniu

A. Ulmer, *Dzieje Politechniki Warszawskiej w zarysie*, „Maszyny Elektryczne – Zeszyty Problemowe” 2016, nr 4, s. 197.

¹²⁶ J. Kaźmierska, *Szkolnictwo warszawskie w latach 1939 – 1945*, Warszawa 1980, s. 149.

¹²⁷ M. Franz, A. Magowska, *Uniwersytet Poznański w czasie wojny* w: M. Franz, T. Janicki, A. Magowska, *Uniwersytet Poznański (1919-1945)*. Uniwersytet w czasie wojny 1939-1945, Poznań 2019, s. 178.

¹²⁸ W. Kowalenko, *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich Uniwersytet Poznański (1940-1945)*, Poznań 1961, s. 44.

¹²⁹ *Poświęcenie Bursy im. Ad. Mickiewicza w Czerniowcach*, „Gazeta Polska” 19 X 1905, s. 1-2.

¹³⁰ Fragment z referatu Z. Balickiego wygłoszony na Zjeździe Pedagogicznym we Lwowie, a przedrukowany w prasie czerniowieckiej, odnosił się do zadań pedagogicznych: „Wychowanie człowieka, wychowanie obywatela, wychowanie narodu – oto trójjedne zadanie,

jego charakteru i systemu wartości. To właśnie w okresie adolescencji, wpajano mu, że rozwój narodowy całej ludności polskiej na Bukowinie miały gwarantować takie wartości jak: „jedność, solidarność, dbałość o honor narodowy, staranność o zdobycie i utrzymanie poważnego stanowiska między innymi narodami”¹³¹. Dodajmy jeszcze do tego, otrzymał w domu rodzinnym staranne wychowanie religijne i moralne, choć ten dom był usytuowany w obcym mu kulturowo państwie. Również przez kolejne etapy edukacji polegające na zdobywaniu wiedzy niestety głównie w nieojczystym języku, osiągnął mistrzostwo pedagogiczne i naukowe zakończone uzyskaniem stopnia naukowego doktora.

Wład, niezależnie od zasięgu geograficznego, wzrastał, uczył się i pracował w społeczeństwie niejednorodnym kulturowo. Przestrzenie miejscowości, w których przyszło mu żyć, tj. Ottynia, Czerniowce, Wiedeń, Kielce, Równo, Białystok, Poznań, Warszawa, pokazują też pewną zależność. Były to głównie, poza Ottynią, aglomeracje, które z jednej strony stwarzały lepsze warunki do codziennej egzystencji, własnego rozwoju, a z drugiej ujawniały też kryzysy, jakie dotykały ówczesnych mieszkańców np. kryzys gospodarczy, wojna, kryzys zdrowotny (epidemia cholery, szkarlatyny). W każdej z tych przestrzeni stykał się z przesłaniem wielu kultur, religii, tradycji i był narażony na wielostronną wymianę opinii, to jednak starał się nie dopuścić do utraty wartości oddziedziczonych.

Skąd czerpał siłę, aby pokonywać kryzysy, wewnętrzne konflikty, niepewność jutra? Mniemam, że wzorami do naśladowania stawały się osoby z najbliższego otoczenia – rodzice, bracia¹³², nauczyciele, współpracownicy¹³³. Jako student poznał a następnie współpracował z prof. dr A. Halbanem¹³⁴. Prawdopodobnie uczęszczał na organizowane przez Dom Polski w Czerniowcach wykłady publiczne z udziałem profesorów Uniwersytetu Lwowskiego, m.in. Kazimierza Twardowskiego (1866-1938) – filozofa i prezesa Towarzystwa Nauczycieli Szkół

które stają przed każdym pokoleniem wychowawców, bez względu na to, na jakim polu działać im przychodzi” *Zasady wychowania narodowego*, „Gazeta Polska” 11 XI 1909, s. 1-2.

¹³¹ Este, *Nasze święto*, „Gazeta Polska” 3 XII 1905, s. 1.

¹³² Franciszek Seweryn Wład był gen. Brygady Wojska Polskiego. Zginął w bitwie pod Bzurą 18 września 1939 r., <https://www.bohaterowie1939.pl/polegly,wlad,franciszek,2796.html> [dostęp: 13.12.2021].

¹³³ Por. E. A. Wesołowska, *Wzorce osobowe w procesie kształtowania tożsamości narodowej i wartości humanistycznych*, „Chowanna” 2005, nr 2, s. 157-170. A. Rynio, *Nauczyciel jako wzór osobowy w wychowaniu moralnym*, „Studia Elbląskie” 2018, nr XIX, s. 587-596.

¹³⁴ Alfred Halban (ur. 1865 Kraków – zm. 1926 Lwów) – profesor prawa. Pracował w uniwersytetach w Krakowie, Czerniowcach i we Lwowie. Od 1904 r. był posłem do Sejmu Bukowińskiego, a od 1908 do Sejmu Galicyjskiego, zaś od 1911 r. deputowanym do parlamentu austriackiego. W 1900 r. zainicjował i przyczynił się do powstania „Domu Akademickiego” w Czerniowcach. W 1905 r. odznaczony przez cesarza orderem żelaznej korony III Klasy. (b. a.), *Odznaczenie profesora Uniwersytetu czerniowieckiego*, „Nowości Ilustrowane” 1905, nr 15, s. 7; J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007, s. 23.

Wyższych. Być może pod wpływem wykładu prof. Eugeniusza Romera (1871-1954) o odkryciu bieguna północnego zainteresował się geografią, której potem uczył¹³⁵. W UP i UZZ pracował u boku prof. Ludwika Jaxy Bykowskiego, pochodzącego z Galicji¹³⁶, który twierdził, że: „Ideal jeden ma pedagogia: wychowanie obywatela świadomego swych zadań, obowiązków i praw, odpowiedzialnego za swe czyny, zadowolonego ze siebie i ze społeczeństwa, do którego należy”¹³⁷. Dane mu było poznać wybitne postacie, na których doświadczeniu wzorował się w pracy zawodowej i naukowej.

Można przypuszczać, że Władowi przyświecała kantowska¹³⁸ oświeceniowa wolność, która nieodłącznie wiązała się z odpowiedzialnością, i „oznaczała nieskrępowane uprzedzeniami ludzkie działanie nakierowane na to, by gruntownie zmieniać świat. (...) ulepszać sprawy publiczne i indywidualny los człowieka”¹³⁹. Nauczony tolerancji religijnej i narodowościowej, odpowiedzialność za drugiego człowieka Wład rozumiał jako działanie przynoszące pożytek jednostce jak i wspólnocie, ale i postawę. Ten utylitarny i autoteliczny charakter odpowiedzialności sprowadzał do służby w pracy nauczycielskiej, społecznej, związkowej, naukowej, samokształceniowej. Bohaterską śmiercią „zadokumentował (...), że między nauką, jaką wpał za młodu młodzieży polskiej, a jego czynami nie było rozdźwięku”¹⁴⁰. Za swą odwagę cywilną, na zawsze pozostanie chlubą, nie tylko bukowińskiej Polonii. Swoim czynem dał najwyższy wyraz człowieczeństwa.

Przykład życia i śmierci Stanisława Włada, zaznajamia nas z przejawami bycia odpowiedzialnym a ta znajomość, niech nam ułatwi percepcję tego postnowoczesnego i miejmy nadzieję, na krótko, pandemicznego świata.

Bibliografia

Materiały archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 6585, Akta osobowe – Wład Stanisław.

Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (AUAM), sygn. 153/153, Stanisław Wład.

¹³⁵ *Wykłady popularne*, „Gazeta Polska” 11 XI 1909, s. 3

¹³⁶ W. Szulakiewicz, *O uczących i uczonych. Studia z pedeutologii historycznej*, Toruń 2014, s. 103-146.

¹³⁷ L. Jaxa-Bykowski, *Zasady pedagogiki doświadczalnej ze szczególnem uwzględnieniem szkoły polskiej*. Powszechnie wykłady uniwersyteckie wygłoszone we Lwowie w roku 1917, Lwów-Warszawa, 1920, s. 114.

¹³⁸ I. Kant, *Co to jest oświecenie?*, przeł. A. Landman, Warszawa 1966, s. 166.

¹³⁹ E. Olechnowicz, *Co to jest oświecenie?*, <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/edukacja/baza-wiedzy/co-to-jest-oswiecenie> [dostęp: 15.12.2021].

¹⁴⁰ E. Biedrzycki, *Historia Polaków*, s. 121.

Źródła drukowane

- Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1931, nr 1, poz. 12, s. 27.
- Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 maja 1922 r. o utworzeniu okręgu szkolnego wołyńskiego. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 34 z 1922 r. poz. 284.
- Ruch służbowy Dodatek do Dziennika Urzędowego. Dz. Urz. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1932, nr 4.
- Ustawa o języku z dn. 22 VI 1867 r. Krajowe ustawy szkolne wraz ze statutem RSK zestawiał Bolesław Baranowski, Lwów 1893.
- Władze szkolne w latach 1917/18 – 1937/38. Zbiór ustaw, dekretów, rozporządzeń, okólników i zarządzeń, dotyczących ustroju i organizacji władz szkolnych Rzeczypospolitej Polskiej.* Opracował Tomasz Serafin, Warszawa 1938.

Prasa

- „Die Weltwoche” 1993.
- „Gazeta Kielecka” 1922.
- „Gazeta Polska” - 1905, 1909, 1910, 1911, 1912.
- „Kurier Poznański” 1931.
- „Nowości Ilustrowane” 1905.
- „Polak w Rumunji” 1931.

Opracowania

- Biedrzycki Emil, *Historia Polaków na Bukowinie*, Warszawa – Kraków 1973.
- Bujak Jan, *Polszczyzna Bukowińczyków*, w: *W kręgu dawnej polszczyzny*, red. Maciej Mączyński, Ewa Horyń, Ewa Zmuda, Kraków 2016.
- Bunge Gabriel, *Acedia depresja duchowa*, Tyniec 2007.
- Draus Jan, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007.
- Dróżka Wanda, *Wychowanie do człowieczeństwa – jako przesłanie starszego pokolenia nauczycieli – w świetle ich pamiętników 2016*, „Rocznik Pedagogiczny” 2019, nr 42.
- Dybiec Julian, *Zagraniczne studia Polaków w latach 1795-1918 i wydawnictwo raportów o ich przebiegu*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 2003, nr 65.
- Franz Maciej, Magowska Anita, *Uniwersytet Poznański w czasie wojny*, w: Maciej Franz, Tadeusz Janicki, Anita Magowska, *Uniwersytet Poznański (1919-1945). Uniwersytet w czasie wojny 1939-1945*, Poznań 2019.
- Glinkowski Witold P., *Kryzys człowieczeństwa – zagrożenie czy szansa?*, „Kultura i Wartości” 2015, nr 13.
- Górniewicz Józef, *Teoria wychowania (Wybrane problemy)*, Olsztyn 1996.
- Gros Frederic, *Nieposłuszeństwo*, Warszawa 2019.
- Ignatowicz Aneta, *Tajna oświata i wychowanie w okupowanej Warszawie: Warszawskie Termopile 1939-1945*, Warszawa 2009.
- Iwanicki Mieczysław, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918-1939*, Siedlce 1975.
- Jaxa-Bykowski Ludwik, *Zasady pedagogiki doświadczalnej ze szczególnym uwzględnieniem szkoły polskiej*. Powszechne wykłady uniwersyteckie wygłoszone we Lwowie w roku 1917, Lwów-Warszawa, 1920.

- Kant Immanuel, *Co to jest oświecenie?*, przeł. A. Landman, Warszawa 1966.
- Każmierska Janina, *Szkolnictwo warszawskie w latach 1939 – 1945*, Warszawa 1980.
- Kowalenko Władysław, *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodniej Uniwersytet Poznański (1940-1945)*, Poznań 1961.
- Krasowska Helena, Pokrzyńska Magdalena, Suchomłynow Lech A., *Świadectwo zanikającego dziedzictwa. Mowa polska na Bukowinie: Rumunia – Ukraina*, Warszawa 2018.
- Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1934/35 za rektoratu prof. dr. Stanisława Rungego i otwarcie roku szkolnego 1835/36 w dniu 20 października 1935 roku*, Poznań 1936.
- Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1935/36 za rektoratu prof. dr. Stanisława Rungego i otwarcie roku szkolnego 1836/37 w dniu 4 października 1935 roku*, Poznań 1937.
- Kurpiewska-Korbut Renata, *Kryzys migracyjny i globalny system zarządzania migracją w sytuacji pandemii COVID -19*, „Horyzonty Wychowania” 2021, nr 54.
- Małecki Antoni, *Gramatyka języka polskiego szkolna*, Lwów 1882.
- Możdżeń Stefan Ignacy, *Reformy szkoły średniej w Galicji w latach 1884-1914*, Kielce 1989.
- Nowak Marian, *Podmiotowość – jej znaczenie i wartość w pedagogice chrześcijańskiej*, „Paedagogia Christiana” 2009, nr 2.
- Nowak-Kluczyński Konrad, *Od Antoniego Danysza do Ludwika Jaxa-Bykowskiego. Pedagogika na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1939*, „Kronika Miasta Poznania”. Uniwersytetowi na stulecie, 2019, nr 1.
- Próchnicki Franciszek, *Wypisy polskie dla klasy V c. k. szkół gimnazjalnych i realnych*, Lwów 1899.
- Próchnicki Franciszek, *Wzory poezji i prozy*, Lwów 1893.
- Radziszewska Maria, *Bursa im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach jako przykład instytucjonalnej formy opieki nad dziećmi i młodzieżą mniejszości polskiej w Królestwie Bukowiny*, w: *Pomiędzy dysonansem a konsonansem społecznym. Studia i szkice pedagogiczne*, red. Józef Górniewicz, Olsztyn 2021.
- Radziszewska Maria, *Początki i rozwój szkolnictwa polskiego w Rumunii do 1939 roku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, nr 39.
- Radziszewska Maria, *Z dziejów prywatnej powszechnej szkoły polskiej w Lupeni/ Școala Primară Particulară Polonă (1948-1929)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2020, nr 1.
- Rynio Alina, *Nauczyciel jako wzór osobowy w wychowaniu moralnym*, „Studia Elbląskie” 2018, nr XIX.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich wydany pod redakcją B. Chlebowskiego, W. Walewskiego według planu F. Sulimierskiego*, T. VII, Warszawa 1888.
- Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, red. Zygmunt Zagórowski, Lwów – Warszawa 1924.
- Stinia Maria, *Podręczniki w gimnazjach galicyjskich w latach 1860-1918*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 2004, nr 6.
- Szczuchura Tomasz, *Kazimierz Sylwester Szelągowski (1885-1976)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1976, nr 3.
- Szulakiewicz Władysława, *Przedmowa O pamięci i zapominaniu w pedagogice w: Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*, red. Władysława Szulakiewicz, Toruń 2005.
- Szulakiewicz Władysława, *Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej*, w: *Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*, red. Wiesław Jamrożek, Katarzyna Kabańska, Krzysztof Ratajczak, Władysława Szulakiewicz, Poznań 2007.
- Szulakiewicz Władysława, *O uczących i uczonych. Studia z pedeutologii historycznej*, Toruń 2014.
- Śliwerski Bogusław, *Pedagogika ogólna Podstawowe prawidłowości*, Kraków 2012.
- Tarnowski Stanisław, Próchnicki, Franciszek, *Wypisy polskie dla klas wyższych szkół gimnazjalnych i realnych*, cz. II, Lwów 1891.

- Tarnowski Stanisław, Wójcik Józef, *Wypisy polskie dla klas wyższych szkół gimnazjalnych i realnych*, cz. I, Lwów 1890.
- Ulmer Andrzej, *Dzieje Politechniki Warszawskiej w zarysie*, „Maszyny Elektryczne – Zeszyty Problemowe” 2016, nr 4.
- Uniwersytet Poznański Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1934/35, Poznań 1934.
- Uniwersytet Poznański Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1935/36, Poznań 1935.
- Uniwersytet Poznański Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1936/37, Poznań 1936.
- Uniwersytet Poznański Spis wykładów i skład uniwersytetu na rok akademicki 1933/34, Poznań 1933.
- Uniwersytet Poznański Spis wykładów i skład uniwersytetu na rok akademicki 1933/34, Poznań 1933.
- Uniwersytet Poznański Spis wykładów na 1,2,3 trymestr roku akademickiego 1931/32, Poznań 1931.
- Uniwersytet Poznański Spis wykładów na 1,2,3 trymestr roku akademickiego 1937/38, Poznań 1937.
- Uniwersytet Poznański Spis wykładów na rok akademicki 1938/39, Poznań 1938.
- Walczak Marian, *Władze oświatowe w okupowanej Polsce*, „Przegląd Zachodni” 1989, nr 5-6.
- Wesołowska E. Anna, *Wzorce osobowe w procesie kształtowania tożsamości narodowej i wartości humanistycznych*, „Chowanna” 2005, nr 2.
- Winczewski Damian, *Reifikacja: Meandry teorii krytycznej*, w: *Filozoficzne rozważania o człowieku i nowoczesności*, Lublin 2015.

Netografia

- Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusses des Schuljahres 1902/1903 von Regierungsrat Heinrich Klauser, k. k. Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche k. k. Universitätsbuchdruckerei (J. Mucha), Czernowitz 1903. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2625/edition/2435/content?ref=desc>
- Jahresbericht des k. k. I. Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusses des Schuljahres 1900/1901 von Heinrich Klauser, k. k. Regierungsrath und Gymnasialdirector*, Im Selbstverlage der Lehranstalt – R. Eckhardt'sche Universitätsbuchdruckerei, Czernowitz 1901. <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2623/edition/2432/content?ref=desc> [dostęp: 02.12.2021].
- Oferta wydawnicza Amazon książek autorstwa Stanisława Włada. https://www.amazon.com/s?i=stripbooks&rh=p_27%3AWlad+Stanislaus&s=relevancerank&text=Wlad+Stanislaus&ref=dp_byline_sr_book_1 [dostęp: 09.12.2021].
- Olechnowicz E., *Co to jest oświecenie?*, <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/edukacja/baza-wiedzy/co-to-jest-oswiecenie> [dostęp: 15.12.2021].
- Węglowski Marcin, *Solecka szkoła średnia (1866-2016) – rys historyczny*, http://zspsolec.xaa.pl/?page_id=253 [dostęp: 14.12.2021].
- Wład Stanislaus, *Der Zug Alexanders des Grossen nach dem Fünfstromlande. (Ein Beitrag zur Geschichte seines Eroberungszuges gegen Indien)*, w: *XV. Jahresbericht des k. k. zweiten Staatgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1911/1912 von Regierungsrat Kornel Kozak, k.k. Gymnasialdirektor*, Czernowitz 1912. http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/docmetadata?id=7167&from=&dirids=1&ver_id=&lp=14&QI=94B7CCCF6FA8B56488E-3A5E29EB3D27D-8 [dostęp: 02.12.2021].
- Wład Alfreda, https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=38021 [dostęp: 10.12.2021].
- Wład Franciszek Seweryn, <https://www.bohaterowie1939.pl/polegly,wlad,franciszek,2796.html> [dostęp: 13.12.2021].
- Wład Helena, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/helena-wlad,49205.html> [dostęp: 14.12.2021].

- XV. *Jahresbericht des k. k. zweiten Staatsgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1911/1912 von Regierungsrat Kornel Kozak, k.k. Gymnasialdirektor, Czernowitz 1912.* http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/docmetadata?id=7167&from=&dirids=1&ver_id=&lp=14&QI=94B7CCCCF6FA8B56488E3A5E29EB3D27D-8 [dostęp: 02.12.202].
- XVII. *Jahresbericht des k. k. zweiten Staatsgymnasiums in Czernowitz. Veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1913/1914 von Regierungsrat Kornel Kozak, k.k. Gymnasialdirektor, Czernowitz 1914.* http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/docmetadata?id=7167&from=&dirids=1&ver_id=&lp=14&QI=94B7CCCCF6FA8B56488E3A5E29EB3D27D-8 [dostęp: 02.12.2021].
- XVL. *Jahresbericht der gr. – or. Ober-Realschule in Czernowitz. Veröffentlicht von der Direktion am Schlusses des Schuljahres 1908/1909, Verlag der gr.-or. Ober-realschule – Eckhardt'sche Univ. Buckdruckerei (J. Mucha), Czernowitz 1909.* <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/6682/edition/6138/content?ref=desc> [dostęp: 07.12.2021].

Tomasz Kalaga*

Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0002-8648-4004

THE PRINCIPLE OF CHARITY VS. GOOD WILL. DASENBROCK, GADAMER AND DAVIDSON ON LANGUAGE AS THE COMMON GROUND FOR UNDERSTANDING IN THE CONTEXT OF A LITERARY CANON

Streszczenie

Zasada wielkoduszności vs. dobra wola. Dasenbrock, Gadamer i Davidson o języku, jako wspólnej płaszczyźnie rozumienia w kontekście dyskusji nad kanonem literackim

W pewnym fragmencie książki *Truth and Consequences. Intentions, Conventions and the New Thematics* wpisującej się we współczesny spór na temat kryteriów ustanawiania kanonu literackiego, Reed Way Dasenbrock przytacza jako przykład teoretyczną debatę pomiędzy H.-G. Gadamerem a J. Derridą dotyczącą, między innymi, podejścia, jakie powinien przyjąć interpretujący wobec tekstu. W dyskusji tej, Derrida kwestionuje pojęcie „dobrej woli”, na które powołuje się Gadamer, co dla Dasenbrocka stanowi ilustrację jednego z centralnych aspektów sporu w badaniach literackich pomiędzy intencjonalizmem z jednej strony, a konwencjonalizmem z drugiej. Dasenbrock twierdzi,

* Tomasz Kalaga – dyrektor Instytutu Nauk Filologicznych w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy. Studiował na University of Western Australia w Perth, Zachodniej Australii oraz Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, gdzie uzyskał stopień doktora w zakresie literaturoznawstwa. Anglista, teoretyk literatury, zajmuje się studiami nad interpretacją w granicznej sferze pomiędzy literaturą a filozofią. Krąg jego zainteresowań badawczych obejmuje teorię i praktykę hermeneutyczną, semiotykę kultury i literatury, filozofię nauk ścisłych oraz dziedziny hermetyczne w ujęciu antropologicznym, kulturoznawczym i filozoficznym. Jest autorem wielu artykułów naukowych z zakresu teorii literatury, przekładów oraz monografii dotyczącej problematyki poprawności interpretacji tekstu i znaczenia. Wykładał gościnnie na licznych uniwersytetach europejskich, między innymi w Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Finlandii, Szwecji i Rumunii. Jest członkiem Rady Naukowej wydawnictwa Cambridge Scholars Publishing w dziedzinie poetyki i teorii literatury oraz członkiem stowarzyszeń naukowych The Hermenutics Exchange i The Society for Ricoeur Studies.

iz z perspektywy teorii kwestionujących ideę spójnej podmiotowości i bazujących na zewnętrznych, stabilnych kryteriach prawdy, a do takich zalicza relatywizm konwencjonalistów, niemożliwym jest ustanowienie równie stabilnych i trwałych kryteriów doboru kanonu literackiego, co jego zdaniem jest kwestią dla pojęcia kanonu kluczową. Krytykując pozycję Derridy, przyrównuje również Gadamerowską dobrą wolę do zasady wielkoduszności Donalda Davidsona, filozofa, którego głos wydaje się uważać za najrozsądniejszy w kontekście swych rozważań nad kanonem literackim. Niniejszy artykuł stara się dowieść, iż porównanie takie jest błędne – za Gadamerowską dobrą wolę i zasadą wielkoduszności Davidsona stoją zupełnie odmienne tradycje filozoficzne. Wywodząca się z tradycji hermeneutycznej dobra wola jest tylko pozornie zbliżona do zasady wielkoduszności, mocno ugruntowanej w filozofii analitycznej. W przeciwieństwie do podejścia Davidsona, ma ona stale na względzie Schleiermacherowskie *dictum*, iż niezrozumienie jest stanem domyślnym początku każdej interpretacji. Co więcej, spór o podmiotowość, jako wypadkowa konfliktu między konwencjonalizmem a intencjonalizmem, wcale nie musi stanowić przeszkody w ustanawianiu kanonu literackiego, chociaż być może będzie musiał on powstawać według bardziej „hereetyckiego” niż „ortodoksyjnego” ujęcia interpretacyjnego.

Słowa kluczowe: kanon literacki, dobra wola, zasada wielkoduszności, H.-G. Gadamer, Donald Davidson, R. W. Dasenbrock

The words canon and orthodoxy are historically bound by the sphere of the sacred. Canonical texts are those religious texts which are officially acknowledged by the church and therefore legitimised as both containing and signifying the truth of the world. Such ethos does not allow for relativity, an issue which instantly becomes problematised with the question of a literary canon. Orthodoxy, or literally the “right teaching,” is certainly an unpopular concept in today’s theoretical perspective. The word canon is followed by an array of implied question, the issue of standards of choice, moving to the foreground of the discussion. The concept of an intrinsic value, which obviously accompanies the issue of standards, is laden with an argumentative potentiality, where various political perspectives are bound to engage in heated debates. In the contemporary Western academia, as soon as the subject of “standards” is raised, not a second passes before the question “whose standards?” is asked. This situation troubles Reed Way Dasenbrock, whose book “Truth and Consequences. Intentions, Conventions and the New Thematics”¹ seems to be written primarily for the purpose of defending the traditional concept of a literary canon.

¹ R.W. Dasenbrock, *Truth and Consequences. Intentions, Conventions and the New Thematics*, Pennsylvania 2001.

Dasenbrock's text may certainly provoke ambiguous responses. One can stipulate that at least some of his readers (whether a majority or minority remains a debatable, *Zeitgeist*-dependent issue) will share his perspective, assuming a stance grounded partially in personal didactic experience and partially in broadly-understood Western educational tradition. From such a point of view (which I personally endorse), having and teaching a literary canon remains a necessity. Reasons which shape alike perspectives are bound to remain inescapably personal (though almost certainly moulded by whatever theoretical version of the concept of shared interpretative community one believes in) and most probably involve views on such issues as educational and intellectual standards, aesthetic values, cultural appreciation, etc. Yet, the present paper has no intention of participating in the debate over necessity or shape of institutionally acknowledged literary canon and does not presume to take a stance on any side of the field. Instead, it is going to address certain theoretical postulates concerning the relationship between intentionality and truth, which Dasenbrock uses to build the foundations for his conclusions. While I share what I believe is Dasenbrock's motivation for his argument and, at least in part, agree with his conclusions, I find his theoretical position unconvincing. In order to demonstrate what I consider to be an unnecessary conflict in the aforementioned relationship of intentionality and truth, I am going to summarise briefly the crux of Dasenbrock's text, having firstly respectfully acknowledged that the argument which led him to the forthcoming conclusions is impressively complex and erudite.

Dasenbrock's "Truth and Consequences..." is based on a dichotomy which he considers central in contemporary theory. Its two poles are constituted by concepts of conventionalism on the one side, and intentionalism on the other. The first is an immensely wide category which encompasses theories bound together by the common denominator of meaning being a product of social conventions. In this theoretical basket, we find such eggs as Stanley Fish's reader-response criticism, Richard Rorty's neopragmatism, Barbara Herrstein Smith's ideological criticism, Thomas Kuhn's relativism, Derridian deconstruction, Michel Foucault's discourses of power. To anyone at least passingly familiar with these theories, the differences between them are all too apparent. Yet, the first to admit this is Dasenbrock himself, who nevertheless postulates that what they all share is the idea of socially and discursively constructed meaning.² This rather unrestrictive grouping of diverse theories makes more sense when contrasted with a standpoint represented by Dasenbrock – the intentionalist perspective. Dasenbrock finds very little theoretical support for his views compared to the expansive territory of conventionalist thought. With a full awareness of being in the minority

² R. W. Dasenbrock, *Truth and Consequences*, pp. 16–17.

nowadays, he draws upon works of scholars who seem to be sympathetic to his cause, such as Eric Donald Hirsch's intentionalist argument presented in "Validity in Interpretation"³ and "The Aims of Interpretation."⁴ The chief philosophical backup, however, is derived from Hilary Putnam's critique of relativist theories⁵ and Donald Davidson's writings on communication.⁶ The fundamental thought behind Dasenbrock's theory is that interpretation is an affair concerned with the recovery of intended authorial meaning.

The reasons for the aggressive critique of conventionalist paradigm and the support for the intentionalist one are revealed towards the very end of the book. Reasons, which, I might add, were not all that inconspicuous throughout the course of the argument. Dasenbrock's main point is, in approximation, as follows: conventionalism presupposes a constructed, non-inherent subjectivity. Intentionalism does not. Without a self-originating self, it is impossible to make universally valid, objective judgements. Such judgements may, for example, be of moral or aesthetic nature. These, in turn, are necessary as criteria for establishing a lasting and significant canon of readings. To quote Dasenbrock: "[...]one must accept the notion of a substantial self who can mean and speak as opposed to being meant and spoken by some larger structure. The burden of my argument has been that in practice we all live according to this presupposition even if our theories disallow it; it seems to me that it is simply impossible to live and act in the world without presupposing something like the »intentional stance« and therefore a notion of a self doing the requisite intending. If in this way we grant the notion of an intending self, we open up all the space we need for evaluative language."⁷

I suspect that what truly motivates Dasenbrock in his argumentation is simply an instinct of self-preservation, the very same instinct that was probably responsible for Stanley Fish's (unacknowledged by Dasenbrock) conversion.⁸ Dasenbrock's text is a heroic stand to defend the right of humanities to exist, in the most brutal, economic sense of the word. Canon and reading lists are necessary, because others in the university structure, especially people responsible for finances have not treated Rorty and Kuhn as seriously as some academics have and might just be tempted to cut back the financing on a discipline that, in all evidence, appears to be questioning its very foundations. We need a canon to survive. And to have

³ E. D. Hirsch, *Validity in Interpretation*, New Haven 1967.

⁴ E. D. Hirsch, *The Aims of Interpretation*, Chicago 1976. I have presented an extensive analysis and criticism of Hirsch's perspective on interpretative validity in: T. Kalaga, *Literary Hermeneutics: From Methodology to Ontology*, New Castle upon Tyne 2016, pp. 33–67.

⁵ In particular: H. Putnam, *Reason, Truth, and History*, New York 1981.

⁶ Especially: D. Davidson, *Inquiries into Truth and Interpretation*, Oxford 1984.

⁷ R. W. Dasenbrock, *Truth and Consequences*, p. 259.

⁸ S. Fish, *Professional Correctness: Literary Studies and Political Change*, Cambridge, MA 1999.

a canon we need a theory of truth, something which conventionalism cannot provide us with. As Dasenbrock writes: "I suggest that to abandon the language of truth as theorists have over the past generation is to abandon the sharpest weapon of critique we possess."⁹

Throughout his criticism of conventionalist paradigms, Dasenbrock calls upon the example of what has become known in the academic community as the Gadamer-Derrida Encounter – a theoretical debate which took place in Goethe Institute in Paris in 1981 and whose proceedings have subsequently been published in a volume entitled "Dialogue and Deconstruction. The Gadamer-Derrida Encounter." The main body of the confrontation consisted of three texts: Gadamer's "Text and Interpretation," Jacques Derrida's "Three Questions to Hans-Georg Gadamer" and Gadamer's "Reply to Jacques Derrida."¹⁰ Derrida's attempt to call into question Gadamer's hermeneutic paradigm hinges upon an attempt to destabilize the latter's marginal mention of the concept of "good will" in interpretation – a point which Dasenbrock takes as crucial in the development of his arguments. In "Text and Interpretation," Gadamer remarks: "Thus, for a written conversation basically the same fundamental condition obtains as for an oral exchange. Both partners must have the good will to try to understand one another."¹¹ Strongly disagreeing with Derrida and at least partially supporting Gadamer, Dasenbrock sees Gadamerian "good will" as closely parallel with what Donald Davidson calls "the principle of charity":

Gadamer's concept of prejudice, in effect, united Davidson's concept of the "prior" theory," the set of expectations we have about the meanings of the words we encounter, with the concept of "interpretative charity," the assumption with which we begin the process of interpretation, whereby we assume that the person speaks the same language, has the same beliefs, means the same things by the same words that we do [...] Gadamer asks that the interpreter remain open towards the other (good will).¹²

It is this particular example which I would like to examine more closely and establish whether Dasenbrock is right and we can indeed draw a valid parallel between Davidsonian charity principle and Gadamer's interpretative "good will."

Davidsonian model of truth belongs to the optimistic paradigm of the analytic tradition. If we take Frege, Russell and Quine to be the intellectual antecedents of Davidson, then certain invariably present and persistent elements of that tradition

⁹ R. W. Dasenbrock, *Truth and Consequences*, p. 254.

¹⁰ The three mentioned texts may be found in: D. P. Michelfelder and R. E. Palmer, eds., *Dialogue and Deconstruction. The Gadamer-Derrida Encounter*, Albany, N. Y. 1989, pp. 21–57.

¹¹ H- G. Gadamer quoted in R. W. Dasenbrock, *Truth and Consequences*, p. 90.

¹² R. W. Dasenbrock, *Truth and Consequences*, p. 209.

cannot be ignored. From its very beginnings, analytic philosophy sought ways of weeding out the sense from nonsense in a project whose aim was a total clarity and a scientific character of language. Though the analytic school has realised that to be improbable and, on numerous occasions self-defeating, the project itself opened up, in the Foucauldian sense, a possibility of a critique that resulted in a redescription of its very essence. One facet of this redescription was Austin's and Searl's work on speech act theory.¹³ This theory, through a systematic and thorough critique lead Davidson to arrive where he did, with the theory of truth based on belief and the concept of the so-called radical interpretation.¹⁴ But in my opinion, the primary presupposition of the tradition survived, even if its fundamentals drastically metamorphosed. This presupposition is best illustrated through a comparison with Hans-Georg Gadamer's philosophical tradition, albeit not in the way of seeking similarities, as Dasenbrock would have it, but rather highlighting what constitutes in my opinion the most significant difference.

Gadamer's philosophical tradition is that of the German Romantic hermeneutics, and if, on the one hand, we trace back the analytic philosophy to Frege, then, on the other, chronologically, but more importantly conceptually corresponding landmark for hermeneutics would be the writings of Friedrich Schleiermacher. One of the opening statements of the now-canonical (!) text in the history of hermeneutic thought quite explicitly declares misunderstanding to be the default state of affairs in human communication. Schleiermacher writes that "The more strict practice [of the art of hermeneutics] assumes that misunderstanding occurs as a matter of course and that understanding must be desired and sought at every point."¹⁵ The statement may be read as a direct antithesis to the premises of the analytic tradition. The primary presupposition of the analytic school of thought is that understanding is the natural mode of communication; language, in all stages of the development of the analytic philosophy presents a hindrance inasmuch as it is imperfect, imprecise or simply faulty as a tool for seamless communication and perfect understanding. It is due to the flawed character of language that communication (and thus understanding) sometimes fails. So, while naturally Davidson's theory is radically different from Frege's, what has survived over time is the faith in the possibility of successful communication *by default*.

Similarly, the (conceptual) distance that separates Gadamer from Schleiermacher is immense, and just as the analytic philosophy made a turn away from empiricism so did hermeneutics abandon a methodological approach in favour

¹³ J. I. Austin, *How to Do Things with Words*. Oxford 1962; J. Searle, *Expression and Meaning. Studies in the Theory of Speech Acts*. New York 1979.

¹⁴ D. Davidson, *Inquiries into Truth and Interpretation*, Oxford 1984, pp. 125–139.

¹⁵ F. Schleiermacher, *Hermeneutics and Criticism*, translated and edited by Andrew Bowie, Cambridge 1998, p. 22.

of an ontologically-minded theory of understanding and interpretation. But what has inevitably survived is the belief in the misunderstanding being the basic mode of communication, which casts a very different light upon the aforementioned idea of “good will” around which Gadamer-Derrida encounter revolved – when Gadamer requires of his interlocutor “good will,” he is driven by the necessity to overcome misunderstanding that is there by default. This is an attitude significantly different to Davidson’s model of intrinsically flawless communication.

Davidson’s theory of radical interpretation rests upon what he terms a principle of charity. This basically intentionalist concept postulates that during an act of communication both the addresser and the addressee are motivated by the common purpose of being understood. As Eynine comments on Davidson’s theory: “The assumption that Davidson is requiring us to make, therefore, is that we take others (the interpretees) to find obvious what we (the interpreters) find obvious [...] we must assume that the people whom we are interpreting will believe what we think it is right to believe [...] objects of interpretation, by and large, believe what we think is true.”¹⁶

On the surface, the assumption behind the principle of charity appears very similar to Gadamerian “good will,” but such an impression is highly misleading. I believe it is this apparent similarity that probably led Dasenbrock to draw Gadamer’s and Davidson’s paradigms together. Davidson, as Dasenbrock reminds us on every step of his analysis, reject conventionalist beliefs in paradigmatic differences. Therefore, the unwritten principle behind his vision of communication is that it must occur upon a plateau of shared mental content. This belief is best illustrated by a citation from his “Inquiries...” found in the chapter on radical interpretation: “If we cannot find a way to interpret the utterances and other behaviour of a creature as revealing a set of beliefs largely consistent and true by our own standards, we have no reason to count that creature as rational, as having beliefs, or as saying anything.”¹⁷ The principle of charity is thus a feature of the communication process that seeks to overcome the difficulties that language, the imperfect medium, poses on the way to communicative clarity. To redefine this once again, negatively: communication would be flawless if it were not for the unfortunate fact that we have to use language.

Gadamer’s hermeneutics has a similar purpose, but for completely different reasons, and it is that similarity of purpose that seems to have deluded Dasenbrock. Exemplified in his discussion with Derrida but primarily laid out in “Truth and Method” is Gadmer’s belief in the ontological preconditioning of humans by *Vorstellung*, or prejudices, that are irrevocably written into human understanding.

¹⁶ S. Eynine, *Donald Davidson*, Stanford 1991, p. 103.

¹⁷ D. Davidson, *Inquiries into Truth and Interpretation*, Oxford 1984, p 137.

The notion, largely inherited from Heidegger's structure pre-understanding laid out in "Being and Time,"¹⁸ postulates that we are always speaking from a historically, culturally and geographically defined perspective. But the most significant formative aspect is always language itself:

Language is by no means simply an instrument, a tool. For it is in the nature of the tool that we master its use, which is to say we take it in hand and lay it aside when it has done its service. That is not the same as when we take the words of a language, lying ready in the mouth, and with their use let them sink back into the general store of words over which we dispose. Such an analogy is false because we never find ourselves as consciousness over against the world and, as it were, grasp after a tool of understanding in a wordless condition. Rather, in all our knowledge of ourselves and in all knowledge of the world, we are always already encompassed by the language that is our own. We grow up, and we become acquainted with men and in the last analysis with ourselves when we learn to speak. Learning to speak does not mean learning to use a preexistent tool for designating a world already somehow familiar to us; it means acquiring a familiarity and acquaintance with the world itself and how it confronts us.¹⁹

Gadamerian good will cannot be thus understood as a version of the principle of charity: it does not seek to overcome language to reach the pre-existing common ground of communication. It cannot do that because language cannot be overcome. There is no ground that common in Davidsonian sense, other than, of course *language itself*.

It might therefore seem that is a common ground between the two perspectives in question, and that ground is language – and so Dasenbrock was right in the implicit comparison of Gadamer and Davidson, since both speak of a universally shared mental content. While for Davidson this content is extra-linguistic, for Gadamer it is linguistic. Yet, that kind of reasoning is, quite obviously, false, and the analogy is incorrect for a number of reasons. The most obvious one is the case of different language spoken by interlocutors, i.e. an instance of translation: According to Gadamer, a perfect translation, thus a perfect rendering of understanding always eludes us, it is but an illusion – “no translation is as understandable as the original. Precisely the most elusive meaning of what is said – and meaning is always a direction of meaning – comes to language only in the original saying and slips away in all subsequent saying and speaking. The task of the translator, therefore, must never be to copy what is said but to place himself in the direction

¹⁸ M. Heidegger, *Being and Time*, translated by John Macquarrie and Edward Robinson, Oxford 2001, pp. 188–195.

¹⁹ H- G. Gadamer, *Philosophical Hermeneutics*, translated and edited by David E. Linge, Berkeley, Los Angeles, London 1977, p. 62.

of what is said (i.e. in its meaning) in order to carry over what is to be said into the direction of his own saying.²⁰

To sum up, language cannot constitute a common ground in the same way as universally shared mental content does, because it is precisely its opposite; a concept that by nature problematizes the existence of the common ground. The good will which Gadamer postulates, and which, incidentally, Derrida criticizes as will to power, seeks to neutralise what in principle can never be totally overcome. It is an attempt which never reaches totality of success: in other words, it is something by which we overcome an inherent *gap* rather than, as Davidson would have it, cross an inherent *plateau*.

It is not my intention to make a judgment as to the validity of either of the theories – their juxtaposition served the purpose of illustrating that intention based on definition of meaning, and/or of truth, is not a necessary prerequisite for the possibility affirming canon. Dasenbrock's error was positing the choice in terms of two alternatives. The first is that we believe in universal values, such as aesthetics, and then we are in position to forcibly argue for the presence or absence of texts, which either do or do not fulfil the criteria of the standards we imagine to be appropriate. A canon is then a possibility. Second alternative is that we do not believe in universal values, believing them to be based upon conventions instead. Not only is there a conflict of interest when it comes to establishing what texts ought to be in the canon, which is merely a practical hindrance, but also the very idea of the canon is called into question, on the grounds, for instance, of proliferation of structural hierarchy typical only of some paradigms but alien and inimical to others.

I find the Gadamer/Davidson example coincidentally extremely convenient for a demonstration of the fact that such a binary juxtaposition is not necessarily the only option. The significance of what I believe to be and have discussed as an error on Dasenbrock's side is, one could argue, rather marginal to the point of his discussion. Marginal but not inconsequential. Firstly, it should be carefully examined whether Dasenbrock's error has not been any chance been, paradoxically a confirmation of his own theory. One could claim that I deem Dasenbrock's argument to be faulty, because I have interpreted Gadamer's intended meaning better than Dasenbrock did. As such, I have actually confirmed my opponent's theory, although at his expense. Following this line of argumentation, it could be said that I have proven myself to be a believer in the intentionality of truth. In fact, however, this example merely brings out to the open the unclear and confused status of the relation between meaning, intention and truth. In my interpretation of Gadamer, I am not at all certain that I have captured his intention. My criterion

²⁰ Ibidem, p. 68.

of interpretation of his tenets has been the paradigm of hermeneutics, which I know to be Gadamer's. I do, therefore, make a truth claim, in the context of that particular paradigm, and this truth claim I believe to be valid transparadigmatically. The only criterion at my disposal is precisely the knowledge of a tradition of a particular paradigm and so I can argue for the validity of my interpretation.

Of course I have determined "the truth" of the meaning of Gadamer's notion of good will, inasmuch as one understands, following Davidson and partially following Rorty, truth to be a paradigmatic consensus and argued belief. From such a perspective, the question whether this actually corresponds to Gadamer's intention is irrelevant. I am therefore appealing to the paradigmatically established notion of validity of meaning, without the necessity of resorting to intentionalism, with its, in my opinion, tremendous baggage of insurmountable practical and theoretical difficulties.

It seems to me that such a standpoint is perfectly sufficient for further discussion of values and aesthetics. Moreover, it more or less corresponds to Gadamer's notion of horizon-determined subject, Davidson's belief based truth and Rorty's paradigmatically defined standards. There is no need for further security of the subjectivity of writers and interpreters; we need some theory of truth, be it argumentative, rhetorical or belief based truth, but we can do without intentionality.

Now, to come back to the question of the canon or what I believe to be the original motivation behind Dasenbrock's text. All possible visions of canon, both appealing and unacceptable for Dasenbrock, are ultimately based on some notion of orthodoxy. This naturally entails the truth and intention based canon advocated in his book, but also, paradoxically conventionalist ideas of canon, which he criticises. His critique shows numerous, and, to a large extent, valid difficulties which accompany such a notion in its conventionalist version. To encapsulate Dasenbrock's extensive remarks: conventionalists advocate an orthodox canon but their fundamental principles cannot logically accept the notion of orthodoxy. I am inclined to agree with Dasenbrock, but, as I have hopefully demonstrated, we can talk about validity of interpretation without resorting to intentionalism. On the basis of such interpretations, we can make value judgements, concerning, for instance, aesthetic value, keeping in mind that standards by which we make such judgements are a result of discourse practices of a given paradigm. But we do indeed run into dire straits if we want to validate our answer transparadigmatically. As a possible way out, one could accentuate the importance of the contextual origins of a given text. A hermeneutic paradigm is more justified to make judgments and validity claims than an analytical paradigm, because it shares the text's historically determined conceptual schemes.

Yet, such an approach entails numerous hazards, such as, for instance, the problem of validating judgements across paradigms or the frightening possibility

of silencing discussions on the basis of authoritarian truth-claims, etc. There is at least one other way out, however, which I hope the Gadamer-Davidson example has illustrated. A value judgement could be made precisely on the basis of possible interpretative controversies. A canonical text would be one which for instance, produces transparadigmatic or trans-communal discussion, not on the basis of shared understanding or a common conceptual bridge, but rather on the grounds of uncovering and illuminating the interpretative differences between such communities. A text which is fraught with interpretative dangers from all sides, but one which, through its potentiality for productive misinterpretations, captures and approximates another's paradigm or community. This would have indeed very little to do with orthodoxy, and keeping in mind our initial remarks from the sphere of the sacred, it would constitute an oxymoronic, "heretical" canon of differences.

Bibliography

- Austin J.I., *How to Do Things with Words*, Oxford 1962.
- Dasenbrock Reed Way, *Truth and Consequences. Intentions, Conventions and the New Thematics*, Pennsylvania 2001.
- Davidson D., *Inquiries into Truth and Interpretation*. Oxford 1984.
- Evnine S., *Donald Davidson*. Stanford 1991.
- Fish S., *Professional Correctness: Literary Studies and Political Change*. Cambridge, MA 1999.
- Gadamer H-G., *Philosophical Hermeneutics*, translated and edited by David E. Linge, Berkeley, Los Angeles, London 1977.
- Heidegger M., *Being and Time*, translated by John Macquarrie and Edward Robinson. Oxford 2001.
- Hirsch E. D., *Validity in Interpretation*. New Haven 1967.
- Hirsch E. D., *The Aims of Interpretation*. Chicago 1976.
- Kalaga T., *Literary Hermeneutics: From Methodology to Ontology*, Newcastle upon Tyne 2015.
- Putnam H., *Reason, Truth, and History*. New York 1981.
- Schleiermacher F., *Hermeneutics and Criticism*, translated and edited by Andrew Bowie. Cambridge 1998.
- Searle J., *Expression and Meaning. Studies in the Theory of Speech Acts*. New York 1979.